



BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

588471

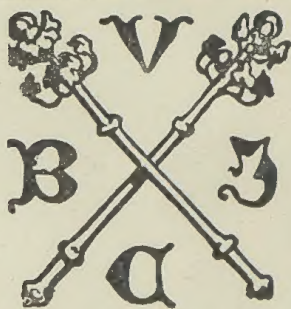
Mag. St. Dr.

I

Biblioteka Jagiellońska



stdr0000094

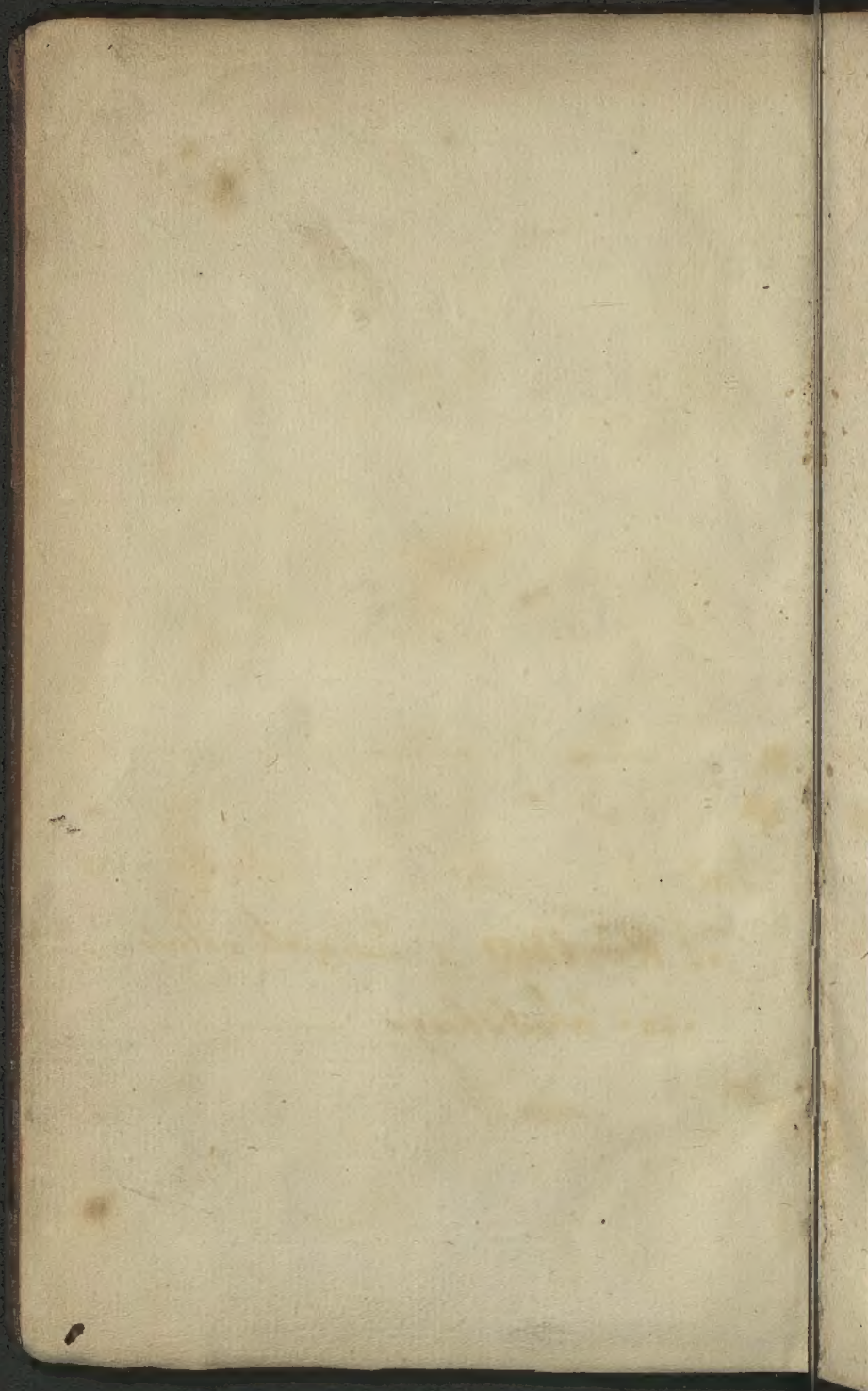


588471 I

Mag. St. Dr.

4238

6 109305



P R A W O
KRYMINALNE
ANGIELSKIE.

to: Iastrzembiec Mankowski

od R^o 1800. z *Wielkiego Statutu*
na Schulskigo —————

P R A W O

K R I M M A L N E

A N G E L S K E

In der Stadt
am 1. April 1700
der Rath

Alle

Blackston Willh

P R A W O
K R Y M I N A L N E
A N G I E L S K I E

PRZEZ

WILHELMA BLAKSTONA

Z E B R A N E

A PRZEZ X. T. OSTROWSKIEGO S. P.

W Y T Ł Ó M A C Z O N E

I U W A G A M I D O P R A W A P O L S K I E G O
S T O S O W N E M I P O M N O Ż O N E.

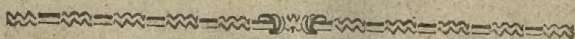
T O M II.

Io: Iastrzembiec Mańkowski



w WARSZAWIE R. 1786.

w Drukarni J. K. Mci i Rzeczypospolitey
u XX. Scholarum Piarum.



La pozwoleniem Zwierzchności.

Plura multó homines iudicant odio,
aut amore, aut cupiditate, aut iracundia,
aut dolore, aut lætitia, aut spe, aut timore,
aut errore, aut aliqua permotione mentis;
quam veritate, aut præscripto, aut juris norma aliqua,
aut iudicii formula, aut legibus.
Cicero Lib: 2. de Orat: c. 42.

Servi igitur iis etiam iudicibus, qui
multis post sæculis de te iudicabunt: & quidem
haud scio, an incorruptius quam nos.
Nam & sine amore, & sine cupiditate, &
rursus sine odio & sine invidia iudicabunt.
Idem. Orat: pro M. Marcello. c. 9.



588471 I/2



P R A W O

KRYMINALNE

A N G I E L S K I E .

ROZDZIAŁ I.

Sposoby zapobieżenia Zbrodni.

SAM tytuł Rozdziału niniejszego, prawdziwym a ledwo nie szczególnym układu politycznego Angielskiego jest zaszczytem. A jeżeli rozumu, ludzkości, i zdrowey polityki zapytamy się, przyznamy: że sprawiedliwość ta, która zapobiega Zbrodniom, szacowniejszą daleko jest od tey, która je poskramia. Jest wprawdzie i ta użyteczna owszem koniecznie potrzebna w Społeczno-

Tom II.

A

ści, ale razem nieoddzielna od owych najsurowszych i nayokropniejszych męczarni, na których samo wspomnienie, drży natura... Istotną sprawiedliwości występkom zapobiegającej cechą i powinnością jest: aby nie-iako przymuszała człowieka, którego postępkami niepochybną zagrażają zbrodnią, do dania Publiczności przyrzeczenia i pewnego zabezpieczenia, iż zamierzona zbrodnia skutku nie weźmie. Czyli, krótko mówiąc, wymaga ona, poręki i pewności o lepszych człowieka nadal postępach. O tej poręce i zabezpieczeniu, (których sprawiedliwość wymaga, iako części istotney kary, za zbrodnie pod *Nieprzystoności* czyli nieprzyzwoitego obeyścia się tytułem (*Inconduite*) umieszczone) już powyżey w kilku Rozdziałach namieniło się. W rzeczy zaś samey, cel ich istotny jest, aby raczey Spółeczność od powtórnego broniły występkę, a nie żeby go karały. Jakoż ieżli się nad karami sądowemi, w nayobszerniejszym ich zamiarze zastanowić zechcemy, postrzeżemy łatwo, że te raczey nadal, niż na przeszłość są wymierzone: I że więcey do zapobieżenia, niż zmazania zbrodni dążyć powinny. Bo cośmy ieszcze w pierwszym założyli Rozdziale, to i tu powtarzamy, iż wszelka kara trzy tylko sprawiedliwe mieć może pobudki, to jest: albo Winowaycy poprawę, albo odcięcie mu mocy złe czynienia i szkodenia, albo nakoniec odwrócenie drugich od zbrodni podobnych przez przykładne Winnego ukaranie. Przeciwnie, sprawiedliwość *zapobiegająca*, o

której tu w tym Rozdziale obserniej⁷ mówić przychodzi, do tego iedynie dąży, aby niedopuszczała i tamowała ile możności uiszczenie zbrodni: która, lubo ieszcze dokonana nie iest, pożycie atoli człowieka tak sprawiedliwą nieraz trwożyć zwykło boiaźnią, że tylko dana poręka Spółeczność w niey zaspokoić potrafi.

Gdy Anglia Saxonem rządziła się, poręka prawie w codziennym była używaniu. Każde Sąsiedztwo czyli okolica, na 12. części wyrokiem rostopnego Alfreda podzielona, zaręczała sobie na wzajem spokoynność i przystoynne pożycie. Powszechne to Kraiu bezpieczeństwo gdy z czasem upadło, zaradziło temu Prawo nowym sposobem, pociągając ludzi podeyrzanych obyczajów, o zaręczenie przez drugich dobrego swego na dal postępowania. Swiadczą o tym ieszcze Edwarda Wyznawcy Ustawy: *Tradat Fidejussores de pace & legalitate tuenda*: » Niech stawi Poręczycielów, iako w pokoiu i podług prawa zachowa się. » Roztrząśniemy tedy *nayprzód*: O iakie tu idzie bezpieczeństwo? *Powtóre*: Które Osoby domagać się go mogą? *Potrzebie*: Jakim sposobem dający porękę, wolen od niey zostaie?

1mo. Zabezpieczenie Spółeczności przez porękę, na tym szczególniey zależy, aby Winowayca stawwszy iednę lub kilka Osób w aktach publicznych, oświadczył tam *nayprzód* czy przed Sądem iakimkolwiek, czy przed Offi-

cyalistą sądowym winne Królowi poszanowanie. Nadto Strona poręczająca iako i poręczona, zabezpiecza pewną skarbowi Królewskiemu sumę *np.* 100. F. S. w przypadku, gdyby Poręczona Osoba na wyznaczony do Sądu nie stanęła termin, targając daną bezpieczeństwem obietnicę Królowi z całym Narodem ogółem, a w szczególności Osobie poręki wymagającej. Zatem gdy na terminie Poręczony staie, zakład przez niego i przez Przyjaciół zapisany, upada... Podeyrzany człowiek, może dać porękę za lepszość swych czynności, czy to ogółem, czy w szczególności, albo do czasu pewnego (*np.* na rok lub więcej, albo na całe życie.) Jeżeli Sędzia pokojowy, przyjmuje porękę, ta ma być zeżnana na Sądach następnych Powiatowych (*Assises*) podług przepisu Statutu 3 Rozd: 1. Henryka VII. Za pogwałceniem warunków zapisanej poręki przez zawichrzenie publicznej lub prywatnej spokojności; obiedwie Strony tracą zapisaną w Aktach sumę. Zapisu tego ekstrakt do kamery skarbowej odsyła się: a Poręcznik z Poręczonym zostają Dłużnikami Królowi, o co Zapożwy następują.

zdo. Każdy Sędzia pokojowy, z mocy wyrażnej urzędu swego, i ci wszyscy, których opiece spokojność publiczna poręczona jest, mogą domagać się od każdego poręki podług roztropności. Taż dana być powinna na każdego żądanie, kto tylko protekcyą Królewską zaszczyca się. Było da-

wniey wątpliwością, czyli np. Żyd, Poga-
nin, lub ów co przeciw prawu *Upominalne-
mu* wykroczył, mógł się domagać, poręki?
Dziś zaś gdyby kto z Sędziów pokoju od-
mówił iey przyięcia, wyrokiem naywyższe-
go Królewskiego Sądu (la Cour du Banc du
Roi) lub Kancelerskiego, przymuszony do tego
bywa, i na takowy rozkaz Sędzieja własną ręką
i pieczęcią odpowiedzieć obowiązany. Rząd-
ka atoli zachodzi takowego ordynansu po-
trzeba: bo iak tylko kto do Sądów wyższych
o przyięcie poręki udasię, te podług przepisu
Statutu 21. Rozd: 8. Jakuba I. zeznanie iey
bez trudności przyjmują. Sami tylko Paro-
wie i ich Mążonki nie mogą przed kim in-
nym zapisać poręki, iak przed naywyższym
Królewskim Sądem, lub Kancellaryą Pieczę-
tarską: Niższe zaś nad Parów Osoby, przed
każdym pokoiovym Sędzią nietylko dobro-
wolnie zeznać ale i urzędownie do dania po-
ręki pociągnione być mogą. Sami nawet
Kolledzy lub Officyaliści Sędziego i Sądów po-
koiovych, pod to prawo poddani. Wolno
także Żonom przeciw swym Mężom, iako
na wzajem Mężom przeciw Żonom, brać po-
ręki. Ale że Żony równo iako i Dzieci lat
doyrzałości nie mające, nie mogą zaciągać
długów, które koniecznie za sobą ciągnie
poręka, przeto nie przez się, ale przez swych
przyjaciół poręczone bywają.

3tio. Uwolnienie od daney poręki, albo się
dzieie przez śmierć Króla, któremu. ta zapi-
sana była, albo przez śmierć poręczoney

Strony, albo nakoniec za rozkazem Sądu, przed którym zapis poręki od Sędziów pokojowych był zeznany. Sądy także *Czworakięgo posiedzenia* (*la Cour de quatre Sessions*) Sądy Hrabskie (*des Assises*) Sądy Ławowy Krolewskiej (*Cour du Banc du Roy*) mogą Poręcznika wolnym deklarować od poręki, gdy tego słuszną widzą potrzebę: albo gdy ten, który w swym interessie zabezpieczonym być chciał, odstępuje od poręki: lub w reszcie, gdy Osoba poręczona, w czasie wyznaczonym niestara się o przewłokę kończącej się poręki.

To co się dotąd powiedziało, dwoistego gatunku zarękom służy: to iest: albo ku zabezpieczeniu pokoju wewnętrznego, albo na zapewnienie przystoyniejszego pożycia, czyli podług wyrazu Edwarda Krola, *De pace & legalitate tuenda*. A że te obadwa poręczenia, różnią się znacznie tak co do sposobu onych otrzymania, iako i tychże exekucyi; zastanówmy się nad obiema z osobna. A nayprzód powody, z których następuje zapis poręki, potem przyczyny dla których summa podana przez Poręcznika, konfiskacie podpada, wyłożimy.

1mo. Każdy Sędzia pokoju, ma moc z urzędu swego domagać się poręki o zabezpieczenie powszechney spokojności gdy kto pod ięgo przytomność, albo publicznym zamieszaniem grozi, albo na czyie życie lub pobicie odgraża się, albo skłóciwszy się w

posiedzeniu słowa grubiańskie przeciw drugim z zapalczywością miota, albo nosi broń niezwyčajną otoczony posługaczami Publiczność rażącemi, albo przez trzecią lub czwartą Osobę processami drugich zakłóca, albo kto przez Kommissarza przedmieścia poymany i o pogwałconey pod bokiem iego spokojności zaskarżony będzie, nakoniec i ci, którzy raz zapisawszy porękę o spokojne pożycie, nanowo Społeczność zawichrzaia, a tym samym zawodzą dane przez się pokoiu bezpieczeństwo. Podobnym sposobem każdy Obywatel i Mieszkaniec, mając słuszną boiaźni przyczynę, aby mu kto czy to sam przez się, czy przez nasadzone Osoby, nie podpalił domu, nie chciał go więzić, bić, zabić, może prawnie domagać się zaręczenia: A każdy Sędzia Pokoiowy powinien się przychylić do takowych żądań, iezeli szukający bezpieczeństwa, boiaźń śmierci lub innego gwałtu, przez wzgląd pogróżek, doznanych zaczepk, lub zasadzek dostrzeżonych, poprzysiądz gotów. Tym bardziey zaś iezli iawno iest, iż ani złość, ani duch pieniactwa i niespokojność, nie są Stronie do tey proźby powodem: co właściwie *Przysięga pokoiu* względem drugiego nazywa się... W przypadku, że ten, przeciw któremu drugi zaręczenia szuka, nie znajduie Poręcznika; może Sędzia Pokoiowy oddać natychmiast zaskarżonego do więzienia, póki poręki nie stawi.

zdo. Gwałci się poręka, a summa w zakład zapisana podpada konfiskacie, iak prędko Osoba poręczona krzywdę iaką wyrządza, napada, lub tylko grozić poważa się Osobie, która osobistego zabezpieczenia swego poszukiwała. Jeżeli zaś poręka ogólnie była dana, w ów czas każda sprawa prawu przeciwna y pokóy powszechny wicherząca, a w szczególności, wszelkie przestępstwo wyżej w Rozd. XII. wytknięte, a powszechną spokojność zakłócające, lub bądź iakokolwiek poddanemu Królewskiemu wyrządzona krzywda, obala zapisaną bezpieczeństwa rękoymią. Nie ma się atoli za upadek rękoymii poczytać, proste iakowe rzeczy cudzey ruchomey, lub nieruchomey uszkodzenie, nie więcę nad spór cywilny za sobą nie ciągnące; chyba gdyby razem z sprawą spokojności wewnętrzney grożącą, połączone było. Równie i przezywania, wzgardę i zniewagę oznaczające, iako pokoju publicznego nie zakłócają, tak i poręki daney nie obalają, chyba że z zapowiedzią pojedynku połączone będą.

Drugi rodzaj poręki, lubo właściwie na zabezpieczenie lepszego pożycia wychodzi, a razem i publiczny pokoy zapewnia, nadto jeszcze szczególnym niektórym zagradza bezprawiom, iako to:

Imo. Nakazuje Sędziom Statut 34. Rozd. I. Edwarda III. aby szukali zabezpieczenia dobrego pożycia od tych wszystkich, któ-

rzy albo na sławie szwanku i albo życiem swym dobre obyczaje pogorsza i, albo spokojność publiczną trwoży. Tacy są np. uczęszczający do domów podeyrzanych Nie-wiast, lub te przechowywający: Żarty uszczepiwe na wynicowanie Rządu lub Zwierzchności sądowej rzucający: Sędziów Urzędu swego dopełniających affrontujący. *i t. d.* Mogą także Sędziowie szukać zaręczenia od biegających po nocach, od podsłuchujących pod drzwiami, od uczęszczających na schadzki mniej przystoynne, od podeyrzanych o flutery i lub kradzież, od tych co w dzień śpią a w nocy czują, od Piliaków iak mówią 'zawołanych, od przebywających po domach rozpustnych: od pożyczających imienia swego Bękartom, Filutom, Próżniakóm i Włóczęgóm, zgoła od wszystkich Osób, których Statut pod ogólnemi wyrazami *osławionych i podeyrzanych* wytknąć chciał, a roztropności Sędziów zostawił, kogo za takich poczytać mają... Jeżeli kogo z tych posyła do więzienia Sędzia z przyczyny że poręki nie stawia; powinien w ordynansie wyrazić przyczynę iego uwięzienia, i potrzebę gwałtowności nadmienić.

zdo. Zaręczenie bezpieczeństwa o lepszym pożyciu, upada nayprzód przez też same postęпки, które za sobą ciągną upadek zaręczenia publiczney spokojności. Nadto gdyby kto np. poważył się pokazać zbroyno na czele zebraney hałasty, któraby Publiczności nabawiła strachu, albo rozsiewać śmiał

buntownicze zdania, lub czynił to, co się przeciwi zapisaney lepszego poźycia obietnicy, tym samym daną przez się umarzałby porękę.

UWAGA NAD ROZD: I.

Pożytki z przyswoienia w całkowitości prawa Angielskiego o Porękę.

Gdyby był który z Historyków Greckich, o podobnych ku odwróceniu złego pisał zarękach, o iakkich nas uczy P. Blakston, powaga nie nadwergzonych po dziś dzień Angielskich Statutów uwładanych; pomyślałby pewnie nie ieden Czytelnik, że prawa takowe, albo w samych tylko szczupłych Rzeczachpospolitych Greckich zachowane być mogły, albo co pewnieysza, osądziłby: że Dzieiopolis, któryby ie nam podał, w Prawodactwie podobnym do uwidzialney Platona Rzeczypospolitey wyczytać ie musiał. . . Mamy i my Polacy prawem upoważnione Rękomye: Ale te (wyjąwszy pochwałki czyli pogróżki i odpowiedzi, w których Zuchwalec Obywatela o życiu zarę-

cza) w niczym do zabezpieczenia do-
 bra i spokoyności powŹszeczney nie
 poŹytkuią. Słuzą one Źczególnie do
 zatwierdzenia kontraktów kupna i
 przedaży, do zapewnienia Kredyto-
 rowi Wierzycielskiego dŁugu lub O-
 soby, a czasem Winowaycóm bezpos-
 sefsyonatom do uchylenia się od are-
 Źtu przed konwikcyą, są pomocne...
 Szanować należy i powaŹać kaŹde
 prawo karcące przestępstwa, czcić
 zaś i wielbić te, które przezorne do
 zapobieżenia złemu podaią Źrzedki...
 Takie iest prawo Angielskie o Do-
 rękach. Łacność iego i poŹytki nad-
 to są iawne i widoczne, aby dowo-
 dów obŹzernieyŹszych potrzebowaty!
 CzemuŹby tedy i Rzeczpospolita Pol-
 ska przyswoić go sobie nie miała w
 tey obŹzerności, w której go opisał
 Naród Angielski? AlboŹ to maiątki
 nasze stojące, lub ruchome, ukara-
 nie weŹsne powołanego o zbrodnią
 Winowaycy, więcey Stan cywilny
 obchodzić mogą, niŹ groŹące niespo-
 koynością wewnętrzną postęпки, lub
 obyczaje, publiczne pogorŹzenie za-
 sobą ciagnące?.. To pewna Źe Prawo

to niemogłoby się podobać Rospuſtni-
kowi, żartowałby z niego Dianica,
oburzyłoby niepochybnie nie iednego
Kłótnika i Burdę, przytłumiłby ie
nakoniec w swym wzroście chciał
rządu i ſprawiedliwości Gryzoſław;
Atoli to prawda: Ze przy pilney
takowey uſtawy exekucyi zapobiegło-
by ſię wielu mierządom i bezprawiom:
Prawa publiczne i ſzczególne dla ty-
ſiącznych doſtrzegaczów, zyskałyby
więkſze poſzanowanie: Słowem: za-
kwitnęłyby lepszé obyczaje, a z temi
i wolnoſci Kraiowey wyobrażenia
doſkonalfze naſtąpiłby muſiały! . Li-
cznieyſze daleko i ſkutecznieyſze
do zapobieżenia wyſtepkom podaię
ſpoſoby, piſzący dziś o Prawach
Kryminalnych. Z tych Briſſot w
ſwey Praw Kryminalnych Teoryi nay-
obſzerniey z niemi wywodzi ſię, tym
chlubnym, Dzieła ſwego wſtęp, upo-
ważniaiąc tytułem: (Spoſoby zapo-
bieżenia zbrodniom.) Znaydzie w nim
Prawodawca, Sędzia, i Prawnik ty-
le oſwiecenia, ile go ſobie po długiey
i nudney nad Pandektami lub Dyge-
ſtami pracy, obiecywać nie może.

ROZDZIAŁ II.

*O Sądach Kryminalnych
w szczególności.*

Szósty, a w liczbie ostatni Uwag naszych zamiar, tyczy się sposobu i porządku podług którego kary na różne przepisane występki, a przez nas już na końcu każdego Rozdziału wytknięte, bywają zadane. Wprzód zaś dowiedzieć się należy, które są Magistratury, kryminały poznawające, i iakiego w processie trzymają się przepisu. Zaczniemy od tych, których władza do całego rozciąga się Kraju, a potem wyliczymy te, które w pewnych tylko Królestwa częściach Sądy swoje składają.

Porządek, którego się tu trzymać umyśliliśmy, różni się zupełnie od tego, który w opisaniu Juryzdykcyi cywilnych zachowuje się. Są one sobie po stopniach niby podległe, bo wyższa poprawia błędne wyroki niższej: więc chcąc ich uczynić wywod iasny i doskonały, zacząć potrzeba od nayniższych, a postępować do naywyższych Instancyi, iako nayobszerniejszą umocowanych powagą. Że zaś geniusz Narodu nie dozwala, i duchowi Angielskich praw przeciwi się, aby tenże człowiek o iednę zbrodnią powtórnie był sądzony; można twierdzić, że żaden Sąd

Kryminalny od drugiego nie zależy, przynajmniej w tym wyrozumieniu, aby wyrok niższej Juryzdykcji mógł być uchylony przez dekret Naywyższej Instancji, chyba gdyby iawnie dowiedziony był błąd, lub gwałt wyraźnego Prawa. Wolno iednak iest, co często zdarza się, wywołać sprawę z iednego do drugiego Sądu, byle przed zapadłym dekretem. Zatym gdy Sądy nasze Kryminalne żadnego związku ani podległości względem siebie nie mają; opiszemy ie tu podług godności od Naywyższego zaczynając.

Imo. Sąd Naywyższy Parlamentowy (*la très haute Cour du Parlement*) pierwsza w Narodzie Magistratura, do której nietylko należy utworzenie ale i dopełnienie Prawa, czyli sądzenie zbrodni srośniejszych przez Lordów, Posłów Parlamentowych, lub przez kogokolwiek, od Parów Anglii počawszy, popełnionych. Zamilczamy tu o Aktach czyli wyrokach Parlamentowych, któremi ten lub ów Winowayca, z powodów pewnych i słusznych za *Zdraycę* lub *Felona* bywa ogłoszony, albo surowsze odnosi kary, niżli ie Prawo zwyczajowe przepisuie. Są to raczey nowe prawa przypadkowe od okoliczności tworzone, ani za dopełnienie dawniey zapadłych, brać się mogące. Samo tedy zażalenie przez Jzbę Niższą w Parlament zgromadzoną uczynione, a przed Sąd Jzby wyższej odesłane, będzie właściwym prawa dawniey ustanowionego przez tę Magistraturę dopełnieniem. Doniesienie to pomie-

mieniony Sąd, przez naysolenniejsze zapo-
zwy imieniem całego Narodu odbiera. Depu-
tat Niższej Izby nie bywa tam sądzony,
chybaby *Naywyższego Nieuszanowania*, czyli
Obrazy Maiestatu był winien. Par zaś Angiel-
ski, za wszelkie zbrodnie odpowiadać w nim
może. . . Gdy Sprawa o *Zdradę Maiestatu* za-
chodzi, podają Parowie Królowi memoriał
z prośbą, aby nominował do takowey spra-
wy Lorda Granmetra Angielskiego, iuż to dla
większego upoważnienia Sądu, iuż dla za-
beśpieczenia porządku processu. Lord wspo-
mniony bywał dawniey obierany przez sa-
mych Parów, a potym od Króla stwierdza-
ny: ale późniejszymi czasy okazało się, iż ta-
kowa Lordów prezydencya nie była konie-
cznie potrzebną, i że Izba Wyższa mogła
bez nich Sądy swoje sprawować. Zaskarże-
nia, inaczey *Bille przeszkody* zwane, przez
Izbę Niższą czynić się zwykły. Sąd zaś czy-
li wyrok ostateczny, należy właściwie do
Parów, którym tytuł ten, nietylko nawzajem
między sobą służy, ale się nadto względem
całego rozciąga Narodu. Zwyczaj ten
zaciągnęli Angielicy od Germanów, któ-
rzy podobnie na Zjazdach powszechnych
Narodu, rozsądzali sprawy spokoyność we-
wnętrzną zakłócające: *Licet apud Concili-
um accusare quoque & discrimen capitis
intendere:* (*Tacit: de Morib: Germ: c. 12.*)
Będzie to zawsze zaszczytem Narodu Angiel-
skiego, że przyswoiwszy wiele starodawnych
i chwalebnych Europy zwyczajów, umiał ie
doskonalić i ulepszać. Bo w rzeczy samey,

lubo wiele na tym zależy aby władza Prawodawcza nie była z Sądową połączona; zdarza się atoli, iż Obywatel, któremu złeczone są publiczne interesa, poważa się na pogwałcenie praw Ludu, a tym samym stać się winnym tych zbrodni, których w nim Urzędy niższe, albo niemogłyby, albo by nie śmiały przykładnie ukarać. Deputaci także Narodowi Izbę Niższą Parlamentową składający, nie mogą spraw podobnych poznawać: bo gdy między Pryncypałami ich (których oni są Posłannikami) i iednym z Deputatów zachodzi sprawa; Stronę razem i Sądem być by musieli. Przeto nayprzyzwoiciey Oskarżycielów służy im obowiązek. Któremuż tedy Sądowi takowe zaskarżenia poznawać przystoi? Pewnie nie Trybunałom Potoczny: Bo te przez kredyt mocnego Winowaycy, łatwo zastraszone i podług iego myśli kierowane byćby mogły. Sam tedy rozum i zdrowa radzi polityka, aby część Prawodawczej władzy Lud zastępująca, była Oskarżycielką, niosąc swe skargi przed drugą Prawodawczą część z tych złożoną Osób, która ani w interessach ani w powodach z tamtą spółnictwa nie ma (*Montesq. lib. 11. c. 6.*) Takowe polityczne rozrządzenie, na wyższym daleko Rząd Angielski umieszcza stopniu, niżli być mogły Greckie i Rzymska Rzeczpospolite, gdzie Gmin razem Oskarżyciela i Sędziego miał władzę. Wiele natym rządowi zależy, aby Stan Szlachecki był Sędzią oskarżonego, ale niemniej przystoi, aby Lud miał moc zaskarżenia dla

zabeśpieczenia publiczney sprawiedliwości. Ztąd w liczbie prerogatyw Jzby Wyższej, ta, za iednę z większych poczytuie się, (z wielką usilnością w sprawie Hr: Danby za Karola II. popierana, a za prawo pod Wilhelmem III. Statutami 12. i 13. Rozd: 2. uznana) iż pardon dany przez Króla, chociażby i pod wielką pieczęcią, nie może wstrzymać rozpoczętego w Parlamencie na instancją Jzby Niższej Processu.

Bibl. J. J.

zdo. Sąd Lorda Granmetra Anglii, (*la Cour du Lord grand-Maitre d'Angleterre*) poznaie sprawy Parów, o Zdradę Ojczyzny lub Maiestatu, o Felonię, i naywyższe Nieuszanowanie obwinionych. Urzędu tego data bardzo dawna iest, niegdyś dziedzictwem, a późniey dożywociem nadawanego. Od wieków kilku, Sąd ten na czas tylko ku rozpoznaniu zachodzącey sprawy *pro hac vice*, wyznaczany bywa. Dla tego zaś za niezbytą uznano potrzebę poruczać go iednemu z Lordów Parlamentowych, bo kto inny nie mógłby być Para przyzwoitym Sędzią... Wielcy przysiężnicy *Grands Jurés* zaniósłszy zaskarżenia przed Sąd Królewski, lub na Sądy Powiatowe przed Sędziów Delegowanych, (którą to Jurydykcyą pospolicie *Sądem do słuchania i zakończenia sporów*, nazywamy (*pour oyer & terminer*) wynosi się to urzędowe zażalenie przez reskrypt *Certiorari*, tak od łacińskich początkowych zepsutyć słów (*Certiorari facias*) nazwany, do Sądu Granmetra, gdzie cała sprawa ma być sądzona. Gdy Par

o Zdradę, Felonią, albo Naywyższe Nieuszanowanie powołan będzie, Król stanowi Lorda Granmetra z władzą poznania zapadłej sprawy *pro hac sola vice*: A wydając mu na to pod wielką pieczęcią kommis, nadmienienia najprzód o gatunku sprawy, potym zaleca przyjęcie iey i rozsądzenie *secundum legem & consuetudinem Angliae*, według Praw i zwyczajów Angielskich. Za takowym re-skryptem, Granmetr daie ordynans iednemu z Sierżantów woyskowych, aby przywołał wszystkich Parów do złożenia Sądu i osądzenia oskarżonego Para. Dawnieysze takowe ordynanse nie wspominają tylko o ośm-nastu lub dwudziestu Parach: późnieny, i ta liczba nie była dochowywana skrupulatnie: bo Lord Granmetr tyle ich zwoływał, ile musię podobało. Postanowiono potym, aby ich przynajmniej 23. przybierał, a razem warowano: iż ci tylko, którzy raz do takowego Sądu zaproszeni są, zasiadać w nim w iedney mogą sprawie. Ustawa ta, zlewała w ręce Króla i Granmetra niebeśpieczną władzę: gdyż obydwu takich Parów przybierać mogli, którzyby łacno Stronie mocniejszy dali się powodować. Jakoż podług tego zwyczaju, gdy Hr: Klarendon popadł w niełaszkę Karola II., Król umyślnie załimitował Parlament, chcąc podać Hrabie na Sąd kilku tylko Parów sobie przychylnych: Wątpił bowiem, aby cała Izba Wyższa poszła za zdaniem i wolą iego... Po zapadłym Statucie Wilhelma III. Rozd: 3. gdy zachodzi potrzeba sądenia Para, czy to o Zdradę, czy o

Felonią, czy o Nieuszanowanie, obwinionego; Wszyscy Parowie mający Prawo zasiadania w Parlamencie, powinni być przynajmniej na 24. dni przed zaczęciem sprawy, obwieszczeni: A stawiawszy się na terminie, wykonać obligowani przysięgę wierności i Supremacyi, iako i podpisać deklaracyą przeciw Papizmowi zapadłą.

Przestroga. Gdy w czasie odprawiających się Parlamentowych sessyi, Para sądzić przychodzi; Sąd ten, nie Lorda Granmetra, ale Królewską Juryzdykcyą nazywa się. A lubo i w takowym razie wyznaczony bywa, ku utrzymaniu porządku i powagi sądowego postępkę; przecieź raczey czasowym Prokuratorem (*Orateur*) albo Prezydentem, niż Sędzią uważany być ma: Bo nie on tylko, ale wszyscy wspólnie Parowie na ów czas tak w Prawnych iako i uczynkowych sprawach głosują, i Granmetr kreskę swoją razem z innemi tymże co i drudzy Parowie dać prawem. Przeciwnie gdy Parlament zalimitowany lub rozpuszczony jest, powaga Lorda Granmetra nierównie większa: W ten czas bowiem w sprawach prawnych, udziałnym Sądu swego jest Sędzią, a Parowie, tylko w sprawach uczynkowych kreskują. A iako ci, nie mogą się mieszać do jego wyroków, tak i on kreski swej wraz z niemi dawać nie może. Dla tego, gdyby Par o Morderstwo przekonany i dekretowany na śmierć został pod zasiadającą Parlament, a exekucya dekretem przepisana na dniu oznaczonym nie nastąpiła; Zdanie

jest powszechne, iż wyznaczenie dnia innego, nie do Granmetra, którego powaga upadła, ale do Parlamentu należy. Jeźliby zaś Parlament był rozpuszczony, na ów czas Sąd Królewski, za okazaniem Protokołu dekretowego, wyznaczyć go powinien.

Zachodzi tu jeszcze wątpliwość, czyli Biskupi mają moc zasiadania w Sądzie Granmetra w sprawach Parowskich? Niektórzy twierdzą, iż Statut nadmieniony Wilhelma, przyzna im to prawo, gdy mówi: »Wszyscy Parowie, którzy mają Prawo zasiadania i wotowania w Parlamencie.« Ale gdyby ta myśl była Statutu, pewnie i wyraz jego byłby dokładniejszy: czyli, powiedzieliby: *wszyscy Lordowie*, a nie, *wszyscy Parowie*. Jakoż lubo Biskupom, przeto iż niektóre Baronaty do Biskupstw ich przyłączone są, służy bez wątpienia *Lordów* Parlamentowych tytuł; Ale że przez to krew ich, prerogatywy Szlachectwa nie nabywa, wątpić słusznie można czyli Prawa Parowskie z najpierwszą Narodu Szlachtą pospołu dzierżą? Do tego, kto wie, czyli to słowo *Parowie* umyślnie nie-było użyte, aby ich od tych Sądów oddalić? Cożkolwiek bądź, niemasz przykładu, aby oni kiedy w sprawie kryminalney, Para nawet tyczący się, w Parlamencie zasiadali: Tym bardziey szladu doczytać się nie można, aby w Sądzie Parowskim kreskowali się. Bb zwyczajem ich jest, uchylać się od takich Sądów, po zanieśionej przez się o prawo zasiadania gdyby

tego chcieli, protestacyi. To prawda, że w Rozd. 11. Konst: Klarendona za Henryka II. uchwalonych, wyraźnie oni od zasiadania w sprawach, śmiercią lub ochromieniem Winowaycy grożących, są wyłączeni. » *Episcopi sicut cateri Barones debent interesse* » *Judiciis cum Baronibus, quousque perveniantur ad diminutionem membrorum vel ad mortem* » A i owe kłótnie Tomasza Beket z Królem, nie tak zmierzały do exekucyi z prawem Kanonicznym zgodney, iako raczey miały za cel powszechne prawo obowiązujące Biskupów do zasiadania we wszystkich Sądach. Zgadza się także z wspomnionemi Konstytucyami, wyrok Jzby Parów w sprawie Hrabi Danby zapadły, a za ogólną na potym przyięty regułę, który uczy: » Lordowie Duchowni mają w prawdzie prawo zasiadania w » sprawach kryminalnych, ale tylko do czasu nim Sąd przystąpi do zebrania kresiek, » zbrodnie Obwinionego lub niewinność o » głosić mających. » .. Tu baczyć potrzeba, że deklaracya ta tyczy się tylko processów przed sam Parlament wytoczonych: Bo w Sądzie Granmetra, gdzie tylko wyrok o Obwinionym, te słowa: *Winiem*, albo: *Niewiniem*, stanowią, nikt z Biskupów nie był dotąd, ani mógł być do sądzenia zapraszany. I lubo Statut Wilhelma Króla, na nowo porządek tego Sądu, równie iako i Trybunału Parlamentowego opisał; przecież natury i formy iego nie odmienił, a tym samym nie nadał Lordom Duchownym tego prawa, którego nigdy nie mieli. Wyłączenie tym spra-

wiedliwsze, im pewnieysza jest, że sami nie należąc do Sądu Granmetra, kreskować się w nim nie mogą. Jakoż przywilej ten, że ktoś do tego należy Sądu, raczey na szlachetności krwi, niż na prawie zasiadania w Jzbie Wyższey gruntuie się. Dowodzą tego iasno prerogatywy Lordów Papistów, Lordów mnieyszych, a po złączeniu trzeciego Narodu, Lordów Szkodzkich, do liczby 16. Parów nie należących. Dowodzą niemniej prawa Królowych panujących i owdowiałych, prawa Obywatelek Parostwem z urodzenia lub z Małżeństwa zaszczyconych, byle tylko owdowiawszy przez powtórny mariaż prerogatywy swey nie traciły. Wszyscy ci nie przez prawo zasiadania w Jzbie Parów, ale przez wzgląd krwi swoiey, nie winnym iak w pomienionym Sądzie odpowiadać i sądzić się mają.

3tio. *Sąd Ławy Królewskiej*, (*la Cour du banc du Roy*) dzieli się na dwa Subsallia, Cywilne i Kryminalne. Sąd Królewski Kryminalny, poznaie wszystkie zbrodnie, od Naywyższey Zdrady począwszy, aż do naymnieyszych i naypospolitszych przestępstw spokoyności powszechney grożących. Zatym wszystkie sprawy od poniższych Sądów mogą być przed ten, Aktem *Certiorari*, wywołane i tamże sądzone, na których Koronerowie Wielcy wraz z Przysiężnikami pospołu zasiadają. A lubo dwie Magistratury powyżey opisane, to jest: pierwsza Parlamentu, druga Lorda Grandmetra, są daleko poważnieysze; przecięż *Sąd Ławy Królewskiej* może się nazwać Są-

dem naypierwszym sprawy Kryminalne w Anglii poznającym. Dla tego, gdy go z iakowey okoliczności na Prowincyi złożyć przychodzi, iako się to w roku 1665. trafiło, że do Oxfordu przeniesiony być musiał z przyczyny powietrza; na ów czas inne Trybunały Prowincyalne limitują się, przykładem od Gotów i Saxonów dawniejszych wziętym: » *fure vetusto obtinuit, quievisse* » *omnia Inferiora Judicia, dicente Jus Rego.* (Stiernhook. l. 1. c. 2.)

Sąd wspomniony przywłaszczył sobie to wszystko, cokolwiek dobrego czytamy w ustawach *Jzby Gwiazdowey*, (tak od suffitu gwiazdami pozłacanemi zdobnego gdzie się zgromadzała, podług powszechnego mniemania, zwaney.) Juryzdykcyja ta iedna z dawniejszych, nayprzód Statutem 3. Rozd: 1. Henryka VII. i 21. Rozd: 20. Henryka VIII. opisana była. Składała się ona z pewney liczby Duchownych i Swieckich Lordów, z Konsyliarzów Królewskich i Sędziów w Sądach prawa Zwyczajowego zasiadających: Sędziowie tylko Polubowi albo Przysiężnicy mieścić się w niey nie mogli. Rozsądzała wszystkie tumulty, krzywoprzysięstwa, bezprawia Szeryffowskie, a w ogólności wszelkie przestępstwa wiadomsze pod tytułem: *Nieuszanowania* znane, i Prawu Kraiowemu przeciwnie. Wkrótce, podług świadectwa Lorda Klarendon » przywłaszczył sobie Sąd ten » rejestrowanie wszelkich Stanu rozrządzeń, » iako i ordynansów poniższych: Usprawie-

» dliwienie i utrzymanie Kommissyi bez-
 » prawnych y Przywileiów arędownych czy-
 » li Monopoliów : Poczytał to wszystko za
 » czci godne, co się mu podobało, a za spra-
 » wiedliwe co zyski niosło : Stał się razem
 » i Sądem w sprawach cywilnych, i Jzbą
 » Podatkową ku zubożeniu skarbu Króle-
 » wskiego. Było to narządzie przedayne Ra-
 » dy Królewskiej, upoważnione naysurowsze-
 » mi Uniwersałami, ciemiężącemi Lud tém,
 » co nie było prawem, a zakazującemi tego,
 » czego im Prawa nie broniły. W reszcie
 » Magistratura ta podatkową i cywilną ra-
 » zem przywłaszczywszy sobie władzę, po-
 » ważyła się gromić przestępstwa swym prze-
 » ciwne wyrokom, nieznośnemi pieniężne-
 » mi wyderkafami, okrutnemi cielesnemi, i
 » więzienia karami : tak dalece : że z iedney
 » strony uchylbiający poszanowania *Wyrokom*
 » *Stanu i Ludziom Stanu* (taki albowiem so-
 » bie i swym dziełom przywłaszczyła tytuł),
 » nigdy surowszych nie doznali losów ; z dru-
 » giej, podpory prawa i Rządu naszego, wię-
 » kszego na ten nie wytrzymały szturm. . .
 » Z tych to powodów Statut 16. Rozd: 10.
 » Karola I. Magistraturę tę uchylił, a Naród
 » cały, od okrutney oswobodzony przemo-
 » cy odetchnął. »

Sąd Kawalerski, (La Cour de Chevalerie,) sa-
 me sprawy Woyskowe i honoru tyczące się,
 poznawał, gdy w nim *Hrabia Marszałek An-*
glii zasiadał : Gdy zaś z tym *Lord, Wielk*
Koniuszy Anglii łączył się ; sprawy nawet

kryminalne, bądź to w kraju, bądź za granicą między woyskowemi w czasie wojny, lub pokoju zdarzone, rozsądzać mógł. Upadła potym Juryzdykcyja ta, osobliwie co do mocy sądenia spraw kryminalnych, za uchyleniem Wielkiego Koniuszego godności, zaraz po exekucyi Stafforda Xcia de Buckingham XIII. roku panowania Henryka VIII. Jakóż władza Urzędnika tego zbyt wielką na Obywatela, a dla Tronu nieraz zbyt straszną okazała się. Tak gdy Henryk VIII. zapytał się był Sądu tego Prezydenta, (*Juge Mage*) imieniem (*Fineux*) iak daleko powaga iego rozciągała się? Ten nie odpowiadając na zapytanie, oświadczył tylko, iż broń nie prawe zapytanie to rozwiązanie.

5to. Sąd Naywyższy Admiralski. (*La haute Cour de l'Amirauté.*) Cywilna razem i kryminalna Magistratura, rozsądza, pod prezydencyą Lorda W. Admirała lub iego Porucznika, wszystkie zbrodnie i przestępstwa, na morzu i po brzegach Osad Angielskich zdarzone. Nadto Statut 5. Rozd: 3. Rycharda II. przyznaie mu moc sądenia zabójstw i chromot zachodzących na okrętach w podróży, lub na kotwicach po rzekach niżej wielkich mostów stojących, i niby Porty albo Haffy czyniących, iakie są Londyński, i w Gloucester Porty, lubo od morza odległe. Dawniey Sąd ten nie przypuszczał Przysiężników, w brew duchowi praw Angielskich przeciwić się. A tak Obwinony mógł czasem i życie tracić za iednego tylko Sędziego wy-

rokiem, nie będąc sądzon od swych Rówien-
ników. Jak zaś z iedney strony nie ieden Nie-
winny mógł paść ofiarą uwidzianego Sędzie-
go zdania, tak z drugiej, naywierutniejszym
Złoczyńców mogły uysć, i w rzeczy samey
uchodziły często bezkarnie naywiększe kry-
minały. Dziaki ten sądenia sposób i zbyt
długo całemu Narodowi dokuczający, Roku
osmego panowania Henryka VI. zastanowił
Parlament, który o sposobie zaradzenia tak
wielkiemu złemu myśleć począł. Atoli le-
karstwo uradzone dla odmowionego przez
Króla zezwolenia, było daremne. Dopiero
Henryk VIII. Statut: 28. Rozd: 15. postano-
wił: aby wszystkie zbrodnie morskie, po-
znawane i sądzone były przez Kommissa-
rów od Lorda Kanclerza nominowanych,
których liezbę Admiralf lub iego Porucznik
i trzech lub czterech Assessorów składaią.
Między temi mieści się pospolicie dwóch Sę-
dziów na Sądach *Potocznych Cywilnych* (*Plai-
doyers Communs*) zasiadających... Process w
tym Sądzie zaczyna się od roztrząśnie-
nia przez WW. Przysiężników, czyli za-
skarżenie ma być za prawne lub nie, po-
dług prawa Zwyczajowego, uznane? Gdy
takim okaże się, Przysiężnicy mnieysi, Sąd
swóy rozpoczynają. A tak w ten sposób pro-
cess Admiralski określony, odzyskał ducha
Sądów kraiowych Angielskich.

Pięć tych Sądowych Juryzdykeji, które-
śmy tu dopiero opisali, mogą się po wszy-
stkich Królestwa sądzić mieyscach, i wła-

dza ich sciga wszelkie zbrodnie w którymkolwiek zakęcie Narodu zdarzone. Te, które nam pozostaia, są wprawdzie powszechne, ale moc ich mieysce graniczy, i nie daley, iak Powiaty czyli Hrabstwa dla których ustanowione są, zajmują. Taki iest nayprzód:

6. Sąd na słuchanie, kończenie, i uprzątnienie Więzień publicznych (*La Cour pour oyer, terminer & evacuer les prisons.*) Zasiadaia w nim Kommissarze Królewscy, do których licza by dwóch z Sędziów Westminsterskich należy. W każdym Hrabstwie dwa razy na rok sądzą się, prócz czterech Hrabstw Północnych, gdzie raz tylko: w Londynie zaś i w Hrabstwie Midlesex 8. razy do roku bywaia. A że Król, wyraźnie Sądowi temu Listem swoim zaleca, aby badał, słuchał, i sądził wszelkie kryminały, Zdrady, Felonii i Nieuszanowania tyczące się; dla tego Sąd ten nie może rozpocząć processu, tylko podług zaskarżeń przez Sędziów Roków Lennicznych (*Les Assises*) podanych. Wyprowadzić on wprzód powinien przez WW. Przysiężnych inkwizycye, niż do indukt przystąpi: kończy zaś sprawę przez wyrok 12. Mniejszych Przysiężników iako Rówienników i prawdziwych Sędziów Winowaycy... Niemniejszym obowiązkiem Sądu tego iest, uprzątnienie więzień publicznych, czyli sądenie tych wszystkich, którzy w nich z iakiegokolwiek zaskarżenia, lub za iaki bądź występki są osadzeni. Było dawniey zwyczajem dawania

temu Sądowi osobnego rozkazu pod tytułem: *de bono & malo*, czyli końcem osądzenia każdego w szczególności Więźnia. A że ordynanse te, wiele za sobą ciągnęły nieprzyzwoitości, uchylono je, i na potym ogólnym żleceńm wszystkich rozsądzenie zajmować nakazano. Tym więc sposobem wszyscy Więźnie osądzeni lub uwolnieni być muszą i więzienia dwa razy do roku wyprzątnione. Ustawa, dla swej zacności i dobroci do rzędu szczególniejszych i najlepszych należąca! Trafia się czasem, iż dla gwałtowniejszych okoliczności, daie Król przedczasowe żleceńie ku uprzątnieniu więzień publicznych, a osobliwie, gdy zwłoka osądzenia iakowego Winowaycy, grozi pewnym niebezpieczeństwem: Porządek iednak tych extraordinarynyich Sądów, w niczym od zwyczajnych nie różni się. Dawniey, na mocy Statutu 8. Rozd: 2. Rycharda II. i 33. Henryka VIII. Rozd: 4. nikt z Sędziów i ludzi prawnych w tym Hrabstwie gdzie mieszkał lub rodził się, Sądów tych sprawować nie mógł: bo takowi i na Sądach Leńniczych w sprawach nawet cywilnych sądowniczey czynić nie mogli powinności. Ale gdy ta mieyscowa stronność za niebezpiecznieyszą w cywilnych niż w kryminalnych sprawach osądzoną została; Statut 12. Rozd: 27. Jerzego II. przyznał bez żadney ogrodkki każdemu dobremu Obywatelowi zasiadania w tym Sądzie prawo, w którymkolwiek bądź Hrabstwie złożony będzie.

7mo. *Sąd czworga powszechnych Zagaień pokoju* (*la Cour des quatre Sessions générales de paix*) Cztery razy do roku w każdym Hrabstwie, w dni Statutem 2. Rozd: 4. Henryka V. opisane, złożony bywa. Zasiada na nim dwóch lub więcej Sędziów pokoju: władza zaś jego, stósownie do Statutu 34. R. 1. Edwarda III. zasięga pomnieyszych Felonii i tych przestępstw, które Praw Kleryckich nie pozbawiają. W sprawach większych i zawilszych, powinien Sąd ten przybrać wprzód iednego z Sędziów *Ławy Królewskiej* lub *Potocznych*, alboliteż z *Roków Lennicznych*, nim do Dekretu postąpi: Zabójstwa zaś i inne główne Felonie, odsyłać koniecznie na Roki wspomniane obowiązany. Tym bardziey, nie może Sąd ten poznawać i sądzić nowych i extraordinarynych zbrodni, chyba że Statut kary na takowe przepisujący występkę, zleci mu ie wyraźnie. Są iednak liczne zbrodnie, które szczególnemi ustawami do wspomnionego odesłano Sądu, iako to: przestępstwa pomnieysze przeciw spokojności powszechney, krzywdy w grze, na traktach i po karczmach wyrządzone, sprawy Bękartów, o przechowanie Żebraków i Włóczęgów, o płacę Czeladzi i Rzemieślnikom należącą, o nieposłuszeństwo Katolików *i t. d.* Porządek processu w tym Sądzie, tenże co i po wszystkich Trybunałach zachowuje się, to iest: przez Przysiężników. Protokoły każdego zagaienia czyli kadencyi, trzyma ieden z Sędziów, obyczajami, nieskażytelnością i powagą znakomitszy. Wybór tego Oficj-

alisty (który w cywilności inne w Prowincyi celuje, tak iak Lord Porucznik między woj-skowemi) sam Król ręką własną stwierdza, przydając mu Pisarza (Greffier) i ten na niego wyraźny wkładając obowiązek, aby urzędu swego przedawać nie ważył się.

8vo. *Sąd Koronera* iednego z Urzędników Koronnych, poznaie i poszukiwa z iakiey przyczyny lub przypadku Winowayca w więzieniu umarł. Szczególniey zaś dociekać ma, czyli śmierci iego gwałt iakowy nie przyspieszył. Inkwizycye te na mieyscu, gdzie trup złożony i gdzie śmierć zapadła, składac do których, czterech, pięciu lub sześciu przybiera Przysiężników z pobliskości, a sam Prezesa urząd sprawuie.

9no. *Sąd Kleryka Jarmarkowego*. Powinnością Sądu tego iest baczenie na wagę i miarę, i onychże podług opisu praw utrzymanie. Wymiar ten należał dawniey do Biskupa Dyecezalnego, który exekucyą iego, iednemu z Kleryków zlecał. Ztąd poszło, że po dziśdzień Urzędnika tego Sądu, Klerykiem Jarmarkowym, lubo nie ma tego charakteru, nazywamy. Przestępstwa wspomniane, grzywnami opłacaia się, a wagi i miary fałszywe palone bywiają... Sąd ten iest ostatni z Kryminalnych, u Rzymian tak wielce poważany, że go nypierwsi piastowali Urzędnicy, iacy byli Edylowie krześlowi.

Pominąwszy Sądy Duchowne, które raczej grzechy a nie przestępstwa karami doczesnemi lub exkomuniką karzą, a czasem wskazane kary na grzywny zamieniają; zakończmy ten Rozdział krótkim tych Sądów opisem, które lubo do całego nie rozciągają się kraju, przecież sprawy niektóre kryminalne sądzić mogą.

Taki jest 1. *Sąd Lorda Grand-Metra Nadwornego*. Postanowił go Statut 3. Rozd: 14. Henryka VII. na rozpoznanie i sądzenie wszelkiej Felonii, lub zdrady przez kogokolwiek z Dworu Królewskiego, Para wyjąwszy, popełnionej. Do tego Sądu, Granmetr, 12. Przysięgłych z Dworu Królewskiego przybrawszy, wszystkie sprawy podług prawa i zwyczaju Kraiowego rozsądzać powinien.

2. Tenże Lorda Granmetra Sąd, wraz z Lordem Podskarbisem, Kontrolerem i Hrabią Marszałkiem, ieszcze przez Statut 33. Rozd: 12. za Henryka VIII. odebrał moc poznawania wszelkich gwałtów, na Dworze, lub w innyh Domach Królewskich zdarzających się. Przysiężnicy z liczby Oficjalistów i Dworskich Królewskich przybrani, inkwizycye i cały process wyprowadzają. A gdy gwałt z krwi wylewem łączy się, porządek i wszystkie Sądu uroczystości, zwłaszcza co do odcięcia ręki raniącej, dzieją się podług opisu pomienionego Henryka VIII. Statutu, gdzie razem znaydziesz różne powin-

ności Dworskich Królewskich dopełniających wyrok sądowy, poczynawszy od Sierżanta niższego Dziedzińca który podaje topór, aż do Kowala, który nieść powinien żelazo rozpalone dla przypalania rany po odcięciu ręki Winowaycy.

3. Mają także prawo obiedwie Akademie Angielskie składania Sądów kryminalnych. Aże każda z nich ma swego Kanclerza, Trybunał ten Kanclerskim nazywa się, Zatem co tu powiemy o Kanclerzu Oxfordskim, toż ma się rozumieć i o Kambrydzkim... Przywilej dnia 7. Czerwca roku 2. panowania Henryka IV. datowany, a Statutem 13. Rozd: 29. Elżbiety stwierdzony, nadał Prawo Akademii Oxfordskiej poznawania i sądzenia wszelkich spraw o zdradziectwa, bunty, Felonie, ochromienia przez Studenta Akademickiego popełnione, a przed jakimkolwiek Sądem zaskarżone. Kanclerz Akademicki nominuje Granmetra, któryby na Sądach prezydował. Nominacją jego Lōrd Kanclerz W. potwierdza i szczególnym pismem pod wielką pieczęcią wzmacnia, z zaleceniem, aby zaniesioną skargę odsądził podług praw Królestwa i przywilejów Akademii służących. Jeżeli Zapożew o przestępstwo mniejszej wagi np. o proste Nieuszanowanie lub nieprzystoynne pożycie zachodzi; wypada dekret z Kancellaryi W. przez zwyczajnego Sędziego ułożony. Gdy zaś Zbrodzeń popowstań będzie o zdradę, Felonię, ochromienie, i t. d. na ów czas Granmetr namieniony

niony sprawę sądzi, podług następującego porządku. Wydaie nayprzód ordynans Szeryfowi Hrabstwa, na który on przez podany registr ośmnastu Podlenników odpowiada. (*Franctenanciers*) Posyła potym drugi ordynans do Bedelów Akademickich, którzy podobny registr 18. Zapisowych Studentow (*Im-matriculés*) podaia. Z tych dwóch regestrów po połowie wzięte Osoby, za polubowych służy Przysiężników... Mieysce tym Sądom właściwe jest Ratusz Mieyski, a Szeryff Hrabstwa dekret exekwue... Znayduia się liczne przykłady, iako to ieden za Elżbiety, dwa za Jakuba I. a drugie dwa za Karola I. z których pokazuje się, że sprawy na Sądach Powiatowych Lennicznych *Assises* roztrząsane, od Akademii przywłaszczane bywały, i tamże pod przewodztwem Granmetra przez Przysiężnych Sędziów kończone. Dowodzą tego Uniwersały pod pieczęcią wielką, Regestra Przysiężników od Szeryfów i Bedelów posyłane, zgofa cały prawny postępek w podobnych sprawach w Archiwach pomienionych Akademii znaydujący się.

UWAGA NAD ROZD: II.

Beśpieczeństwo życia i potrzeb Więźniów. Sądu Polubowego zacność.

Z Wyliczonych w powyższym Rozdziale Juryzdykcji Kryminalnych, iedne zupełnie Kraiowym po-

dobne znajdziemy; drugie nas o wielkiej Prawodactwa Angielskiego doskonałości nauczają. Z liczby tych poślednich, Sąd Koronera szczególniejszego zażanowienia godzien. Obowiązek iego, iako się wyżej namieniło, iest: dościgać i szperać, z iakiej przyczyny Kryminalista życia w więzieniu przed zapadłym dekretem pozbawion?.. Przedziwna i iedyna ustawa! a Bogdayby od wszystkich Narodów naśladowana była! Cóż bowiem iey właściwym iest celem? Oto zapewnienie dla Więźnia, często przez samo podeyrzenie nie tego, bezpieczeństwa życia, a razem i tych wygod, które się mu, podług wszelkiej nai.ż. słuszności! Chciało nadto tym sposobem Angielskie prawo, zaslonić Więźniów od owych grubiańskich Zawiadowców publicznemi Więzieniami postępów, którzy przez codzienne niedoli ludzkiej widowisko, oswoili z nią serca swoje, i równo nieczuli są nad niebezpieczeństwem Współ-Obywatela, iak same nieme narzędzia, kaydany i łańcuchy, których sprawiedliwość, zaży-

wać do czasu musi, ku zabezpieczeniu sobie Osób Winowayczych! Nakoniec znali dobrze Prawodawcy Angielscy, że same Strony do uwięzienia Winowaycy przykładające się, mogą następnie mieć interes, lub upatrywać zysk w jego śmierci. A gdy przyśpieszenie tey, naysnadniejszy być zdaie się przez ręce lub za wiedzą tych, pod których Winowayca bliższym zostaje dozorem; przezornie więc Prawa Angielskie upoważniły pewne Osoby, do docieczenia przyczyny śmierci takowey. A lubo Zwierchność więzieniem zawiadująca, mogłaby wspomiony Koronera zastąpić obowiązek; że iednak ona sama takowych przypadków pokrycia może mieć pobudki; słusznie powinność tę na udzielną włożono Słazysfraturę... Z tey okoliczności wspomnieć by tu należało, o naszych Więźniach i ich Dozorcach: Ille, gdy już w Prawie Cywilnym niektóre do reformy tey podały się myśli, i gdy tu niżej zdarzy się ieszcze o niey wzmianka; niech Czytelnik nad następującą krótką uwagą zastanowić się zechce.

Niezna prawie Anglik Sądu w którymby Przyjęźnicy temu równi i przez niego wybrani nie zasiadali: Nie zna kary, tylko od swych Parów wskazanej: Ci właściwie sądzą i dekretują Winowaycę, a Sędziowie Królewscy, same tylko formalności w słuchaniu i spisaniu inkwizycyi, w ułożeniu dekretu i jego exekucyi, odbywają. Ten sądzienia sposób, tak nierozdzielny jest od wolności Narodowej, że go za jedną z największych swobód swych poczytuje Anglik!... W naszym kraju, Sąd Polubowy wystawia nam iakoweś Angielskiego zwyczaju podobieństwo: Ale ten, prócz że tylko w cywilnych używany sprawach, i w układzie i w zamiarze swym, daleko od Angielskiego różni się. Był czas, kiedy go tylko sama Litewska Drowincya, używała. Później od Korony przyjęty, domyślać się każe, że użyteczność jego mocniej poznana została. Spodziewać się więc potrzeba, że kiedyś Naród zastanowiwszy się nad chwalebny sprawiedliwości w Anglii rozrządzeniem, przyswoi go nawet do Kryminalnych Proceśsów.

ROZDZIAŁ III.

O Procesie Kryminalnym : a nayprzód : o Skróconym.

Postępując podług założenia przez nas uczynionego, roztrząsnąć i opisać nam przychodzi porządek Processu Kryminalnego. Jest on bardzo iasny, iacny, i regularny: bo Prawo niedozwala, aby tam pieśniactwo i intryga, równie iak w sprawach Cywilnych kierowały Sądem, gdzie beśpieczeństwo osobiste, wolność i życie Obywatela szwankować mogą. Dwa są gatunki kryminalnego Processu: ieden *Skrócony*, drugi *Porządny*. Namienimy wprzód o pierwszym, bo drugi szczególniejszego i głębszego zastanowienia wymaga.

Process skrócony gruntuie się na opisie pewnych ustaw Parlamentowych prawnu Zwyczajowemu wstecznych, a służy do roztrząśnienia i osądzenia niektórych zbrodni, niezłym gwałtownym Powszechności nie grożącym. Takowy Process nie cierpi pośrzednictwa Przysiężników, a Winowayca niewinnym lub winnym od samych Sędziów Statutami opisanym uznany bywa. Przepisu prawa tego, celem była z iedney strony ulga Winowaycy w przyspieszeniu dla niego sprawiedliwości, z drugiey spokojność Tenutaryuszów, których niechciano wycień-

czać nieustannemi podróżami ku dopełnieniu obowiązków Przysiężników w sprawach mniejszey wagi. Process ten tak powszechnym ostatniemi czasy stał się, że gdyby temu nie było zapobieżono wcześniej, Postępek *porządny* w sprawach kryminalnych albo Sąd przez Przysiężników spodlałby był, albo poszedł w zupełne zaniedbanie: Sąd nayzgodniejszy z słusnością a Prawodactwa naszego szczególniejszy zaszczyt!

imo. Z liczby występków bez Przysiężników czyli *Processem skróconym* sędzić się zwykłych, są *nayprzód* przestępstwa praw akcyz i inne dochody skarbowe stanowiących. Sprawy tego rodzaju należą do sądów Kommissarzów różnych Departamentów, albowi też do Sędziów pokoju, którzy wraz z powyższemi od wyboru i uchylecia Dworu zależą. A lubo Process ten koniecznie potrzebnym do zapewnienia intrat skarbowych być zdaie się; A nawet iakowas ulgę Przestępcóm wystawia, którzy prędszemu popadliby zniszczeniu przez większe unkoszta prawne z dłuższym acz regularniejszym *Processem* nierozdzielne; Chociaż i to prawda, że Kommissarze wspomnieni rzadko bywają o swe dekreta zaskarżeni; Przecięż gdy się zastanowić przyidzie nad wielością rodzaju podatków, a tym samym nad różnością spraw tey określoney a samowładney Magistraturze poruczonych; nie można nieprzyznać, że władza iey nad własnością Obywatelską roz-

ciągająca się, nadto straszna iest i zbyt daleko posunięta.

zdo. Rządzą się także *Processem skróconym* Sądy pokoju, gdzie same lżeysze kary pieniężne lub cielesne, na występki pospolitsze różnemi Aktami Parlamentowemi opisane, wskazane bywają, iako to: za pijaństwo, próżniactwo, włóczęgę i inne liczne przestępstwa, niegdyś w Sądach Dworskich przez Przysiężników sądzone... Takowa w Proceess zwyczajowy albo *porządny* wprowadzona odmiana, wiele nieprzyzwoitości utworzyła. *A nayprzód*: Sądy Dworskie i Sze-ryfów od dawności ufnością Narodu i powagą zagruntowane, w pogardę i zaniedbanie poszły. *Powtóre*. Sędziowie Pokoju tak daleko dziś obciążeni sprawami zostali, że wielu Obywatelów dostojnością i pocziwością znakomitszych, unikają tego urzędu, z przyczyny sprawiedliwej boiaźni, aby sobie nieuszkąpili czasu potrzebnego do opędzenia własnych interessów, do wydoskonalenia umysłu, i innych powinności publicznych. *Potrzecie*. Za zmierzieniem przez ludzi godniejszych tak uciążliwego urzędu, poszło, że obowiązki Sędziego pokoju zlecone bywają ludziom, małej bardzo albo dostateczney nie mającym powagi, którzy nakształt nieczułych narzędzi powodować się dają. Płynie ztąd, że tak obszerna władza Sędziego pokoju, która i w ręku godniejszych ludzi dość straszna iest, znieważa się i upadła przez względy niegodziwe i pogorszające, przez projekta.

ambicyą podszycone, przez łakome i mściwe intrygi i t. d. Z tak okropnych wniosków, możemy dociekać rozsądnego i głębokiego Prawodawców naszych domysłu, gdy na to pilnie baczili, aby nie tylko Osoba ale i własność Obywatela, nie zależały nigdy od wyroku iednego lub drugiego Sędziego. Własny zaś interes przekonywa nas, iak daleko troskliwi być mamy, abyśmy od tey dawney nie odstępowali ustawy, i niedopuszczali przez *Process skrócony* nowych przestęptsw rozsądzać.

To pewna, że *Process skrócony* długą zbyt pieniactwa ukraca drogę, ale i to prawda że skrócenie iego nadto podobno zbyteczne. Z tey przyczyny Sądy prawem Zwyczajowym rządzące się, chcąc temu zapobiedz bezprawiu, postanowiły i za konieczną osądziły potrzebę, aby Strona oskarżona nie wprzód sądzona była, póki by czas stawienia się iey osobiście nie wyszedł. Zdanie powszechne, takowy do *Processu skróconego* wstęp, za nieuchronnie potrzebny osądziło, lubo Sędziowie pokoio- wi wysilali się zawsze na to, aby przeciwne utrzymali zdanie, niepomniąc na przepis prawdziwie rozsądny Seneki » Qui statuit a- » liquid parte inaudita altera; æquum licet » statuerit, haud æquus fuit. » Ten co osą- » dził sprawę iedney z Stron nie wysłucha- » wszy, luboby dobrze osądził, sprawiedli- » wym zwać się nie może » Jest to reguła, do której wszystkich Kraiów prawa, spra- wiedliwości piętrem oznaczone, nie odstępnie

stósowały się. Tak prawo Rzymskie, iezli niestawienia się Osoby, przynajmniey pozwu wymagały. Angielskie zaś zwyczajnie nigdy nie dopuszczają, aby kto cywilnie lub kryminalnie sądzony był, bez Pozwu.. Po zapoznaniu Strony Juryzdykcy Processem skroconym sądzące się, mogą postąpić do dalszey rozprawy: A odebrawszy wprzód zeznania iednego lub więcey Swiadków pod przysięgą, iak Statutów wyraźny przepis wymaga, piszą dekret nakazując albo aresztować Winowaycę iezli ma być na ciele karany, albo zamieniają karę cielesną na pieniężną i dobra iego lub tych część uprzedać, dla zaspokoienia Strony dozwalają.. Ta jest ośnowa Processu skróconego którego Sądy pokoiu używać zwykły. W zdarzeniach nadzwyczajnych, trzymać się należy Statutów, które szczególnieysze wyznaczyły kary, i porządek processu pewny przepisały. Gdy zaś tych brak, należy ogólney trzymać się reguły, i od porządku prawem Zwyczajowym opisanego nie odstępować.

3tia. Można także w rzędzie *Processu skróconego* gatunków, liczyć sposób ukarania, którego od naydawnieyszych czasów Sądy powyższe za uchybione sobie winne poszanowanie zażywać zwykły. Nieuszanowanie to albo jest *oczywiste*: np. gdy się kto przeciwi, opiera, znieważa powagę sądową, lub lży Osoby sędziowskie: *i t d.* albo *dalekie*, ale dla swych skutków poskromienia godne, iako to: rozsianie zdań uymniących na-

leżytego Sądowi poszanowania, luboby te ani z szyderstwem iawnym, ani z oporem widocznym niełączyły się. W szczególności, przestępstwa tego rodzaju są następujące. 1. Z Strony Sędziów y Juryzdykcyi pomniejszych, gdy te niepomniąc na rachunek, który z swych bezprawności Wyższym Trybunałom zdać obowiązane, niesprawiedliwie, uciążliwie i nieporządnie powierzoney sobie sprawiedliwości częśćkę sprawują, albo uporczywie przeciw tychże wyrokom, wywołaną od siebie sprawę rozsądzać śmieją. A gdy wszystkie powyższe Magistratury, a mianowicie *Sąd Ławy Królewskiej* z urzędu swego baczyć obowiązany, aby poniższe Sądy w swych granicach zachowały się; zatem bezprawia, przekupieństwa, i wszelkie przepisów szafunku sprawiedliwości gwałty w Sądach *prima Instantia* praktykowane, ściągają wzgardę na najwyższą Juryzdykcyą. 2. Krzywdzą powagę sądową, wszelkie intrygi w czasie Processu przez Szeryffów, Ballów, Burgrabiów, i innych Officyalistów sądowych czynione, a przemocą, zdzierstwem, zmozwami, lubo jakimkolwiek uszkodzeniem przez opieszałość dobrowolną Sądu, Stronom grożące. 3. Wyderkaffy podstępne Patronów i Plenipotentów: Bo każda podeyrzana czynność Subalterna sądowego, spada na Sąd, który go do pomocy zażywa. Owszem ieżli takowe wymuszone podarki albo raczey łupieństwa bezkarnie uchodzą, krzywdziciel, czerni sam Sąd w oczach Narodu, i o pogardę przyprawia. 4. Uymia powadze sądo-

wey przestępstwa Przysiężników w tym wszystkim co się urzędu ich dotyczy, iako to: gdy nie stają na czas do Sądu powołani, gdy Stronie lub Sądowi służyć niechęcą, gdy ieść lub pić (będąc obowiązani na czczo zasiadać) bez pozwolenia Sądu, zwłaszcza kosztem iedney lub drugiej Strony, ważą się, słowem: wszystkie nieprzystoyności i niepunktualności urzędu ich, byle tylko iawnego bezprawia nie dochodziły stopnia, do wspomnionego należą Sądu. 5. Przestępstwa Swiadków niestających za pozwem, albo po wykonaney przysiędze w zeznaniach swych niezgodnych. 6. Przestępstwa Stron process w Sądzie wiodących, a przepisom onegoż lub Przysiężników wstecz idących, lub zatrzymujących grzywny nakazane, po uznaniu Sądu dostateczności. 7. Każdy gwałt Sądowi wyrządzony: iako to, wyrwanie z rąk iego Więźnia prawnie uiętego; pogwałcenie prawa *Habeas Corpus: i t. d.* Między temi wszystkiemi nieuszanowania i wzgardy powagi sądowej gatunkami, iedne, iako się już ostrzegło, w brew Sądowi wyrządzone być mogą iako np. stawienie się grubiańskie i urażliwe, upor gwałtowny, złość iawna lub szyderstwo, zakłócenie bezpieczeństwa sądzącego się Trybunału; drugie, opódał od boku Sądu zdarzają się, iako to, oczernienie sławy Sędziów mową lub pismem, rozsiewanie fałszywych wieści o sprawach przywołanych, *i t. d.* Zgoła wszystko cokolwiek dybie na uymę powagi istotnie każdemu Sądowi do szafunku sprawiedliwości i do u-

trzymania w kraju dobrego porządku potrzebey, lub co zmierza na iey ochydzienie w powszechności, *Processem skróconym* w Sądach powyższych sądzić i karać należy. Moc ta i władza ich płynie z tych źródeł, które ie naywyższą sądowniczą upoważniły dostojnością. W kronikach nawet naydawniejszych Angielskich gdy się przeyrzeć zechcemy, łatwo doyrzemy, że iey zawsze i nieprzerwanie używały.

Gdy się zdarzy, że kto zasiadającemu Sądowi wyrządzi w obec krzywdę, może być natychmiast poymany i uwięziony, podług woli Sądu, bez żadney inney inkwizycyi lub dowodu. W sprawach zaś czyli gwałtach opódał od boku Sądu zachodzących, o których nie można, tylko z zeznania Winowaycy lub Swiadków, zasięgnąć wiadomości; zapożywa Sąd Obwinionego, i nakazuje szukać Poręczników, iako stawia się przed nim i odpowie pod przysięgą na żalenie Sądu, naydaley w dni 4, uczynić miane. Na ktorych inkwizycyach, gdyby Obwinionemu było uczynione zapytanie z sprawą nie łączące się, może na nie nieodpowiadać, i o wygluzowanie iego dopraszać się... Jeżeli przysięgą niewinności swey popiera, wolen od skargi zostaje, chyba żeby mu kto krzywoprzysięstwa dowodzić chciał. Gdy zaś wyznaie zbrodnię, karze go Sąd grzywnami lub więzieniem, alboliteż kary cielesne i inne ochydne, podług okoliczności, wskazuje... Z tego wszystkiego co

się dotąd o *Processie skróconym* powiedziało, iasno okazuje się, że ten nigdy w Sądach miejsca mieć nie może, gdy idzie o życie ludzkie.

UWAGA NAD ROZD: III.

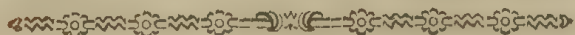
Zdanie o Skróconym i Porządnym *Processie*.

*Z*achodzi dotąd nierozwiązane między Prawnikami zapytanie: Co dla Stron użyteczniejszy i bezpieczniejszym jest? czyli *Process* skrócony (*Processus summarius* gdzie indziej *Verbalis* zwany) czyli *Process* porządnym, podług wszelkich prawa formalności czyniony? Za pierwszym, prędka i nieodwłoczna dla skrzywdzonego mówi sprawiedliwość. Za drugim, ostrożność nigdy dostateczna, przeciw wybiegom i wykrętom tak samych Stron iako i ich Patronów, odzywa się... Zaś stanowiący się nad Narodów Wschodnich zwyczajem, gdzie same szukające sprawiedliwości Strony, krzywd swych bez pośrednictwa Jurystów

popieraia, i gdzie sędziowskie Urzędy, na zawołanie prawie Obywatela skrzywdzonego, Sądy swoje składać obowiązane są; zdaie się: że za przykładem ich, Proces skrócony pierwsze nad porządnym trzymaćby powinien miejsce. Ze iednak, odwieczne doświadczenie uczy, iż w sprawach zawilszych, tak fortun iako i życia Obywatelskiego tyczących się, ani Sędziowie, ani Patronowie z swemi Stronami, chyba z pomocą dłuższego naradzenia się i zastanowienia, z światel z inkwizycyi zaciągionych, z dokumentów pilnie przeyrzanych, prawdy dociec mogą; Przeto słuszenie na wzór Praw Angielskich i nasze Polskie deklarowały: aby tam tylko Proces skrócony był używany, gdzie szasunek nieodwrotny sprawiedliwości, Stronom spór wiodącym, gwałtem nie grozi, wunkosztach i w oszczędzeniu czasu, zysk pewny wystawia... Gdy zaś za Porządnym w sprawach głównych mówimy Processem, niehcemy bronić owego nudnego sprawiedliwości wymiaru, który, ieżli w sprawach cy-

wilnych nagany nieuchodzi, w kryminalnych bezużytecznym iest i szkodliwym. Bezużytecznym będzie: bo dobrego Prawodactwa nieodstępny powinno być prawidłem, aby kara iak naybliżej, czyli iak nayprędzey ścigała występki: Inaczej, nie wrazi tego od zbrodni wstrętu, który sobie w przepisaniu iey założył Prawodawca. Szkodliwym iest: bo zbytńia sądowa zwłoka, pozbawia Strony Łatobney Świadców i dowodów oczywistych, wpędza ią w zbyteczne koszty, a często od dalszego powództwa odstąpić przymusza: Tak Winowayca zostaje często nieprzekonany, a zbrodnia nieraz bezkarnie uchodzi. Z tey to przyczyny, ledwie nie wszyscy Prawodawcy, krótszą zawżę występkom uczynkowym, niż prawnym przepisali Dawność, i tylko do cywilney odpowiedzi, po upłynieniu czasu gorącości uczynku, Winowayce obowiązali. Znali bowiem dobrze, że ten czas, który w sporach cywilnych prawo do rzeczy objaśnia; tenże czas, fpraw kryminalnych oczywistość čmi i niedościgłemi czyni.

Konieczną tedy Publiczności potrze-
 bą jest, aby i Strona skrzywdzona
 nieodwłoczną nadgrode, i Krzywdzi-
 ciel za swoje bezprawie, osobliwie
 przez wzgląd Pospółstwa świeże wy-
 stępkę mającego wyobrazenie, przy-
 kładną i niebawną odniósł karę. Ba-
 czyłoby powinny Magistratury są-
 dowe, na owę pewnego Konfzylia-
 rza Parlamentu Paryzkiego przy-
 mówkę, który mawiał: „Gdy-
 „by mię kto zapozwał, żem nay-
 „większy z wieży Katedralney Pa-
 „ryzkiey dzwon, do kieszzeni kradzio-
 „nym sposobem schował; W tey na-
 „wet tak pewney moiey niewinno-
 „ści, wolałbym Stronę zagodzić, a
 „niżeli w Parlamencie sądzić się.”



ROZDZIAŁ IV.

O Procefsie porządnym Kryminal-
 nym. A nayprzód: O Areszcie.

C Ały Process porządný na 12. osobnych
 dzielemy Rozdziałów: Wyszczególnie-
 nie ich, następujące zamyka artykuły: 1. A-
 reszt Więźnia. 2. Więzienie. 3. Zapozwanie.
 4. Pro-

4. Process. 5. *Appelacya* Więźnia przed Sąd Ławy Królewskiej. 6. Obrona Winowaycy i tey skutek. 7. Dowody i odwody, czyli przekonanie. 8. Prawo Kleryckie. 9. Dekret i iego skutki. 10. Poprawa Dekretu. 11. *Pardon*. 12. *Exekucya*.

Pierwszy Akt *Porządnego Processu* zaczyna się od *Wzięcia* albo *Aresztu* Winowaycy. Każdy człowiek, bez względu na stan i urodzenie, może należeć do sprawy kryminalney, ale nikt nie podpada aresztowi, nie będąc powołany o zbrodnię, która sama tylko upoważnia Sąd, ieżeli nie do aresztowania, to przynajmniej do wzięcia zaręczenia od Winowaycy, iako za pierwszym powołaniem przed nim stawia się. Wogólności czworaki jest rodzaj *Aresztu* 1. przez Reskrypt. 2. przez *Officyalistę* sądowego bez Reskryptu. 3. Przez Osobę prywatną Reskryptu nie mającą. 4. Przez obwieszczenie publiczne.

imo. Reskrypt aresztowny, ile w przypadkach nadzwyczajnych, albo wychodzi z Rady prywatney Królewskiej, albo go wydaia Sekretarze Stanu: nayczęściej zaś dany bywa przez Sędziów pokoju. Przywilej ten służy im we wszystkich okolicznościach, w których tylko z władzy sobie powierzoney, mogą Winowaycę do stawienia się przed Sąd swój powołać. Jakoż byłoby rzeczą dziwną złać na nich obowiązek *examinowania* zaniesionych skarg, gdyby nie mieli mocy przymuszenia Obwinionego do stawienia

się ku odpowiedzi. Moc ta, rozciąga się do wszelkiego gatunku, Zdrady, Felonii, zamieszek pokoju zewnętrznego, zgoła do każdego przestępstwa które Statuta Sądowi temu karać zlecify. Zdaniem wprowadzie Edwarda Koka jest: Jż Sędzia Pokoju nie może wydać aresztu, gdy samo czeze zachodzi podeyrzenie, pokąd zaskarżenie porządne nie nastąpi: A drudzy idąc za iego wyrokiem twierdzą: Jż zwyczaj temu zdaniu przeciwny, raczey cierpianym niż na prawie zagruntowanym, lubo wiekami upoważniony, być zdaie się. Ale że skrupuł ten otworzyłby w wielu przypadkach dla Winowayców wrota wysliznienia się z pod rygoru sprawiedliwości; przeto P. Mateusz Hale, zastanowiwszy się nad iawną niedostatecznością iego, a do tego powagą różnych Pisarzów i dowodami mocnemi wsparty, odwołuie się przeciw niemu, i twierdzi *nayprzód*: Ze Sędzia pokoju może Reskrypt aresztu wydać na popełniajacego Felonią, luboby zaskarżenie zwyczajne nie nastąpiło. *Powtóre*: Może aresztować o Felonią podeyrzanego, chociażby nie Sędzia, ale sama Strona aresztu szukająca, takowe miała podeyrzenie: bo tenże Sędzia mōcen jest poznawać i sądzić o słuszności i podobieństwie podeyrzenia. Wszelako w takowych zdarzeniach przystoi zapytać się pod obowiązkiem przysięgi, czyli Osoba która szuka aresztu i uwięzienia Zbrodnia, ma sprawiedliwe o nim podeyrzenie? inaczey. Sędzia aresztu wydać nie powinien... Reskrypt aresztowny ręką Sędziego i pieczę-

cią umocowany, z datą miejsca i czasu w którym i kiedy wydany, wyrażać ma sprawę, dla której wychodzi. Adres albo podpis, kładzie się do Kommissarza miejscowego lub innego Urzędnika pokoju, którego pomocy Strona ku ujęciu i stawieniu przed któregokolwiek Sędziego Winowaycy, albowiteż przed wydającego Reskrypt, poszukać. Takowy Reskrypt: *Szczególnym* nazywa się. *Reskrypt ogólny* dany na ujęcie podeyrzanych, bez niewymienienia tey lub tych a nie innych Osób, byłby nieprawny i nie wart dla swey niepewności. Powinnością bowiem każdej Zwierzchności jest, nie dawać mocy Subalternowi (*Sergent*) sądenia o słuszności podeyrzenia. Podobnie także *Reskrypt ogólny* dany na łapanie Winowaycy po imieniu nie wytkniętego, byłby nieprawny. Bo gdy istotnym Reskryptów zamiarem jest, czyli ta a nie inna Osoba winną lub nie, zbrodni zarzuconey ma być uznana; też a nie inna w Sądzie odpowiadać powinna. Reskrypt zatym podobny przez Officyalistę exekwowany, usprawiedliwić go od gwałtu nie mógł, lubo prócz tego przypadku, winien on dopełniać i słuchać wszelkich Reskryptów, podług prawa w granicach Sądu swego i jego własney Juryzdykcji wychodzących.

Wydany Reskrypt od Prezesa lub niższego Sędziego *Sawy Królewskiej*, na cały kraj służy: Dlatego data jego z Anglii, a nie z miejsca szczególnego lub Prowincyi

kładzie się. Kiedy zaś trafi się, iż Sędzia pokoju *np.* z Hrabstwa d' Yorck wyda Reskrypt; ma on być od Sędziego miejscowego *np.* Hrabstwa Midlesex przyznany i podpisany, gdy tamże do exekucyi przychodzi. Zwyczaj ten, długo przez samę czasą powagę utrzymywany, nakoniec Statutem 23. i 24. Rozd: 26. i 55. Jerzego II. w liczbie praw umieszczony został.

zdo. Są liczne przypadki, w których Urzędy sądowe nie czekając Reskryptu aresztownego, mogą mieć Winowaycę. Urzędnicy ci są: 1. Sędzia pokoju, gdy zbrodnia w oczach jego popełnia się. 2. Szeryffowie. 3. Koronerowie. 4. Kommissarze Przedmieścia od naydawniejszych czasów tą powagą uwładani. Małą mówię prawo ci wszyscy, a w szczególności Kommissarze Kwaterowi mieć bez Reskryptu tych, którzy iawnym spokoiności publiczney grożą niebezpieczeństwem, a niegłych stawić przed Sędziego pokoju obowiązani. Owszem w przypadku iawney Felonii, alboliteż za samym zranieniem Felonią grożącym; starać się koniecznie tenże Urzędnik, na mocy swego domysłu, powinien, aby poymał Zbrodnia nie czekając Reskryptu. Daie mu nadto moc prawo, nie tylko zamknięcia braim mieyskich, ale i zabicia Felona, gdy go inaczey dostać nie może. I Gdyby, albo Kommissarz, albo kto z iego Pomocników, dopełniając powinności swej, śmierć poniósł, Zabójca z Wspólnikami iako Mordercy sądzeni być po-

winni. Nakoniec Ronty obowiązane z przepisu Statutu 13. Rozd: 4. Edwarda I. Winchesterskiego strzedz Miast od zachodu do wschodu słońca, mogą a raczey powinny imać wszystkich podeyrzanych, osobliwie Włóczęgów nocnych, i tych pod strażą aż do rana zatrzymać.

3tio. Każdy prywatny człowiek przytomny zbrodni Feloniczney, obowiązany jest przez prawo, imać Felona i oddać do więzienia. Jeżeli on przez niebaczość i nieczułość Świadków zbrodni przytomnych, rąk sprawiedliwości uchodzi, ci kary pieniężne i więzienia ponoszą. A gdyby ci, życia takowego Złoczyńcy, nie mogąc go złapać, pozabawili, od odpowiedzi wolni są. Może nawet Osoba prywatna poymać Felona, samym tylko podeyrzeniem mocnym o iego Felonii uwodząca się: Atoli nie ma mocy, bram mieyskich zamykać, i zabijający w takowym rozruchu ieden drugiego, proste zabójstwo popełnia. Zabójstwo mówię: bo rozmyśl do zabicia nie zachodził. Zabój przecież takowy prawa naganiają, gdyż bardzo niebezpieczną byłoby rzeczą pozwalać każdemu bez braku bramy zamykać, i tylko na szczerym podeyrzeniu dawać prawo równemu nad równym. Do tego imanie takowego z podeyrzliwości, dozwolone jest wprawdzie, ale nie nakazane równie prawem, iak tym co są zbrodni przytomni.

4to. Są także sposoby, któremi nie tylko Officyaliści sądowi, ale i każdy partykularny do poymania Zbrodnia przyłożyć się powinni, *np.* zawołanie gwałtu, krzyki i wyszydzenia Przestępcy. *it. d.* Uczy o tym naydawniejszy prawa Zwyczajowego przepis, nakazując: aby głosem trąby, i wrzaskiem ścigać Zbrodnia. Z liczby praw późniejszych, mamy Statut 13. Rozd: 1. i 4. w Winchester za Edwarda I. uchwalony, który wyraźnie takowe otrąbienie i wrzaski od miasta do miasta, od wsi do wsi czynić nakazuje, a to potąd, pokąd Winowayca ujęty i przed Szeryffa stawiony nie będzie. Aby zaś tym pilniey każdy około pochwycenia Zbrodnia krzątał się, obowiązuje tenże Statut cały Kanton czyli okolicę do odpowiedzi, *np.* za kradzież, pokąd Złodziey ujęty nie zostanie: A osoba szkodę ponosząca, może cały Kanton do Prawa i nagrody pociągnąć. Obostrzył i wyszczególnił prawo to Statut 27. Elżbiety, deklarując: Jż otrąbienie i obwołanie kradzieży nie będzie dostateczne, ieżli naymniey przez dwóch konnych, a dwóch pieszych ludzi dopełnione nie jest. Zaś podług Statutu 8. Rozd: 16. Jerzego II. Kommissarz miejscowy, lub ktokolwiek z Officyalistów Policyi odmawiający lub zaniechęcający pogoni z krzykiem i otrąbieniem za Złoczyńcą, 5. F. S. sztrofu płaci: Teyże karze i cały Kanton podpada z obowiązkiem odpowiedzialności za kradzież, lub inną szkodę, gdy Dowódzca iey uchodzi. Ustawa ta od wieków z pożytkiem w kra-

iach Wschodnich utrzymująca się, a do Państwa W. Mogła przedostatniego wieku wprowadzona, prawie ze szczętem, iak slycąc, Złodzieiów wykorzeniła. Znak do otrąbienia i obwołania Złodzieia, nie tylko Sędzia pokoiu lub iego Subalterni, ale i każdy w szczególności zbrodni wiadomy dać może. Każdy zaś takowy, powinien natychmiast oznaymić o wszystkim Kommissarzowi Kantonu, i wymienić obwinioną osobę. O czym iak tylko dowie się Kommissarz, szpiegować nayprzod powinien Złoczyńcę w Mieście swoiey rezydencyi, a potym po wsiach poblizszych obwołać go i ścigać. W czasie tey Złoczyńcy pogoni, równa władza, bezpieczeństwo i swobody Kommissarzowi i iego Subalternom służyć, iak gdyby za Reskryptem Sędziego ruszeni byli. A gdyby kto tak płochym znalazł się, iżby dla rozrywki lub przez złość uczynił rozruch, przez odgłos trąby i wołanie gwałtu; ma być iako kłótnik spokoyności powszechney karany. . . Wielorakie Parlamentowe ustawy, chcąc zagrzeć do łapania i ścigania Kryminalistów, naznaczyły pewne nadgrody i swobody. Tak Statut 4. i 5. Rozd: 8. Wilhelma i Maryi, temu ktoby zatrzymał Rozboynika na trakcie publicznym, 50. F. S. przez Szeryffa Hrabstwa zapłacić miane z kassy tegoż Hrabstwa, przepisał. A ieżliby takowy przez Zbóycę zabity był, nadgrode tę Exekutor testamentowy na zysk Sukcessorów odbiera. Dodaie do tey nadgrody Statut 8. Rozd: 16. Jerzego II. 10. F. S. które Kanton aswobodzony od odpowiedzi

za Złoczyńcę, płaci. Inne dwa Statuta 10. i 11. Wilhelma III. Rozd: 23. uwalniają od wszystkich Parafialnych ciężarów tego, kto by zatrzymał i process przewiódł na Pelnie o Bułgaryą albo kradzież domową obwinionym. Zaś Statutem 5. Rozd: 31. Anny, uchwalono: Że kto przytrzyma iakiegokolwiek Złodzieia, a tymbardziey takiego, który się do domu gwałtem włamywał i wdzierał; prócz wolności od wszelkich Parafialnych składek, 40. F. S. nadgrody zyskuje, a ieżliby w tym razie trupem poległ, summa ta Exekutorowi testamentu wyliczona być ma.

UWAGA NAD ROZD: IV.

Gwałciciel iawnny prawa, od Publiczności ścigany być ma: Uwaga o Poiedynkach.

Co po dziśdzień w Anglii, względem ujęcia i uwięzienia Złoczyńców z szczególnieyszym sprawiedliwości zabezpieczeniem i pewnym ztego odwróceniem zachowuje się; to niegdyś i u Nas prawem Obouga Narodów obostrzonym, i długimi wiekami upoważnionym było. (Kazim: W. 1367. w Wiślicy: V. I. fol: 25. A-

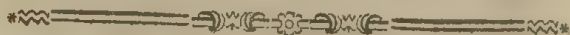
lexad: 1505. V. I. fol: 300. Stat: Lit:
 Rozd: 12. Art: 23. Rozd: 14. Art: 9.)
*Czytamy albowiem tam: Iż Miasta i
 wsie tak Duchowne iako i Swieckie,
 iak tylko ostrzeżone zostały, że Zło-
 dziey lub inny Zbrodzień dał poszla-
 kę, iż się ku ich granicom puścił;
 obowiązane były, pod karą nadgro-
 dzenia szkody wyrządzoney i un-
 kosztów pawrotu, albo go śledzić u
 siebie, albo wywieść się, iako z gra-
 nicy ich wyszedł. Rzecz dziwna, że
 tak chwalebny zwyczaj w czasach cie-
 mnieyszych Rzeczypospolitey naszej,
 mógł się utrzymywać, i w liczbie le-
 pszych Cywilnych ustaw mieścić się;
 W późnieyszych oświeceńszych wie-
 kach, ledwo nie za uciążliwsze Spó-
 łeczności prawo byłby wzięty! Wszak-
 że ustawa ta kilkokrotnemi Królów
 stwierdzona wyrokami, nie w rzedzie
 uchylonych, ale tylko zaniedbanych
 liczy się.*

Większego daleko zastanowienia
 godna, powszechnie u Nas przyjęta,
 i nieiako milczeniem sądowych Zwie-
 rzchności upoważniona praktyka, po-

dług której, zabój w pojedynku popełniony, albo miejscem od kar zasłużonych broniony bywa, albo przykładem omylnych Preiudykatów, cząstowe tylko ściaga na się kary! Ktokolwiek rozpatrzyć się zechce w Obojgu Narodów Prawie, łącznie doczyta się, że życie wydarte Obywatelowi tym niehumanicznym obyczajem, zawsze na Zabójcę ściaga śmierci karę. Jasno o tym Prawo Litewskie uczy (w Rozd: 11. Art: 5.) A jeżeli Koronne dawniejsze (1588. Vol. 2. fol: 1214. tit: de Duellis) o samej tylko więzy i grzywnach wspomina, to pewnie nie za zabój, ale za zranienie, lub powabienie drugiego na pojedynk ma być rozumiane. Bo późniejszy (Vol: 2. fol: 1698. A. 1609.) Wojskowym nawet, pod gardłem, tą drogą, sprawiedliwości szukać zakazuje. Luboby zwyczaj ten, znośniejszym z przesądami ducha Wojskowego, być zdawał się. Niech tedy ci Zuchwalcy, Prawa Boskie i ludzkie bezwzględnie depczący, nie myślą, że praw na nich nie ma! Są nadto dokładne i jasne. A jeżeli kiedy przez

względność Osób i kondycyi, exekucyi nie zyskuia; to raczey winie milczących Krewnych, nie Prawodactwa niedostateczności przypisywać należy... Gdyby ieszcze nowe obwarowało prawo, aby nietylko Offcyaliści sądowi, ale i każdy prywatny, przytomny, lub doskonale wiedzący o zaszłym albo wydanym pojedynku, o zadanych na nim ranach, lub dokonanym zabójstwie, był obowiązany Zabójcę łapać, lub Sądowi, ku daniu przykładem Angielskim poręki o spokojnym pożyciu donosić, w iakieykolwiek bądź Juryzdykcyi granicach zaydzie pojedynek; Spodziewałby się można, że ta umysłóu ludzkich zaraza, ieżeli nie zupełnie wykorzenioną, to w części uleczonąby została. A przynajmniej nie patrzylibyśmy na owe gorzkie i hańbiące Rząd przykłady, aby kiedy Zabójca przez to tylko, że krew niewinną o pułtory mili od boku Królewskiego oddalony, wytoczył, albo że zabój na granicy Rzeczypospolitey popełnił; mógł śmiało stanąć w oczach naypoważniejszych Juryzdykcyi, i bezczelnie spót-

kować w tej Spółeczności, której prawa potargał, którą Współobywatela życia pozbawił, lub o kalectwo przyprowadził. (Masz o tym obfzerniey w Prawie Cywilnym w Tom: I. na kar: 320.)



ROZDZIAŁ V.

O Uwięzieniu i Zareczeniu Winowaycy.

PRzystąpmy do drugiego Aktu porządnego *Processu*. Uięty Winowayca iakimkolwiek z wyliczonych powyżey sposobem, stawiony być powinien podług Prawa przed Sędziego pokoju, który bez żadney zwłoki, przystępuje do roztrząśnienia okoliczności zarzuconego mu występku. Statut 2. i 3. Rozd: 10. Filippa i Maryi nakazują: aby Sędzia tak odpowiedzi Więżnia, iako i doniesienie tych, którzy go przedeń stawiają, na piśmie zeznane odbierał. Lambart atoli twierdzi: że ustawa ta w późniejszym Prawie Angielskim urosła: gdyż podług *Zwyczajowego Prawa*, nikt nie był obowiązany sam siebie obwiniać, i zbrodnia każda przez poboczne drogi i obce zaskarżenia, a nie własne Winowaycy zeznanie, odkryć się była powinna... Z tego początkowego Więżnia

examinu, gdy się okaże widocznie, iż zbrodnia fałszywie zarzucona jest, i że nie ma przyczyny słusznej, aby iakie o Winowaycy mieć można podeyrzenie; nakazuje Prawo, zaraz go wolnym od zarzutu ogłosić. Gdy zaś podeyrzenie sprawiedliwe zachodzi; na ów czas Winowayca, albo do więzienia odesłany bywa, albo stawiać na porękę, że gdy ku odpowiedzi na zarzut zapozwany będzie, stanie w Sądzie. A że w takowym uwięzieniu, nie ma innego prawo zamiaru, nad zapewnienie Sądowi Osoby obwinionej; zatym iak tylko poręka może toż co i więzienie upewnić dla Strony bezpieczeństwa; chce Prawo, aby odrzucona być nie mogła, zwłaszcza w przestępstwach pomniejszych: W Feloniach atoli i innych zbrodniach głównych, żadną poręką Winowayca od więzienia złożyć się nie może. Bo iakieży zdrady niegotów użyć Człowiek, gdy rzecz idzie o jego życie? Albo co za nadgroda mogłaby być dla Powszechności w konfiskacie majątku Poręcznika, ieżliby np. Morderca uszedł kary?... Ztey to przyczyny Sędziowie Ateńscy w przysięgach swoich solennych (iako żadnego z tych Obywatelów więzić nie będą, który za siebie tak bogatych trzech stawia Poręczników, iak wieleby on sam w poręce zapisać mógł) wyłączały zawsze zbrodnią fałszowania monety i zdrady Ojczyzny... Przez porękę tedy, równo poręczonego, iako i Poręczyciela wiążącą, odbiera Sąd każdy zabezpieczenie, iż Osoba poręczona stawia się przedeń za pier-

wszym powołaniem. W ten sposób, powierza niby Sąd Winowaycę przyjacielskiej Poręcznika straży, zamiast coby go w więzieniu utrzymywać musiał... W sprawach Cywilnych, każdy poznany może być poręczony, w kryminalnych nie zawsze. W których więc przypadkach poręka dla Zbrodnia służy a w których nie? Obaczmy.

Nayprzód: Odmówić albo zwlec przyjęcie poręki temu, który ją otrzymać powinien, jest to iawną z strony Sądu wolnością Obywatelskiej obrazą: co nietylko *Zwyczajowe Prawa*, ale i różne Statuta, mianowicie Westminsterski 3. R. 15. za Edwarda I. i sam Akt *Habeas Corpus* deklarował. Żeby znowu zamiar prawa przez Sędziów nadwergężony nie został, wymagając mocniejszy niż radzi natura przestępstwa, poręki; Statut 1. Rozd: 1. Wilhelma i Maryi wyraźnie uciemiężenia tego zakazuje, zostawiając moc karania podług okoliczności. Równie gdyby Urząd przyjął niedostateczną porękę; ma być grzywnami karany, iak prędko Winowayca do Sądu nie staie... Przyjęcie poręki, albo do Sądu urząd swój sprawującego, albo do *Szeryffa* w przypadkach szczególniejszych, albo do *Koronera* lub innego Oficjalisty sądowego, należy. Nayprzyzwoiciej zaś przed Sędzią pokoju zapis iczy czyni się. Ogólnie mówiąc, w przestępstwach wszelkich, Prawo Zwyczajowe gwałcących, lub ustawy Parlamentowe krzywdzących, byle tylko zbrodnia Felonii nie dochodziła, za-

wsze poręka przez Winowaycę oświadczona, dla ocalenia wolności iego przyjęta być powinna, prócz, gdyby od tego Przywileju, szczególnym Aktem Parlamentowym Zbrodnia iaka była wyłączona.

Chcąc zaś wiedzieć w szczególności, którym występkom poręka służy, a którym nie; wyliczemy wprzód te, które iey nie cierpią. Niewspominamy o Więźniach przekonanym, bo ci tym samym, że do więzienia skazani są, tracą prawo poręki, i dla nich samo więzienie jest kary zasłużoney częścią. Gdy zaś uwięzienie Zbrodni tym tylko następuje końcem, aby do czasu rozprawy, był przytrzymany, a występki nadto wielki i sprośny jest; nie może on być w ów czas na porękę wzięty: Bo w tym razie sama Publiczność naysolenniejszym sposobem zabezpieczyć sobie Osobę iego chce, imając go na ciełe dla dopełnienia na nim wyryków Prawa, ieżeli go pogwałcił: I takowi Winowaycy podług Autora książki pod tytułem: *Zwierciadło*, inney dać nie mogą poręki, nad 4. ściany więzienia... Dawne Prawo Zwyczajowe, tak przed iako i po złączeniu Królestw, wszystkie Felonie poręczać dozwalało, poki zabójstwa przez osobny Statut z pod tego przywileju nie wyięto. A więc niegdyś, wszelki prawie Zbrodzień nim przeonany został, mógł być poręczony. Dopiero Statut 3. Rozd. 15. Westminsterki za Edwarda I. uchwalony, zdradę Ojczyzny i różne Felonii gatunki od poręki

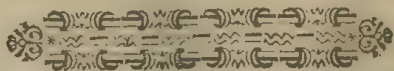
wyłączył, a Statuta 1. i 2. Rozd: 13. Filippa i Maryi dokładniej powyższy prawa przepis objaśniły. Zatym nie mogą Sędziowie brać poręki: 1mo. W zaskarżeniach o Zdradę. 2do. O Morderstwo. 3tio. O prostę zabójstwo, ile gdy Obwiniony nietylko podeyrzany jest, ale prawie przeświadczony o tę zbrodnią: i gdy oskarżenie jego *porządnym*, albo *zwyczajnym processem* czynić się może. 4to. Gdy Więzień za Felonią poymany, wykrada się z wyłamaniem z więzienia: bo takowa ucieczka, nie tylko słusznie o zbrodni zarzuconey domniemywać się każe, ale nadto nową zwiększa się Felonią. 5to. Tracą prawo stawienia poręki *Bezprawni*: czyli ci, których Prawo z pod swej wyłącza opieki. 6to. Ci którzy się wyrzekli własney Oczyszczny. 7mo. Wspólnicy zbrodni, czyniący się Oskarżycielami drugich w nadziei uchylenia się od śmierci. 8vo. Złodzieie na uczynku pochwyceni. 9no. Podpalający domy, wykłęci od Kościoła, a to na mocy prawa *de Excommunicato capiendo. i t. d.* W tych wszystkich przypadkach, żadnym prawem Zbrodzień poręki przyięcia domagać się nie może. Są drugie, w których o tym zachodzi wątpliwość: tak np. Osoba o złe podeyrzana życie, może-li dać lub nie porękę? Rostropności to Sędziów pokoju zostawiono.

W rzędzie Winowayców poręczonemi być mogących, są wszystkie Osoby dobrej sławy, chociażby o prosty albo o przypadkowy zabój, o kradzież mniejszey wagi, sło-
wem

wem, o iakąkolwiek Felonią powyżey nie dotkniętą, podeyrzane były. . . Może także *Sąd Ławy Królewskiej* lub ieden z Assessorów teyż Magistratury, w czasie limity Parlamentu przyimować zaręki, podług zachodzących okoliczności na iaki bądź występek, gdyby nawet i o *Zdradę* lub *Morderstwo* chodziło. Jest to nowym rozsądności Prawodactwa Angielskiego dowodem! W rzeczy samey lubo dana poręka może Winowaycy do uchylenia się z pod rygoru sprawiedliwości dopomodż; są atoli, lubo rzadkie, przypadki, gdzie za niesłusznosc i okrucienstwo poczytałby można było, uwięzienie Obywatela nieposzlakowanego wprzód w niczym, a nieszczęściem o iakową wielką zbrodnię podeyrzanego. Chwalebnie tedy prawo postąpiło, gdy iedney Juryzdykcyi krajowey nadało władzę przyimowania poręki, nawet w przypadkach prawem wyłączonych, tych tylko od tego przywileju wyłączając, którzyby do więzienia albo z rozkazu Wyższej lub Niższej Jazby Parlamentowey odesłani byli, albo za uchybione uszanowanie iedney z Wyższych Juryzdykcyi więzieniu popadli.

Gdy zbrodnia poręczona być nie może, albo gdy zapis w czasie iey nie nastąpił; Obwiniony, za Reskryptem Sędziego pokoju, podpisem i pieczęcią iego umocowanym, do więzienia odesłany bywa do czasu przywołania sprawy. A że więzienie to, iako się iuż namieniło, Osobę tylko Winowaycy Sądowi zabeśpieczyć, a nie ukaraniem iego być po-

winno; Przeto w czasie tym wątpliwym od daty uwięzienia, aż do rozsądzenia zachodzącym, powinien Winowayca z wszelką ludzkością być trzymany. Ma on być wolen od kaydan, ani inney, nad nierozdzielne w przytrzymaniu osoby jego, doznawać przykrości. Tym czasem, takowy obeyscia się z Więźniem sposób nayczęściey od woli i łaski Stróżów, zależy! Ludzi, tym samym że się oswoili i przywykli suchym poglądać okiem na łzy i nędzę ludzką, bardzo nieczułych i prawie nieznaomych sentymentów ludzkości! Są jednak na nich prawa: Te, szczególniey im zalecają, aby Więźniów, chyba żeby byli niesforni lub z więzienia wydrzeć się chcieli, okowywać nie ważyli się. Dawnieysi nawet Prawodawcy nasi baczne na nich mieli oko, gdy ich temi upominają słowy: *Custodes pœnam sibi Comissorum non augeant, nec eos torqueant: sed omni sævitia remota pietateque adhibitâ, iudicia debite exequantur.* » Niech się nie wazą Strażnicy » wiezień, poruczonych sobie Więźniów kary zwiększać, lub ich męczyć. Ale raczey » zamiast okrucieństwa, niech się z niemi » z wszelką ludzkością obchodzą, i pilnie » wyroki sądowe exekwują. »



UWAGA NAD ROZD: V.

Poręczenie Winowaycy przykładem
Angielskim, prerogatywy Szlachty
Polskiej zabezpieczając. Podział
Wieżień publicznych.

*W*szelkie prawo, które zarówno
swobodom Obywatelskim, iako
i zabezpieczeniu sprawiedliwości ka-
żdego z osobna i całej Spółeczności
zaradza; w rzędzie doskonałych u-
staw ludzkich mieścić się powinno.
Takie jest Prawo Angielskie o porę-
czeniu Winowaycy. Takim i Pro-
wincya Litewska szczyci się. (Statut
Rozd: 11. Art: 55.) Statuta Koron-
ne, zabezpieczyły wyraźnie poręczenia
prawo w sprawach cywilnych; w kry-
minalnych zaś, sam go tylko dotąd
zwyczaj upoważnia. Arcy więc po-
trzebną i użyteczną byłoby rzeczą,
aby na wzór praw Angielskich, wy-
szczególnione i ugruntowane zostało.
Wprawdzie, ofiadłość Szlachcica Kry-
minalisty, byle tylko na gorącym nie-
był ujęty występku, równo iak porę-
ka Osobę iego od arefztu przedde-

kretowego uwalnia. Ale czyliż niezgodniejsze z ludzkością i do Naszey wolności prerogatyw ślósowniejsze byłoby prawo, któreby dobrodzieystwo to, nawet dla Nieofiadłych, nierównie od pierwszych liczniejszych, zapewniało? Któreby przykładem Anglii, iednę z Magistratur Większych kraiovych do brania na porękę godniejszych Osób, nawet w sprawach głównych, upoważniało? Któreby nakoniec nie tylko iawnego Winowaycę, ale i tego co swym pozyciem beśpieczeństwu Obywatela lub pokoiowi Spółeczności zagraża, poręczać nakazywało? Niewwlecze się przez to sprawiedliwości, kiedy iey żadna uyma przez poręki cywilne nie dzieie się: A nie ieden Winowayca, nie raz na samym podeyrzeniu o zbrodnię powołany, uszedłby tych przykróści, które nierozdzielnie z aresztem osobistym łączą się, i których nadgroda, nigdy ponieśionej nie dorównywa krzywdzie... Prawo Nasze Kardynalne, odwiecznie Narodowi przez Królów zaprzyjężone: *Neminem captivabimus nisi Jure victum:*

wiernie nam do tych czas ciż Kró-
 lowie dochowują. Niechże i Magi-
 stratury pośredniczą ich sprawują-
 cy władzę, idą za tak poważnym
 przykładem! Potrzebne i konieczne
 jest bezpieczeństwo w Stolicy lub Re-
 zydencji Królewskiej! Potrzebne i
 konieczne dla wszystkich Sądów spra-
 wiedliwość szafujących! Ale iakże
 wspomniane Prawo pogodzić, z ową
 nieokręśloną władzą Kontów, Pre-
 zydyów, i iakiegokolwiek bądź imie-
 nia wart Żołnierzkich, z równym
 grubiaństwem, względem winnych i-
 ako i podeyrzanych, obchodzących się!
 W iednymże nieszczących więzieniu
 Sługę, Włóczęgę, Gołotę, co i Szla-
 hcica, lub uczciwego Mieszczanina!
 To pewna, że przykładne o tym wy-
 roki i rozrządzenia Juryzdykcji
 Kraiowych, a w szczególności Łaski W.
 Koronnej, zapewniają Publiczność,
 iż takowych gwałtów obawiać się nie
 powinna! Ale gdy to właściwie, co
 prawem wyraźnym nie doczesnym
 opifem upoważnione jest, bezpieczeń-
 stwo i pewną skrzywdzonej Stronie
 waruje sprawiedliwość; Nie można

nie lękać się, aby Magistratury Kraiowe sądową i żołnierską uwładano mocą, bez szczególniejszych Prawa warunków, in opressionem Civis liberi niekiedy nie targnęły się!

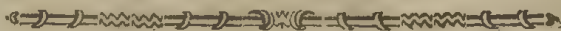
Wieżienia publiczne na trzy klasy podziela Plato. (Lib: X. de Legibus) Pierwsze, nazywa Więzieniem bezpieczeństwa: gdzie tylko mieścić każe tych, których Sąd przed konwikcyą, dla zapewnienia sobie Osób ich, areztować musi. Drugie, Więzieniem poprawy: do którego skazane być mają Osoby, na samej wolności ukarane. Trzecie, Więzieniem kryminalnym: dokąd, na gorących więci uczynkach, lub o głowę przekonani Zbrodnie wtrąceni być powinni. Tymże tchnie duchem instrukcyja panującey dziś Monarchini Rosyjskiej gdy ostrzega: (Art: 157.) „Iż wielka różnica jest areztować kogo, a uwięzić: Ani przy-
„stoi aby toż miejsce służyło do za-
„bezpieczenia Spółeczności Osoby
„człowieka o zbrodnią powołanego,
„który o nie przekonany został. „
Co większa, twierdzą Prawnicy o-

świeceńsi : Pż Więzień nie przekona-
 ny , nie tylko na czci i honorze przez
 arefzt swój szkodować nie ma , ale
 i życia wygodę też mieć powinien ,
 które na stan iego przystoia. (Sup-
 plem: Encycloped: tit: Accusé)
 Nayczulszym w tej mierze panujący
 dziś Francuzki Król pokazał się ,
 kiedy w Edykcie swym roku 1777. wy-
 danym , w następujące Narodowi tłó-
 maczy się słowa :

„ Doniesiono nam iest, nie bez szcze-
 „ gólnieyszego zmartwienia , że dla
 „ szczupłości gruntu i domów przy-
 „ zwoitych braku , Więźniowie za dłu-
 „ gi zaarefztowani , a nayczęściey dla
 „ niebacznosci swey podupaśli , z Bło-
 „ czyńcami przekonanemi i Rozpu-
 „ stnikami połączeni bywaią : gdzie ,
 „ spółnictwem tym skaziwższy się , za-
 „ rażaią Współ-Obywatelów nabyte-
 „ mi nałogami , powracaiąc na łó-
 „ no Oycyzny. Z niemnieyszą tak-
 „ że czutością dowiaduiemy się , o sta-
 „ nie więzień podziemnych , w których
 „ różnego rodzaju Kryminaliści za-
 „ mknięci zostaią. Upewniano bo-

„wiem Nas, że ciemność, smród za-
„rażliwy, niedostatek zdrowszego po-
„wietrza i przyziwoitey mieysca ob-
„szerności, wzrusza serce człowie-
„ka na samo tych mieszkań wspo-
„mnienie, a zamkniętych w nich, nie-
„raz o rozpacz przyprawia. Gdy
„zatym ludzkość radzi, aby nawet
„samym Kryminalistom, owym to
„członkom Spółeczności, dla nieu-
„chronnego drugim przykładu, zgu-
„bionym, ulżyć niefortunności; Dale-
„ko większą tkliwego serca naszego
„powinnością jest, aby owych Pod-
„danych, od tych kar zastronić, których
„zbrodnia jeszcze wątpliwości pod-
„pada, gdyżby tym sposobem wprzód
„ukarani, niż osądzeni zostali...
„To mi prawdziwy i istotny dowód
oświecenia wieku ośmnastego! Może
dziś śmiało rzec Francuz: „Oczy-
„zna moja błogosławiona! bo Lud-
„wik XVI. zdrowszey Filozofii tchnie
„duszą! „Mogą sobie już slu-
„żnie prawdziwi podchlebić Filozo-
„fowie, że zdania ich nie tylko sa-
„mych Uczonych zastanawiają: Dospół-
„stwa uwielbienia i dziękczynienie

*zastrugnia : Ministrów fałszywą i okrutną zmieniaią Politykę ; Ale że w nich i samowładzkie Trony zaczy-
nają smakować !*



ROZDZIAŁ VI.

Sposób zażkarżenia przed Sądem Winowaycy.

TRzeci Akt Processu kryminalnego iest :
Oskarżenie porządne Winowaycy, na mo-
cy inkwizycyi przez Przysiężników WW. wy-
prowadzonych, lub przed inkwizycyami u-
czynione. Oskarżenie to, albo od *prostego*
Sądowi o Zbrodniu *doniesienia*, albo od oskar-
żenia właściwie porządnego zaczyna się.

Proste oskarżenie, albo *doniesienie*, zasadza się istotnie na wiadomości, którą Przysiężnicy o zbrodni sami przez się zasiągają, nie mając o niey żadnego zażkarżenia imieniem Królewskim zaniesionego, iako np. w przypadku rozruchu publicznego, paszkwili i tym podobnych przestępstw dżiać się zwykło. W takim bowiem razie, Urzędnik Dworski, wprzód zażkarzyć podług formy powinien Przestępcę, nim np. Autor paszkwili, do sądowey odpowiedzi pociągniony zostanie... Inkwizycye urzędowne, są Aktem Przysiężni-

ków zgromadzonych przez Offycjalistę na to umocowanego, ku zasięgnięciu wiadomości w interessach Korony tyczących się, na świadectwach i dowodach obudwu Stron zagruutowane. A że czasem za sobą ciągną konwikcyą, ani mogą być prawnie zaskarżone; dla tego Przysiężnicy, dowodów obudwu Stron iak nayspilniey słuhać powinni. Tego rodzaju będą inkwizycye o samobóystwo, o ucieczkę Osoby o Felonią oskarżoney, o *Deodantach* czyli koniach rozbukanych i ludzi tretujących lub zabijających, i o inne mnieysze przestępstwa, które Szeryffowie w okolicy swey, pieniężnym karać zwykły sztrofem. Inne inkwizycye a w szczególności inkwizycya Koronera względem przyczyny śmierci iakowey Osoby i podeyrzenia rzuconego na kogo o zabóystwo, mogą być zawsze roztrząsane i zaskarżone: i Obwiniony z imienia do odpowiedzi na inkwizycyą zapozwany, fałszu iey dowodzić ma prawo. Tym sposobem przystąpi się z nim do oskarżenia właściwie *porządnego*, które jest nayprzystwoitszą i nayspewnieyszą drogą docieczenia prawdy, iako to niżej obszerniey okaże się.

Oskarżenie właściwie porządne, czyni się na piśmie, podanym pod przysięgą przez WW. Przysiężnych. Tym końcem Szeryffowie Hrabscy powinni na każde Sądy *czworakiego zagaienia* (*La Cour des quatre Sessions*) na każdą Kadencyą Sądów do słuchania, kończenia spraw, i uprzątnienia więzień publi-

cznych; zwaną (*Commission d'oyer & terminer*:) posłać registr 24. Obywatelów swego Powiatu, ludzi poczeiwością znakomitych, i żadną notą nie zmazanych, wybierając ich z różnych kantonow: którzy dociekać i dopełniać tego wszystkiego mają, co im przez Króla zlecono będzie. Mają oni być nadto, ludzie wolni, Possessorowie szlache-tnie żyjący, i znani w swym Hrabstwie. Na podanym przez Szeryffa Sędziów przysię-żnych registrze, najmniej 12: a 23: nay-więcey znaydować się powinno, aby 12. większość głosów stanowiła. Liczba ta, ia-ko i cała o tym ustawa, znayduje się między prawami Etelreda Króla w te słowa: *Exeant Seniores 12. Thani, & Praefectus cum eis, & jurent super sanctuarium, quod eis in manus datur, quod nolint ullum innocentem accusare, nec aliquem noxium celare.* Przysiężnicy WW. ostrzeżeni z rozkazu Prezesa sądowego o istotniejszych inkwizycyi kategoriach, u-stępować powinni z Sądu i zasiąść do wysłucha-nia dowodów zaniesioney skargi. Istotną ich powinnością jest, poznać naturę skargi, to jest: czyli ta, ma być przyjęta lub odrzu-cona? czyli jest przyczyna sprawiedliwa przywołania Strony obwinioney ku odpowie-dzi? *i t. d.* Przekonać się mają, że zaskar-żenie na słusznych powodach zasadza się, ani im uwodzić się dalekiemi domysłami należy, coby ich mogło wpędzić w uciążliwe dla Stron wyroki. Ten jest iedyny cel Inkwizycyi WW. Przysiężników: bo w rzeczy samey, nie im

właściwie, ale pomnieyszym Przysiężnikom władza sądenia zostawiona.

Władza Przysiężników WW. nie daley iak do granic Hrabstwa ich własnego rozciąga się. Przeto nie mogą oni prawnie roztrząsać i sądzić tych zbrodni, które w obcych zdarzą się Hrabstwach... Dawniey tak skrupulatnie, a raczey opacznie prawo to tłamaczono; że gdy kto np. w Hrabstwie iednym był raniony, a w drugim z teyże rany umierał; Winowayca, nie mógł być ani w pierwszym ani w drugim skarżony i ścigany, z przyczyny, że niby dopełnienie zabóystwa w żadnym z tych dwóch Hrabstw nie nastąpiło. Dopiero Statutem 2. i 3. Rozd: 24. Edwarda VI. deklarowano, iż zaskarżenie takowey zbrodni, tam gdzie śmierć nastąpiła, czynione być powinno. Inne zaś, zwłaszcza publiczne Kryminały np. zdrady Oyczyzny za granicą dokonaney, można w iakim bądź Hrabstwie, podług woli Królewskiey, zaskarżyć, iako o tym Statut 26. Rozd: 13. Henr: VIII. i 5. Rodz: 11. Edwarda VI. nauczają. W ogólności, wszystkie zbrodzie w tymże Hrabstwie sążzone być mają, w którym są popełnione.

Niegdyś Przysiężnicy WW. wysłuchawszy dowodów i odwodów, ieżeli żałobę za niedostateczną osądziłi, pisali na grzbiecie Billa czyli memoryału, *Ignoramus: Nie wiemy o tym nic pewnego*: Daiąc do zrozumienia, że lubo zbrodnia dokonana być mogła, przecięż rzeczywistości iey dociec nie mogli.

Dziś wyraźniej zdanie swoje oświadczają w słowach : » Ten Bill oskarżenia fałszywy jest : » przez co Winowayca , bez żadnych innych formalności wolen zostaje . Jeżeli zaś zaskarżenie zda się Sędziom fundamentalne , piszą oni na inwolucie : » Bill prawdziwy : » Zaświadczenie to , żałobę porządną stanowi , i Winowayca w więzieniu zatrzymany być musi : iednak niewprzód , poki przynajmniej 12. Przysiężników na to nie zgodzi się . Tak albowiem Prawo Angielskie przyjazne i względne jest na życie Obywatelskie , że nikt nie może być o zbrodni głównej przekonany , tylko zgodnemi 24. Rówienników z sąsiedztwa swego wybranych głosami : to jest : w pierwszej Instancyi najmniej od 12. Przysiężnych WW. zgodnie rzeczywistość żałoby przyznających , a potem przez podobną liczbę Mniejszych Przysiężników , którzy po wywodzie sprawy , Obwinionego za Winowaycę uznają . . . Tu wiedzieć należy , że gdy 12. z Przysiężnych WW. żałobę za prawdziwą osądzą , luboby reszta ich przeciwnego była zdania , żałoba rzeczona zawsze za prawną rozumieć się ma , i za taką uznana , przed Sąd wywołuje się .

Żałoba albo zaskarżenie występku , powinno być jasne i dokładne . Nadto , podług przepisu Statutu 1. Rozd: 5. Henryka V. ma uczyć o imieniu , przezwisku , stanie , kondycji , mieście lub wsi , i Hrabstwie , w których mieszka Winowayca , a to dla dokładniejszego Osoby wytknięcia . Ma także też za-

żoba wyrażać *czas i miejsce* zaszłej zbrodni, wraz z dniem i Jurydykcyą, pod bokiem którey zdarzyła się. Błąd względem *miejsca*, nie byłby istotnym, byle tylko co do Jurydykcyi omyłka nie zachodziła. Błąd zaś co do *czasu*, większych skutków może być przyczyną: bo prawa określają czasu przeciągiem, wolność ścigania zbrodni. Tak Statut 7. Rozd: 3. Wilhelm III. zakazuje pieńnić wszelkiego Przestępcy, ieżeli Bill oskarżenia w przeciągu lat 3. od daty zbrodni popełnionej, nie nastąpił. Same nawet zamachy na życie Króla tym Statutem nie są wyłączone. W sprawach zaś o morderstwo, czas śmierci od roku i dnia 1. po zaszłej śmierci, rachuje się... Potrzeba ieszcze, aby zbrodnia z iasnością i pewnością wyłuszczo-
na była. Tym końcem, należy względem niektórych występków tych użyć wyrazów, które prawo samo, dla lepszego i dokładniejszego iey wyobrażenia, przepisuje, a którychby żadne inne synonimiczne słowa zastąpić nie mogły. Tak np. gdy rzecz idzie o Zdradę, wyrazić należy, że zaszła: *zdradziecko (traîtreusement)* i przeciw *poprzysiężoney wierności*: czyli iako dawniej po łacinie pisano: *Proditorie & contra Ligeantia sua debitum*. Bez tey dokładności żałoba tego rodzaju, nicby nie ważyła. W zaskarżeniu o morderstwo, potrzeba dołożyć że Zbrodzień zabił *morderskim sposobem (meurtrierement)* a nie że zabił tylko, lub życia pozbawił drugiego. Wyraz zepsutej łaciny, *Murderavit*: zastępował, do czasu wspomnianego Statutu, te

prawności. Gdy o Felonią skarga zachodzi, przysłówek ten *felonicznie* (*felonieusement*) koniecznie użyty być ma. O *Burglarye*, *burglarycznie* (*burglarieusement*;) o Rapt albo porwanie Białychgłów, wyraz, *porwanym sposobem*: istotnie potrzebny iest, ani może być innym zastąpiony do odmalowania rzeczony zbrodni. Podobnie gdy rzecz będzie o kradzież, słowa te *porwał i uniósł felonicznie*, koniecznie w żałobie mieścić się mają: bo te tylko właściwie dają dokładne zbrodni tey wyobrażenie. Co się tycze zabójstwa, powinna żałoba wyrażać szerokość i głębokość ran zadanych, aby Sąd mógł osądzić, czyli te za śmiertelne lub nie, mają być poczytane: Jeżeli zaś rana na wylot przechodzi, wymiar iey nie iest potrzebny, bo przyczyna śmierci nadto iest iawna. Toż rozumiey i o ucięciu iakiego ciała członka, którego by opis był trudniejszy. Należy nakoniec w żałobie o kradzież, założyć taxę rzeczy ukradzionej, aby ztąd Sąd o wielkości kradzieży mógł miarkować i osądzić, czyli Złodziey stracił lub nie prawa Kleryckie. Szczególniey zaś w zabójstwach, okoliczności wszystkiej dokładniey wyliczyć potrzeba, a to nie tylko dla dostatecznego uwiadomienia Sądu, ale że czasem narzędzie zaboiu iako np. *De-odan* czyli koń rozhukany, na skarb Królewski, kofiszkowane bywa.

Inne przekonania Zbrodnia sposoby, przywołania Przysiężników ku zasprawiedliwieniu zaniesionej skargi, nie wymagają. Dzie-

ie się to w tenczas, stosownie do prawa Zwyczajowego, gdy np. Złodziey albo Zabójca na samym gorącym uczynku ujęty będzie, *in flagranti vel recenti delicto*. Takich i tym podobnych, dawniey bez odwołki i na tomiast sądzono: Ale ten Processu gatunek, uchylify różne Statuta Edwarda III. Zatem dziś, nikt imieniem Królewskim scigany być nie może, gdy oskarżenie porządne przez Przysiężników WW. nie zachodzi, iak tylko przez *Informacyę* albo *doniesienie*.

Imo. Dwa są *Doniesienia* rodzaie. Jedno dzieie się w części na instancyą Królewską, w części przez Osobę zażalającą zbrodnię: Drugie, samym tylko imieniem Królewskim czyni się, funduiące się na Statutach, które razem kary pieniężne dla Strony zaskarżoney przepisuią, i Kryminalistę do cywilney tylko obowiązuią odpowiedzi. Ostrzega zaś Statut 31. Rozd: 5. Elżbiety, że gdy takowe doniesienie z Strony Obywatela, w rok po zaszley zbrodni, a z strony Królewskiej w lat 2. czyni się, za nic-ważne poczytane być ma. A ieżeli ieszcze winy na rzecz skarbu Królewskiego skazane były; iuż Strona, ile po upłynieniu lat 2. od czasu uiszczoney zbrodni, nic za swym doniesieniem zyskać nie może.

Informacya imieniem Królewskim, dwoiaka iest: iedna ta, która się właściwie i udzielnie z instancyi Króla czyni przez pośrednictwo Urzędnika do tego wysadzonego, iaki iest Prokurator generalny czli Insty-

stygator; druga, dzieje się wprawdzie imieniem Króla jako pryncypalnego Oskarżyciela, ale razem z nim i prywatna Osoba zażalenia swe łączyć zwykła. W Sądzie Ławy Królewskiej, nie Prokurator, ale *Koroner* imieniem Królewskim wiezie process. Urzędnik ten pospolicie za Officyalistę Dworskiego bierze się, a gdy swej, o której tu mowa, dopełnia powinności, publicznego Officyalisty sprawuje godność.

Gdy Król przez swego Prokuratora, własnym imieniem Winowaycę zapożywa, czyni to na ów czas, gdy większe bezprawności (*Inconduites*) bliskim pokoiu zamieszanem i zakłóceniem panowania jego, lub pewną przykrością i affrontem w sprawowaniu swych Królewskich i prawnych powinności, zagrażają. W gwałtowniejszych zaś i niebezpieczniejszych Tronu *Obrazach*, gdzie ieden moment zwłoki, mógłby być iakiego nie-szczęścia przyczyną, nadało prawo Królom władzę zapożywania takowych przed Sąd własney Ławy, bez obowiązku szukania obcego Trybunału. Władza ta tak potrzebna, nie tylko dla bezpieczeństwa i swobody Tronu, ale nawet dla zagruntowania tej Magistratury, która mocą exekucyjną upoważniona jest, zawsze była w Rządzie Angielskim szanowana, iako statecznie nad dobrem publicznym czuwająca.

Informacja, której *Koroner* dopełnia na zażalenie prywatney Osoby, czyni się o wię-

ksze i publiczniejsze bezprawia (Inconduites) iako to: kłótnie, pobicia się, paszkwile i tym podobne nierządy: które, lubo nie grożą Rządowi, (bo o te Prokurator Generalny z urzędu swego czynić obowiązany iest,) ale przecież przez sprosność swoją i pogorszenie, zasługują na zaskarżenie i ukaranie publiczne. Wyprowadzone o niey inkwizycye, odesłane być powinny do Mniejszych Przysiężników tego Hrabstwa, gdzie zbrodnia zaszła: tam ieżeli Obwiniony winnym uznany będzie, w Sądzie *Ławy Królewskiej*, karę odnieść powinien.

Zaskarżenie Winowaycy przez *Informacyę* Prokuratora Generalnego, lub przez Koronera w Sądzie *Ławy Królewskiej*, równo dalekiej iako i samo prawo Zwyczajowe, iest dąty. Było bowiem zawsze Królewskim obowiązkiem ściganie Zbrodnia, albo raczey upoważnienie do tego pewnych Urzędników, iak tylko Przysiężnicy WW. pod przysięgą donieśli, iż była słuszną przyczyna, złożenia kryminalnego Sądu. Urzędnicy ci, skoro odebrali wiadomość, iż ktoś, albo przeciw Królowi albo przeciw Rządowi iego lub porządkowi publicznemu wykroczył, mieli obowiązek donieść natychmiast o tym *Ławie Królewskiej* i tam imieniem Króla, nie czekając nowych rozkazów i wiadomości, ścigać Winowaycę. Później ten zskarżenia gatunek, prawem fundamentalnym Narodu ścieśniony został, i tylko na *proste bezprawia* pozwolony: Gdy zaś o zbrodnią gło-

wną rzecz zachodziła, w ten czas załoba powinna była być wprzód poprzysiężona przez 12. Przysiężników WW. nim Wino- wayca do odpowiedzi był pociągnięty... Co się tycze przestępstw mniej głównych i bezprawności władzę samą exekwującą, lub spokojność powszechną zakłócających; ie- żli o nie proces porządny i prawny w Ławie Królewskiej zachodził, rzadko go Obywate- le zażalali: Bo co do mēmoryałów zaskar- żających, porządku processu, induct czyli rozprawy, i dowodów Przysiężników, iako i samego Sadu wyroku należy, wszystko to w tey iako i w inney procedurze zachowa- re bywało: Zgoła wszystko tak się działo, iak gdyby załoba nayporządniejszym spo- sobem zanesiona była. Gdy potym Statut 3. Rozd: 1. Henryka VII. rozprzestrzenił po- wagę Jzby *Gwiazdowey*, nadając Assessorom iey, z wyłączeniem innych Sądów, naywyż- szą moc poznawania spraw wszelkich pra- wnych i uczynkowych; i gdy późniet Statut 2. Rozd: 3. t goż Henryka pozwolił temu Sądowi inkwizycyi za pierwszym doniesie- niem, sprawy o życie i ochromienie wy- łąwszy; Na ów czas process prawny i porzą- dny Ławy Królewskiej poszedł w zaniedba- nie i zapomnienie... Empson i Dudley, owe to przewrotne tyrannii Henryka VII. narzędzia, wynalazcy pozorów pienactwa, Tworzydiele uciemżliwych podatków, Au- torowie kar niesłychanych, prześladowali długo i bezkarnie w Jzbie Gwiazdowey kraj- cały, aby skarb Królewski ochydniemi zbo-

gacili konfiskatami! A lubo Statut wspomniany niebawnie przez Henryka VIII. uchylony został, przecięż *Jzba Gwiazdowa* przy swej utrzymywała się przemocy: Owszem w przeciągu więcey niż wieku całego, coraz swą rozprzestrzeniało władzę: Dopiero Statutem 10. Rozd: 10. Karola I. uchylona i obalona z gruntu została.

Za upadkiem *Jzby Gwiazdowej*, Sąd *Lawy Królewskiej*, któremu Powszechnie kraju Prawo, baczność nad obyczajami Narodu zleciło, pierwszą swą odzyskał świetność: I tenże Akt Parlamentu, który zniósł wspomnianą *Jzbę*, zalecał za szczególniejszy i prawniejszy środek przekonania przez inkwizycye czyli *informacye* tych, którzyby po trzeci raz temu przeciwieć ważyli się. Wprawdzie P. Hale, który na ów czas w Sądzie *Lawy Królewskiej* prezydował, nie zdaje się być przyjacielem takowego procesu: Ale nie-ukontentowanie to jego raczey z złego zażycia władzy Koronera pochodziło, często przez niesprawiedliwe inkwizycye nienawiścią i zemstą kierowane. Obywatelów ciemiężącego; nie żeby miał wątpić o prawności tego procedowania sposobu, i jego użyteczności w z-chodzących gwałtowniejszych przypadkach. W samey rzeczy ważność *informacyi* zależała pod ów czas, na sumiennosci Koronera: A że te czynione bywały Królewskim imieniem, Delator, który się niby z Królem łączył, na żadne nie wystawiał się koszta, luboby zaskarżenia jego nay-

mniejszego nie miały pozoru. Zwyczaj ten uciążliwy, jeszcze przed rewolucją Narodową trwający i zbyt częste za sobą ciągnący pieniactwa, był przyczyną wielkich kłótni w Parlamencie zaraz w pierwiastkach panowania Wilhelma, gdzie różnych nieprawności *Lawie Królewskiej* z takowej procedury dowodzono. P. Holt, który pod ten czas był Prezydentem Sądu tego, twierdził z innemi Sędziami: iako w nim wszystko na prawie Zwyczajowym działo się, i że o żadne bezprawie winiony być nie mógł. Na takowe zdań rozdwojenie, znalazł w kilka lat Parlament środek zaradzenia i zapobieżenia złemu, gdy Statutem 4. i 5. Rozd: 18. Wilhelma i Maryi zakazał, aby Pisarz czyli Metrykant Kancellaryi nie ważył się wciągać w Protokoły żadney inkwizycyi, na którejby zapis, cała *Lawa Królewska* nie zgodziła się. Tamże każdy prywatny Delator, doniesienie o zbrodni czyniący, obowiązany został dać w zakład 20. F. S. i powrócić obwinonemu wszelkie koszta, gdy od skargi uwolniony zostanie: chyba żeby Sąd po roztrząśnieniu delacyi przyznał, iż Delator słuszną podeyrzenia uwodził się przyczyną. Co się ty-cze unkosztów, płaci je zawsze Delator, prócz gdy sprawa w przeciągu Roku od rozpoczętego processu, koniec bierze. Jest atoli w pomienionym Statucie ostrzeżenie, że gdy inkwizycya przez Koronera lub przez Prokuratora czyni się, Delator od unkosztów wolen zostaje. . . Te są sposoby, podług których Zbrodzień imieniem Królewskim w Są-

dzie ścigany bywa. Następujący pokazuje, jaką drogą sam Obywatel instygować może na Zbrodnia, co się pospolicie *Appellacyą* (*Appel*) nazywa.

zdo. Słowo to *Appellacya* w tym, w którym tu ciągnąć bracię będzie, rozumienia, nie znaczy wywołania sprawy od poniższego do wyższego Sądu, iakie jest powszechne jego znaczenie, ale właściwie wyraża zażalenie ostateczne Kryminalisty w Sądzie Najwyższym przez Osobę prywatną, która raczy przyspieszenia ukarania jego i nadgrózenia szkód poniesionych, nie zaś zemścić się krzywdy publiczney tą drogą poszukać. Processu tego gatunku gdy podziśdzić zdarza się, nie możemy o nim nie nadmienić: Że jednak bardzo rzadko używany jest, krótko go opiszemy.

Proces imieniem Osoby prywatney czyniony, ukaranie publiczney zbrodni za sobą ciągnący, wziął początek w czasach owych, w których kary pieniężne obmywały wszelkiego gatunku zbrodnie. Poszła w tey mierze Anglia za wzorem dawnych Germanów. u których poług Tacyta: *Luitur homicidium certo armentorum ac pecorum numero, recipitque satisfactionem universa Domus.* W Irlandyi, układali Sędziowie taxę między Zabójcą i krewnymi Zabitego ścigającego swojej krzywdy. Czytamy także w Prawach Anglo-Saskich, a w szczególności w ustawach Atlestana Króla, iaką kwotę Zabójca płacić

był powinien za życie wydarte, porzawszy od Chłopka aż do Króla: A za Henryka I. ułożono registr zbrodni, które się mogły opłacać pieniędzmi, a które nie. I chociaż późniejszymi czasy uchylono tę dla Zbrodniarzów łaskę; przecięż process prywatny utrzymuje się dotąd, aby Oskarżyciel już nie nagrodę pieniężną, ale tylko cielesne ukaranie Winowaycy, zyskiwał.

Lubo zaś *Appellacye* z swej natury, same tylko krzywdy i zbrodnie prywatnym Osobom wyrządzone początkowo ściagały; później atoli nawet o *Naywyższą* zdradę tak w Sądzie prawa powszechnego, iako i w Trybunale Parlamentowym były dozwalane: A względem *Zdrad* za granicą popełnionych, nawet w Sądzie W. Koniuszego (*Connetable*) i Marszałka W. praktykowały się. Owszem w tey ostatniej Juryzdykcyi, *Appellacye* takowe naydłużey trwały. Tak, ieszcze Roku 1631. był nakazany pojedynk przez Sąd Kawalerski względem *appellacyi* o Zdradę *zanesioney*: Dopiero Statuta 5. i 25. Edwarda III. Rozd: 9. i 24. co do *Zdrady Naywyższej*, a Statut 1. Rozd: 14. Henryka IV. względem *Zdrad* za granicą popełnionych, *processu* tego zakazały. Zatym dziś o same tylko *Felonie* i ochromienia w kraiu zachodzące, *appellacyinym* *processem* sądzić się można.

Process Appellacyiny o Felonię, czynić się może z powodu krzywdy osobistej lub przez

krewnych Strony załobney poniesionej. Zbrodnię, które się właściwie Strony załobney dotyczą, są: *Kradzież, Rapt, Pożoga*; Za które również iako i za ochromienie, Osoby skradzione, porwane, podpalone lub ochromiane, mogą rozpocząć własnym imieniem process. O krzywdę zaś Krewnemu wyrządzoną, w ten czas tylko appellacya wolna, gdy ten okrutnym sposobem zamordowany będzie. Dowodząc takowego processu, sama tylko Żona lub Successor pfcii Mężkiew być może; A przywilej Successorski Henryk I. do czwartego pokolenia rozciągnął.

Białogłowy, tylko w przypadku straty Męża, processem appellacyjnym służyć się mogą. Przeto gdy Wdowa powtarza sżubę, albo przed albo po rozpoczętej Appllacyi, tym samym w prawie upada. Nawet gdy za mąż idzie wprzód, niż zapadł wyrok sądowy uskuteczniiony będzie, exekucyi iego dopominać się nie może. Co do Krewnego, ten ma być naybliższy z tych, których miał w czasie swej śmierci Zabity: Atoli reguła ta ogólna upada *nayprzód*: Jeżeli Osoba zabita zostawia Żonę nienależną do zabójstwa: bo na ten czas, *tey, a nie Dziedzicowi Process appllacyny służy. 2do.* Gdy Zabity nie zostawia Żony, a Dziedzic o zabój byłby powołany; tedy następujący po nim Successor process rozpocząć powinien. *3tio.* Gdy Żona oskarżona będzie o zabój Męża, Dziedzic ogłowę zabitego przeciw niej czynić może. Ostrzega także Statut 6. Rozdz. 9.

Edwarda I. aby process appellacyiny o zabójstwo, naydaley w rok 1. i dzień 1. podług przepisu prawa Zwyczajowego, był rozpoczęty. Podobne rozrządzenie w prawie Gockim znajdujemy, w słowach: » *Prescriptio annalis: ... currit adversus Auctorem, si de homicida ei non constat intra annum a ce-de facta: nec quenquam interea arguat* & *accuset.* (*Sthiern de Jure Goth:*)

Appellacya czyni się bez zaskarżenia porządkowego i bez wyroku Przysiężników WW. Owszem iezliby Obwiniony, za niewinnego był ogłoszony, nie może być przez zaskarżenie porządkowe powtórnie do Sądu powoływany. Toż i prawa Gockie przepisywały, nakazując: aby gdy Winowayca przez Stronę zapozwany oczyścić się, tym samym wolen był od odpowiedzi w każdym Sądzie Królewskim: Jeżeli zaś tylko z zapozwu Królewskiego niewinnym okazał się, ieszcze Stronie odpowiadać był powinien. Tak i u nas po dziś dzień, na mocy Statutu 3. Rozd: 1. Henryka VII. dzieie się: chyba że Winowayca odniesie iakową karę, która luboby była nayleksza np. z praw Kleryckich pływająca, wolnym go od wszelkiej odpowiedzi czyni: bo maxyma powszechnie w Prawie Angielskim przyjęta uczy: Że nikt dwakroć za ieden występpek karany być nie powinien.

Gdy Obwiniony przez proces appellacyiny winnym okazuje się, tymże podpada karom, któreby podług *Oskarżenia porządkowego* za-

sługiwał, z tą tylko widoczną różnicą: że gdy przez oskarżenie porządkowe imieniem Króla pieniany będzie, Król kary zasłużone darować mu może: W processie zaś appellacynym, czyli gdy Osoba prywatna sama przez się Winowaycę zaskarża, Król, ani krzywdy Stronie przez Zbrodnie wyrządzonej, ani win w nadgodę *np* ran lub pobicia przyśędzonych, uchylić nie ma mocy. W ten czas nawet, gdy zabójstwa pieniędzmi opłacane bywały, nie mogli nikomu Królowie takowej podarować taxi... Było tam zwyczajem, aż do czasów Henryka IV. używanym, że krewni Zabitego, niechęcący przyjąć opłaty od Zabójcy, wlekli go gwałtem na miejsce exekucyi, aby zasłużoną podług prawa odniósł karę. Zwyczaj ten jeszcze duchem dziczyzny tchnący, wzajemną między Familiami zakorzeniający nienawiść, po całej prawie Europie od czasu wkroczenia północnych Narodów rozszerzył się. Tenże duch iawnie w Prawodactwie ich wydaie się, a po dziś dzień między dziczą Amerykańską Prawem nie określoną panuje. I zdaie się: że natura sama wyryła na sercach ludzkich ten mściwy charakter... Wszakże to zawsze prawda nieomylna, że Strona, karę przez Winowaycę zasłużoną, może podarować: A iako Król: ma moc przez dany pardon przeszkodzić exekucyi dekretu imieniem swoim z oskarżenia porządnego zapadłego; tak i Strona żałobna może odstąpić tej zemsty, której się przez swój appellacyiny process domagała. *Nam quilibet potest renuntiare ju-*

ri pro se introducto. »Każdy mocen jest ustąpić z prawa, które mu służy.»

Po między tak różnemi processu Angielskiego gatunkami, ku ukaraniu zbrodni opisanemi, naypospolitszy iest, przez oskarżenie porządkowe. Następujące Rozdziały obszerniey o nim uczyć będą: a mieyscami ostrzedz i wytknąć nie omieszka się, iak wielkim odmianom i niepewnościom podpadaią processa, przez *Doniesienie i Appellacyę*.

UWAGA NAD ROZD: VI.

Zacność i dobroć Sądu Polubowego.
Nowe za Processem porządnym
dowody.

*M*Oże nie iednemu zdawać się będzie, że forma Sądów Angielskich dla pośrednictwa Wielkich i Mnieyszych Przysięźników zbyt długą w szafunku sprawiedliwości wystawiaie drogę. Ale tenże baczycь razem i zastanowić się nad tym powinien, że gdy Naród rzeczony od naydawnieyszych czasów, nad ulepszeniem Postępku prawnego pracował, a tego odwiecznego przez Przy-

*sięźników Sądu, nieuchylił; pewnie
 przeświadczył się: iż ta zwłoka, któ-
 rey Przy sięźnicy winni być mogą, ni-
 czym nie jest, w porównaniu beśpie-
 czeństwa każdego Obywatela, zagrun-
 towanego przez Sąd swych Parów,
 czyli Rówienników. Do tego: Je-
 fzcze po dziś dzień Prawnicy owey
 nie rozwiązali kwestyi: Co więcej z
 dobrem Narodu i beśpieczeństwem
 każdego Obywatela zgodza się, czy-
 li prędką i nieodwłóczną, czyli wol-
 nemi i rozważnemi krokami, w spra-
 wach kryminalnych szafowana spra-
 wiedliwość? Za pośpiechem, mówi
 większa sposobność docieczenia świe-
 żego niż zastarzałego kryminatu:
 Mówi potrzeba dania niebawnego i
 przykładowego zbrodni ukarania: ile
 że Dospółstwo więcej litością nad
 cierpiącym, niż sprawiedliwości fen-
 timentami uwodzi się, gdy Zbro-
 dzień w ten czas dopiero odnosi ka-
 re, kiedy nienawiść i zawziętość prze-
 ciw niemu za popelniony występki,
 w umysłach Współobywatelów ostry-
 gła, a politowanie wrodzone każde-
 mu, mieyfce iey zastąpiło. Z dru-*

giey strony, Porządny i rozsądny w sprawach głównych proces, zabezpiecza Obwinionemu Obywatelowi pewną obronę przeciw wszelkim Strony Powodowej podstępom i zamachom: usposabia Aktora do gruntowniejszego kryminału dowiedzenia, i ochłodnienia z tej zemsty, która często sam prawa rygor przewyższa: sam nakoniec Sąd, do dania zgodniejszego z prawem i sprawiedliwością wyroku, przygotowuje. Dopiechą zatem w sprawach kryminalnych, iak prędko prawa i słuszność gwałcącym okaże się, nie tylko Spółeczność o stratę Obywatela przyprowadza, Magistratury sądowe w oczach Narodu upodla, ale co największym a najrzetelniejszym złem jest, na same prawa gdyby i najsprawiedliwsze były, wzgardę i plamę okrucieństwa zaciąga... Te i podobne uwagi, były powodem Greckim Rzecząpospolitą, że gdy szło u nich o życie Współobywatela, miał każdy sądenia go czyli kreskowania prawo. A tak, równo ważnym u nich były interessem obrady całego tyczą-

ce się Narodu, iako i życie najniższego Obywatela. Pewnie tam więcej, niż my być możemy, przekonywano się, o owej prawdziwą ludzkością i zdrową polityką tchnącey mądrości: *Satius est in punitum relinqui facinus Nocentis, quam Innocentem damnare* (L. 5. de pœnis) Przyzwoliciey jest puścić bez kary Winowaycę powołanego o zbrodnią, niż Niewinnego potępić.

W liczbie najmocniejszych dowodów popierających porządku w sprawach kryminalnych Proces, jest: niepewność świadectwa o zbrodni, zagruntowanego na Obdukcjach urzędowych. Niepewność ta zbyt wielka jest, gdy idzie o zabój, żelazem lub kulą dokonany: bo setne mogą się zdarzyć przypadki od zadanego razu poślednieysze, które o śmierć przyprowadzą skaleczonego, lubo poniesiona rana nie była przez się śmiertelna. Tam zaś, gdzie przyczyna śmierci niepewna, i tylko na domysłach zafadza się, iako np. w sprawach o samobójstwo, o obwieszenie

Drugiego, o zadanie trucizny o udu-
 fzenie, i t. d. Swiadcetwa Doktorów
 i Cyrulików nayniepewniejszyą stano-
 wią konwikcyą. Zaświadczaia nay-
 mocniej prawdę tę własne Dokto-
 rów wyznania, i daleko ią grunto-
 wniej, niż naygłębsze rozumowania
 stwierdzaia. Posłuchaymy nayprzód
 P. Louis który w sprawie Kalasa, tę o-
 gólną daie przestroę: „Dochodzić pe-
 „wności kryminatu, i dawać zdanie o
 „naturze iego, tym delikatniejszy
 „jest obowiązkiem, im go trudniej-
 „szym same czynią okoliczności.
 „Wiemy że pozory rzeczy, po wie-
 „kszey części uwodzą, i że ni-
 „gdy dosyć zastanowić się nie mo-
 „żna nad pobudkami każdego wyro-
 „ku: bo znaki zyskać go mogące,
 „często mamiące są i obłudne. A
 „ieżeli podług prawa przepisu, swia-
 „dectwa kryminatu dowodzące, ró-
 „wno z światłem słonecznym iasne
 „być powinny; Więc i ci, których
 „zdanie naturę i pewność krymina-
 „tu stanowi, na równo światłych
 „zasadzać się mają znakach. „Ten-
 „że Dóktor wywiódłszy w Dysserta-

cyi roku 1763. wydanej, pewne znaki, po których obwieszenie dobrowolne od poniewolnego poznać można, następującą generalną kładzie regułę: „Niech nikt nie waży się zafadzać swego wyroku na pozorach do „prawdy podobnych: Niech nie „świadczy o uczynku, którego nie „podobność uskutecznienia, łącno „przez drugiego oświecześniego i baczniejszego odkryta być może. it.d.. „Jaśniej daleko dowiódł tej prawdy P. Doublet de Chartres, kiedy w roku 1777. na publicznym Akademii Lekarskiej Paryzkiej posiedzeniu, wypróbował: Że, gdy docieczenie nie pewney śmierci przyczyn, a osobyliwie z otrucia pochodzący arcy trudne jest; zatym i świadectwa podobne, słabą i niepewną dla Sądu stanowią konwikcyą. Mówi on n. yprzód w powszechności: „Quidquid elaboraverunt Medici in statuenda venenorum actione, pauca detexerunt. „Difficilis est enim & intricata illorum post mortem cognitio. „Ani przestaie P. Doublet na tak ogólnym założeniu, ale ie szczególniejszemi do-

doświadczeniami popiera. A nayprzód: Okazuje, że niektóre pokarmy i same lekarstwa, podług okoliczności i temperamentu, mogą się w truciźną zamienić, czyli raczy też powierchowne po śmierci, co i sama truciźna wydać znaki. Powtóre: Dowodzi, że i w otwartych wewnętrznościach czasem dostrzeżono pewnych, czasem obojętnych, a czasem żadnych zadanej truciźny nie docieczyło znaków. Nakoniec, wystawia on sobie dzieiesięciu ludzi razem i iedną truciźną zgładzonych, i twierdzi: Że w iednym z nich tylko gwałtowney inflamacyi będą szlady, w drugim płuca zranione okażą się, w trzecim w pęcherzu tylko truciźny znaki pozostaną i t. d. . . Dowody takowe nie tylko o wielkim tego Doktora świetle i doświadczeniu uczą, ale razem o iawnę a ledwie o nieprzelamanę trudności w ustanowieniu niezawodnych otrucia znaków, przeświadczaia. Sprawiedliwie zatem wszelki Sąd, na świadectwach Doktorów i Cyrulików acz naydoskonalszych, wyrok swój gruntuiący, zastanowić powin-

ny, a razem przeświadczyć: Iż gdyby innych nad te domysłne brakowało dowodów, nie może on bezpiecznie, powołanych o otrucie, o obwieszenie lub uduszenie drugiego, potępić.



ROZDZIAŁ VII.

O Ofkarżeniu Porządnym Winowaycy.

ZAskarżenie Porządne zbrodni, iest czwartym Processu Aktem. Uważaliśmy dotąd Winowaycę pod strażą zostającego i czekającego wyroku Przysiężników WW. o zanesionej skardze: Jeźliby zaś z więzienia uszedł i krył się; baczyć należy czyli o zbrodnią główną powołany, czyli nie? Jeźli kary głównej nie zasłużył, Sąd dać rozkaz Szeryffowi, aby go stawiał: *Tenire facias*. A gdy z odpowiedzi Szeryffa Sąd dowie się, że Winowayca iest *Possessionat*, gdzieby się mógł schronić; na ów czas czynią się onego głośne zapozwy, póki nie stanie do Sądu. Kiedy zaś Szeryff odpowiada, że go w Juryzdykcyi swej nie znayduie; wydaie Sąd rozkaz łapania go: (*Capias*) nadaiąc razem każdemu z Szeryffów też moc, aby, gdzieby się znalazł, na pierwsze Sądy Powiatowe (*Assises*) przystawiony został: a gdyby za

pierwszym ordynansem poimany nie był, wydaie Sąd drugi i trzeci ordynans, ieżli tego potrzebę uznaie... W zaskarżeniach o *zdradę* i *Felonię*, pierwszy zaraz ordynans na pochwycenie wychodzi: Nawet dzisiejsza praktyka *Sawy Królewskiej* uczy: że gdy tylko o *większe nieuszanowanie* czyli nieprzyzwoite obeyscie się zachodzi skarga, która podług zwyczajnego porządku czynić się powinna, ordynans zaraz na łapanie zbrodnia dany bywa. Nakoniec gdy pomimo tych obwołań, Zbrodzień ukrywa się; przystępuje Sąd do ogłoszenia go za wypadłego z pod opieki prawa, (*Exlex*) podług formalności zwyczajnych. To iest: nakazano bywa Winowaycy przez pięciorakie obwołanie w różnych pięciu Hrabstwach czynione, aby przed Sąd stawił się: a gdy za piątym nie staie, tym samym za *Bezprawnika* czyli *Infamisa* lub *Bannita* poczytany zostaię. W tym stanie, ani z dóbr swych, które mu prawo zabezpiecza, pożytkować, ani sprawiedliwości w Sądzie poszukiwać, ani z żadnych swych praw i przywileiów korzystać nie może.

Bezprawnicy albo *Infamisy*, gdy o samo znaczniejsze *Nieuszanowanie* czyli *Bezprawność* (*Inconduite*) będą zapozwani, konfiskatę tylko tak na ruchomy iako i stojący majątek swój ściągają. Gdy zaś o *zdradę* albo *Felonię* oskarżony za *Bezprawnika* ogłosić się dopuści; tym samym i za przekonanego o zadaną zbrodnię, równie iak gdyby przez Przysiężnych WW. i samych Ró-

wienników czyli Parów sądzon był, poczytany bywa, i tylko samo życie iego, iako się i wyżej namieniło, prawa ostrzegaia. Ni gdzie takowa Osoba za *Wilczą głowę* poczytywała się, *Caput lupinum*: bo życie iey od woli każdego zawisło było, na fundamencie: że kto zrzeka się Spółeczności prawa, powraca tym samym do stanu natury, w którym, każdy z Złoczyńcy czynić mógł sobie sprawiedliwość. Dzis, aby prawo dopełniając tego rygoru, okrucieństwa i nieludzkości duchem tchnąć niezdąło się; nikt z Obywatelów prywatnych, nie ma mocy *Bezprawnikowi* odbierać życia, chyba że będąc obowiązany łapać takowego, zabija go w oporze. Zatym gdyby kto z dobrej woli *Bezprawnika* zabił, morderstwa winien iest... Wiedzieć i to należy, że Process, którym Winowayca za *Bezprawnika* ogłoszony bywa, powinien być iak nayskrupulatniey prowadzony, tak dalece: że iedna tylko lubo by najmnieysza opuszczona prawność, obala go, i tym samym prawo obrony Winowaycy przywraca.

Sąd *Ławy Królewskiej* będąc Naywyższą i powszechną na sprawy kryminalne jurysdykcyą, ma zwyczaj brać od Sądów niższyh raport o sprawach czyli processach kryminalnych, w iakimkolwiek bądź będą stopni przed zapadłym dekretem. Dzieje się to z następujących przyczyn: 1. Aby Sąd ten mógł roztrząsać i sądzić o prawności *appellacyi*, *żałoby* i *processu*, a tak stwierdzenia

iało i uchylenia ich mieć prawne powody. 2. Kiedy *Ława Królewska* ma podeyrzenie, iż Sąd Poniższy stronnością za Winowaycą lub przeciw niemu uwodzi się, dopominać się zwykła o żalobę porządną przez Przysiężników WW. ułożoną, podług której Winowayca do Sądu Królewskiego wywołany bywa. 3. Aby Sąd Ławy Królewskiej w przypadku poszukiwanego przez Stronę pardonu, miał raporta takowe w pogotowiu. Nakoniec: Aby Winowayca, za *Infamisa* czyli *Bezprawnika*, gdy się kryje dla uniknięcia zasłużonej sprawiedliwości, mógł być odeszony... Dany rozkaz przez *Ławę Królewską* któremukolwiek poniższemu Sądowi, przysłania żalob i processu spraw w jakim bądź zostają stopniu, wstrzymuje dalszą tegoż Sądu czynność. Owszem wszelki Akt późniejszy w takowych sprawach zapadły, obala: chyba że na odwrot *Ława Królewska* odeszła process do rozsądzenia... Tu także wiedzieć należy, że gdy żalobę porządną Przysiężnicy WW. przeciw jednemu z Parów wyprowadzają; ta powinna być odesłana do Parlamentu, albowież do Sądu W. Granmestra Angielskiego.



UWAGA NAD ROZD: VII.

Władza Juryzdykcyi Grodzkich
w Sprawach Kryminalnych.

*C*hwalebne Prawo, którym Sąd Ławy Królewskiej w Anglii upoważniony jest, do dawania sobie przez pierwsze Instancye raportów w sprawach kryminalnych; zastanowiłoby powinno Prawodawców Polskich, czyby nie przystało, aby Juryzdykcyę naszą Grodzką, w procesach tegoż rodzaju; wprzód nim ostateczny wydadzą, dekret i exekwować go nakazą, pod podobny podciągnięte zostały obowiązek? .. Złożone w rękę tego Sądu prawo Mięcza, nieraz już, zbyt groźnym i okrutnym okazało się. Ani pojąć tego można, z jakiego powodu Prawodawstwo nasze, gdy sprawy Ziemskie pod wyrók większości głosów podało, sprawy życia, karę czci lub honoru stratę za sobą ciągnące, udzielney Starosty lub iego Substytuta zostawiło kresce? Małą moc poznawania wielu spraw kryminalnych po-

dług rodzaju, czasu i okoliczności
 miejsca zdarzonych, wszystkie na-
 fze Supremarum Instantiarum Jury-
 zdykcyę: Służy też władza i Sądom
 Ziemskim, w sprawach głównych pod
 bokiem ich zachodzących, lub z Ziem-
 skiemi łączących się: A przecież te
 wszystkie Magistratury większością
 głosów spory takowe kończą! Owżem
 dla Asfessorских i Marszałkowskich
 Sądów wyraźnym prawa przepiśem
 iest, aby spraw kryminalnych, bez
 Asfessorów nie sądzili, i tych, o
 przychodzących przed Sąd swóy ta-
 kowych procesach, ostrzegali. Mi-
 iam to, że Starostowie nasi, często
 publicznieyszymi rozerwani usługa-
 mi, rzadko Juryzdykcyą swoię oso-
 biście sprawują. Niewchodzę, że Sub-
 alterni czyli Vice-Starostowie ich,
 nie zawsze dla zdatności, ale częścicy
 dla zasług osobistych, przez względy
 prywatne, mimo powszechnego Oby-
 watelom życzenia, na tę dostojność
 wysadzeni bywają. Zamierzam nako-
 niec owe fetne procesa i dekreta,
 które nam raczey niewiadości,
 arbitralności, samowładztwa, a cza-

*ślem i okrucieństwa zostawiły ślady, niż żeby dowodzić miały nienagan-
 nego, z prawem i słuszością zgo-
 dnego, sprawiedliwości szafunku. To
 mówię wszystko pominawszy, powsta-
 rzam: Ze iezli w którym rodzaju
 spraw, to szczególniej w głównych,
 złana na iednego Sędziego moc u-
 dzielna życiem ludzkim szafowania;
 Obywatelom uboższym i od Magi-
 stratury nad bezpieczeństwem ka-
 żdego i exekucją praw czuwaiący
 odlegleyszym, grozi zawsze przemo-
 ca... Pódyda zatym spodziewam się
 kiedyż tedyż Prowincye Koronne za
 przykładem Prowincyi Litewskiej,
 która zdawna władzę Starościńską na
 wzór swych Sądów Ziemijskich, trzech
 Sędziów powaga, prócz Starosty, u-
 miarkowała. Albo się zgodzą na to
 wszystkie, za poprzednictwem Łęczy-
 ckiego Woiewództwa, iż bezpieczniey-
 sza i mniej kosztowną dla każdego
 Obywatela rzeczą iest, od Grodzkie-
 go do Ziemijskiego appellować Sąd,
 niż kosztować się i trudzić po Try-
 bunatach, w sprawach mniejjczy war-
 tości... Nie byłoby nakoniec od rze-*

czy, aby tam gdzie idzie o życie Obywatela; o stratę członka Spółeczności; nie już Gród, Ziemstwo, lub Trybunał, ale sam Król z Radą swoją, pod którego imieniem ledwie nie wszystkie wychodzą dekreta, finalne wydawał, Exequatur. Byłoby to owszem dla wielu Sędziów szczerliwą porą odebrania od Króla i dwóch Rzeczypospolitej Stanów tego świadectwa i pochwał, które się cnie i wysługom dla Ojczyzny koniecznie należą. Byłoby dla drugich pewnym hamulcem nie szafowania tam arbitralnie życiem i krwią ludzką; gdzie albo prawo ciemne zachodzi, albo występki niezupelnie dowiedzione, albo Winowayca, równo karą doczesną, iak i samą śmiercią, obrażoney Spółeczności wypłacić się może.

Io: Iastrzembiec Mańkowski



ROZDZIAŁ VIII.

O Appellacyi czyli stawieniu Winowaycy przed Sądem i iey szczególnościach.

Pratym Aktem kryminalnego Processu, iest *Appellacya* Winowaycy przed kratki sądowe: Który, czy to dobrowolnie, czy przez zatrzymanie w więzieniu staie na zapozwy, musi osobiście w Sądzie stawić się, aby publicznie na żałobę odpowiadał. O iakąkolwiek zaś zbrodnią powołany będzie, powinien przed Sądem bez kaydan i wszelkich więzów być stawiony, chyba żeby było iawne niebezpieczeństwo ucieczki. Tak ów Layer roku 1722. w łańcuskach do Sądu był wodzony.

Stawiony przed Sąd Więzień, zapytany nayprzód bywa o imieniu. Każą mu potym podnieść rękę: Co lubo dziwacznym zwyczajem zdawać się komu będzie, atoli nie iest on daremny: bo to ręki wzniesienie, iest niby wyznaniem Winowaycy, że on iest którego po imieniu wołano, i to właściwie *Constat de persona* nazywa się. Nie iest atoli obrządek ten taki, aby go minąć nie wolno było: a gdy tylko wytknięcie Osoby celem iego iest, skinienie samo czyli znak iakikolwiek, może go zastąpić. Dla tego gdy-

by się Więzień opierał podnieść ręki, a wyznawał się być osobą przywołaną od Sądu, przestać na tym Sąd może.

Następnie potym czytanie żałoby, czyli skargi ięzykiem Angielskim ułożoney, co nawet w ten czas, gdy process cały po łacinie był pisany, nakazywały prawa. Pyta się go potym Sąd, czyli się zna do zbrodni, którą mu zarzuca Strona?... Dawnieysze Prawa broniły wieść wprzód przed Sąd Wspólnika, nimby Herszt o zbrodnią przekonany został: A zatym, i w ów czas, gdy nie zachodziła skarga porządna przeciw Hersztowi, albo ieżli ten odpowiedzieć na zapytania niechciał, lub gdy wyroku i świadectwa 35. Przysiężników nie przyimował, albo się do praw Królewskich odwoływał lub pardon otrzymywał, albo nakoniec gdy przed dekretem zapadłym umierał. W tych mówię wszystkich przypadkach Wspólnik zbrodni, nie mógł być przed Sąd powołany: Bo zdanie powszechne było: Iż potąd nie pewnego o występku wiedzieć nie można, pokąd Dowódzca przekonany nie będzie. Do tego mogłoby się zdarzyć, iżby Wspólnik dziś potępiony został, a nazaiutrz Herszt za niewinnego byłby ogłoszony, coby nadto powagę sądową upodlało, a spodlenia tego trudnoby było uchronić się, gdyby Wspólnik przed Hersztem do odpowiedzi był obowiązany. Lubo tedy prawo zakazujące sądzić Wspólnika przed przekonaniem Herszta w całości ostało; Statut iednak 1. Rozd: 9. Kró-

lowy Anny w ten sposób go objaśnia: Że gdy Dowódzca zbrodni po zasfley konwikcyi (wprzód iednak nim dekret śmierci lub infamii na niego ogłoszony będzie) pardon otrzymuje, albo przez prawa Kleryckie, lub inną prawną drogą wolność zyskuje, lub gdy się uprze nic na zapytania nie odpowiadać Sądowi, nakoniec gdy liczbę Przysiężników prawem ustanowioną odrzuca; W tych wszystkich przypadkach Wspólnik tak iak gdyby Herszt przekonany zostal, stawic się przed Sąd powinien: gdyż już upada niebezpieczeństwo popadnięcia tcy, o której dopiero namieniło się nieprzyzwoitości.. Aby zaś nic nie opuścić co się Wspólnika praw dotyczy, iest zdaniem powszechnym, na prawidłach sprawiedliwości zagruntowanym, iż, iak tylko niewinność Herszta z prawa i przypadku okaże się, Wspólnik od wszelkiej odpowiedzi ogłoszony i z więzów uwolniony być powinien.

Stawiony przed Sąd Winowayca, albo na nic nie odpowiada, albo zbrodnię wyznaie, (które to dwie okoliczności *przypadkowe* nazywają się) albo nakoniec zaskarża przed Sądem nieporządek i nieprawość wyprowadzoney przeciw sobie żałoby. Ostatni ten przypadek do innego processu Aktu odesławszy, tu dwa tylko powyższe roztrząśnimy, to iest: albo Winowayca milczy, albo zbrodnię przyznaie.

W prawnym wyrozumieniu, różnym sposobem Winowayca niemym okazać się może: Albo gdy zapytany żadney nie daie odpowiedzi, albo gdy odpowiedzi swych nie stósuje do zapytań, albo gdy po uczynionej obronie niewinności swej, niechce się zdać na Sąd swoich Rówieników. Gdy Winowayca nie odpowiada, Sąd wyznacza Przysiężnych, którzyby poznali czyli niemość jego z dobrej woli lub z przyrodzenia albo z dopuszczenia Boskiego *ex visitatione Dei* pochodzi. Jeżeliby się z przyrodzenia niemym okazał, Sędziowie, będący razem Poraycami każdego Przestępcy w tym co się z prawem i sprawiedliwością zgadza, mogą przystąpić do roztrząśnienia wszystkich żałoby kategorii, iak gdyby oskarżony na wszystkie zarzuty ustną dał odpowiedź. Czyliby zaś Sąd mógł wyrok swój dawać o takim Zbrodniu, który się niczym nie broni, i nie na oczyszczenie swe czyli uchylenie wymierzonej na się przez prawo kary nie pokłada? wątpliwość ta dotąd ieszcze nie rozwiązana.

Przeciwnie, gdy Winowayca przez upor niemym się czyni, alboliteż sam się o niemość dobrowolnie przyprawia, ucinając sobie *np.* język, iak pewny Więzień uczynił; taki, ieżeli o *Naywyższą* zdradę powołany iest, milczenie jego nie może obalić konwikcyi czyli przekonania Strony żałobney: a zatym równie, iak gdyby odpowiadał na zarzuty, sądzon być ma. Toż rozumie się o wszel-

kich sprośniejszych zbrodniach, a nawet i pomniejszych felonicznych *np.* o kradzieży: lubo są niektóre Felonii gatunki, iako to *pomniejsza zdrada*, w których milczenie nie dorównałoby konwikcyi... W takowym więc razie, wypada przeciw niememu dobrowolnemu straszny ów dekret, wskazujący go na *karę mocną i przykrą* (Peine forte & dure.) Nim zaś Sąd do tego przystąpi wyroku, powinien po trzykroć o tym ostrzedz i upomnieć Więźnia: ma dać mu czas kilkogodzinny do namyślenia się, a potem kazać czytać zwolna i wyraźnie dekret, aby mu uczynił wyobrażenie iasne i dosadne niebezpieczeństwa, na które się poważa. Jeżeliby jeszcze, pomimo tych wszystkich zażytych środków, trwał upornie przy swym milczeniu, a kara iego prawem Kleryckim ulżona być mogła; Przywiley ten ma mu być przyznany, chociażby przez upor i tey obrony domagać się zaniechał. Tak to samo prawo, zdaie się być trudne, w wskazaniu tey nayokrutniejszey kary! Gdy zaś żadnego nie będzie sposobu ocalenia Winowaycy; przystępuje Sąd do ogłoszenia dekretu wskazującego go na *karę mocną*, bez żadney dla Męszczyzn lub Niewiast różnicy. Poprzednie te solenności, tym końcem przepisało prawo, aby przez ustraszenie Winowaycy, rzadszy dopełnienia tey kary, był przykład.

Konfessaty albo Tortury, w porównaniu z *karą mocną*, różnią się od siebie daleko. *Tortura* wymusza na Winowaycy wyznanie zbro-

dni : *kara mocna*, ustanowiona iest tylko do naklonienia go, aby się poddał pod Sąd i sądzić dopuścił : Słowem , Tortura iest gatunek szczególny Sądu , a iako zbyt dziki dochodzenia prawdy sposób , tak w Prawodawctwie Angielskim nieznany. . . Kiedy Xiążęta Exter i Suffolk wraz z innemi Henryka VI. Ministrami , ułożyli byli wprowadzić do Królestwa Prawo Cywilne Rzymskie , za prawidło rządu wewnętrznego służyć mające ; wystawić kazali, niby za hasło swej roboty, machinę Tortury, która po dziśdzień w wieży Londyńskiej złożona, przez pośmiewisko *Córka Xiążęcia Exter* nazywa się. Raz tylko zażyto iey za Elżbiety , i to nie iako narzędzia prawami dozwolonego , ale tylko iako przez Stan czyli Rząd, cierpianego. Gdy potym w czasie zabójstwa Williersa Xięcia de Buchingham przez Feltona popełnionego , radzono , aby Zabójca wzięty był na Tortury dla odkrycia swych Wspólników ; Sędziowie o tym zapytani iednomyslnie pod zaręczeniem swego i całego Narodu honoru, deklarowali : Jż takowy docieczenia sposób, nie mógł się godzić z legislacją Angielską. To dziwna , że niektórzy śmia twierdzić, iż początek Tortur winniśmy Prawodawcom oszczędnością życia ludzkiego rządonym : i że z teyże przyczyny, we Francyi i po innych krajach wprowadzone i przyjęte zostały ! Mówią oni : że prawo, niechcąc potępić człowieka zeznaniem iednego tylko Świadka przekonanego , wymyśliło Tortury , aby tak albo niewinność, przez stateczne pomimo za-

danych mąk o niepopelnienie zbrodni wyznanie, iawniejszą okazała się, albo zbrodnia przez przymusne wyjawienie, niewatpliwie popełnioną dowiedziona zostaje. Ale czyliż można cnotę człowieka zasadzać na mocy jego przyrodzenia, albo występować tegoż gruntować na wytrzymałości nerwów, żył i stawów? Dawno już Cycero tę niepewność doświadczenia prawdy okazał, lubo żył w tym kraju, gdzie tylko icy z Niewolników przez tortury dociekano. Mówi on: (*Orat: pro Sull: c. 28.*) „*Illa tormenta gubernat* „*dolor, moderatur natura cujusque tum animi* „*tum corporis, regit Quasitor, flectit libido,* „*corrumpit spes, infirmat metus: Ut in tot re-* „*rum angustiis, nihil veritati loci relinqua-* „*tur.* „ Słowem dosyć jest miernie zastanowić się, aby poznać iak słabo ci Prawodawcy myśleli, którzy cierpietliwość ludzką, za prawdziwą prawdy założyć chcieli.

Wróćmy się teraz do kary *mocney*, na samo ukaranie Zbrodnia udającego niemość prawem Angielskim uprzywilejowanej, której on, niewięcey iak te słowa, *tak jest*, albo, *nie*, na zapytania sądowe odpowiadając, uchronić się może. kara ta następującym sposobem zadana bywa. Odsyła Sąd Winowaycę do więzienia: Tam go do pewney wprowadzają ciemnicy, i obnażonego rozciągają nawznak na ziemi. Kładą potym nań tyle żelaza, ile wytrzymać może, dając mu iednego dnia trzy kawałki chleba, drugiego trzy szklanki wody stojącej, i tak

i tak dalej na przemian, poki nie zamrze, albo jako dawniej dekreta opiewały, poki nie odpowie. (*Britton: c. 4. Fleta lib: 1. c. 34.*)

Długo powatpiewano, czyli kara ta *Prawem Zwyczajowym* upoważniona, czyli też Statutami 1. i 3. Rozdz. 12. Edwarda I. (co pewniejsza jest) uchwalona była. Jakoż najmniejszey o niej w Głanwiltu i Bryttonie, ni w żadnym z dawniejszych Pisarzów, ni w Aktach przed Edwardem I. nie czytamy wzmianki. Są atoli ślady że jeszcze za Henryka III. o Flonią oskarżeni, gdy się milczeniem bronić chcieli, byli najprzód na dwóch Sessyach examinowani, a potem szczególniejszym sposobem przekonywani. Co do textu Statutu Edwarda I. tego słowa są następujące: „Niemota dobrowolny, od » Sądu Ławy Królewskiej, powinien być o- » desłany do więzienia mocnego i okrutne- » go, jakie ponoszą ci, którzy z pod pra- » wa Zwyczajowego wyłamują się. » Fleta i Bryton dodają, że w samey rzeczy więzienie owo bardzo było przykre i pokarm ledwie do utrzymania życia dostateczny. Ale aby tam Winowaycę ciężarem żelaza ku przyspieszeniu śmierci jego gneciono, o tym i prawo i Prawnicy nie wzmiankują. Owszem P. Horn w książce swej pod tytułem: *Zwierciadło*, dodatek ten skracający życie Więźnia, za zabójstwo dobrowolne poczytuje. Zastanowiwszy się jeszcze nad tym co czytamy w Aktach za Edwarda I. datowanych, które twierdzą, że Więzień karę tę 40. dni

wytrzymać może, wnieść należy: że zwyczaj kładzenia na Winowaycę, znaczniejszych ciężarów, albo iak pospolicie mówimy, przyciskania go aż do śmierci, wprowadzony dopiero był między panowaniem Edwarda I. i osmym rokiem Henryka IV. rządów. Epoki tej pewność, nadto iasna iest z świadectw naszych Archiwów: To tylko dziwna, że w owych czasach za miłosierdzie poczytywano skrócenie mąk przez wydarcie życia. Ztąd pewnie, podług zdania naszego, poszło, że ten wyrok, który tylko miał za cel dopoty męczyć Winowaycę, poki na zapytania *nie odpowie*, zamieniony potym został na dekret, w słowach: *poki nieumrze*: która to śmierć znacznieszym ciężarem łacno przyspieszyć się może.

Wreszcie, początek niepewny *kary monecy*, wątpliwości zachodzące o prawności iey, okrucieństwa nakoniec z nią połączone a łagodności Prawodawstwa Angielskiego przeciwne, pomimo że kara ta prawie wyszła z zwyczaju, wymagać zdawa się, aby władza prawodawcza, uchyliła tak okrutną praktykę, a odnowiła zaniedbane *Prawo Zwyczajowe*, podług którego, o Felonię, o Zdradę, i tym podobne bezprawia obwinieni, a odpowiadac Sądowi niechęący, tak iak gdyby do zbrodni przyznawali się, sądzeni bywali. Gdyby byli Przodkowie nasi odłączyli od zbrodni *zmarzę krwi* czyli infamię, i konfiskaty na rzecz Panów przypadające uchylili; Dzieiopisarze nasi zosta-

wiliby nam pewnie wyobrażenie *kary mocney*, iako przykład łupiestwa, za którym Lennicy prawie na wyścigi, odnosząc w zysku dobra Złoczyńcom wydarte i kary pieniężne, ubiegali się. Jakoż, kto z Winowayców znalazłby się, aby nie wolał odpowiedzieć raczey na zapytania, a nawet do niepopęśnionej przyznać się zbrodni, niż żeby przez uporne milczenie wystawić się chciał na *karę okrutną*? Ale że prawo ostrzegało, iż kto na zarzuty o *Felonię mnieyszą*, lub o *Zdradę* oskarżony milczy, sądzony być nie może, y że Krewni jego zmazie cywilney, a dobra konfiskacie nie podpadaią; Zatem domysł nas uczy, że tak powolna lubo okrutna kara, nie w innym zamiarze wymyślona była, tylko aby iakąkolwiek wymusić było na Winowaycy odpowiedź, bez której ani do Sądu, ani do konfiskaty na rzecz Lennika przystąpić nie godziło się. Wszakże pomimo surowości tey kary, znaleźli się tak zacięci Winowaycy, którzy idąc w brew przeświadczeniu wewnętrznemu o występpek popełniony, litością na dziatki swoje ujęci, woleli raczey wydać się na tę okrutną śmierć, a niżeli pod Sąd łagodniejszy poddać się, któryby ich nietylko o nędzę przypawił, ale i od dalszego prawa następstwa odsadził, dla *krwi zmazy* czyli infamii... Pamiętać tu należy, że gdy o Obrazę Maiestatu rzecz idzie, samo milczenie za przekonanie służy: I że tenże Sąd wyrok, też krwi zmaza na Sukcessorów, a na dobra Winowaycy kon-

fiskata żapada, iak gdyby zbrodnię swoię wyznawał.

II. Druga Processu Appellacyinego okoliczność, iest: gdy Winowayca zbrodnią sobie zarzuconą wyznaie. Wyznanie to ieżli iasno i po prostu czyni, natychmiast Sąd do ogłoszenia wyroku przez Przysiężników WW. danego przystępuje. Powszechnie atoli Sady nasze spóźniaią się z zapisaniem takowego wyznania, przez względność na życie człowieka. Owszem ostrzegać zwykły Winowaycę, aby się odwołał i zażądał oskarżenie.

Był niegdyś w zwyczaju inny gatunek wyznawania zbrodni, o którym w dawniejszych naszych czytamy dzieiach, a ten więcey nie równie niż pierwszy Sąd zatrudniał. To iest: gdy Kryminalista, czy o *Zdradę*, czy o *Feloniz* obwiniony, i przed Sądem stawiony, przyznawał się wprawdzie do zbrodni, i iey nie bronił, ale razem Wspólników swych wymieniał aby pardon pozyskał. W takim razie, który na same tylko sprawy główne służył, zapożyczano Wspólnika do odpowiedzi na zarzut. Jeżeli się on żadną prawną wymówką excypować nie mógł, musiał stanąć koniecznie, i albo przez Przysiężnych swych Rówienników był sądzony, albo przez pojedynkę z swym Delatorem oczyszczał się. Zwyciężony w potyczce, lub przez Sędziów przekonany, ściągał na się zasłużone kary, a Delator, luboby Herszt

zbrodni, zyskiwał z prawa pardon *ex debito justitiae*. Jeżeli zaś o współnictwo powołany zwyciężał, albo przez swych Parów za niewinnego uznany był; Oskarżyciel karę szubienicy odnosił, podług poprzedniego zbrodni wyznania: Bo na ów czas kondycya pardonu jego, iakoby miał Wspólnika swego przekonać, upadała, a przekonanie pierwsiastkowe o zbrodni popełnionej, nienaruszone zostało.

Temi czasy, lubo zostawiona iest zupełna wolność Sądom pozwalania lub odmówienia takowey procedury, atoli w rzeczy samej, iuż ona od dawności zaniechana. Bo podług uwagi P. Hal, spływało ztąd więcej złego na ludzi uczciwych, fałszywemi i złośliwemi potwarzami Zbrodniów czernionych, niż być mogło zysku dla Powszechności, przez odkrycie prawdziwych Wspólników. Dla tego i w czasie, gdy takowy Process był w zwyczaju, miano się zawsze na wielkiej ostrożności i baczności: Od daty zaś, iak w zaniechanie poszedł, stał się tylko ciekawą dla czytających materyą... To tu ieszcze dodać należy, że zysk który prawo upatrywało w takowey procedurze, tyczył się szczególnie kradzieży, *Burglaryi*, wyłupania domów, szkod w magazynach i sklepach poczynionych, iako o tym Statuta 4. i 5. Rozd: 8. za Wilhelma i Maryi, a 10. i 5. Rozd: 31. za Anny nauczają: a razem nadgrode 40. F. S. i pardon wszelkiej zbrodni główney (zabój i zdradę wyjąwszy) Felonowi ieszcze

nieschwytanemu zapewniają, któryby dwóch lub trzech Wspólników wyjawiał, tey-
że co i on Felonii winnych, byle tylko u-
ięci i sądzeni być mogli.

UWAGA NAD ROZD: VIII.

Zdanie o dobrowolnych i poprzyśię-
żonych przez Winowaycę Kon-
fessatach. Świętość Przyśięgi.

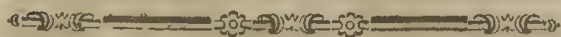
*P*onieważ sami Anglicy wyzna-
ia, że sposób, który prawa
ich na wymuszenie od upornego Wi-
nowaycy odpowiedzi, przepisały,
dziki i okrutny jest; Miłmy tę Pra-
wodawstwa Angielskiego wadę. Za-
stanówmy się raczey, czyli wyzna-
nie Winowaycy dobrowolne lub przy-
musne, albo zaprzeczenie przyśię-
żonego własną stwierdzone, może Są-
d przekonywać o popelnionej lub nie
przez niego zbrodni?... Wielu Pra-
wników zdaniem jest: Że gdy Krymi-
nalista (ile w przypadku gdzieby po
zaprzeczeniu zarzuconego występku,
dośćtecznie przez Świadków przeko-
nanym być nie mógł) dobrowolnie

zbrodnię wyznaie, bądź ta tylko karę cięższą doczesną, bądź utratą życia mu grozi; taki albo już pomieszczenia rozumu dostał, albo dla rozpaczy tęsknotę życia tworzącej, famobóycznym sposobem wydrzeć go sobie cudzemi rękami umyślił: Ea natura est omnis confessionis, ut possit videri demens, qui confitetur de se. Hic furore impulsus est, alius errore, alius dolore, quidam quæstione. Nemo contra se dicit, nisi aliquo cogente: (Quintil. Declamat. 514.) Tegoż rodzaju, i równego szacunku będzie owo zeznanie, które Winowayca świętością przysięgi stwierdza i umacnia. Bo trudno pomyśleć, a przynajmniej rzadki by to był przykład, aby ten, który na życie cudze targnął się, który naysołennieysze Spółeczności potargał związki, który pewien jest straty życia lub cięższej kary cielesney; miał się oglądać na obowiązki sumnienia i tą rządził się delikatnością, która tylko gruntownym w Religii duszom iest właściwa. Tym czasem rzecz pewna, że iak w wszystkie kraie Europeyskie, tak

i nasza Ojczyzna cierpi dotąd tę Prawodawstwa swego wadę! Cóż ztąd płynie? Oto to, co dawniey wyraził sławny Beccaria. „Przysięga (mówi on nie „bez żalu) staie się coraz bezużytecz-
„nieyszą i czczą w processach for-
„malnością: przez co umarza się całą
„moc sentymentów Religii owey to
„niezawodney i iedyney pocziwości
„wielu ludzi sprężyny. Doświadcze-
„nie także uczy, iak bezużyteczna
„ieść ta praktyka: Niemasz bowiem
„Sędzięgo, któryby nie zaświadczył,
„że nigdy Winowayca nie wyznaie
„prawdy, przez wzgląd samey przy-
„siegi. Popiera i zdrowy rozum tę
„prawdę, i razem przeswiadcza, że
„wszystkie prawa, sentymentom przy-
„rodzonym człowieka przeciwne, na-
„daremne są, a tym samym szko-
„dliwe. „Co tedy dawniey Plato, a
za nim Prawodawcy Rzymscy zale-
cali, to dziś skrupulatniey w Duk-
stwach Chrześcijańskich zachowaćby się
powinno, aby ten docieczenia pra-
wdy sposób w cywilnych sporach iak
nayrazdziey, a w kryminalnych gdy-
by można, nigdy na Winowaycy co-

świadczenia nie był: ile gdy przekonanie czyli konwikcja jego dostateczna, jeżeli po sobie Świadków nie ma, z takowey przysięgi nie następuje. Wszakże tam, gdzie zbrodnia między dwiema tylko osobami zachodzi, i świetlejszych nad samę przysięgę iedney Strony, mieć nie można dowodów; niebezpieczne to prawdy doysścia prawidło, cierpiane być musi.. Tu by jeszcze było mieyscem, zastanowienia się nad wyznaniem przymusnym Winowaycy Konfessatami czyli Torturami wymuszonym. Ale gdy te, wiekopomną Panowania dzisieyszego pamiątkę uchylit Naród; Nie zostaje więcey, tylko tym, którzyby ieszcze Obrońcami tak okrutney znaleźli się praktyki, przypomnieć Wielkiego Prawnika i Republikanta Cy-cerona zdanie, w Rozdziale powyższym na kar: 112. położone. Przekonuywał się równo o tey prawdzie Ulpian, gdy w czasie utrzymujących się powszechnie po Europie Tortur, śmiał rzec: Quæstio res est fragilis & periculosa, quæ veritatem fallit. Nam plerique patientia sive duritia ita tor-

menta contemnunt, ut exprimi eis veritas nullomodò possit. Alii tantà sunt impatientiâ, ut in quovis mentiri, quàm pati tormenta velint: Ita fit, ut etiam vario modo fateantur, & non tantum se, verum etiàm alios incusent. (Lib: 1. t. 23. de quæst: 3)



ROZDZIAŁ IX.

O Obronie szczególney i ogólney.

Szosty Akt porządnego kryminalnego Processu, zamyka obronę Winowaycy przed Sądem stawionego, który lubo milezeniem bronić się niechce, zbrodni jednak zapiera się. Takowy, może obronę swoją gruntować,
 1. Na nieprzyzwoitości Sądu, od którego zaskarżony iest. 2. Na nieprawności w oskarżeniu popełnionej. 3. Na zachodzącej omyłce względem przezwiska lub urzędu. 4. Na excepcyach i przywilejach Osobie swej służących. 5. Na zaprzeczeniu ogólnym i statecznym zarzuconego sobie przestępstwa.

Był ieszcze dawniej w zwyczaju inny obrohy gatunek od niepamięci uchylony, a *Uciezką świętą* zwany: który, że niektóre Prawodactwa naszego zwyczaje obiasnia, na-

mieniemy o nim cóżkolwiek. Epoki jego początku i przyczyny trwałości, zasięgać potrzeba w czasach, w których zbyt obszernie, poszanowanie miejscom Religii poświęconym winne, tłumaczono. I tak, byle tylko Zbrodni o kryminal jakikolwiek powołany (zdradę Maiestatu i Świętokradstwo wyjawsz) do Kościoła lub na Cmentarz schronił się, a potem naydaley w 40. dni stanął przed Koronerem w kapie ukryty, opowiadając mu wszystkie zbrodni okoliczności, i przysięgę przyzwoitą wykonał, iż się wyrzeka krainy, i gotów wyjść z niej tą, która mu wyznaczona będzie, bramą, z przyrzeczeniem więcej się nie wracać bez wyraźney woli Królewskiej; takowy ocalał życie swoje, skoro tych wszystkich przysięgi dopełnił warunków. Jakoż powinien był natychmiast z miasta ruszyć, niosąc krzyż w ręku, wyjść bramą naznaczoną, i za morze puścić się. A gdyby w ciągu dni 40. czyli preskrypcyi Przywileju *Ucieczki świętej*, złapany był, i przed Sąd stawiony został; dosyć było do uwolnienia go, gdy tylko o rzeczony Przywilej sobie służący, Sąd przekonał. Wszelako, popadał on *zepsuciu krwi* czyli infamii, i majątek jego tak ruchomy iako i stojący konfiskowany bywał... Tamieysc świętych prerogatywa, znacznie ściśnioną została Statutem 27. Rozd: 12. za Henryka VIII. Później zaś pod Jakubem I. przez Statut 21. Rozd: 28. zupełnie uchylona, wraz z wyprzysiężeniem się Oyczyzny, które za sobą ciągnęła.

Mógł także dawniey, ieszcze przed swym przekonaniem, bronić się Winowayca *Przywileiem Kleryckim*, co nazywano *obroną przez uchylene* (*Plaidoyer declinatoire*). Tenże tytuł obronie przez *Ucieczkę świętą* dawany bywał. A że Winowayca w przeciągu processu, mógł być od odpowiedzi i winy wolten uznany; alboliteż przekonany o *Felonii* przez prawa Kleryckie od kar uchylał się; Przeto *obronę przez uchylene* za niużyteczną i szkodliwą poczytano. Rzadko tedyiey dziś Obwiniony używa, i dopiero gdy przekonany o zbrodnię zostanie, do niey udae się: co iednak wprzód nim Sąd kary przez niego zasłużone wskaże, czynić powinien... Przystąpmy iuż do pięciu obrony gatunków, które Rozdziału tego składają osnowę.

I. Nieprzyzwoitość Sądu, od którego zażalenie zachodzi. Tey obrony używa Więzień na ów czas, gdy Sąd, w którym założona iest, nie ma mocy poznawać zażalej zbrodni, iako to: gdyby o *Rapt* przed Szeryffa, albo o *Zdradę* przed Sąd *Czworackiego posiedzenia* skarga zachodziła. W tym i podobnym razie może Więzień czynić w Sądzie Dworskim o *Nieprzyzwoitość Sądu*, a względem zbrodni swej, do najmniejszey odpowiedzi obowiązany nie iest.

II. Może się Więzień bronić prawnością w oskarzeniu uchybioną. Okoliczność ta, równie w kryminalnych, iako i cywilnych sprawach wiele waży. Nie zapiera się w podo-

bnym razie Więzień zarzuconego sobie uczynku, ale tylko w samym praw duchu czyli właściwym jego znaczeniu, obrony szuka. Tak, daymy to, że uczynek jego za *Feloniją* lub za *Zdradę* był poczytany: na ów czas bię on, o to swego uczynku nazwisko: Bo ieżli mu (w szczególności mówiąc) zadano oędzie że ukradł *Felonicznie* zaięca, zwierze małej bardzo wartości, ani mogące sprawiedliwie stanowić *Felonii*, ale tylko proste cywilne przestępstwo; w takowym przypadku niesłuszność żałoby okazać, a nawet od *Felonii* excypować się powinien, chociaż uczynku nie zapiera. Wielu wprawdzie Prawników mniema: że gdy wątpliwość prawa rozwiązana będzie przeciw Więźniowi, może on być podług tego nowego tłómaczenia sądzony i karany, równie iak gdyby przez Przysiężników był przekonany; Drudzy atoli przeciwnie sądzą, i twierdzą: Że w takowym razie nie zostaje Więźniowi, tylko zaprzeć się zupełnie uczynku. Zgadza się to i z zdrową radą: gdyż oczywista iest, że gdyby Więzień przyznawszy się do uczynku, spuścił się na wyrok Sądu, czyli popełnił lub nie *Feloniją*? a Sąd wątpliwość tę przeciw niemu rozwiązał; Niewieleby baczył na jego wyznanie, ale przystąpiłby do obrony ogólney i finalney, która dowodów niewinności po Winowaycy wymaga. To pewna że w sprawach Cywilnych, niebacznosc na prawa wyraz czyli jego znaczenie, indukta sama nieporządnie czyniona, może stronę przywieść o stratę processu; ale nieprze-

to, że kto tą drogą traci swą własność, dopuszcza prawo, aby podobną tracił swe życie. Dlatego rzadko zdarza się, mimo tej zdani różności, aby Obwiniony na tej nieprawności swą zasadzał obronę, ile że w dalszym ciągu processu, może tegoż dobrodzieystwa prawa użyć, przecząc całkowicie zarzuconego sobie uczynku. Nawet pomimo wyroku Przysiężników o rzeczywistości uczynku zapewniających, ma on moc, wprzód omyłki co do prawa dowodzić, nim ostatecznie na niego zapadnie dekret.

III. Obrona względem imienia lub urzędu fałszywego, byłaby prawna, gdyby np. *Jakob Allen* człowiek po szlachecku żyjący, (*Gentlman*) przezwany był w żałobie *Jan Allen*, *Koniusz*: (*Ecuyer*) Taki, mógłby najprzód dowodzić że się nie Jakóbem, ale Janem nazywa: że jest uczeniwie zrodzonym Obywatelom a nie Szlachcicem: I gdy te obadwa artykuły błędnie w inkwizycjach Przysiężników położone okazały się, cała żałoba upada. W dalszym atoli ciągu processu, małyby zysk Obwinionemu takowe excepcye przynosily: bo gdy zupełnie sprawy nie obalają, ale tylko przedłożają. (ponieważ nowy Bill oskarżenia posług przyzwoitych imion i tytułów przy obronie ustanowionych ułożony bychy musiał) zatym, tę tylko korzyść czasową odnosi z podobnego błędu Winowajca, iż poprawienia tego podać musi sposobem. Przystąpmy teraz do istoty iyszych obrony gatunków, inaczej *szczególne* zwanych.

IV. Cztery są przypadki, któremi najebezpieczniej bronić się może Więzień i którego, od wszelkiej na zanesioną żalobę, wolnym czynią odpowiedzi: są zaś te: *Uwolnienie dawniejsze od zarzucanego występku: Przekonanie czyli konwiktacya poprzednia: Dekret śmierci dawniej wydany: Pardon otrzymany.*

Imo. Obrona Winowaycy, przez uwolnienie dawniejsze od zarzutu, zasadza się na tym ogólnym prawa Powszechnego Angielskiego wyroku: *Jż nikt nie może więcej nad raz ieden w sprawie głównej kryminalnie odpowiadać.* Ztąd płynie: że gdy kto raz za niewinnego o zbrodnię sobie zarzuconą uznany będzie, może się ważnie bronić w powtórny o tenże występki zaskarżeniu, przez *uwolnienie dawniejsze*. Jeżeli tedy Winowayca przez *apellacyę* czyli imieniem pewney Osoby ściągany, za winnego ogłoszony został, chociażby potym i imieniem Królewskim o tęż zbrodnię był zapozwany, żaloba przeciw niemu zanesiona przyjętą być nie może. Z tej to przyczyny, dla upoważnienia processu *apellacyinego*, weszło było w zwyczaj: Jż nikt o zabójstwo na instancyę Króla sądzony być nie mógł, tylko w rok i dzień i od czasu popełnionej zbrodni, po którym terminie process upadał. Ale że zdarzało się często, iż w przeciągu tym Świadkowie zamierali, i zbrodnia szła w niepamięć; zabiegł temu Statut 3. Rozd: 1. Henryka VII. nakazując: aby process imieniem Królewskim zaraz po dokonanym występku był rozpoczęty: Ani

czekano *appellacyi* czyli żałoby Strony pokrzywdzoney. Tamże warowano: iż Winowayca do processu *appellacyinego* na nowo zapozwany, nie mógł się uwolnieniem dawniejszym od zarzutu zastawiać.

zdo. Obrona przez przekonanie poprzednicze o iednę zbrodnią, o którą powtórna zachodzi żałoba, pomimo że dekret finalny, lubo mógł być zapaść, ale tylko dla *Prawa Kleryckiego* lub inney przyczyny zawieszony został; ta mówię obrona waży zawsze przeciw wznowionej nowej żałobie, a gruntuje się na prawdzie wyżej założoney: iż nikt za życie swe, dwa razy o ieden występek odpowiadać nie powinien. Przeto powszechne jest zdanie, że konwikcyja drogą *appellacyi* o proste zabójstwo zapadająca, obala powtórna: Co tym sprawiedliwicy w sprawach o morderstwo, gdzie życie Zbrodnika większemu podpada niebezpieczeństwu, zachowuje się. I lubo uczynek w obudwu przypadkach ieden jest, atoli obadwa wielce między sobą wymiarem złości różnią się... Tu należy ostrzedz: Jż dwie obrony, iedna z przyczyny uwolnienia, druga z przyczyny przekonania dawniejszego, powinny być pospolicie, za iednymże aktem uczynione, i o iedenże zachodzące występki. Wszakże i ta ogólna reguła nie zawsze, iako o tym niżej powiemy, isci się.

3tio. Bill Proskrypcyi w Angielskim (*d'Attainder*) zwany, wyłącza od odpowiedzi Winowaycę, czy to o popełnioną już, czy o nową powołany będzie Felonią. Zatem Wywołaniec o Felonią, bądź na głowę skazany, bądź przez utratę praw, za Infamisa poczytany, lub tylko odprzysiężony, może bronić się Billem proskrypcyi, czyli o tęż samę, czyli o podobną zaskarżony będzie Felonią. Przyczyna tey ustawy iest: Jż w takowey nowej żałobie nie masz niby Winowaycy, gdyż Dowódca iey za cywilnie zmarłego przez Bill proskrypcyi poczytany został, krew iego za skalaną nawet w Successorach osądzona, majątek zaś cały popadł konfizkacie: a zatem proskrypcya powtórna na takim, niechy nie znaczyła. Wyłączone atoli są od tey ogólney reguły niektóre przypadki, ile te, w których owa prawda iści się: że gdy przyczyny stanowiące prawo upadają, prawo takie miejsca nie ma. I tak *nayprzód*: Gdy Bill proskrypcyi dla zachodzącego błędu lub omyłki odwołany będzie, obrona na nim zasadzona, tak iak gdyby go nie było, upada. Taż przyczyna służy, gdy Parlament Bill uchyla, albo Król pardon nadaie. *Powtóre*: Proskrypcya za Felonią wypadła, nie tamuie żałoby o Zdradę: bo o tę, nie tylko co do Sądu i kary śmierci zachodzi różnica, ale i konfizkata za Zdradę idąca, obszerniey rozciąga się. *Porzeczcie*: Kiedy Wywołaniec za Felonią, np. za kradzież oskarżony, razem o drugą innego gatunku Felonią, iako to o Morderstwo, gdzie

z nim i Wspólnicy odpowiadać muszą, powołany zostanie; W takowym razie, Herszt przymuszony bywa, przez wzgląd sprawiedliwości publiczney, do powtórney odpowiedzi, z przyczyny: że Wspólnicy nie mogliby do Sądu być powołani, przed konwikcyą samego Herszta. Ztąd wynika: Jż obrona przez Bill Proskrypcyi, w tenczas tylko ważna być może, gdy dekret powtórny w porównaniu z pierwszym, nie surowszego na Zbrodnia przepisać nie może.

4to. Otrzymany przez Winowaycę od Króla *Pardon*, tamuje dalsze zbrodni zaskarżenie: bo ten sam, jest dla niego niejakim ukaraniem, gdy mu wcześniej tę, którąby na niego dalszy process wskazać mógł, odpuszcza karę. A iako ów Winowayca wiele zyskuje, który przez *Pardon* i żałobę dalszą przerywa, i dekret tamuje; tak ów, któryby po ogłoszonym dekreście lub wydanym proskrypcyi Billu, *Pardon* pokładał, wieleby na tym tracił: Tamuiąc albowiem dekret sądowy, tamuje razem Bill proskrypcyi, i zapobiega *zmazie krwi swej*, króla raz przez Bill skazona, samym tylko Aktem Parlamentowym szlachetność swą oddziedzicza... Że zaś *Pardon* w różnych kategoriach i stopniach processu używany bywa, i równo Winowaycy przed, iako i po zapadłej konwikcyi, a nawet po stracie praw lub ogłoszonym Billu proskrypcyi, pomocny jest; przeto o nim, na osobnym miejscu obszerniey powiemy.

Kończąc ten o *Obronie godziwej* artykuł, należy jeszcze ostrzedz: Jż obrona ta, równo do spraw cywilnych, iako do kryminalnych stósować się nie może. Bo w sprawie cywilney długi tyczącej się, gdy Stro-
na pewnego obrony chwyciła się gatunku, musi na nim koniecznie przestać: a pokła-
dając np. kwit generalny, ieżli ważności ie-
go nie dowodzi, nie może być przypuszczona do zaprzeczenia ogólnego winney summy,
podług przyjętej formy » nic ci niewinie-
nem » lubo tego wybiegu pierwiastkowo u-
żyć mogła: Sama tedy sobie w takowym ra-
zie, winna, że tak niepewnego chwyciła się
dowodu. Warunek ten, istotnie potrzebny
jest w sprawach cywilnych, *quia interest Rei-
publicæ ut sit finis litium*: » Bo konieczną dla
dobra publicznego potrzebą jest, aby pro-
cessa do swego przychodziły końca. » Prze-
ciwnie zaś w kryminalnych sprawach, gdzie
wszystko ku ocaleniu życia zmierzać powin-
no, *In favorem vitæ*, luboby obrona Krymi-
nalisty przez wyrok Przysiężników odrzu-
coną została co do uczynku, a przez Sąd co
do prawności uchyloną była; ieszcze prze-
cłęż nie jest musem dla niego przestać
na tych dwóch obrony swej straconych spo-
sobach, ani za przekonanego podać się. Ma
on prawo szukać w innych środkach (np.
przez zaprzeczenie wyraźne zarzuczonego so-
bie występku) życia swego ocalenia: O-
wszem wszystkich mu sposobów uży-
wać dopuszcza prawo na obronę życia,
a iednym tylko wydrzeć mu go pozwala,

to iest: przez dowód zbrodni świadectwy okazaney i zgodą iednomyślną Przysiężników zapewnioney. O czym następujący naucza artykuł.

V. Ostatnia, a cały process kończąca Winowaycy obrona, iest: Zaprzeczenie zupełne zarzuconey sobie zbrodni. Wywody tey, albo go usprawiedliwić powinny, albo wyrok śmierci przyspieszyć. .. Jeżeli o Felonią lub Zdradę zachodzi skarga, nie może on szczególnych tych obrony używać sposobów. Równie gdy o morderstwo obwiniony będzie, nie mógłby twierdzić: iż Zabity na jego dybał życie, albo że w obronie własney lub domu swego, zabój popełnił: Ale należy mu za grunt swej niewinności ogólną tę założyć prawdę, że *niewinien*, i teyże dowieść. Bo *nayprzód*, gdyby tym tylko bronić się chciał, że ocalając własną osobę zabój popełnił; szczególny tey obrony sposób, iednoby co i ten ogólny znaczył: *Jż nie wcale niewinien*: A dowiódłszy, iż Zaboju w obronie własney dopuścił się, tym samym niewinnym okazałby się. *Powtóre*: Gdy się zdarzy, iż cały wywód i okoliczności Zdrady o którą Winowayca powołany iest, będą w żałobie wyszczególnione, i dodano będzie, że Zdrada takowa *zdradziecko* popełniona, albo gdy o Felonią rzecz idzie, że *felonicznie* zabój nastąpił; Takowe wyrazy, ponieważ zamysł zdradziecki i feloniczny oznaczają i są istotnemi główności żałoby znakami; Na ten czas Winowayca w

brew żałobę zaprzeć i bez ogródki *niewinnym* się twierdzić powinien. Przysiężnicy zaś na mocy zeznań Świadców, roztrząsnawszy każdy obrony gatunek Winowaycy służyć mogący, wydadzą swój wyrok z tą ostrożnością i umiarkowaniem, iak gdyby z osobna od niego był zażyty. W ten sposób, obrona ta ostatnia naylepszą i nayskuteczniejszą dla Winowaycy okazuje się.

Gdy Winowayca obronę swoją przed Sądem Królewskim, na zaprzeczeniu całkowitym zadancy sobie zbrodni, stanowi, twierdząc się być zupełnie niewinnym, *Non culpabilis*; (co dawniey dwoma tylko pierwszemi wyrażano sylabami, *non cul*;) Na ów czas Instygator Sądu Królewskiego lub Potoczne-go, odpowiada Winowaycy imieniem Króla, że iest *winien*, i że tego dowieść mu gotów. Twierdzenie to, wyrażano dawniey temi tylko sylabami: *cul: prit:* z których pierwsza że winny, *culpabilis*; druga że Król gotów iest tego dowodzić, *præsto sum verificare*, oznaczała. Odpowiedź tę, po dziś dzień w sądzie Zadwornym imieniem Królewskim przez usta Instygatora, *niwa voce*, odbiera Więzień, zagruntowaną na odwiecznym we wszystkich sprawach kryminalnych zwyczaju, podług którego, iedną sylabą *prit:* cała odpowiedź dawana bywała, przyspieszając między nim i Królem koniec procesu. Jakoż; gdy już dwie Strony do tego sporu przystępują stopnia, że iedna uczynek popiera, druga go zapiera; musi iedno z dwóch

twierdzeń prawdziwym, drugie fałszywym okazać się. Poparcie takowe sprawy *uporczywym*, a zatym koniec iey przyspieszającym, nazywano. W którym to właściwie stanie znajduje się Winowayca, gdy się niewinnym mieni, a z strony Króla Instygator winnym go być twierdzi... Tu wiedzieć Należy, że wszystkich kategori w Processie zachodzących, ta była powszechna konkluzya, *cul: prit*: To jest: że Instygator, na wszelką obronę Winowaycy, winnym go być i tego dowodzić oświadczał się... Ale przez coż się to stało, że Trybunały Angielskie tak dziłko i ciemno w tak ważney tłómaczą się materyi? Niemożna zaiste dociec i twierdzić o tym z pewnością. Naypodobnieyszą do prawdy rzeczą być zdaie się, że ućinki te *cul: i prit*: zażywane bywały w pisaniu od Patronów dla pamięci Instygatorów iak mają w sądzie odezwąć się: A ci potym przez grubą niewiadomość, za całkowite ućomki te przyięli wyrazy.

W tym stopniu Processu, który pewny i bliski Winowaycy rokuie koniec, pytano się go dawniey, iakim rodzajem doświadczenia chciał być sądzony, czy przez *ogień*, czy przez *wodę*? Ale gdy takowa proba (*Ordeal*) albo Sąd Boski zwana, uchyloną zostafa; Nie może dziś Sąd czym innym niewinności iego doświadczać, iako przez Przysiężników Kantonu. Zatym, ieżli w tym razie niechce się poddać Węzien pod prawną i zwyczajną formułę, to jest: aby odpowiedział iż chce

być sądzon przez Boga i Przysiężnych Kantonu, gdy iest niższey kondycyi od Parów Królestwa: Albo gdy iest Parem, iezli niepowie że się poddaie pod Sąd Boga i Parów; Takowy upór iezli rzecz idzie o Zdradę, za wyznanie zbrodni ma być rozumiany: a w Feloniach bierze się za dobrowolną niemość: w którey, gdyby uporczywie trwać chciał, popadłby *karze mocney i okrutney*.

Jeżli zaś Więzień poddaie się pod Sąd, Instygator odezwać się powinien, podług owego pełnego ludzkości prawa przepisu, iżby chciał raczey go niewinnym, niż winnym znaleźć: *Boże day ci szczęśliwe uwolnienie!* Następnie potym, finalny o nim Sąd, o którym Rozdział następujący obszerniey uczy.

UWAGA NAD ROZD: IX.

Spofoby ludzkiego z Winowaycą obeyścia się. O Azylach.

*K*ażdy prawie tego Rozdziału artykuł iawnie dowodzi, do iak wielkiey doskonałości Prawoactwo Angielskie posunięte iest! Doskonałość ta, tym prawdziwszą i rzetelnieyszą okazuje się, że się na ludzkości sprawiedliwością umiarkowa-

ney, gruntuie. I tak imo Tanne zapadły przeciw sobie dekret Winowayca, ieżeli w żalobie względem imienia lub urzędu Jego zaszcza omyłka: Gdyż nie ieden uczy przykład, że Zabójca podeyrzany, śmiercią swoją opłacił to życie, którego nigdy nie wydarł. (Vide Theorie des Loix Criminel. p. Brissot. T. II. Sect. 5.)

2do. Wieszkoździ Kryminaliście żadna przez się uchybiona prawność; pomaga przeciwnie niedopelniona przez Stronę: Bo to pewna, że temu trudney na formalności prawa baczyć, któremu albo o życie, albo o karę doczesną, albo o stracie części i hono-ru rzecz idzie; niż Stronie, która na świadectwach lub podeyrzeniu zasadzona, nic równego dla siebie obawiać się nie może. 3tio. Określiło prawo Angielskie obrony gatunki w sprawach Cywilnych; w Kryminalnych zaś, wszystkich bez ogródki używać Winowaycy pozwala; pewnie z przyczyny, iż w pierwszym razie mąż-tek niestusznie Piotrowi przez Pawła wydarty, może bydz kiedys prawnie odzyskany, ani Kray na tey odmia-

nie possefsyi nieszkodnie ; w drugim zaś przypadku , pozbawione członka swego Obywatelstwo , ani sobie , ani krewnym wyrządzoney szkody nadgrodzić niepotrafi. Ato Niechce prawo , aby Winowayca za tenże występki powtórnie odpowiadał , lub drugim nawrotem być karany : Bo jeżeli Cywilne prawa przepisały pewną Dawność czyli Preskrypcyą na rzeczy cudze , nawet dobrą nabyte wiarą ; zacóżby ta , ile po odpowiedzi sądownej danej służyć niemiała Kryminaliście ? Naydokładniey nakoniec Prawodawstwo Angielskie o ludzkości i doskonałości swey przeświadcza , gdy temuż Instygatorowi , który imieniem Króla i Społeczności ścigać zbrodni obowiązany iest , zaleca razem , aby gdy będzie można , więcej o obronę jego czyli usprawiedliwienie , niż o obwinienie starał się. Tym to duchem i prawa Nasze rządzą się , przydając do obrony Kryminaliście Patrona z ramienia sądowego. Zwyczaj ten , z zafszczytem Narodu w sprawach głównych przyjęty , byłby użyteczny i potrzebny po wszystkich

Cywilnych nawet Sądach dla uboższych Pacjentów, z przywłaszczeniem w nich Regestru Miserabilium, dziś w Sądach tylko Królewskich znanego.

Uchylone w Anglii Azyla albo ucieczki do Kościołów i mieysc świętych, z powodu Prawa Kleryckiego dorównującego, i równie iak tamte przychylonego dla Winowaycy; W Kraiu naszym za święte dotąd, i nienaruszone poczytuia się. Wylacza atoli od tey łaski Prawo Kanoniczne, na mocy ustaw Zborów dawniejszych, tudzież Dekretów Grzeg: XIV. i Benedykta XIV. następujących Zbrodniów. 1mo. Zbóyców publicznych. 2do. Napastników dróg. 3tio. Pustoszycielów pól i gruntów. 4to. Zabóyców po Kościołach lub mieyscach świętych. 5to. Zabóyców własnych Krewnych. 6to. Zabiiiających milczkiem lub z zafadzki. 7mo. Heretyków. 8vo. Obrazy Maiestatu winnych. 9no. Poiedynkuiących. (Vide Remig: Maschat S. P. p. 2. fol. 278. tit. 49. de Immunit: Eccles.)

ROZDZIAŁ X.

O Doświadczeniu i przekonaniu Winowaycy.

Doświadczenie i Przekonanie Winowaycy, jest siódmym Processu Kryminalnego Aktem. Sposoby, któremi dawniej dociekano prawdy i przekonywano Zbrodniów, były daleko liczniejsze, zaciągnięte z zabo-
bonności dawnych Saxonów, zbyt wraz z innemi Narodami północnemi, do wieszcz-
biarstwa przywiązanych. Charakter ten, że im właściwy był, naucza Tacyt *de Morib: Germ: 10.* Wymyślone przez nich doświad-
czenia, miały za cel uzbroienie niewinno-
ści od przemocy fałszywych świadectw, w mniemaniu: Że Bóg przez cud swój, o-
kazać i usprawiedliwić zawsze powinien Nie-
winego.

Naydawniejszy proby rodzaj, dział się przez *Ordeal*: inaczej *Sądem Niebieskim*, a czasem *Pospolitym oczyszczeniem* zwany, dla różnicy *Oczyszczenia Kanonicznego* przez przysięgę czynionego. *Ordeal*, albo przez ogień, albo przez wodę odprawiał się: Ogień godniejszym Osobom, woda Pospol-
stwu do oczyszczenia służyły. Mógł zaś Winowayca czy przez się czy przez De-
legata swego podjąć tę próbę, ale za iey nie-

skuteczność sam zawsze odpowiadał. A tak Delegat na sam tylko ból pisał się, który czasem dla miłości zysku, czasem z powodu przywiązania do Winowaycy, ponosił... W probie przez ogień, Winowayca lub jego Zastępcę, porwać był powinien gołą ręką, bez opalenia czyli sparzenia iey, kawał rozpalonego żelaza 2. lub 3. funty ważący: Alboliteż przeziść musiał z zawiązanemi oczyma przez 9. lemieszów rozżarzonych w nierównej położonych odległości. Jeżeli Winowayca, czy w pierwszej czy w drugiej probie na rękę lub nodze uszkodzonym nie był, tym samym za niewinnego był miany: A gdy (co nayeczęściej zdarzało się) ogień mu szkodził, było to niewątpliwym zbrodni zarzuconey dowodem... Drugim z tych sposobów Królowa Emma matka Edwarda Wyznawcy, oskarżona o podeyrzaną z Alwinem Biskupem Winchesterskim przyiaźń, niewinności swej dowiodła. (*Rudborne l. 4. c. 1.*)

Proba Wody, działa się przez zanurzenie ręki Winowaycy aż po łokieć w wodzie wrzącej, bez oparzelizny. Alboliteż rzucono Winowaycę w każdą pełną wody zimnej, który, jeżeli bez sztuki pływania spłynął na wierzch, miany był za winnego: A jeżeli tonął, tym samym usprawiedliwiał się. Jeszcze tej próby widać szlady, w niektórych krajach z dziczyzny zupełnie niepowstałych, gdzie Kobiety w stawy rzucają i zanurzaią, aby dociec czyli się czarodzieystwem nie

bawią. Na wschodzie, Cesarz Teodozy z fam-
 ilii Laskarysów, używał w podobnym ra-
 zie wspomnioney ognia proby. Mniemał on
 że choroba jego z czarodzieystwa pochodzi-
 ła. Przeto tym wszystkim na których miał
 porozumienie, iż się tą sztuką bawili, żelaza
 rozpalonego dotykać się kazał. Było to, podług
 rozsądnęj uwagi W. Monteskiusza, dociecze-
 niem nayomylniejszym, zbrodni w świecie
 nayniepewniejszey. (L. 12. c. 2.)

Oczyszczenie czyli proba Winowaycy
 przez *Ordeal* albo *Sąd Boski*, nie tylko nay-
 odleglejszych starożytności zasiąga czasów,
 ale i od wszystkich prawie naydalszych od
 siebie Narodów, używaną być okazuje się.
 Znali go Grecy: Bo Sofokles Poeta w Tra-
 gedyi Antygony wywodzi Obywatela od Kre-
 ona o Zdradę Maiestatu powołanego, który
 albo dotknąć się rozpalonego żelaza, albo
 po żarzywiu chodzić, na dowód swej nie-
 winności, ofiaruje się. Tłomacz tegoż Au-
 tora dowodzi: iż proba ta była w owe cza-
 sy powszechna. Grocius także wspomina
 o wielu przykładach *proby ognia* od Bityńczy-
 ków, Sardów, i innych Narodów używaney.
 Po dziśdzień nawet u Indyanów na brzegach
 Malabarskich szczególniejszy przez wodę
 doświadczenia Winowaycy utrzymuje się
 zwyczaj. Gdy tam kto o jaką spro-
 śniejszą zbrodnię oskarżony zostanie, każą
 mu pływać po pewney rzece w krokodyle
 obfitą: tych żarłoczności ieżeli nie pada
 ofiarą, razem i za niewinnego uznany by-

wa. Nakoniec w Siam, prócz próby przez ogień i wodę, wystawiają Winowaycę wraz z Oskarżycielem Tygrysowi głodnemu na pożarcie: Z tych dwóch, którego nietyka Tygrys, ten niewinności odbiera świadectwo: A gdy się trafi, że obadwa pożarci będą, obadwa za winnych poczytują się. Gdyby zaś żadnego z nich Tygrys nietknął, próbę tę za niedostateczną uznawszy innego, dowodu niewinności szukaia.

Zdziwić się tu potrzeba nad głupstwem i bezbożnością tych, którzy śmieia twierdzić, iż człowiek za winnego zawsze ma być uznany, gdy go cud iawny nie usprawiedliwia! Sądzą ci że prawa odwieczne natury, powinny być tyle razy, ile kto zechce, przez moc Boską zawieszone, dla ocalenia niewinności!.. Tym czasem to prawda, że w Anglii aż do czasów Jana Króla, znajdujemy szlady danych przywileiów Biskupom i całemu Duchowieństwu, sądenia spraw przez ogień i wodę. Doczytuie my się tamże, że tak iak niedgys w Szwecyi, Duchowni po Kościołach i innych miejscach świętych, prezydowali na takowych probach! Atoli oddać należy winną stanowi Duchownemu sprawiedliwość, że proba ta przez *Ordeal*, iednym z naydawniejszych Kanonów uchyloną została, i za wymysł diabelski, iako wyraźnemu Prawu Boskiemu, *Nie będziesz kusił Pana Boga twego*, przeciwny, poczytana. (*Decretal: P. II. qu: 5. dist: 7.*) Za przykładem tym, iako Edward Kok świad-

czy, lubo Kanony kościelne przyjęte nie były od Anglii, odwołano za Henryka III. aktem Parlamentowym tę dziką i okrutną sądzenia praktykę, czyli raczey wyrokiem Zboru Narodowego z rozkazu Króla używać iey na potym zakazano.

Drugi tego rodzaju proby sposob, po obiaawieniu prawdziwey Religii, w wiekach zabobonnością skażonych utworzony, *kawałek przekleństwa* nazywał się. Była to odrobina chleba lub sera, wagę iedney uncyi dochodząca, nad którą czytano exorcyzmy, i modlitwy pewne do Naywyższego czyniono, aby ią raczył w gardle połykającego zatrzymać i nią udawić, ieżeli był prawdziwie winnym, albo obrócić w pokarm zdrowy, ieżeli niewinność iego potwarzoną została. Tak niegdyś u Żydów, *Woda zazdrości* (Num: c. 5.) z dopuszczenia szczególnego Boskiego, wzdymała żołądek i gnoiła lędźwie Niewiasty, cudzołóstwem bawiącey się... Takowy tedy *przekleństwa kawałek* dawano człowiekowi o zbrodnią powołanemu, wraz z Komunią świętą: A niektórzy twierdzą, iż przez *kawałek* ten, sama Komunia ma być rozumiana, i dopiero po zafundowaniu Wiary o *przeistoczeniu* czyli *transsubstancyacji* przez nie których Kacerzów zaprzeczoney, od tak pospolitego używania wyłączona... Czytamy w Historji Angielskiej, iż za panowania Edwarda Wyznawcy, Godwyn Hrabia Kentu, aby się był od podeyrzenia o zabójstwo Brata Królewskiego oczyścić, zapozwany był douczy-

nienia tej przez chleb próby: *per buccellam deglutiendam abjuravit*: Ale nieszczęściem kawałek połknięty, uwiązał mu w gardle i udusił go. Ustawał potym zwyczaj ten po-
mału, i dziś ledwie z niektórych przypowie-
ści między gminem utrzymujących się, znany.

Tu ostrzedz należy: Że lubo po niektó-
rych Europy Kraiach, zwyczaj pomieniony
doświadczenia Winowaycy, wszcząć się mógł
z złego Religii objawioney zażycia; podobne
atoli rozumu ludzkiego dziwotwory i zabobo-
ny, nawet w naydawniejszych czasach, a le-
dwie nie po wszystkich Narodach, znane były.
Po dziś dzień w Królestwie Pegu, proba przez
kawałek przekleństwa utrzymuje się: w tym
tylko od naszey różna, że tam zamiast chle-
ba, ryżu zażywają. Równie dziki sposób
trwa w Monomotapa, gdzie Świadek Dela-
tora, musi gryść pewnego drzewa korę, tru-
ciźnie naymocniejszey wyrównywającą, któ-
rą zżuwszy dobrze, nalewają wodą i Wino-
waycy do wypicia dają. Ten, jeżeli napóy
ów zrzuca, za winnego uznany bywa: gdy
go trawi, tym samym niewinności swey do-
wodzi: Agdy i Delator i Winowayca na
wzięcie podobnego ofiarują się napóym i tra-
wią go, prócz nierozwiązany zostaje.

I. Z liczby tak nierozsądnych i niepe-
wnych doyscia prawdy środków, naydłu-
żej utrzymywał się *Poiedynek*, owa to niby
potyczka między dwoma toczącą się Osoba-
mi, nakształt iakoweyś przed Boga zaniesio-
ney

ney appellacyi, w nadziei iż ten nieomyl-
nie użyczy i pomoże do zwycięstwa nie-
winnemu, czyli Stronie obrażoney. Z ia-
kami zaś uroczystościami i obrządkami pro-
ba ta działa się, niżej obaczemy... Co do
Osób zaskarżających Winowaycę, z tych,
Niewiasta, Xiądz, Młodzieniec lat 16. nie
mający, ślepy i kulawy mogli odmówić o-
fiarowany pojedynek, a Sądu exekucyi po-
dług przepisu prawa domagać się. Parowie
także Królestwa wyjęci byli od pojedynku
dla swey dostojności. Toż i Mieszczanie
Londyńscy, przez wzgląd edukacyi i zabaw
ich wcale z znośnością broni niezgodnych.
Nadto, w zbrodniach oczywiście iawnych,
iako to: gdy Złodziey albo Zabójca na go-
rącym uczynku był schwytany, miał po so-
bie Oskarżyciel prawo, nie przyjęcia od Wi-
nowaycy pojedynku: bo zbytby nierozsądną
było rzeczą, puszczać na los życie Niewin-
nego, z życiem przekonanego na pół Zbro-
dnia.

Przysięgi, które czyniły obie pojedynku-
jące Strony, z niemniejszą solennością ia-
ko i szczególnością odprawiały się. Wino-
wayca zapierał się zbrodni, rzucić był
powinien rękawiczkę, i oświadczyć się, że
gotów był bronić swej niewinności, nawet
z hazardem życia: a Oskarżyciel na znak,
iż równie gotów był załoby zaniesioney krwią
swoją popierać, rękawiczkę Winowaycy z
ziemi podnosił. Po tey ceremonii brał O-
skarżony prawą ręką Biblią, a lewą trzy-

mał się swego Oskarżyciela i następującą w głos czynił przysięgę: » Słuchay czło-
 » wiecze, którego za rękę trzymam, któ-
 » ry Ianem z chrztu nazywasz się: Wiedz,
 » że ia Tomaszem zwany, niezabiłem Oyca
 » twego imieniem *Wilhelma*, ani w niczym
 » tego zaboystwa winien nie iestem. Niech
 » tedy Bóg i Święci Iego będą mi pomocą:
 » Czgo ia ci życiem moim dowieść chcę,
 » iako tego po mnie Sąd wymaga » .. Oskar-
 » życiel trzymając na wzajem Winowaycę za
 » rękę, temi odpowiadał słowy: » Słuchay
 » człowiecze, którego za rękę trzymam i
 » który się Tomaszem nazywasz: Ia twier-
 » dzę: że ty krzywo-przysięgasz: boś ty iest,
 » któryś prawdziwie Oyca mego *Wilhelma*
 » zabił. Niech tedy Bóg i Święci będą mi
 » na pomocy: Czego ia życiem moim do-
 » wieść chcę, iako tego Sąd po mnie wy-
 » ciąga: » Też same zachodziły uroczysto-
 » ści i forma przysięgi z obudwu Stron, iako
 » żadna z nich niemiała i nienosiła przy so-
 » bie czarów, któreby ciało od razów śmier-
 » telnych broniły... Następował potym na
 » iednaką broń pojedynek *np.* na kii: A gdy
 » Oskarżony tak daleko zgnębiony został, że
 » albo nie mógł, albo niech ciał dłużej bronić
 » się; podpadał tym samym pod sąd i szubie-
 » nicy odnosił karę: ani powątpiewano kiedy,
 » aby Bóg na stronę prawdy nie przychylił się.
 » Toż myślano, gdy Winowayca padł trupem na
 » placu, który razem ściągął z śmiercią swą na
 » Potomstwo infamią. Gdy zaś obwiniony za-
 » bił w pojedynku swego Oskarżyciela, albo

gdy od wschodu do zachodu bronił mu się walecznie; tym samym za niewinnego był uznany. Równie także, jeżeli Powód pierwszy w pótyczce ustał, albo zawołał na Przeciwnika, *grawen*, czyli: *pardon*; tracił wszelką prawa opiekę, (*liberam legem*) i infamią na się ściągał, z obowiązkiem nadgrozdzenia Obwinionemu szkód i pewnych grzywien zapłacenia. Winowayca zaś takowym usprawiedliwiony sposobem, wolen od wszelkiej w Sądzie na żalobę zaniesioną odpowiedzi, zostawał.

II. Od czasu, iak niewiadomość z zabobonnością, równie po Trybunałach iako i między Pospolstwem panując, wykorzenione zostały; razem też prawdziwsze dorieczenia prawdy sposoby zakrzewiać się poczęły. Takie np. ów jest, którego używać zwykło prawo, gdy kto z Parów Angielskich w Parlamencie lub Sądzie Lorda Granimetra Anglii odpowiadać musi. Ale żeśmy o tym już w Rozd. II. namienili, tu to tylko dodamy: iż co do formy swej, mało co on od przekonania przez Przysiężników, inaczej *per Patriam* zwany, różni się. Ta tylko w nim szczególna zachodzi różnica, że iednomyślności głosów nie wymaga: bo większość ich, ciągnie za sobą mnieyszość, i wszystko stanowi.

III. Każdy Anglik iakiegokolwiek stanu i kondycyi jest, ma równe prawo być sądzonym od Parów swego Kantonu. Twierdza

ta istotniejsza wolności Narodowej, zasada się na Przywileju Henr: III. Rozdz. 9. w słowach: » *Nullus liber homo capiatur vel imprisonetur aut exulet, aut aliquo alio modo destruatur, nisi per legale Iudicium Parium suorum.* » To jest prawdziwe i iedyne, bo nayspewniejsze niewinności Winowaycy: doświadczenie.

Użyteczność tego doświadczenia w sporach cywilnych, wiekami stwierdzona jest. W sprawach kryminalnych, nierównie więcej skutkuje. Bo *np.* w czasie zamieszek Kraiowych, gdy zachodzi rzecz między Królem i Poddanym, stronność i gwałtowność Sędziów Dworskich, większą grozi przemocą, niż gdy sami tylko na wzajem Obywatele Process wiodą, szukając *np.* własności swej ograniczenia. Zapobiegło tedy rozsądnie tej przemocy Prawodawctwo nasze, kładąc mocne i dwoiste stawidło między wolnością Obywatelską i prerogatywami Królewskimi: to jest: *Oskarżenie właściwie porządne* na wyroku WW. Przysiężników fundujące się, i *Przekonanie*, na Sadzie niższych Przysiężników zasadzone. Było zaiste potrzebą dla uwiecznienia i zabezpieczenia przedziwney równoważności Konstytucyi naszej, aby Król miał moc exekucyi prawa: Ale moc ta, raczej groźną i niebezpieczną, niż użyteczną i pomocną byłaby dla niey, gdyby powaga Sędziów Powiatowych Dworowi pospolicie przychylnych, nie była ograniczona i przewagą pewną umiarkowana. Bo że, Sędzio-

wie wspomnieni łatwo poważyliby się (iako zazwyczaj w Rządach arbitralnych dzieie się) na więzienie, wygnanie, i śmierć samę skazywać tych wszystkich, którychby tylko podług woli Despota, a nie w miarę przestępstwa karać chcieli; łatwo się o tym przeświadczy każdy, kto zna skutki extraordinarynych naszych Kommissyi, zbyt często duchowi sprawiedliwości przeciwnych. Przeważnie tedy Angielskie Prawo ustanowiło, aby nikt imieniem Królewskim o zbrodnię kryminalną ścigany nie był! tylko po zanesionej porządnej żałobie, przez 12. najmniej WW. Przysiężników podpisanej, i aktykowanej. O rzeczywistości zaś takowej żałoby, decydować nakazano iednomyślnością dwunastu Przysiężników Rówienników Winowaycy, w iednymże z nim Kantonie żyjącym, wybranym bez wszelkiej stronności, i w niczym nie podeyrzanym. Pokąd ta święta ustawa zachowywana będzie, potąd i wolność Angielska, nie tylko przeciw wszelkiej otwartej przemocy, ale i przeciw sekretnym zamachóm nieznacznie ją obalić mogącym, iako to: przez wprowadzenie zwyczajnui sądzienia Kryminalistow w Sądach pokoju, w jurydykcyach Skarbowych lub w Kościelnych, niewzruszoną zostanie! Mylą się albowiem ci, co twierdzą: że arbitralny sądzienia sposob czyli sądu forma extraordinaryna, prędszą przynosi sprawiedliwość, a zatym za użyteczniejszą ma bydz poczytana. Wprawdzie, process pośpieszniejszy, iakowys wystawia użytek, więcey atoli zawsze niż po-

rzędny, sprawiedliwości grozi! Baczmy na tę niezbitą prawdę: że ta zwłoka i inne nie-które pomniejsze w Processie naszym porządnym niedostateczności, są niby niejakim podatkiem, który każdy Naród wolny w sprawach głównych dla całości wolności swej opłacać musi. Pomniemy: że najmniejsze tey Narodowej twierdzy nadwergężenie, zatrząśnie całym budowy naszej polityczney gmachem! I że fraszki te, małe na oko zrazu zdające się, mogłyby z czasem bardzo wielką nam przynieść szkodę, przez uchYLENIE Przysiężników w sprawach naywালনীয়-szych. Dosyć albowiem iest, wyszczególnić porządek, którego Przysiężnicy w poznaniu zbrodni używają, aby się przekonać, iż ta iest droga naypewniejsza i nayoczywistsza, do przekonania lub usprawiedliwienia Winowaycy. Obaczmy to w szczególności.

Iak prędko Więzień w obec Sądu popiera, iż niewinnie oskarżonym iest, i że w tey mierze spuszcza się na Sąd swych Parów; na ów czas Szeryff Powiatowy powinien podać regestr Przysiężników, *«liberos & legales homines de vicineto»* to iest: Osoby wolne, Possessycy mające, niepodeyrzane, w sąsiedztwie z Winowaycą będące, alboliteż w Kantonie gdzie Zbrodnia zaszła, żyjące. Teżli Ława Królewska sprawę kryminalną sądzi, czyni pewną czasu przewłokę między stawieniem Więźnia i jego osadzeniem, dla przystawienia przez Szeryffa Przysiężników, podług danego rozkazu. Gdy zaś Kryminalista odpo-

wiada w sądzie Kommissarzów na *słuchanie i uprzątnienie więzień publicznych* (od nas *Powiatowym sądem* zwanych;) W tenczas Sze-ryff na mocy ogólnego reskryptu, podać po-winien registr 48. Przysiężników do sądze-nia tych, wszystkich, którzy na owe Roki czyli kadencyą sądową pozwani są, i któ-rzy stanąwszy raz przed Sądem, finalnie o-sądzeni być muszą.

W sprawach *naywyższej Zdrady*, które czasem i na Sukcessorow infamią zaciąga-ją, tudzież o zataienie czyli niewyjawie-nie teyże *Zdrady*, nikt podług Statutu 7. Rozd. 3. Wilhelma III. sądzony być nie mo-że, po upłynieniu lat 3. preskrypcyi: chy-ba że żałoba porządna, w czasie nadmienio-nym nastąpiła. Ieden tylko z pod tey ogół-ney reguły wyłączony przypadek, to jest: gdyby na pochwycenie Króla były czynione zamachy. Nakazuje tenże Statut: Iż cała żałoba, zataiwszy imiona Świadców, na pięć dni przed stawieniem przed Sąd Winowaycy, podana mu być powinna w kopii, aby miał czas przygotowania się do obrony. Oddany mu także bywa registr Przysiężników, nim ci do sentencyi przystąpią. Nakoniec Sąd, równo Świadców za zbrodnią świadczących, jako i Winowaycę usprawiedliwiających, od-biera zeznania. Prócz tego, Statut 7. Rozd. 21. Anny Królowy (lubo dopiero po śmier-ci ostatniego Pretendenta moc Prawa odzier-żyć mający) ostrzega: Iż ktokolwiek na-wet o *zdradę Maiestatu* obwiniony, albo o

iey zataienie oskarżony będzie; ma odebrać prócz kopii żałoby, registr wszystkich Świadków i Przysiężników, z wyrazem ich stanu, kondycyi, imienia, mieszkania: a to na 10. d. i przed Dekretem i w obecności dwóch Świadków, aby tak niebyło nic opuszczone, co by mu do przygotowania swey obrony i Świadków *excepcyi* przeszkadzało.

Po odbytych tym sposobem przed finalną decyzją prawnych formalnościach, Przysiężników 12. wykonywa przysięgę podług porządku przybycia do Sądu, tych wyjąwszy, którzyby od Winowaycy wyłączeni byli... *Wyłączenie* albo *excepcya* Świadków i Przysiężników, równie stronie Króla iako i stronie Winowaycy służy, i albo wszystkich popołu, albo niektórych tylko tyczy się. Dla tego, Szeryff czyli inny Offycyalista, który podaie registr Przysiężników, powinien od wszelkier stronności być daleki... Gdy Winowayca Cudzoziemiec jest, Przysiężnicy w połowie z liczby Cudzoziemców podani być powinni, prócz gdy o *zradę Majestatu* rzecz zachodzi: Z przyczyny, iż ci nie mają popolicie dostatecznego doświadczenia i wiadomości, do poznania spraw niewierności przeciw Królowi. Potrzebą także konieczną jest, aby registr Przysiężników, liczbę ich należytą zabierał, i aby ci pod nayskrupulatniejszą *excepcyą* niepodpadali: (*omni exceptione majores*) To jest: niepodlegli żadney nocy, nie byli posądzeni o stronność i infamią, lub o *zbrodnię iakową* nienotowani.

Z takowych powodów zachodzące *Excepcye*, nazywają się, *Excepcjami dla przyczyny*: Równowno w cywilnym, iako i kryminalnym Processie używane. To tylko w sprawach kryminalnych, zwłaszcza głównych, o nich wiedzieć należy: Iż Prawo przez wzgląd życia Winowaycy, pozwala mu excypować pewną liczbę Przysiężników sposobem arbitralnym, i na samym tylko uwidzianym na oko podeyrzeniu zasadzonym, bez obowiązku dania pozorney lub gruntowney przyczyny: a takowa *excepcya*, *nie spodziana* albo *uwidzialna*, właściwie nazywa się. Prawa tego przepis, ducha litości i ludzkości względem Winowaycy dowodzi, a razem mocno z wielu innych przyczyną iest, upoważnienia i zalecenia obcym Narodóm Konstytucyi Angielskiej. Pobłażanie to dla Winowaycy, z dwóch dzieie się powodów. 1mo. Doświadczamy ledwo niecodziennie, nieprzewidzianych i przykrych wyobrażeń, które w nas miny cudze, śpoyrzenia, a nawet gesta sprawują. Aże należy, aby Winowayca życia swego bronić mający, miał dobrą opinią i zaufanie w swych Przysiężnikach; więc excypować ich nawet dla uwidzenia wolen być powinien: Inaczej, mógłby się w swej obronie zupełnie zmieszać: Prawo zaś nlechce, aby był sądzony od Człowieka, o którym on źle uprzedzony iest, lubo przyczyny tego niedocieka. 2do. Gdyby Winowayca, dla pewney tylko przyczyny excypował Przysiężnika, a ta niedostateczną znalazła się; Przysiężnik takowy, mógłby być urażony, i po-

wziąć ku Winowaycy nienawiść i zemstę. Prawo więc zapobiegając niegodziwym skutkom z tąd płynąć mogącym, wolało nadać Winowaycy wolność excypowania go *uwidzialnie*, niż życie niewinne w hazard podawać.

Prerogatywa *Excepcyi uwidzialnych*, służąca Więźniowi, nie służy Królowi, gdy imieniem jego Process wiedzie się. Uczy o tym Statut 33. Edward I. gdy mówi: iż Król nie może excypować żadnego Świadka, bez dania wyraźney przyczyny, którey ważność roztrząśniona bydz powinna, i podług wyroku Sądu przyjęta, albo odrzucona. Są atoli zdania, twierdzące, że Król nie w przód obowiązany jest dać wyraźną swey excepcyi przyczynę, aż gdy liczba Przysiężników regestrem podanych, tak przez excepcyą uszczupli się, iżby ich brakowało do kompletu. W innym zaś, prócz wymienionego przypadku, excepcya bez daney przyczyny, za ważną ma być poczytana.

Aleć i *Excepcye niespodziane*; czyli *uwidzialne* przez Więźnia czynione, mają swoje granice: inaczey, nigdyby on sądzony być nie mógł. Iakoż liczbę tych, których Więzień excypować może, tylko do 35. Przysiężników, czyli mniej iednym od potrójnego kompletu, rozciąga prawo: Sądząc, że liczba wspomniona nadto dostateczna jest, dla zaspokojenia wszelkich uprzedzeń, a nawet i kaprysów naybojaźliwszego Winowaycy. Ktoby

więc chciał większą liczbę Świadków lub Przysiężników wyłączać, zdawałby się tylko kary spodziewanej unikać. Przeto z takim równieby postąpiono, iak z dobrowolnie niemym, czyli wskazanoby go na karę *mocną i okrutną* w sprawie feloniczney, a gdyby o Zdradę iakąkolwiek był powołany, na *wygnanie*.

Z rozrządzenia Statutu 22. Rozd. 14. Henryka VIII. (który co do Felonii przez Statut 1. i 2. Rozd. 10. Filipa i Maryi uchylony nie jest) wszelki Zbrodzień o Felonię oskarżony, nie ma prawa, więcey nad 20. Przysiężników rejestrem podanych excypować: A ieżliby więcey nad tę liczbę wyłączał, tedy za zdaniem Prawników dawniejszych, powinienby być na *karę mocną i okrutną* skazany, równie iak gdyby ich 36. podług Prawa pospolitego odrzucał. Wyrok iednak drugi, częstszym upoważniony zwyczajem, uczy: Iż takowa excepcya za niewczesną tylko poczytana, wzgardzoną być powinna. Bo najprzód: Prawo powszechne nieprzepisuje téy kary za excepcyą dwudziestego pierwszego Świadka, aniby przystało zadawać tak okrutney męki dla uwidzianego tłómaczenia Statutu przez Prawników. *Powtóre*. Słowa Statutu uczą tylko; „Że niema być dopuszczono, no Winowaycy więcey nad 20. Przysiężników excypować: „ Zatem wniosek naturalny z Statutu tego inny być niemoże, tylko że dalsze excepcye za nieważne i niewczesne brać należy. A gdy te nie z natury

swę nie ważą, niemogą najmnieyszey na Winowaycę ściągać kary. Dla tego dwódziesty pierwszy excypowany Przysiężnik, może zasiadać w Sądzie, przysięgę wraz z innemi wykonawszy.

Gdy w miarę zachodzących *uwidzianych* lub *dla przyczyny* zanesionych *excepçı*, niewypada liczba dostateczna z rejestru pierwszego Przysiężników; wychodzi Reskrypt podania nowych w liczbie 12. ile ich w sprawach cywilnych podanych bywa. Reskrypt takowy szczególniey zaleca: „aby końcem dobra publicznego, roztrząsnąć i rozsądzić sprawę między Królem i Więźniem do Sądu odesłanym, i dać wyrok podług każdego oświecenia i świadectwa własnego sumnienia.»

Po wykonaney przez Przysiężników przysiędze, gdy Zbrodnia jest większey wagi, Sąd otwiera żałobę, a *Rada Dworska*, iako niby Powodowa Strona, układa porządkiem, roztrząsa i dowodzi oczywistości zarzutów... Jest zaś powszechną regułą na Prawie zwyczajowym zasadzoną, aby nikt nie ważył się dawać rady Winowaycy w Sądzie Królewskim stawionemu, i o kryminał obwinionemu, chyba żeby szło o rozwiązanie iakoweyś prawa zawiałości. Rozrządzenie to upoważnia i uzacnia prawo chwalebny przyczyną, byle ta tylko dochowana i dobrze zrozumiana była: to jest: *Iż sami Sędziowie powinni być radą Winowaycy*: czyli: że oni sami porządku i prawności Processu pilnować powinni.

Wszelako, ustawa ta, pomimo świetnego swęgo pozoru, niezgadza się z ową ludzkością, z którą Prawo Angielskie z Więźniem obchodzić się zaleca. Bo na jakimże fundamencie można mu odmówić tej pomocy, która życie jego ocalić może? ile gdy mu iey nie odmawia prawo w mniejszych nawet przestępstwach?... Zwyczaj ten nie może się nawet mieścić w liczbie dawnego Prawodactwa naszego zażytków. Bo i Autor *Zwierciadła*, założywszy potrzebę *Rady* dla Strón cywilnie rozprawiających się, i onę prawami i zwyczajem poparłszy, mówi: „Tym sprawiedli-
„ wiesz zaś Rada takowa w sprawach kryminal-
„ nych głównych ma mieć miejsce,, Iakoż przyznać należy, iż Sędziowie nasi tak czuli są na tę w *Processie* Naszym przyjętą praktykę, że rzadko bardzo zdarza się, aby niedozwolili Więźniowi Poraycy czyli Patrona, który podług zwyczaju stanąwszy obok z nim przy kratkach sądowych, uczy go iakie ma czynić zapytania, albo ie sam imieniem iego czyni, w sprawie toczącej się... Co się ty-
cze trudności i przypadków prawnych, te, iako się już namieniło, koniecznie przez Radę rozwiązane być muszą. Twierdzić za-
tym dziś można, iż przytomność i usługa Patrona w sprawie głównej, iest tak istotnym *Processu* artykułem, że bez niego nigdyby bezpiecznie Winowayca względności Sędziów powierzony być niemógł. Prawda ta, zastanowić powinna Prawodactwo nasze, ile że tak sprawiedliwą dla niey przychylność już okazał Statut 7. Rozd: 3. Wilhelma III. przy-

kazując aby każdy o *naywyższą* obwiniony *Zdradę*, albo o iey zataienie powołany (które to obiedwie zbrodnie ciągną za sobą infamią nawet na pokrewnych) mógł mieć pomoc w swej obronie, od Patronów dwóch *naywięcej* przez się wybranych, a od Sądu lub któregokolwiek Sędziego do tego umocowanych. Później potym, Statut 20. Rozd: 30. Jerzego II. rozciągnął to dobrodzieństwo dla Winowaycy, nawet przed Parlament o *Zdradę naywyższą* powołanego, co wyraźnie poprzednim Statutem było zakazane.

Sposoby, któremi doświadczać się zwykło dobroci czyli dostateczności dowodów i odwodów, iednakie po większej części są tak w kryminalnych, iako i cywilnych sprawach. Niektóre atoli Statuta pewną między niemi założyły różnicę.

A nayprzód: We wszystkich przypadkach *naywyższej i mniejszej zdrady*, oraz zataienia iey, Statut 1. Rozd: 12. Edwarda VI. 5. i 6. Rozd: 2. 1. i 2. Rozd: 10. Filippa i Maryi, przestają na dwóch prawnych Świadkach do przekonania Winowaycy. Wyłączono tylko z pod tego prawa fałszowanie monety, i pieczęci: chyba że Obwiniony dobrowolnie i bez przymusu, tę na się wyzna winę. Uchwałą tę, zmaccia Statut 7. Rozd: 3. Wilhelma III. z tym dodatkiem: iż Więzień wyznanie swoje, wyrównyujące dwóch Świadków zeznaniu, uczynić powinien przed ca-

łym zasiadającym Sądem. A co się Świadków tyczy, przepisuje tenże Statut: Iż powinni obadwa o iednymże oczywistym *naywyższej Zdrady* świadczyć uczynku, albo przy najmniej, ieden o iednym, drugi o drugim uczynku, do iednegoż rodzaju *Zdrady* zmierzającym. Zakazuje razem wspomiony Statut, aby żadne Sądy nie ważyły się służyć Świadków, luboby o *Naywyższej* i iawney *Zdradzie* zeznających, gdy te ich świadectwa na żelobie prawney i porządney nie zasadzają się. Ztey przyczyny, gdy Jana Fenwick za Wilhelma III. sądzono, ponieważ niebyło przeciw niemu więcej nad iednego Świadka, potrzeba było osobnego wyroku Parlamentu, aby go winnym *Zdrady* i przekonanym uznano, a potem exekwowano. W innych, a ledwie nie we wszystkich kryminałach, ieden Świadek prawny, Winowaycę przekonywa... P. Monteskiusz, za ogólną kładzie regułę: Jż prawa, śmierci karę w jakimkolwiek bądź przypadku, na zeznaniu iednego Świadka stanowiące, grożą wolności naturalney człowieka. Przyczyna, którą on zdanie swoje popiera jest: że Świadek twierdzący, i Winowayca przecząc zbrodni, niby szalę równoważną wystawia. Zatym potrzebą jest podług niego, udać się do trzeciego dla uczynienia przewagi. Zdanie to, nadto skrupulatne być zdaie się. Są albowiem Kryminały, które wielkiego wymagają sekretu, i które, gdy przez swą naturę nie mogą być więcej iak przez iednego Świadka dowiedzione, zostać-

by musiały bez kary. . . Do tego, zaprzeczenie Winowaycy, nigdy nie wyrówna twierdzeniu zaprzysiężonemu Świadka prawnego i bezstronnego. W samych tylko sprawach o krzywoprzysięstwo, reguła ta zachowana być może. Dlatego też i Prawa nasze, rządzą się nią, gdzie przysięga przysięgę obala. W sprawach także o *Zdradę Maiestatu*, przysięga wierności przez Winowaycę uczyniona, może przeważać zeznanie i zaskarżenie iednego Świadka. I to pewnie będzie przyczyną, dla której prawo dwóch przynajmniej wymaga Świadków do ustanowienia konwikcyi Winowaycy, w sprawach Obrazy Maiestatu. Nayistotniejsza zaś będzie ta, aby zapobiedz Obywatelom czernienia się o spiski przez fałszywe oskarżenia, a razem zagrozić sztuczney i niegodziwey polityce, pognęбления tą drogą Poddanych.

Powtóre: Lubo z Aktu Parlamentowego Roku 1689. uchylającego Bill proskrypcyi przeciw Pułkownikowi *Sydney*, możnaby wnosić: że proste charakteru podobieństwo, w różnych postrzegane papierach, ale na żadnych pewniejszych nie zagruntowane fundamentach, nie zawsze przeswiadcza, aby pismo dwóch osobnych skryptów, było iedneyże ręki dziełem; Przecięż gdy Świadkowie znaiomi ręki Obwinionego twierdzą, że ten, lub ów papier, ręką Winowaycy pisany iest; będzie on iednym z mocnych przeciw niemu dowodów, ile gdy go takim Przysiężnicy uznają.

Po-

Potrzenie : Statut 21. Rozd: 27. Jakóba I. stanowi: Aby gdy Matka Bękartu swego śmierć zataja, iednego przynaymniey Swiadka zeznaniem dowiodła, że ten nie żyw urodził się: inaczey, Morderstwa winna będzie.

Poczwarte : Nienależą do liczby dowodów, żadne domysły byteż naymocnieysze, a przynaymniey z wielką nieufnością i ostróżnością brane być mają. Bo powszechny Prawa wyrok niesie: *Jż przyzwoicęy iest, aby dzieięciu Winnych uszło zasłużoney kary, niż żeby ieden Niewinny cierpiał lub ginał niesprawiedliwie*: P. Hał dwie arcy rozsądne i potrzebne w tey materyi zakłada reguły: 1mo. Aby nikt o kradzież niebył sądzony, z powodu że nie wywodzi iakim prawem tey lub owey nabył rzeczy, chyba że kradzież innym sposobem dowiedziona mu będzie. 2do. Aby nigdy Sąd nie karał o zabóystwo lub morderstwo, póki trup niebędzie stawiony: Na dowód zaś tey prawdy, przytacza On dwa Dekreta, podług których dwóch ludzi na śmierć skazani byli za zabóy ludzi aktualnie na ów czas żyjących, ale z Kraiu zbiegłych.

Popięte : Było odwieczną i powszechną Nas praktyką, z Prawa Cywilnego Rzymskiego zasiągnioną, a po dziśdzię ieszcze we Francyi utrzymującą się, niedawać czasu Winowaycy głównemu do sprowadzenia z swey strony Swiadków. Zwyczaj ten, tymże co i zabronienie dla niego Patrona, napisano du-

chem. Z tey okoliczności dla uwielbienia Maryi Królowy pamiątki (którezy zdania przed zamęściem z Filipem Królem Hiszpańskim ceccha ludzkości i wspaniałości uwiecznia) przytaczamy słowa reskryptu danego Rychardowi Morgan, gdy go za Prezydenta Sądów Potocznych cywilnych wyznaczała: Oto słowa tey Królowy: » Pomimo dawnego błędu, » w którym zostaliśmy, niedopuszczając Swiadków Winowaycy, przeciw którym ia stoję » na Powodową z władzy Naywyższey iestem ; Wolę moją i upodobaniem odtąd będzie, aby Sędziowie słuchali i rozstrząsa- » li tego wszystkiego, co może być na stoję » na moich Poddanych obwinionych: I aby » odtąd, żaden Sędzia nierozumiał, iż inna » iest szala, którą dla mnie, a inna którą » moim Poddanym wymierzać ma sprawię » wiedliwość. » W krotce potym, gdy Statutem 31. Rozd: 4. Elżbiety Królowy kradzież rysztyunku wojennego za Felonią była uznana, deklarowano: Jż ktoby o takową Felonią powołany był, ma się odwieść Swiadkami, lub innemi dowodami. W ogólności zaś, wszystkie Magistratury tak się zgodnie na tę dziką wzdrygnęły i obruszyły naukę, że zwyczaj słuchania Swiadków z strony Winowaycy, wszędzie pomału przyjęty został, z tą tylko różnicą: że ci, przysięgi podobney iaką czynią Swiadkowie z strony Królewskiej, nie wykonywali. Przyczyna tego być mogła, iż Przysiężnicy mniej zawierzali Swiadkom Winowaycy, niż Królewskim. Protestuie się solennie przeciw temu okru-

tmemu zwyczajowi Edwarda Kok, twierdząc:
 Jż w żadnym Akcie Parlamentowym, w Xię-
 dze prawney, ani w żadnych Aktach nie czy-
 tał, aby w sprawach kryminalnych bronić
 wolno było przysięgi Świadkom Winoway-
 cy: I że śladu nawet nie postrzegł, aby
 gdzie Prawo ten zwyczaj stanowiło. (*Scin-
 til: Juris. pag: 352.*) Jakoż postrzegła się na
 tym bezprawiu Jzba Niższa, kiedy w Bil-
 lu zatargi i spory nieprzyjacieskie między
 Anglią i Szkocyą kończącym, ustanowi-
 wszy: Aby ci wszyscy Anglicy w trzech Po-
 wiatach Północnych sądzeni być mogli, któ-
 rzyby się iakieykolwiek w Szkocyi Felonii
 dopuścili; Jzba mówię na ów czas upierała
 się mocno przy warunku przez się poda-
 nym, pomimo oporu Jzby Wyższej i Dwó-
 ru samego, idąc w brew zwyczajom sądowym
 Angielskim i Prawu pisanemu Szkockiemu.
 Warunku tego słowa są: » Aby w Sprawach
 » kryminalnych, dla zapewnienia iawności
 » prawdy i zaspokoieni sumnienia Sędziów
 » i Przysiężników, Świadkowie Winoway-
 » cy pod przysięgą słuchani byli, iako wie-
 » dzieni końcem usprawiedliwienia iego, ieżli
 » toż okazać się może. » Naostatek Statutami
 7. Rozd: 3. za Wilhelma III. i 2. Rozd: 9. za
 Anny, prawo to na całe Królestwo rozcią-
 gnione zostało, z nakazem wyraźnym, aby
 w sprawach wszelkich felonicznych i Zdra-
 dy Maiestatu, Świadkowie Więźniá równie
 iako i Powodowi, pod przysięgą zeznania
 swoje czynili.

Po wysłuchaniu obudwu Stron sposobem przez prawo opisanym; Przysiężnicy, dopełniając swych obowiązków, przystąpić powinni do sentencji, wprzód wszystko nayskrupulatniey roztrząsnawszy. Sposob czyli forma w sprawach cywilnych używana, służy im za wzór w napisaniu dekretu. Ta tylko w tym punkcie między cywilnym i kryminalnym Processem zachodzi różnica: że Przysiężnicy nie mogą Winowaycy deklarować wolnym sam na sam, ale w czasie zasiadającego Sądu i w obecności ludu. Wyrok takowy Przysiężników, albo będzie *ogólny*, gdy temi tylko wyraża go słowy (*guilty*) *Winowajca winnym jest: lub: Nie winny* (not guilty.) Albo będzie *Szczególny*, to jest, gdy wszystkie przypadki i okoliczności, które Przysiężników zastanawiały, wyłożone będą: Iako to: gdy idzie o uczynek, czyli ten za Morderstwo, czy za proste zabójstwo alboliteż za prawdziwy trafunek nieszczęśliwy i mimo złey woli popełniony ma być rozumiany? i t. d. Wątpliwość lub niepewność Przysiężników, zawsze na prawie iakowym zasadzać się powinna. W którym razie udają się oni czyli poddają za zwyczaj pod wyrok Sądu Dworskiego: lubo sami, mają niewątpliwą władzę rozwiązania i przecięcia wszystkich trudności, ieżli skrupulatnie nad przysięgą swą zastanawiać się nie zechcą. Wszakże gdyby sentencya Przysiężników iawnie prawu przeciwiała się; ściągliby na się należytą karę, a dekret ich byłby uchylony, na instancyą iednak sa-

mego Króla a nie Winowaycy... Zwyczaj dawniejszy lubo wiekami stwierdzony karania Przysiężników na grzywny, więzienie, i tym podobnie, za to, że od zdania Sędziego Zadwornego czyli Prezydenta odpisali się; naturze Konstytucyi krajowej przeciwiał się, i przeto za nieprawny poczytany. Znał to dobrze i czuł ieszcze przed dwoma wiekami P. Tomasz Smith, kiedy mówiąc o tey praktyce, mieści ją w poczet: *gwałtownych, tyrańskich i przeciwnych wolnościom Królestwa i Zwyczajom*. Zaś podług sprawiedliwej Mateusza Hal uwagi: Iak dla Sędziego byłoby wielką niedolą, gdyby los Winowaycy od iego prezydencyi zależeć miał; tak nieszczęściem naywiększym Winowaycy, gdyby pojedyncze Sędziego zdanie miało kierować wyrokami Przysiężników, przez to samo na mało przydatnych... Obaczyny tedy iaką sam zwyczaj o tym przepisuie regułę. Gdy się zdarzy, iż Przysiężnicy, iawną Więźniowi wyrokiem swym utciążliwość okażą, dekret ich takowy z wstrzymaniem exekucyi, w Aktach zapisuie się, i za niewczesny poczytany bywa. Tym czasem, *Lawa Królewska* nowych stawie nakazuie Przysiężników, do dania powtórney sentencyi: bo dekret pierwszy uchylony być nie może potąd, póki Przysiężnicy o stronność w sądzeniu przekonani nie zostaną. * Kiedy zaś Więzień nawet przeciw oczywistości za niewinnego uznany będzie; na ów czas, tym samym od dalszey edpowiedzi wolen zostaje, i nie masz przy-

kładu, aby nowy na niego Sąd składano...
 Jak prędko tedy Przysiężnicy ogłoszą, że
 Więzień *Niewinien*, już on na zawsze od za-
 niesionej przeciw sobie żałoby wolen jest.
 Przeciwnie gdy go *Winnym* być osądzą, tym-
 samym i za *przekonanego* poczytuje się: O-
 czym tym mocniej Sąd prze-wiadcza się,
 kiedy do dowodów Powoda, własne Wino-
 waycy wyznanie przystępuje.

Za przekonaniem powyższym sposobem
 Kryminalisty, należy dwie Sądowi uprzą-
 tnić okoliczności. 1mo. Jeżeli Winowayca
 winien jest Felonii, tedy podług Statutu 15.
 Rozd: 36. Jerzego II. przysądzić powinien
 Sąd unkoszta nieuchronne Stronie Powodo-
 wej, gdy ta, prócz publicznego Instygato-
 ra, osobno przeciw Winowaycy czyniła. Ko-
 szta te do skarbu publicznego Hrabstwa, z
 którego sprawa wytoczyła się, assygnować
 się zwykły. Inny tegoż Króla Statut w li-
 czbie 27. Rozd: 3. nakazuje: Aby i tym
 Świadkom, którzy w niedostatku zostają,
 powrócony był na drogę expens, iakikol-
 wiek bądź los spotka Winowaycę. 2do. Kie-
 dy Winowayca o kradzież przekonany bę-
 dzie, na ów czas podług Statutu 21. Rozd:
 11. Henryka VIII wszystkie szkody Akto-
 rowi powrócone, lub nadgrozdzone być po-
 winny. Nadgróda ta, podług Prawa Zwycza-
 iowego, nie miała miejsca, gdy process i-
 mieniem Królewskim był prowadzony: I
 dlatego, Strona tak skrzywdzona, wieść da-
 wniej musiała process z własnego powódza

twa (par Appel:) końcem odzyskania swych fantów. Ale że późniefy uważono: iż Strona wraz z Królem obwiniająca Złodzieia, równie koszt ponosić zwykła, iako i owa co z swego powodztwa process wszczyną; zapadł Statut, który w powszechności nakazuje: aby Stronie dowodzącej kradzieży, albo fanty pokradzione albo wartość ich, z majątku Złodzieia gdy się iaki znajdzie, powrócone były. Tym końcem Sędziowie bez wszelkiej trudności powinni wydać Reskrypt na instancją Powoda... Reskrypt takowy exekwowany bywa, chociażby Kupiec np. dobrą wiarą rzeczy pokradzionych nabył: ani na krzywdę iego względu mieć nie można. Bo Prawo uczy, iż ten co w własności swej skrzywdzony iest, powinien być wprzód nad wszystkich nadgrodzony, ile gdy żadnego nie uchybił śródku, do przekonania Felona. Aże w tym razie przymus prawny wymaga, aby ten, lub ów krzywdę ponosił; obiera Prawo, aby raczy Właściciel rzeczy drogą prawną z Złodzieiem czyniący, niż Kupiec rzeczy kradzione nabywający, i tym tylko od winy, że ich dobrą wiarą nabywa, zasłaniający się, korzystał... Może nadto, skradziona osoba, bez wyraźnego rozkazu powrócenia szkody swej, odebrać fant swój gdziekolwiek go poszłał, iak prędko to bez żadnego zamieszania i gwałtu stać się może. Nawet gdyby Złodziey po konwikcyi i dekrete, pardon otrzymał; przecież Strona ma prawo poszukiwać majątku swego i kosztów podjętych:

Atoli, sprawy tey nowej wprzód rozpoczynać nie może, pokąd z Złodzieiem ostateczna rozprawa nie nastąpi: gdyżby popełniona kradzież mogła się utaić, i kary należytey nieodebrać. Wszakże Przemilczenie o rzeczy pokradzione, zawsze za bezprawne poczytnie Prawo, ile gdy kto z Złodzieiem umowę jaką lub ugodę zawiera i Złodzieia nie wyjawia. Należy to przestępstwo do liczby *zbrodni obmierzłych*, o których w Rozd: X. Tomu I. namieniliśmy.

Przekonany Winowayca o samo *Nieuszanowanie* czyli proste Przestępstwo pewney tylko dotyczące się Osoby, iako to: o pobicie się, uwięzienie, lub inny gwałt podobny; zyskuje często od Sądu pozwolenie rozmówienia się wprzód z Stroną obrażoną, nim dekret zapadnie: A gdy Obrażony oświadczy, iż się z nim pogodził, Sąd na ów czas karę bardzo małą przepisuje. Tegóż sposobu używać zwykły Sąd, ku odzyskaniuunkosztów przez Oskarżyciela poniesionych, dla uwolnienia go od przykrego i kosztownego pieniactwa. Zwyczaj atoli ten zawsze jest niebezpieczny. I lubo w Sądach Wyższych rostopnością Sędziów znakomitszych, rzadkim grozi bezprawiem; w Sądach poniższych nigdy cierpiany być nie powinien, zwłaszcza w Sądzie *Czworzystego posiedzenia*, gdzie takowe dla Winowaycy względy, częściej dla zabezpieczenia zysków i szkód dla Oskarżyciela, czyli dla dobra osobistego, niżeli dla dopełnienia nay-

znakomitszego sprawiedliwości publiczney zamiaru dziać się zwykły. Szczególniej zaś miejsca mieć nie powinien tam, gdzie Oskarżyciela świadectwo, koniecznie potrzebne jest do przekonania Winowaycy: Upadłyby bowiem nayspewniejsze świadectwa prawidła, iak prędko oskarżająca Strona do świadectwa na rzecz swoją byłaby przypuszczona. Pardon nawet dobrowolny, przez Stronę skrzywdzoną Winowaycy ofiarowany, nie może tamować zemsty publiczney: gdyż (podług zdania sławnego Bekaryi, który równie za pewnością iako i za umiarkowaniem kar obstaie) »Przebaczyć poniesioną Winę, »jest to uczynek dobrej woli i ludzkości »cechę oznaczony: ale z strony sprawiedliwości zawsze on dobru publicznemu »przeciwi się. I Osoba prywatna przebacząca swej krzywdy, nie unymie władzy Publiczności przykładnego Winowaycy ukarania. Jakoż, ukaranie iego do niko- »go z prywatnych nie należy, ale władza »ta, albo całej Spółeczności, albo Rządcy »iey zostawiona jest. Każdy w szczególności człowiek może się wyzuć z Prawa »sobie należnego, ale rozrządzać cudzym, »nie ma mocy. » Rozd: 46. o Przestępstwach i karach)

2. Książek *Matczyna Szkolniewo*
 2 K: 1800 - .


lo: Iastrzenbiec Mankowski

UWAGA NAD ROZD: X.

Prawa Polskie od przesądów i zabo-
bonów wolne. O excepcyi Sę-
dziów. O Świadkach.

*L*iczbę bezrozumnych dowodów, doświadczenia niewinności Wi-
nowaycy, od całej prawie Europy
używanych; żaden Prawodawca na-
szego nieskaził, chociaż ieszcze w
XIII. Wieku do czasów Henryka III.
próby takowe w Anglii cierpiane by-
ły. Uwielbić tu należy pierwszych
naszych Prawodawców i przyznać,
że iezli który Naród, to w szczegól-
ności nasza Polska, szczyć się mo-
że, iż ani przemoc, ani gruba nie-
wiadomość do pierwiastkowej iego
nieprzyłożyły się Legislacyi. Wsty-
dzą się, a czasem i szydzą Fran-
cuzi, Anglicy i Niemcy z Przod-
ków swych ślepoty, że tak długo i
cierpliwie okrutne Lennicze, jaremo-
na swych dzwigali karkach. Dotrzeć się
nie mogą, iak mogli Oycowie. iest prze-
tyle Wieków, patrzeć na owe dzikie,
niepewne, i bezbożne docieczenia pra-

wody prawidła! Ale więcej daleko obchodzić ich i dziwić powinno, że Naród ten, który i w Naukach, i w Polityce później zakwitnął, umiał się ustrzedz tak wielkich w Prawodactwie błędów. Nietayne pewnie nikomu owe różne potwarze, które na Naród i dawniej i później niewdzięczni zawsze dla ludzkich Polaków rzucili Cudzoziemcy. Ale przecież cała ich śmiałość i zachwatość tak daleko nie poszła, aby nam podobne w Legislacyi zarzucali przesady, w iakie cała prawie Europa uwikławszy się, ledwie z nich XIII. wieku wybrnęła. Będzie tedy zawsze dla Polski zaszczytem, że ieżli prawa iey doskonałości lepszych Legislacyi niedoszły; przynajmniej temi błędami, które Religia i rozum krzywdzą, skażone nigdy nie były. . . . Ale iakże można założone wyżey pogodzić prawdy z tysiącem przykładów, które nas uczą o wymyślnym doświadczeniu mniemanych Czarownic przez pławienie? Komu tajno że i w Kraiu naszym używano od wieków dziwacznych Winowaycy docieczeń, to przez

przyjęę na broń nabitą, to przez pozucie chleba lub fera kawatka, na którym różne przekleństwa a czasem Ewanielią S. wypisywano? i t. d. Nieśaz to iawne szlady, że Przodkowie nasi, równo iako i sąhiedzkie Narody, obtakali się od prawideł właściwych doyscia prawdy i szasunku sprawiedliwości?.. W samey rzeczy, byłoby to niezmazaną plamą Narodu, gdyby doświadczenia nadmienione, z przepisu prawa Kraiowego pochodziły: Albo gdyby ich Magistratury sądowe, ieżli nie pisanym to przynaymniej Lwyczaowym upoważnione prawem, trzymały się. Gdy zaś nigdzie dokładnie nie czytamy, aby podobne proby urzędowie nakazywane były; odestać ie należy w poczet tych przesądów, które w każdym Królestwie mocniejszy i trwalsze są, niż naydoskonalsze prawa przepisy.

Roztrzaskając daley powyższy Rozdział, Przywilej Winowaycy excypowania Przysiężników, szczególniejszego zaśtanowienia godzien. Po-

zwala mu on, nietylko z przyczyn
sprawiedliwych, ale i na samym u-
widzialnym podeyrzeniu zasado-
nych, trzydziestu pięciu excypować
Przysiężników. Pewnie tu nie ieden
powie, że to prawo Angielskie ia-
wnie zbrodni pobłażające, bezkarno-
ści otwiera drogę? Ale niech tenże
zważyć raczy, że takowy prawa prze-
pis pilniey roztrząśniony, nietylko
do ośmielenia złych ludzi niedąży,
ale owszem przykładowe i sprawiedli-
we ukaranie Społeczności ostrzega,
gdy i ją i samego Winowaycę o do-
broci Sądu przez wolne ustanowio-
nego excepcye, zapewnia. Zgadza
się praktyka ta z sentymentami stu-
szości, i prerogatywami wolności
swobodnego Anglika: Dogodziłaby
się i z zdaniem wolnego Polityka,
ieźliby kiedy, zastanowiwszy się nad
zacnością Sądu Angielskiego przez
Przysiężników, chciał go dla Krainy
swego przyfwoić, ile że iuż i dziś
tegoż prawa, w Sądach Polubo-
wych u siebie zażywa.

Swiadectwo dwóch lub trzech Swiad-
ków, za dostateczne i zupełne, ile
w sprawach główniejszych, prawo
Angielskie poczytuje: W sprawach
skrytszych, na przykład: Niewia-
stom o uduszenie płodu własnego po-
sądzonym, iednym nawet Swiadkiem
odwozić się pozwala. Liczba ta, ie-
żeli komu za zbyt małą zdawać się bę-
dzie, powinienby pamiętać na nay-
pierwsze i naypoważnieysze Prawo:
In ore duorum aut trium Testium sta-
bit omne verbum. (Deut. 19. 15.)
Baczyć i na to ma; iż by nayod-
ważnieyszy Zbrodzień, rzadko otwar-
cie i publicznie na gwałt poważa się,
ale osobności i ciemności szuka, aby
pod tych obroną od przewidzianej za-
stonił się kary. i t. d. . . Nasze Pra-
wa, to dwunastu, to sześciu, to pię-
ciu wymagają Swiadków, aby Wi-
nowaycę o zarzuconą przekonać zbro-
dnie. Niekiedy samotrzeć, niekie-
dy samemu Winowaycy odprzysiędz
się dozwalaia. (Vide Inwentarz
Zegl: tit: Przysięga i Swiadectwo:
a Statut lit: R. XI. Artic: 2. i 21.)
Różność ta w materyi tak wiel-

kiey wagi, dowodzi niedostateczność Praw naszych, i kryminalnego Processu, którego ledwie cząstki, tu ówdzie w Konstytucyach naszych znajdujemy; Przeświadczyć to każdego powinno, iakby konieczną i potrzebną rzeczą było, aby Magistratury Sądowe sprawy kryminalne poznając, pewną i nieodstepną w Prawie znajdowały regułę, względem tej istotney każdego uczynkowego Processu zafady.



ROZDZIAŁ XI.

O Prawie Kleryckim.

PRzystępujemy do dziewiątego Aktu kryminalnego Processu... Po odbytych Inkwizycyach, i po zasłłym Przekonaniu Kryminalisty przez Przysiężników, ogłasza Sąd Dekret, ieżli od nieprzewidzianych okoliczności wstrzymany niebędzie... Z tych, istotniejszą iest Przywilej czyli Prawo Kleryckie: Prawo we wszystkich opisach nader ciekawe i ważne. Dla tego, imo. Dotknijemy iego początków i odmian różnych którym popadało. 2do. Wyliczymy, którym po dziś dzień służy Osobom. 3tio. Opisz-

my w iakich przypadkach powagę swoją oddzierża. Nakoniec o skutkach mocy jego i powadze powiemy.

I. *Przywilej Klerycki* pospoliciey *Zysk Klerycki*, (*benefice*) bierze swój początek w czasach pobożnych względów, któremi pierwsi Królowie Chrześcijańscy Kościół i Duchownych z powodu swej gorliwości zaszczycali. . . Nadane przez nich Kościołowi przywileje dwojakie są. 1. *Miejskowe*: czyli do pewnych miejsc czci Boskiej i Religii poświęconych, przywiązane, a te służyły za ucieczkę i bezpieczeństwo Kryminalistom. 2. *Osobiste*: wyłączające wszystkie Osoby stanu Duchownego z pod władzy Sądów kryminalnych Świeckich w niektórych przypadkach. Otóż prawdziwy początek i zamiar Prawa Kleryckiego. . ., Prerogatywy te, które samym tylko Duchownym początkowo służyły, nayprzód do Sług Kościelnych, a potem i do Poddanych rozciągniono.

Utyskiwał Naród Angielski, aż do czasów Henryka VIII. na te obszerne Stanu Duchownego wolności. Henryk przyswoiwszy sobie władzę Papieską, określił razem i Duchowieństwa swobody. Ocalało przecięż *Prawo Kleryckie* względem niektórych głowniejszych zbrodni. . . Było nawet dawnieypowszechnym Biskupów zwyczajem, nakazywania Sądóm Królewskim, aby zapoznani przed Sąd ich Klerycy, do Duchowne-

g6 Sądu odsyłani byli: i długo powątpiewa-
no czyliby Sąd Świecki mógł się oprzeć ta-
kowym rozkazom. Dopiero za Henryka
VI. deklarowano, iż Więzień powinien być
wprzód stawiony być przed Sąd Króle-
wski, z kąd potym do Praw Kleryckich
odwołać się mógł, czyto zakładając nie-
przyzwoitość dla siebie Sądu, czyli też po
wywodzie sprawy i przekonaniu przez Przy-
siężników, tamując dekret. Poźniejszy ten
sposób, częściej dziś niż pierwszy zaży-
wany bywa, iako z powaga Sądu zgo-
dniejszy, kiedy Winowayca albo sam wy-
znaie zbrodnią, albo o nię przez Przy-
siężników przekonany zostanie. Użyte-
czniejszy także iest i dla Winowaycy, po-
nieważ może bydz od żałoby wyrokiem
Przysiężników uwolniony, bez odwołania
się do Praw Kleryckich, których, przez za-
milczenie że mu służą, nie utracą.

Id. Jag.

Początkowo nakazywało Prawo, aby nikt
do Praw Kleryckich przypuszczony niebył,
ktoby sukni kleryckiey nie nosił i włosów nie
strzygł: Poźniej zaś Przywilej ten bez tych
warunków, do różnych Stanów i kondycji
rozciągniono. A tak każdy, kto tylko u-
miał czytać (a umiejętność ta była iedną
z wielkich, w owych Wiekach, samą nie-
wiadomością i zabobonnością wsławionych)
mieścił się w liczbie *Kleryków*, i Praw ich,
chociaż ani sukni nie nosił, ani włosów nie
strzygł, stawał się uczestnikiem. Gdy po-
tym nauki, za wynalezieniem Drukarni i

innych środków, szerzyć się w Kraiu poczęły; a sama umiejętność czytania, niewiele do Klerykatury i święcenia pomagała; znalazło się zbyt wielu w Kraiu, Przywileie Kleryckie dziedziczących. Zatem Statut 4. Rozd. 15. Henryka VII. założył różnicę między Swieckimi czytać i pisać umiającemi, i Klerykami święcenie mającemi. I lubo z czasem surowość Prawa tego umiarkować chciano; przecież zupełnie Swieckich do równości z Klerykami nie powrócono, poddając ich pod lżeysze kary, i na raz im tylko Przywileiów tych wolne uczesnictwo, przyznano. Zagrodzono przytym wszelkim podstępóm drogę, nakazując aby każdy Swiecki, który już raz w Sądzie Prawem Kleryckim bronił się, na brzuscu palca wielkiego ręki lewey rozpalonym żelazem był cechowany. Różnica ta między Swieckim i Duchownym Stanem, uchyloną do czasu została Statutem 28. Rozd. 3. Henryka VIII. ale mniemanie jest, iż za Edwarda VI. Statut: 1. Rozd. 1. wskrzeszoną była, który uczy, iż przywileie Parów Królestwa przez wzgląd ich dostojności, chociażby i czytać nie umieli, Kleryckim równają się, co do zbrodni pierwszy raz popełnioney: dlatego też i od cechowania na ręce uwolnieni byli. Warunek ten przystosowano potym do wszystkich zbrodni po Miastach popełnionych, Przywileiem Kleryckim bronić się mogących, iako to o wyłamanie domu, o rozbój, kradzież koni, kradzież Kościoła. *i. t. d.*

Jak prędko Winowayca odwoływał się do Praw Kleryckich, natychmiast, (jeżeli był z Stanu Swieckiego, po odebrany na palcu piętnie, a Duchowny prosto bez piętna,) za wolnych od dekretu w Sądzie Królewskim ogłoszeni, do Biskupów po kary stósowne do zbrodni podług Praw Kanonicznych, odsyłani byli. Sąd Biskupi, nie przestając na wywodach i odwodach w Trybunale Swieckim poprzedzonych, nowy rozpoczynał process, chociażby Winowayca i przez Przysiężników, i przez własne wyznanie był przekonany. Sąd ten, składał się z samego Biskupa lub jego Delegata i 12. Przysiężnych Kleryków. Nakazywano tam najprzód Winowaycy przysięgę, a co on wyznał, to dwunastu Przysiężników jego zaprzysięgało. Wyprowadzano daley Swiadków pod przysięgę z Strony samego Winowaycy: Nakoniec Przysiężnicy przystępowali do dekretu. Gdy usprawiedliwienia Winowaycy, żadnego nie znajdowano sposobu, degradowano go jeżeli był prawdziwym Klerykiem, i na karę zasłużone skazywano. Jeżeli zaś niewinnym okazał się, powracał do dawnego kredytu, wolności, dobru, i praw wszelkich Obywatelskich, i załoba przeciw niemu zanesiona żadney na niego nie ściągała plamy.

A że cała ta processu forma czyli sposób sądzenia Kleryków, o sprośniesz kryminały obwinionych, do wielu krzywoprzysięstw otwierała drogę; z tey przyczyny, gdy później zbrodni iakowey oczywistszey

i szkaradniejszey Kleryckich Praw ucze-
stnik dopuszczał się; Sądy Swieckie nie
wprzód takowego do Sądu Biskupiego od-
syłały, aż dopiero po wywiezionym pro-
cessie i przekonaniu zupełnym Winoway-
cy, nie pozwalając mu sposobu dawniejsze-
go usprawiedliwienia: (*absque purgatione fa-
cienda.*) Według tey nowey Sądu formy,
skazany bywał Kleryk na wieczne więzie-
nie, odsadzony zostawał od prawa nabycia
ruchomych i stojących majątków, odpadał
od intrat własnych dóbr, prócz, gdy par-
don od Króla zyskiwał... Obadwa atoli te
processu gatunki nieprzyzwoitościom wiel-
kim podpadały. Pośledni, czasem zbyt su-
rowo exekwowany, a pierwszy wielu niego-
dziwościom i krzywoprzysięstwom sprzyać
zdawał się. Czas reformy takowy sądenia spo-
sób określił, a raczey iako zbytuczne ceremo-
niały uchylił. Tak Statut 18. Rozd: 7. Fl-
żbiedy Królowy nakazuje: Aby, ku zapobie-
żeniu krzywoprzysięstwom zdarzanym, iak
prędko Sąd, przyzna Winowaycy prawa
Kleryckie, nie odsyła go do Biskupa, ale na-
tychmiast za odebraniem cechy na palcu,
z więzienia był wypuszczony, w którym
naywięcey rok ieden, albo mniej według
woli Sądu przytrzymany być może. Prawo
to, blisko całego wieku nieodwołanie trwa-
ło, prócz że Statut 21. Rozd: 6. Jakuba I.
ostrzegł: iż Niewiasty powołane o kradzież
10. Szel: = Zł: Pol. 20. nie przenoszącą, lubo
do praw Kleryckich właściwie przypuszczone
nie są, ponieważ czytać im uczyć się nie

pozwalano; atoli w części tego przywileju domieszczone rozumieją się, kiedy ich równie iak Męszczyzny na palcu cechować, i tylko chłostą lub więzieniem rocznym karać nakazano. Statut 3. i 4. Rozd: 9. Wilhelma i Maryi stwierdziły tę dla Białychgłów względność, pozwalając im równy do powyższego Statutu Jakóba I. iak Męszczyznom do praw Kleryckich appellacyi: a o raz uwolniły ie od wszelkiej kary po odniesionym na palcu piętnie, i iednomiesiecznym więzieniu. Zatym każda Niewiasta, każdy Par Angielski i Mieszczanin, byle tylko czytać umiał, mógł otrzymać pardon iakieykolwiek bądź *Felonii* prawem opisaney dopuszczając się. Jnny wszelki Winowayca iezli czytać nie umiał, karę szubienicy odnosił.

Gdy potym przeświadczo się, iż edukacya i nauka nietylko niezmniejsza, ale owszem zwiększa złość występku; i że iezli kara śmierci za *Felonią* ma być zbyt surowa dla ludzi oświeconych, tym okrutniejszą staie się dla prostaków; Przeto Statut 5. Rozd: 6. Anny Królowy uchylwszy kondycyą umienia czytać, nadał wszystkim bez braku przywilej Klerycki, którzy tylko do niego, podług okoliczności występku, odwołać się mogli.

W lat kilka znowu, gdy doświadczenie okazało, że ten ogólny Przywilej wielu do popełnienia mniejszych *Felonii* ośmielał,

i że zbyt wielka zachodziła różnica, między karą główną chociaż nadto surową za pomniejsze feloniczne przestępstwa, a prawie żadną albo bardzo lekką, iakie było cechowanie palca, lub chłosta; Uchwalono więc Statutem 4. Rozd: 11. i 6. Rozd: 23. za Jerzego I. aby przekonani czy o większą, czy o mniejszą kradzież prawem Kleryckim obrońną, zamiast kary cechy lub chłosty, na 7. lat na wyspy lub do czasu krótszego przez Króla umiarkować mianego, wysyłani byli: z warunkiem, iż gdyby przed czasem do Ojczyzny powrócić śmieli, za takich *Felonów* mają być poczytani, którym prawa Kleryckie służyć nie mogą... W tym więc stanie i obrębach prawa Kleryckie po dziś dzień utrzymują się, znacznie, w porównaniu do pierwiastkowych swych wolności, ścieśnione. Tą drogą Prawodactwo Angielskie przez długi bardzo czasu przeciąg wyciągnęło z zrzodła zarażonego, lekarstwa zdrowe, zamieniając niby po stopniach swobody bezdrożne i bezprawne, na ulgę karem głównym, zgodną z prawem i słuszością.

Z tego całego wyvodu, wniesć należy, iż Prawo Kleryckie w pierwiastkowych swych opisach, do iakiegoś politycznego podobne dziwotworu, potąd trwać musiało, pókąd i niewiadomość, grubą ciemnoty na cały Naród rzucała zasłonę. Za rozkrzewieniem Nauk polerowniejszych, nie mógł Kray obojętnym patrzeć okiem, na tak iawne bezpra-

wie, grożące istotnym Rządu zasadom o-
statnim niebezpieczeństwem. Bo podług kon-
traktu czyli umowy wspólney każdego Rzą-
du: Obrona i opieka powszechna, na mo-
cy Narodu zasadzająca się, a płynąca z skła-
du szczególney każdego siły; jest zyskiem
i nadgodą podległości i posłuszeństwa dó
woli całej Spółeczności stósowanego. Wo-
ła ta powszechna, nie może lepiej iak w
Prawach krajowych okazać się: a moc czy-
li siła Narodu, ostaćby się niemogła bez do-
pełnienia ich ogólnego i zgodnego.

II. Obaczemy teraz, do których Osób *Pra-
wa Kleryckie*, prócz wyżej wytkniętych, roz-
ciąga się... Służą one *nayprzód* wszystkim
ogólnie Duchownym aktualnie mającym świę-
cenie. Ci nietylko od cechowania na palcu,
i od wygnania na wyspy wyięci są, ale iak
prędko charakteru swego dowiodą, naydaley
po odbytey iednorocznego więzienia karze,
choćby kilkokrotnie występku prawem
Kleryckim obronnego dopuścili się, uwolnie-
ni zostają. *Powtore*. Mogą Prawem tym w
całej swej obszerności wziętym wszyscy
Lordowie i Parowie Narodowi bronić się,
gdy pierwszy raz o występki iakowy obwi-
nieni będą, co im naywyraźniey Statut 1.
Rozd: 12. Edwarda VI. zabezpiecza. *Potrze-
cie*. Wszyscy Obywatele, tak Mężczyźni iak
i Białogłowy niżsi od Parów Królestwa,
mogą na mocy praw Kleryckich uść kar
za Felonie prawem tymże zaięte, pod-
dając się pod cechowanie ręki, więzienie

kilko miesięczne, a w przypadku kradzieży na wygnanie siedmioletnie, gdy tego Dwór osądzi potrzebę... Było wielu zdaniem do czasu Statutu 3. Rozd: 6. Królowy Anny, iż Żydzi i inni niewierni, a nawet i Heretycy, nie mogli z tego ogólnego korzystać prawa, pod pretextem, iż Osoby takowego wyznania nie mogły być prawnie święcone. Atoli pomimo względności, która się tym wyrokom poważnym należy, możnaby się zapytać, gdzie na to stało wyraźne prawo od daty powrotu Żydów (do Anglii, za Olivera Kromwela? Znać że go nie masz, kiedy doświadczenie codzienne o przeciwnę uczy praktyce. Do tego, sam Statut wspomniany Anny nic o tym nie namienia, owszem Winowayców od obowiązku umienia czytać uwalnia, którzy, przez tę tylko naukę nim on zapadł, mieli wstęp do Kleryckiego prawa.

III. Przypatrzmy się już, którym występkom prawo, Przywilej Klerycki przyznało i bronić się nim Winowaycy dozwoliło?... Prawo Zwyczajowe Angielskie niedopuszczało nigdy, aby powołani o *Najwyższą Majestatu Obrazę*, o kradzież, a nawet i o *proste bezprawia* (*Inconduite*) Przywilejem tym od kar przepisanych zasłaniać się mogli. Zatem podług ogólnej reguły z powyższego założenia płynącej, nie służyło to prawo tylko gatunkom *mniejszej zdrady* i *prostym Feloniom*, na mocy prawa *de Clero c. 25.* za Edwarda III. w Statucie 3. Rozd: 4. u-

mieszczonę, które twierdzi: iż Duchowni o *Zdradę* lub *Felonię* przekonani, byle tylko te nie tyczyły się Osoby Królewsk: mogą się odwołać do praw Kościoła S. Ale i ta ustawa, nie może być tłumaczona i stosowana do wszelkiego gatunku Felonii: Bo sam zwyczaj wiele ich z pod przywileju Kłeryckiego wyłączył: Jako to np. zasadzki na drogach publicznych: spustoszenie pól, podpalenie domów i t. d. które to i tym podobne zbrodnie, iako nieprzyjacielskim wyrównyujące krokom, do gatunku *Zdrady Najwyższej* przystępują. Jest nadto niemało podobnych felonicznych zbrodni, które szczególnemi Parlamentowemi Statutami od ogólnego tego prawa wyięte zostały. Ale że już o tych, mówiąc w szczególności o występkach, namieniło się, przeto tu o nich zamilczemy. Nad tym tu jeszcze zastanówmy się, iż wszystkie takowe Statuta końcem ograniczenia przywileju Kłeryckiego stanowione, nieco innego oznaczają, tylko przywrócenie praw rygoru i ich exekucyi przeciw zachodzącym onychże gwałtom. Rygor ten przed zawięciem Przywileju Kłeryckiego, bezwzględnie zachowywał się: dziś go nawet, ięzli iakieykolwiek Felonii powtórnie dopuszcza się Winowayca, a święcenia nie ma, używa prawo. Wiedzieć i to należy: Iż w prawie morskim przywilej Kłerycki, w żadnym przypadku nie ma miejsca: iako o tym wyraźnie, Statut 28. Rozd: 15. Henryka VIII. ostrzega. Zatem przestępstwa, które w obrębach Juryzdykcji Ad-

miralskiey popełniaią się, albo karę odnoszą, albo pardon zyskuia.

Podług dzisiejszey powszechney praktyki, następujących reguł, względem przywileju Kleryckiego trzymamy się. 1mo. Służy on wszystkim dawniey i późniey opisanym Feloniom, prócz tych, które wyraźnie Parlamentowe wyroki wyłączyły. 2do. Kiedy od przywileju Kleryckiego *Dowodzca* zbrodni odsądzony zostanie; nie traci go razem *Wspólnik*, chyba że Statut iakowy wyraźnie o tym nakazywać będzie. 3tio. Wyłączony od przywileju Kleryckiego ten lub ów Kryminalista iako to: o *Morderstwo*, *Sodomia*, *Kradzież*, *Porwanie Białychgłów*, *Wyłupanie domów* i t. d. powołany i przekonany; traci razem go i Winowayca drugiego stopnia radzący *np.* lub podżegaiący do zbrodni. Jeżeli zaś tylko sam Herszt od prawa Kleryckiego odpada, iako *np.* Zabóystwa, lub kradzieży domowey winny; Na ów czas *Pomocnicy* i *Poraycy* teyże stracie nie podpadaią: Bo prawo tchnące i dążące zawsze do litości, ile się ta z sprawiedliwością godzić może, ostrzega: aby brzmienie Statutów w wyrozumieniu naybliższym czyli literalnym brane było.

IV. Przypatrzmy się nakoniec zyskom tych, którzy Przywilejem Kleryckim bronić się mogą... Nieidzie tu o cechowanie ręki, o więzienie, lub o przeniesienie na wyspy, co raczey przypadkowym niż istotnym pra-

wa tego owocem iest. Zyski te, o których tu mówimy, tyczą się szczególniej prerogatyw Osoby i majątku Winowaycy, których uszczerbek, albo już poniósł, albo w czasie ponieść miał, przez popełniony występki. Wszakże to zawsze pewna: iż winny Felonii, niesprawiedliwia się zupełnie, ale tylko od odpowiedzi przez prawo Kleryckie wolen zostanie. . . Z tych następujące wypływają wnioski. 1mo. Wszystkie dobra Felona po zapadłej konwikcyi, skarbowi Królewskiemu przez konfiskatę przypadają. 2do. Od czasu zapadłej konwikcyi, aż do odebrania cechy na ręce, lub innej iakowey kary, Winowayca za Felona ma być rozumiany: A zatym, tym wszystkim podpada niedolom i cywilnym stratom, które prawa na Felonów w ogólności opisały. 3tio. Skoro tylko Winowaycy piętno na palcu położone będzie, lub gdy pardon otrzyma, natychmiast podług nauki Statutu 8. Rozd: 4. i 18. Rozd: 7. Elżbiety nietylko od Felonii załobą zaskarżoney, ale i od tey, którejby kiedy w przód dopuścić się mógł, wolen zostaje: byle tylko ta prawem Kleryckim obronna być mogła. 4to. Winowayca, przez cechę lub pardon zyskany, powraca do wszelkich praw, kredytu, i possessyi dóbr, tak iak gdyby nigdy konwinkowany nie był. 5to. Wszystkie wspomniane łaski, Świeckim od Parów niższym, po cechowaniu nadane, służą także Parom i Duchownym, lubo od cechowania ręki wolnym: Bo na tymże samym Przywileju, tak ci co

cechę odnoszą, iako i drudzy co od niey uwolnieni są, prerogatywy swoje stanowią.

UWAGA NAD ROZD: XI.

Początek i prawność Przywileiow Stanu Duchownego.

O Puściło się w tym Rozdziale wiele wyrazów, których sobie P. Blakston przeciw Duchowieństwu, z okazyi prawia Kleryckiego, w różnych czasach różnie, tłómaczonego, pozwała. Nie on to pierwszy w tym wieku jest, który na prawa i wolności tego Stanu powstaie: Miał wielu Poprzedników, ma, i mieć może Naśladowców... Wchodzić w rozprawę z tylu przeciwnikami, ile w tak krótkich uwagach, byłoby zbytnią śmiałością, gdyby sprawa, o którą tu idzie, pewney nie obiecywała wygraney... Że Duchowieństwo w każdym Kraiu składa Stan osobny, najpierwszy, i najpoważniejszy, nikt tego nie zaprzeczy: Że Stany Swieckie, iako to Szlachecki, Mieyski, Wieyski, fczczególniej-

szemi, ieden nad drugi fzczyą się prerogatywami, i to nikomu nie tajno: Że nakoniec Stanu Duchownego Przywileie z famey łaski, wspaniałości, i fzcudroблиwości Monarchów pochodzą; Swieckich zaś Stanów swobody, często gwałtem i otwartym boiem na Panujących w czasach Narodowych zamieszek wymuszone były; każdy to przyzna, kto Dzieiów Narodów wiadomszy iest... A gdy założenia te żadney niepodpadaia wątpliwości, niech się zapytać godzi: Za co kogo obrażać mają prawa i swobody Duchowieństwa, (często dla famych Swieckich iak prawo Kleryckie w Anglii, prawo Sukcefsyjne w Polfcze użyteczne i zyskowe) gdy go podobne w Stanach Swieckich nie raża? Czyliż dla tego ma być fzcześliwszy Szlachcic, że z Szlachcica zrodzony, niż Biskup, Prałat, równą krwi zacnością, prócz charakteru doftoyności, zdobny? Mają Miałsta, mają Cechy yróżne Konfraternie, większe i obfzernieysze iedne nad drugich, nadania: A przecięż ie ka-

żdy Naród, każdy Rząd poważa, ani słysząc, aby ie gdzie równać zamysłano: Bo tym samym, wszyscy powoli do naturalnego Równości stanu wrócićbyśmy się musieli... Wma-wia nie ieden, iakoweś podstępny w Duchowieństwo: Narzeka drugi, na zbytnią gorliwość i pobożność, pierwszych Monarchów Chrześciańskich, iakoby te niepomiarkowaney ich hojności dla Duchowieństwa, tak co się Przywileiów, iak i co dóbr nadanych tycze, były źródłem. A wyznać nie chce: iakie to usługi, ta wspaniała Monarchów nadgradała ręka? Niewspominam tu hazardów życia w rozkrzewianiu w Dogmatywie Wiary S. podiętych: Ale przypominam utrzymywane przez Duchownych podług świadectwa najpoważniejszych Dzieiopisów, w Europie nauki! Podniesione do lepszego stanu Rolnictwo, przez nieustanne wojny i Rząd okrutny Lenniczny ledwie nie zupełnie podupadłe! Usługi nakoniec codzienne tegoż Stanu, to na obradach Królewskich, to na Liazdach i Sądach kraiowych, z nie-

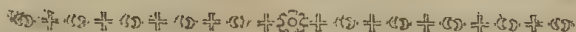
przerwaną pilnością i wiernością niepozłakowaną, pełnione. i. t. d. Były to arcy mocne i sprawiedliwe dla Monarchów pobudki, zagrzania łaskami swemi do dalszych prac tey użyteczney Narodów czaſtki: Bo dorównywały nayznakomitsze wszelkiego Stanu dla swey Oyczyzny wystugi. Było i polityką konieczną Monarchów Chrzeſcianiſkich poſażyć przyzwocie Stan Duchowny, aby zażyty do ſprawowania naypoważniejszych kraiowych intereſsów, ſwietnością nawet ſwoią wrażał w umyſły proſtszego Ludu, winne dla ſiebie poważenie... Też ſame przyczyny ſłużyć powinny za nayważniejszyą odpoowiedź tym, którzy, bezwzględnie na zaſługi Stanu Duchownego, nie tylko nadgrody iego nicować i taxować poważają ſię; ale ieſzcze twierdzić ſmieją, że ie ſobie podstępnie i przemocnie wyiedniwał.

Mówiąc w ſzczegółności i ſłóſownie do Polſki, prawo Kanoniczne, O nieoddalaniu dóbr Koſcielnych i Kłaſztornych, naypoſpolitſzą u nas

narzekania na Stan Duchowny jest przyczyną. Gdyby prawo rzeczone udzielnie służyło Polsce, albo tylko przez samą Stolicę Rzymską Duchowieństwu Kraiowemu dane było; mógłby Stan Świecki zażalenia swoje na pozornych gruntować przyczynach. Ale że te, od najdawniejszych czasów przez Królów dziedzicznych nadane znalazł, a od Stanów Rzeczypospolitej, w czasie wolności zupełnej stopniami nabytej, stwierdzone widzi; przyznać musi, iż skargi swoje, na uwidzialnych tylko stanowi zasadach... Wszakże nayprzychylniejsi Stanowi Duchownemu Monarchowie Polscy, założyli swej hojności pewne granice. A później Stany Rzeczypospolitej, iasniej myśl ich wytłómaczyły w sławnej ustawie: O nieoddalaniu dóbr Ziemskich na rzecz Stanu Duchownego. Zagrodzono bowiem tam, aby nikt na potym, bez dopełnienia warunków wspomnianym prawem przepisanych, Kościołów i Kłasztorów posażyc nieważył się. Prawa tego, dwa celniejsze na ów czas, były zamiary: pierwszy:

wszy: Aby służba żołnierska z takowych dóbr nieginęła: drugi: Aby Familię nie drobniały. Upadła wprawdzie dziś pierwsza z tych przyczyn, trwa druga: Mimo tego Duchowieństwo Polskie, nie tylko rozwołnienia zapadłego Prawa nie szuka; ale jeszcze, podawszy dobra swoje pod te, od których wyłączono były ciężary, wydatkom Królewskiemu wspierała corocznie używa ofiarę. Ze tedy ani Kościół, ani Kapituła lub Klasztor, nie mogą mimo prawa dóbr żadnych nabyć, rzecz oczywista... Ale zacóż ich odprzedawać nie mają?... Bo natura rządowi Duchownego, koniecznie tego warunku wymagała. Bo inaczej, Kościoły, Opactwa, Klasztory, przyszyłyby niebawnie na los owych Familiantów, którym dla rozrzutności i utratnego Przodka rządu, smutne i czerne Paniczów pozostały tytuły. Nakoniec, gdyby Zgromadzenia te, pewnemi i przystoynemi z łaski Fundatorów opatrzone dochodami, miały równe z Stanem Świeckim prawo, dobra swe zastę-

wiać, przedawać, zamieniać, bez pozwolenia swej Zwierzchności; Mielibyśmy dziś więcej konkursów, a tym samym i Bankrutów... Trzyma się Duchowieństwo Polskie i trzymać będzie praw swych, wielokrotnemi Królów przyśięgami stwierdzonych i upoważnionych. Ważność ich y trwałość, własne Stanów Świeckich Przywileje popieraia i gruntuia, iako tegoż czasu nadane, i od tychże Królów zaprzyśiężone. Słowem, zaprzeczenie prawności pierwszych, nadwerężyłoby i wzruszyło stałość i powagę drugich. Wreszcie, śmiećle twierdzić można, że gdyby nawet sam Stan Duchowny praw swych zaniechać, lub na zwolnienie ich pisać się kiedy chciał; Same Stany Świeckie istotnie z Duchownym w interesach łączące się bacznieysze na stałe publiczne, niż osobiste przemiiiające dobro, łacno i iawno przewiduiące okropne dla Religii, Krainu, i siebie samych wypłynąć ztąd mogące skutki; oprzećby się temu i zapobiedz powinny.



ROZDZIAŁ XII.

O Dekrecie Ostatecznym i iego skutkach.

Przystąpmy do dziesiątego Aktu Kryminalnego Processu. . . . Po roztrząsionych dowodach, odbytych inkwizycyach i zaszłej konwikcyi Winowaycy przez Przysiężników; Jak prędko zbrodnia *Prawem Kleryckim* obronioną być nie może, Sąd do *Sentencyi* przystępuje, w następujący sposób. Ogłoszony za winnego przez Przysiężników Winowayca, zapytany bywa przez Sąd osobiście, czyli nie ma jeszcze czym swej poprzeć obrony, coby mogło bliski wyrok Sądu zatamować? Gdy sprawa o proste bezprawie (*Inconduite*) zachodzi, które Przysiężnicy mogą i sądzą powszechnie w nieprzytomności Winowaycy, byle tylko on raz przed Sądem stawiał się; natychmiast areszt na osobę wychodzi, ku odebraniu opisaney dekretem kary. Jeżeli za dekretem tym nie staie Winowayca na terminie, natychmiast od Praw opieki odpada: Gdy zaś osobiście w Sądzie stawia się, bądź o główny, bądź o prosty występpek przekonany; ma wolność tak w tym razie iako i przy zaczęciu sprawy zaskarżyć cały process, to z przyczyny niepewności o Osobie winnego, to z okoliczności miejsca lub czasu popełnie-

ney zbrodni. i t. d. Zaskarżenia takowe wyrok ostateczny wstrzymują: a gdy sprawiedliwemi okaza się, Process cały i żałoba podług nich odnowione być powinny. Baczyc zaś tu należy. imo. Jż w żadnym nie czytamy Statucie, aby w sprawach kryminalnych błąd w żałobie popełniony, nie mógł być prawnie poparty: A zatym Winowayca obronę tę, nie z prawa, iak się w cywilności dzieie, ale że zwyczajn zyskuie. zdo. Miano zawsze w Anglii szczególnieyszą względność na życie Obywatelskie: owszem wyznać potrzeba, iż ledwie nie zbytnią troskliwością, we wszystkich kryminalnych kategoriach względem niego rządono się. Ztąd P. Mateusz Hal (c. 193.) (*) żali się na ową skrupulatną punktualność Sędziów w pomniejszych prawnościach »Która (podług » zdania iego) zamienia się w zgorszenie, » i stała się szkodliwą do szafunku sprawie-

(*) Wspomniony wielokrotnie w tym Dziele Mateusz Hale, był Synem Sukiennika. Mierność urodzenia nieprzytłumiła w nim wrodzonych talentów. Te gdy przy edukacy co raz iasniey okazywać się poczęły, wyniesiony został za Karola II. na Prezydenta Ławy Królewskiej. Był on razem wielkim Prawnikiem, Teologiem i Filozofem. Tegoż czasu, gdy urząd Sędziego sprawował, gdy około Historji Edyktów Króle-

» dliwosci tamą. Zastanawiając się oni nad
 » najmniejszym pogwałceniem formy i po-
 » rządku w zaskarżeniu Winowaycy, więcey
 » tą drogą niż przez dowód niewinności, od
 » kar zasłużonych uwalniają. Zdarza się za-
 » tym, że kradzieże, morderstwa, i inne
 » nayszkaradniejsze i nayaawniejsze zbro-
 » dnie, uchodzą często bezkarnie, pod za-
 » słoną tey blahey obrony, z zniewagą praw,
 » ochyłą rządu, obrazą Boską, i zachęce-
 » niem do podobnych bezprawioń.» Rozu-
 » miałyby kto że to wyrok Człowieka okru-
 » tnego i nieużytego z przyrodzenia, ale my-
 » li się: Był to ieden z Sędziów, który ludz-
 » kością szczególniey nad innych celował!

Powiedziało się wyżej, iż Winowayca
 może wstrzymać ogłoszenie zapadłego na
 się dekretu przez *Pardon*. Służy mu to pra-
 wo, tak po wyprowadzonych inkwizycyach
 i konwikcyi przez Przysiężników uczynio-

N 3

wskich pracował, pisał razem Uwagi na do-
 świadczenia Fizyczne Torryceliusza, i o
 ciężeniu ciał płynnych. Odebrawszy pier-
 wszą edukacyą od Purytanów, owych to
 Reformatorów zaprowadzoney do Anglii Re-
 formy, przyswoił sobie od nich tryb życia
 zbyt ostry: Wrodzoną zaś grzecznością i
 łagodnością względem drugich rządził się.
 To mu, nie tylko własnych ale nawet prze-
 ciwney strony Partyzantów, ziednało serca.

ney, iako i w czasie, gdy po pierwszy raz przed Sąd stawion będzie. Owszem tą razą zyskuje to, iż konfiskacie i infamii, nie podpada, którą sam tylko zgładza Parlament, gdy dopiero po zapadłej sentencji odwołuie się do Pardonu. Przeto iak tylko Winowayca pardon otrzyma, powinien go iak naysprędzey Sądowi ogłosić. Można także w rząd sposobów tamujących sentencyą policzyć, Appellacya, czyli odwołanie się do *Przywileiu Kleryckiego*, o którym obszerniey w przeszłym Rozdziale mówifo się.

A gdy te wszystkie środki ocalić nie mogą Kryminalisty, ogłasza Sąd karę, prawem na występpek opisaną, o których my, mówiąc o każdym z osobna przestępstwie, namieniliśmy. Ci którzy główną śmierć zasługują, odnoszą ją na szubienicy, a gdy zbrodnia będzie sprośnieysza, dodaje Prawo niektóre przydatki, boiaźń, ból, hańbę zwiększające. Tak np. *Prostej zdrady* winien, wleczony bywa po bruku na mieysce exekucyi: Ow zaś co *Obrazy Naywyższej* dopuścił się, grożąc Królowi lub Rządowi niebezpieczeństwem; iak tylko obwieszony zostanie, powinien być ieszcze żywcem rozpróty, wnętrzności iego wydarte, głowa ucięta, i całe ciało poćwiertowane. Same tylko *Niewiasty o Zdradę Majestatu* przekonane, na ogień skazane bywają... E-
 xekucye takowe do gatunku tortur i okrucieństwa przystępnice, przez litość (owę to powszechną Narodu Angielskiego zaletę)

samym zwyczajem, cichym dopuszczeniem stwierdzonym, ulżone zostały. Kładzie się bowiem pospolicie Winowayca na deskę, dla uwolnienia go od owych bólów i męki, o które, obicie się głowy i ciała o bruk, nieuchybnieby go przyprawiło. Z teyże przyczyny, gdy dekret na wydarcie wnętrzości lub na ogień Złoczyńcę skazuje, dla ulgi w tych mękach, wprzód on z wszelkicy czułości, przez zupełne uduszenie, wyzuty bywa... Mordercę wszelkiego po odniesioney karze szubienicy, biorą Cyrulicy dla czynienia na nim doświadczeń publicznych... Są jeszcze inne kary do różnych stósowne występków: iako to: Wygnanie z kraiu: Wysłanie na wyspy i osady Amerykańskie: Strata wolności, przez więzienie dożywotne, lub czasowe: Konfiskata dóbr stojących i ruchomych, lub intrat z nich: Odsądzenie od urzędów posiadanych, i posieć mianych: Strata prawa dziedziczenia: Testamentów exekwowania, i tym podobne. Są drugie kary, które Winowaycę na utracenie pewney tylko ciała części np. ręki, lub ucha wskazują. Inne, kładą na Kryminalistę piętno niezmazane przestępstwa: iakie są: przecięcie nozdrza, cecha na ręce lub twarzy rozpalonym zadane żelazem. Inne, pieniędźmi tylko opłacaia się, których kwota, albo wyraźnym prawem opisana iest, albo rozsądkowi Sędziów zostawiona. Nakoniec przepisały prawa pewne kary, które nic nad samę ochydę w sobie nie mają, drugie, złączone są z ukaraniem cielesnym: Kary takowe

gwałcący prawo z niedostatku, albo sposobami niegodziwemi z bogacącymi się. zasługują: Są zaś te: chłosta ciała, praca ręczna w cuchtauzach, klatka mieyska, kaydany, klatka topiąca i t. d.

Regestr powyższy kar i mąk, lubo przykry i smutny jest, przecież dla dusz czułych bardzo pocieszny i honor Prawodactwu Angielskiemu przynoszący. ktokolwiek ustawy jego kryminalne z okrutnemi i naturę wzdrygającemi narzędziami tortur, wymysłnych męczarni, i śmierci okrutney gatunkami, które ledwie nie wszystkich Narodów Europejskich kryminalne Xięgi składają, porównać zechce. Drugi Prawodawstwa Angielskiego zaszczyt jest: umiarkowanie niby po stopniach, i jakie tylko być może naydoskonalsze, kar głównych, i tych pewne opisy na wszelkie prawie przestępstw gatunki, nie zostawiając w niczym Sędziom i Przysiężnikom wolności odmienienia tego wyroku, który wcześniej wydało prawo na przewinających Obywatelów, bez różnicy i względności na stan i Osoby. Jakoż, gdyby miara ukarania, zależała od samey woli Sędziów i ich arbitralności; Obywatele stali by się niewolnikami swych Juryzdykcji, i żyćby musieli w Społeczności, nie wiedząc o swych prawach i powinnościach. Pewna i to: że iako dobry praw Kryminalnych opis, zagradza wszelkiey przemocy; tak razem umarza wszelką nadzieję Wino-
waycy uchybienia kary, którąby się karmić

mógł, gdyby los iego od woli i humoru zależał. Zatym gdy pewny prawa zapadł przepis, iaka za ten lub za ów występki czeka kara, pewien być musi Winowayca z samego prawa wiadomości o swym wyroku, który razem służy mu za prawidłó nieodmienne i za Sędziego nieubłaganego swych czynności.

Same tedy kary pieniężne i uwięzienie Przestępcy, sądowej roztropności w niektórych przypadkach wyraźnym prawem zostawione, z pod założoney wyżej ogólney wyjęte zostały reguły. Wszelako i w nadmienionych przypadkach, ieżli wymiar kary określony nie iest, gatunek atoli iey przepisany i wyszczególniony znajdujemy. Tak bowiem niby do Sędziów mówi prawo: » Ukarzcie ten występki grzywnami, ów » więzieniem: Kwota zaś pieniężna i czas » więzienia od waszey zależeć będą roztropno- » ści. » Zatym nie iakość kary, ale tylko ilość iey, arbitralności Sędziów zostawiona. Cóż bowiem za reguła może być dana w opisanu szczególnych kar pieniężnych? Kurs pieniędzy, odmienia się z różnych przyczyn i wielorakich przypadków! Ta kwota, która o ubóstwo przyprawia nie iednego Obywatela, będzie dla drugiego bagatelą!.. Prawo 12. Tablic tego, ktoby drugiego uderzył, na 25. denarów sztrofu skazywało. Kara ta w czasach bogatszych Rzeczypospolitey, tak lekka stała się, że za świadectwem Aula Gelliusza, znalazł się nie iaki *Lucyusz Newacy-*

usz, który dla rozrywki swej, przechodząc się po rynku, tego i owego bił i napastował, płacąc mu natychmiast sztrof prawem opisany. . . . Ztey więc przyczyny i Akta Parlamentowe Angielskie, równie iako i Prawo Powszechne, nie wyszczególniają kar pieniężnych, ale tylko ostrzegają, że za ten lub ów występki sztrof pieniężny płacony bydz powinien. I lubo to samo, dostatecznym jest na umiarkowanie władzy wszelkich Jurzydykcy; ieszcze *Bill prawnym* zwany wyraźnie zakazuje, zbytecznych kar pieniężnych, równie iako i mąk okrutnych i niezwyuczaynych, za czasów Jakóba II. w Sądzie *Ławy Królewskiej* szerzących się. Tenże Statut za bezprawny i nieważny poczytuie każdy dar i obietnice konfiskaty, przed przekonaniem Winowaycy uczynione. Wszakże *Bill* wspomniony wskrzesił tylko ten zakaz, który dawne nasze Kardynalne zawierały ustawy, z przyczyny zakorzenionych częstych konfiskat i sztrofow pieniężnych, których ani prawo, ani potrzeba publiczna niewymagały.

Prawo *Karty Wielkiej* (*la grande Chartre* = *Charta magna* =) (*) podaie ogólną regułę podług której pieniężne w sprawach Kryminalnych kary, względnie co do Osob miar-

(*) Prawo to czyli Przywilej wolności i swobód Stanów Angielskich, albo od *Karty*

kowane bydz powinny!... Oto słowa tego
 Prawa: »Niech nikt nie będzie nad siły,
 »czyli możność swoją grzywnami ciężony.
 »Niech sztrof pieniężny nieprzeszkadza Te-
 »nutaryuszowi, do dalszego gospodarstwa:
 »Kupiec, niech w handlu swoim nieupada:
 »Rolnik, niech nie ma musu przedania swych
 »statków gospodarskich &c.» Aby zaś pra-
 wo rzeczzone tak chwalebny uwieczniło prze-
 pis, ostrzega: iż pieniężne sztrofy, przez sa-
 mych tylko Przysiężników nakazywane i ukła-
 dane bydz powinny: co w Sądach *Ziemiań-
 skich*, i *Baronów* statecznie zachowuje się. Ten-
 że zwyczaj nawet Sady powyższe dawniej
 zachowywały, szukając rady i świadectwa
 Przysiężników, ile Winowayca zapłacić mógł
 bez znacznego uszkodzenia w wyżywieniu

pergaminowej wielkości, albo od znakomi-
 tości rzeczy, którą zawiera, *Kartą wielką*
 nazwany, podobny jest do naszych *Pa-
 któw*, które Królowie przy wstępie na Tron
 zaprzysięgają Narodowi. Naydawniejszy z
 Przywileiów Angielskich jest, Edwarda Kró-
 la *Wyznawcy* od Henryka I. stwierdzony,
 ale oryginał jego z czasem zatracono. Ste-
 fan i Henryk II. Królowie, a mianowi-
 cie *Ian bez Ziemi* (*sans terre*) zwany,
 umocnili na nowo nadane Narodowi przez
 Przodków prawa. Ostatecznie zaś Henryk
 III. wyznaczywszy dwunastu Kommissarzów

samego siebie żony i dzieci. Od czasu zaś iak przepis ten w zaniechanie poszedł, woła raczey Sądy, na ciele lub więzieniem ukarać Przestępcę, niż go zbytęcznemi obciążać grzywnami: które iemu i całej Rodziny odeymuiąc sposób życia, wyrównałyby dożywotniemu wszystkich więzieniu. Ztey to przyczyny w Sądzie Ławy Królewskiey sztof piętężny często *Okupem* nazywa się: Nie wprzód bowiem kara na osobę Winowaycy zlewać się powinna, chyba gdy iey workiem opłacić nie może, podług wyroku praw wszystkich: *Qui non habet in crumena, luat in corpore.*

Przystąpmy iuż do ostatecznego śmieci

do każdey Prowincyi, spisać kazał wszystkie Przywileie od czasów Henryka I. używane, i te kilkokrotnym swym stwierdził wyrokiem. Ale że często dane Narodowi przyrzeczenia targał, na co Stany iawnie sarkać poczęły; Umyślił solennieyszym sposobem, tak własne iako i Poprzedników swych nadania upoważnić. Ziechał tedy Roku 39. Panowania swego do Sali Westminsterskiey, i tam w obecności Biskupów i Szlachty, świece zapalone w ręku mających, a sam rękę na piersiach swych trzymając, czytać kazał Kartę wielką Janna, roku 1215. datowaną. Poprzysiągł

Dekretu, za którym infamia i proskrypcya spływa na Winowaycę. Wyraża to prawo iednym słowem (*Attainder*) co my *Zmazę* albo *Proskrypcyą* nazywać będziemy. W tym stanie i stopniu znaydujący się Kryminalista, niepowinien dłużej na ziemi bawić, potrzeba się go pozbyć, iako potwora Społeczności, iako zarazy publiczney: Bo go same prawo od czci wszelkicy odsądza, wyzuwa z swej opieki, żadnym ku niemu nieuwodzi się względem, prócz chęci do pełnienia na nim swych wyroków. Jest on tedy *Atteint: Zmazany*, (albo *Bezecny* podług wyrazu Statutu Litt:) Utracił całą reputacyą, kredyt, sposobność i moc do wszystkiego: Niemoże w żadnym Trybunale świad-

potym w obecności przytomnych, iż iako Człowiek, Chrześcianin, Żołnierz i Król, wszystkiego Narodowi nieskażytnie docho-
wa i dotrzyma. W tym Biskupi i Szlachta zgasili swiece, wołając i przeklinając, aby równo ten zgasł i piekła nie uszedł, ktoby Prawa i Przywileie rzeczzone, wzruszać i gwałcić poważył się.

Wypis szczególniejszych i do Praw Polskich stosowniejszych Karty Wielkiej Artykułów.
Artyk: X. Ani My ani Ballifowie nasi, nie będziemy dóbr Dłużnika konfiskować, ani intrat grabić, gdy ten z majątku ru-

czyć, ani posiadać Urzędów: Słowem, za zmarłą cywilnie Osobę poczytuje się. W stan ten straszny i okropny, dopiero po zapadłym Dekrecie wstępuje Kryminalista: Wielka albowiem różnica jest, między *Przekonanym* i *Zmazanym*, chociaż wielu, często te obadwa za jedno znaczny biorą wyraz... Ze Winowayca po zaszłej konwikcyi, jeszcze niepopada tym stratom cywilnym i Infamii, o których się dopiero namieniło, dowodzą tego następujące uwagi. 1. Samo prawo namysla się niby pod ów czas, w osobach Sędziów, czyli ocalenia jego nieznajdzie się środek? 2. Czyli on sam niezarzuci czego, coby wyrok ostateczny przeciw niemu spodziewany zatamowało? 3. Może on jeszcze całą żałobę za

chomego będzie mógł Wierzycielowi swemu odpowiedzieć, lub gotowość do zaspokoienia jego oświadczy. Ci zaś którzyby się za niego ręczyli, w ten czas dopiero dług zastąpić obowiązani, gdy go dłużnik opłacić nie zdoła. *Artyk: XXV.* Nie będzie wolno karać grzywnami Possessyonata tylko za większe przestępstwa. Sztrof pieńiężny ma być wielkością zbrodni miarowany, i dochód na wyżywienie. Przestępcy ocalony. Toż się zachować ma względem Kupców, którzy opłacając grzywny, żadney przeszkody w handlu doznawać nie mają. *Artyk: XXVI.* Podobnie Rolnik,

niedokładną i nieprawą okazać, a tym samym niepewności zbrodni, i nieprawności konwikcyi dowodzić. 4. Może nakoniec otrzymać *Pardon* Królewski, lub do *Prawa* Kleryckiego odwołać się: Które to łaski, albo go za mającego pewne zasługi uważać każą, alboliteż do wycieńczenia zbrodni iego, dają pobudki... Skoro zaś finalny przeciw Winowaycy wypadnie, i ogłoszony zostanie Dekret, już tym samym i prawo i uczynek o zbrodni iego przekonywają, ani żadney obronie nie zostawiają miejsca. Zatem *Infamia* i *Proskrypcya* nie prędey, iak z wyrokiem śmierci, pada na Winowaycę: lub za takowym Dekretem, który go Praw opieki pozbawia, iako to np. za wyłamanie

lub ktokolwiek z Poddanych naszych, większego nad powyższy przepis nie zapłaci sztrofu, ani mu będą grabione narzędzia do uprawy roli potrzebne. Wszelkie zaś grzywny inaczey wskazane być nie mogą, tylko po zaprzysiężeniu dwunastu Świadków, ludzi wiary godnych. *Artyk. XXVIII.* Żaden Duchowny z dochodu Kościelnego grzywien płacić nie będzie. Jeżeli zaś dobra dziedziczne posiada, zapłaci sztrof w miarę występku. *Artyk. XXXVIII.* Szeryfowie i Ballifowie niebędą odtąd mieli prawa brać gwałtem wozów i koni pod Nasse bagaże: Ale ie nymą podług usta-

się z pod sprawiedliwości przez niestawienie się do Sądu: bo krok takowy wyznaniu cichemu Zbrodni równa się. Więc tak ów Kryminalista, który na głowę osądzony jest, iako i ten, który od praw opieki odpada, za równo *Bezecznych* mają być rozumiani.

Skutki okropne, które wspomniona za sobą ciągnie *Zmazza*, dwa są istotniejsze, *Konfiskata* i *Infamia*.

I. *Konfiskata*, albo Dóbr ruchomych, albo tylko stojących tyczy się: Zaczniemy od pierwszej. Gdy Winowayca za *Zradę Ojczyzny* *Zmazie* popadnie, w tenczas cały majątek jego stojący, wszelka własność, i
Len.

nowioney dawniej tacy, płacąc 10. Sold: na dzień od wozu parokonnego, a czternaście od trzykonnego. *Artyk: XXXIX.* Przyrzekamy także, iż niedopuszczemy zabierać wozów Duchownych, Szlacheckich i Dam zacniejszych, ani lasów wycinać, na potrzeby Zamków naszych, ale o to Właścicieliów zezwolenia szukać będziemy. *Artyk: XLIII.* Będzie po całym Kraju ustanowiona jedna miara, na wino, piwo i zboże na wzór Londyńskiej, wszystkie sukna będą iedney szerokości, to jest o dwa łokcie (*Verge*) między szlakami. Wagi także iednostajne po całym Kraju wprowadza-

Lenności posiadane, lub dzierzawą idące z wszelkimi do intrat prawami, które mu przed i po występku służyć mogły, na rzecz Skarbu Królewskiego przepadaią. Konfiskata ta zaczyna się od czasu dopełnionej *Obrazy Majestatu*: A tym samym przedaże i arędy po tymże czynione czasie, nieważne są. Przeciwnie, Kontrakty podobne przed dopuszczoną zbrodnią zawarte, w swej mocy zostają: A zatym cokolwiek Winowayca Żonie przez intercyzę zapisał, stałe i niewzruszone jest, bo donacya zbrodnię poprzedziła. Okazały także Statuta naszeszczególny wzgląd Mężom, którychby Żony *Obrazy Majestatu* dopuściły się, deklarując: iż jeżeli taka potomną jest, dobra te, które

dziemy. *Artyk: XLVIII.* Nie będzie nikt aresztowany, więziony, od dóbr i praw odsądzony, tym bardziej na śmierć skazany; tylko przez Sąd swych Rówienników, i podług praw Królestwa. *Artyk: LXIII.* Nie wolno nikomu napotym, zapisywać dziećstwa swego Klasztorowi, luboby go później lennym od Klasztoru trzymał prawem. *Artyk: LXIV.* Nie będzie wolno Klasztorom nabywać dóbr wspomnianym sposobem, ani ich Właścicielom subarendować. A jeżeliby kto następnie przekonany został, że dobra Klasztorowi zapisał, Zapis jego nieważny, a dobra konfiskacie popadają.
 Tom II: O

posiadała przed zbrodnią swoją, konfiskowane być nie mogą... Lubo zaś konfiskata od czasu zaszłej *Obrazy* miarkunie się, nie może atoli wprzód, pokąd dekret finalny nie zapadnie, być exekwowaną. A tak, gdyby Winowayca przed zaszłym dekretem umarł, albo Rebelizant w czasie potyczki zginął, alboliteż prawem wojskowym obwieszony został; takowych majątki konfiskacie nie podpadają, bo *Zmaza* iego przez Bill proskrypcyi nie była ogłoszona.

Prawo konfiskaty zasadza się na tym ogólnym zdaniu: Ponieważ ten, który istotnie Rzadu sprężyny i swój osobisty między Królem i Narodem kontrakt targać waży się, tym samym wszelkie związki z Spółecnością względem siebie znosi; Zatem nietylko pozbawia się wszelkiego prawa do użytków siebie służących, iako częstce wielkiego Zgromadzenia; ale razem ogołaca się i z Przywileju zostawienia Sukcesorom swym lub obcemu majątku swego, owego to iednego z szczególniejszych rządowego Spółeczeństwa zysków. Kara ta, równo Winowaycy iako i Krewnych tycząca się, jest iedną z największych do utrzymania Obywatela w granicach przyzwoitości. Bo prócz przeświadczenia wewnętrznego o swej powinności i kary osobistej; miłość swej Familii i Sukcesorów wiele nad nim dokazać może. Tak sądził Cycero, gdy mówił: » *Nec verò me fugit, quam sit acerbum Parentum scelera poenis lui: Sed hoc*

» *præclarè legibus comparatum est, ut civitas*
 » *liberiorum, amicitiores Parentes Republicæ*
 » *redderet.* (Ep: 12. ad Brut:) Nietayno mi
 » iak bolesno iest Dzieciom, cierpieć za wi-
 » nę Oyców swych: Ale to dowód szcze-
 » gólny Prawodawczey rostopności: Gdyż
 » tym sposobem Rodzice, przez przywią-
 » zanie do Dzieciak swych, przychylniey-
 » szemi Oyczyźnie stałą się. » Z tey to pe-
 » wnie, a nie inney przyczyny Aulus Casce-
 » lius Prawnik Rzymski, głośno za Tryumwi-
 » rów oświadczał się: Jż dwie dla siebie mo-
 » cne przyczyny lekce ważenia Tyranów,
 » upatrywał: Lata podeszłe, i bezdzietność.
 » (*Gravina* 1. §. 68.) Dzieci tedy są pewnym
 » zakładem dla Monarchy wierności Oyców
 » ich. Niezbywa iednak na powadze i przy-
 » kładzie wielu Narodów i oświeconych Pra-
 » wodawców, którzy takowe Winowaycy w
 » Successorach ukaranie, za okrucierstwo po-
 » czytali, ile tam, gdzie zbrodnia nie zagra-
 » ża całości i pewności Rządu, iak np. *Obra-
 » ża Maiestatu.* Tak, lubo konfiskaty, przy-
 » schyłku Państwa Rzymskiego, w zwyczaj
 » prawie były poszły, atoli Arkadiusz i Ho-
 » noryusz Cesarze osądzili: » Jż zgodnieyszą
 » z sprawiedliwością było rzeczą, aby ka-
 » ra we wszystkich przestępstwach (Zórządę
 » Oyczyzny i Obrazę Maiestatu wyiawszy)
 » samę tylko sięgała zbrodnię: A gdy ią Wi-
 » nowayca odniesie, nie rozciągala się nad
 » granice przestępstwa. (Cod: q. 47. 22.) Sta-
 » nęło i za Justyniana prawo, aby nie daley
 » iak na naybliższego Krewnego Winowaycy,

samę Zbrodnię Maiestatu wyiawszy, kary infamii lub konfiskaty zlewały się. Przeciwnie prawa Macedońskie, karami swemi, nietylko Dzieci Zdraycy Oyczyzny, ale i dalszych iego krewnych zajmowały. A tak, ponieważ naydalsi Sukcessorowie karze tey podpadali, majątek nawet własny konfiskowany bywał. (*Quint: Cur: lib: 6.*) W Niemczech dziś, gdy Oyciec potomny spika się na życie Elektora, Dzieci Zdraycy, podług *Bulli Złotey* Rozd: 24. słowo do słowa z praw Justyniana wyiętey (*Lib: 9. t. 8. l. 5.*) tylko przez szczególną Cesarza łaskę, mogą swe życie ocalić: Tracą zaś wszelkie prawa następstwa, i za niesposobnych, tak do cywilnych iako i Kościelnych urzędów, poczytują się. Potrzeba albowiem (słowa są wspomnioney *Bulli*, ducha litości przywłaszczyć sobie chcącey) Aby tacy w nędzy i potrzebie » zostając, mi li nieustanny przed sobą o- » braz niesławy Oyca swego: I aby » sa- » mo życie było dla nich męką, a śmierć łaską. »

Do Anglii, konfiskata dóbr za Zdradę Oyczyzny, lub *Obrazę Maiestatu*, nie za rządu Lenniczego, iak niektórzy sądzą, ale przez Saxonów wprowadzona była, niegdyś konstytucyi Skandynawskiej zasada. Nie ściąga się atoli kara ta do *prostey Maiestatu Obrazy* np. z fałszu monety Królewskiej wynikającej: Bo prócz że zbrodnia ta, przyzwoiciey *Fałszerstwem* niż *Obrazą Maiestatu*

nazwać się powinna, wiele późniejszych Statutów ostrzega: Jż przestępstwo to, konfiskaty dóbr za sobą nie ciągnie. Aby zaś gruntowniey takowe sukcesyjne kary do zbrodni Obrażonego Maiestatu przywiązane, umorzone zostały; Statut 7. Rozd. 21. Królowy Anny stanowi: Że po śmierci Pretendentą ostatniego, zbrodnia rzeczona Sukcessorów tyczeć się nie ma: I aby nikt prócz samego Zdraycy za nią nie cierpiał, ostrzega. Statut wspomniony byłby uczynił koniec konfiskatom, gdyby drugi blisko następny trwałości iego nie przedłużył... Część ta Historyi naszej polityczney, godna iest szczególniejszey uwagi i zastanowienia. Pod Epokę złączenia Parlamentu Szkockiego z Angielskim, Zbrodnia obrazy Maiestatu w Szkocyi popełniona, różniła się podług praw tamecznych w wielu okolicznościach od Angielskiey, osobliwie co do dóbr zapisowych, lub przez *Adopcye* nabytych, a o konfiskaty wyłączonych. Warunek takowy niegdyś tylko dobrom w Anglii posiadany m służył. Gdy potym obadwa Narody w ieden złączyły się; osądzono za rzecz przyzwoitą, aby Zbrodnia ta istotnie Rządu tycząca się, w obudwu połączonych Królestwach podług iednegoż wyrozumienia, co do natury i skutków swych, opisana i karana była. To gdy prawem upoważnić chciano, zasza między Narodem Szkockim i Izbą Niższą Angielską wielka zdań różnica. Jedni albowiem za utrzymaniem, drudzy za obaleniem całkowitym konfiskaty

i infamii obstawali: Stanęła na przepawie obudwom Propozycjom Jzba Wyższa, i zawarła kompromis, osobnym stwierdzony prawem, podług którego zdradę Oyczyzny, i Obrazę Maiestatu (inne zbrodnie wyjąwszy) w tym w Szkocyi co i w Anglii wyrozumieniu brać kazano. Deklarowano oraz, że konfiskaty i infamie w Anglii wskazane, ważność mieć będą w Szkocyi, aż do śmierci owoczesnego Pretendenta, po której na zawsze uchylone być miały. Sztucznie i podstępnie Lordowie, klauzulę tę czasową w tym prawie umieścili, w nadziei, iako o tym zapewniają Dzieiopisowie, iż rostopność następnego Parlamentu, uwieczni go. Jakoż w rzeczy samej, dopełnił tego po części Statut 17. Rozd: 39. Jerzego II. rokiem przed ostatnią rebelią zapadły, nakazując: Aby konfiskaty i infamie za Obrazę Maiestatu wskazane były, aż do zupełnego wygaśnięcia Potómków Pretendenta, exekwowane były.

Zdrada mniejsza i Felonia, pozbawia Prześcęgę intrat całorocznych z tego wszystkiego, co w dobrach stojących własnych lub arędownych posiadał, same tylko ruchome wyjąwszy. Konfiskata ta, Skarbowi Królewskiemu należy, ale nie na dłużej, iak na rok ieden i dzień ieden. Było dawniej prawem Królów, pustoszyć podług upodobania dobra Felonów, burząc domy ich, ogrody, orząc łąki, wycinając lasy i t. d. Zwyczaj ten z Wschodnich Kraiów zaciąg-

gnionym okazuje się, iako tego iasno wyroki Nabuchodonozora i Cyrusa przez Daniela i Fzdrasza nam podane, dowodzą, gdzie prócz kary śmierci na Winowaycę opisane, wyraźnie o zburzeniu domów doczytuemy się. A że takowe ukarania sposoby, więcey dobro publiczne niż Przestępcę uszkadzały; Uchwalono za Henryka I. aby odtąd Król brał intraty przez rok i dzień ieden, zamiast prawa spustoszenia. Stwierdza na nowo ten Tronu przywilej *Karta Wielka* Henryka III. gdzie nietylko nie o prawie spustoszenia nie wzmiankuje, ale owszem wyraźnie powrot tychże dóbr po czasie upłynionym, Dziedzicowi czyli Possessorowi waruje. Późniejszy wprowadzie Edwarda II. Statut 17. zdaie się odnawiać tę Królów prerogatywę; ale P. Edward Kok i Autor *Zwierciadła* sądzą: iż ta, nawet w dawniejszych czasach, nie na żadnym prawie, ale na czczy przemocy, zasadzała się. Podług dzisiejszego zwyczaju Winowayca Possesor, czyni ugodę z Królem o intraty całoroczne i prawo spustoszenia za pewną kwotę: A gdyby w tę wnieść zaniedbał, Król mógłby użyć swej prerogatywy. Wszelako, w czasie roku iednego i dnia, dobra wszystkie do Dziedzica czyli Possessora wracają. . . Konfiskaty feloniczne, w ten czas dopiero mają miejsce, gdy Felon infamii i i. proskrypcyi popadnie: Dla tego, dobra Samobóycy, pod to prawo podciągnięte być nie mogą, gdyż na nich *Zmaza* urzędownie nie zapadła. Że zaś tak feloniczne, iako

I za obrazę Maiestatu konfiskaty, od czasu dopuszczoney *Felonii*, lub *Obrazy*, miarkować się zwykły; Przeto wszelki kontrakt po zbrodni tej zawarty, wszelki przychód na rzecz Winowaycy idący, pod konfiskatę podpada. Jest to wprowadzie prawo przykre dla tego, kto dobrą wiarą w umowy z Winowaycą wchodzi; atoli wina ta nie spada na prawo, ale na samego Zbrodnia, który złośliwie i wiadomo wciąga drugich w to ukaranie, na które sam tylko zasłużył.

Te są gatunki konfiskat Prawem Zwyczajowym upoważnionych, którym niepochybnie dobra Winowaycy na śmierć skazanego, lub z kraju wywołanego, i od praw odsądnionego, podlegają. Zamilczamy o tych, które Statuta o *Upominalnym prawie* traktujące i inne tym podobne, opisały: bo te raczey są częścią wyroku sądowego i kary zasłużoney, a nie skutkami dekretu finalnego, iak się dzieie w Feloniach i Obrazie Maiestatu. Dodać tu ieszcze należy, iż prócz wymienionych przestępstw, konfiskatą in-trat dożywotnich karać się zwykłych, dwa szczególne, też karę zasługują: Pierwsze: Zataienie Obrazy Maiestatu: Drugie: Dobycie szpady lub inney broni w Sali Westminsterckiej, lub w miejscu iakichkolwiek Sądów, dla zagrożenia nią drugiemu...

Powołany o zbrodnią główną Winowayca, gdy zamiast obrony sądowej ucieczką ra-

nie się, wystawia na konfiskatę ruchomy majątek, jeżeli o ucieczkę iego Przysiężnicy prawem czynić zechcą: Daie albowiem mocne podeyrzenie o zbrodni popełnionej, a razem pogwałca prawo w należney Sądowi podległości. Rzadko atoli zdarza się, aby Przysiężnicy Zbiega takiego pieniali, w przeświadczeniu, iż konfiskata ruchomego majątku, zwłaszcza znacniejszego, nadto surową jest karą, za tak naturalne przestępstwo, z powodu wolności wrodzonej każdemu, popełnione.

Między konfiskatą dóbr nieruchomych, a ruchomych, następujące zachodzą różnice. 1mo. Dobra stojące, nie wprzód iak po zapadłej Proskrypcy; Ruchomości przeciwnie, zaraz po konwikcyi konfiskują się. Pokazało się zaś już, że Proskrypcya w ten czas dopiero zapada, gdy Sąd dekret śmierci lub utratę praw opieki, przeciw Kryminaliście ogłasza. 2do. Majątki stojące tych, którzy od praw Spółeczności za *Zdradę* lub *Felonię* odpadaia, potąd konfiskowane być nie mogą, pokąd o tym wyraźny nie zapadnie dekret: Ruchomości zaś, skoro za piątym Zapozywem do Sądu nie staie Winowayca, (co się właściwie *Ucieczką w prawie* nazywa) konfiskacie podpadaia. 3tio. Konfiskata dóbr stojących, zaczyna się zawsze od czasu popełnionej zbrodni: Zaty m i przedaź lub aręda tychże pośledniey zawarta, upada. Co do dóbr ruchomych, te tylko konfiskowane być mogą, które w czasie

konwikcyi posiadał Winoвайca. Każdy więc *Zdrayca* lub *Felon*, może fant swój na swoje i swej Familii sprzedać wyżywienie, w czasie między zbrodnią i konwikcyą zachodzącym. Bo gdy wszelka rzecz ruchoma i przedayna z natury, może w krótkim bardzo czasie w wielu rękach znajdować się; Żaden Kupiec nie byłby swej własności panem, gdyby to, co dobrą wiarą nabył, powracać musiał. Jeżeliby przecież okazało się, iż sprzedaż takowa, była zniowna dla oszukania skarbu Królewskiego; na ów czas i takowe fanty konfiskowane być mogą.

II. Drugi proskrypcyi skutek iest *Infamia*, *Zmazę krwi* (*Corruption du sang*) w prawie Angielskim nazwana, do wyższej i niższej pokrewieństwa linii rozciągająca się. Zatym *Zmazany*, albo po naszymu *Bezecny*, traci prawo następstwa po swych Rodzicach i Dzieciach, nie może ostać się przy majątkach przez się dzierzonych, ani ich prawem następstwa, na swe żłać Potomki, lub komu innemu podług woli odpisać. Lenne nawet dobra przez niego posiadane do Dziedzica pierwotnego wracają się z warunkiem praw Królewskich. Słowem: zagradza on zupełnie przez swoją Proskrypcyą Potomkom swym do następstwa drogę, która przez niego tylko mogła im być otworzona.

Cywilną tę krwi *Zmazę*, z ustaw Lenicznych w czasach zwyciężkich Normandów, Prawa nasze przyswoiły. Nie znali iej na-

wet dawni Saxonowie. A lubo i ci dobra Zdrayców Oyczyzny na rzecz Skarbu Królewskiego konfiszkowali, atoli kara ta nie zaciągala plamy infamii na Potomków, ani ich od następstwa oddalała: Felonie zaś potoczne, żadną konfiskatą karane nie były. Gdy więc w Królestwie Angielskim wszystkie okrutnego Lenniczego Rządu zasady, zwalone zostały; Życzeniem powszechnym jest, aby *Zmazą krwi*, wraz z nierozdzielniemi swemi skutkami, iakie są konfiskata i strata przez Sukcessorów następstwa prawa, wyraźnym Parlamentowym wyrokiem obalona była. Jakoż iuż nie raz moc Prawodawcza skłonność swoją ku reformie tej okazała: Tak za Elżbiety Statutem 5. Rozd: 1. a za Jerzego II. Statutem 15. Rozd: 28. ustanowiono było: Aby gdy o *Zdradę Supremacyi* tyczącą się lub o fałsz monet, i inne przestępstwa, przez wyroki Parlamentowe za Feloniczne od czasów Henryka VIII. uznane, rzecz idzie; infamia czyli *Zmazą krwi* miejsca nie miała. A że późniejsze Parlamentowe Akty, czy to przez zapomnienie, czyli przez lekkoważność, nie w tej mierze o utworzonych nowo Feloniach nie namieniaią; sam więc rozum i sprawiedliwość wymaga, aby ogólny Statut *Zmazę tę Cywilną* i iey skutki uchylili. Już się namieniło wyżej: iż Statut 17. Rozd: 39. Jerzego II. okrutne to co do Zdrayców Maiestatu podniósł Prawo, byle tylko pokolenie Pretendenta wygasło: Będziesz rzecz zgodna z słusnością, aby

tak dzika ustawa, względem Winowayców od Zdrayców Oyczyzny niższych, ostać się miała w całości?

UWAGA NAD ROZD: XII.

Srzodki zapobieżenia arbitralności Sędziów. Granice Infamii i Banicyi. O Wygnaćcach.

*N*igdy nadto Prawodactwa tego uwielbić i wystawić nie można, które, powierzając władzy swej nad życiem i majątkami Obywatelskimi różnym Magistraturom, razem zdzierstwom, przemocy, i uciskom zapobiegło. Dowiódł tego cały powyższy Rozdział w Legislacyi Angielskiej. Nie wyszczególnia ona (bo to rzecz prawie niepodobna) pewney na wszelkie przestępstwa kary, ale w tym przynajmniej arbitralności Sędziów zapobiega, że gdzie życiem, więzieniem lub inną cielesną karą Zbrodnia zmazana być powinna, nie ma mocy Sędzia, zamieniać iedney za drugą karę, ani tych na workowe u-

gadzać nie może. Pieniężne nawet
 sztrofasy, nie będąc na wiele prze-
 śępsiw pewną liczbą określone, prze-
 cięż tak przezornie, ogólnemi a ia-
 snemi warunkami opisane znajduie-
 my, iż z nich łatwo Sąd kwoty sa-
 mey domniemać się może. Oto sto-
 wa kardynalnego prawa Angielskiego,
 których powtórzenie dla swey zacności
 nie może być zbyteczne: „Niech nikt
 „nie będzie nad możność i okoliczno-
 „ści w których zostaje, grzywnami u-
 „ciążony. Niech sztroff pieniężny
 „nie przeszkadza Possejsjonatowi
 „do dalszego gospodarstwa: Ku-
 „piec przezeń, niech w handlu swym
 „nie upada: Rólnik, niech nie ma
 „mufu przedania swych statków go-
 „spodarskich,, i t. d. Dodalbym ia-
 ieszcze do tey generalney następują-
 cą regułę: Aby kary workowe nie
 pewną pieniędzy kwotą, ale intratą
 Przestępcy, umiarkowane były:
 Przez to, nie tylko wymiarowi spra-
 wiedliwości, ale i praw penalnych
 trwałości, zaradziłoby się na zawżse.
 Znając atoli dobrze iak mało pro-
 iekt ten znalazłby Obrońców, a ra-

czy *ilu* mocnych doznaćby mógł Przeciwników; nie rozszerzam się z nim dłużej: Odwołuję się tylko do obszerniejszego tego zdania wywodu w Prawie Cywilnym w Tom: I. Tyt: V. o Karach: kar: 351. położonego.

Liczyby kar które nietylko Osobę Przestępcy, ale i Sukcesorów jego sięgają, dwa są następujące: Infamia i Dóbr Konfiskata. Pan Blakston, lubo obudwom tym praktykom przeciwny, przytacza iednak na poparcie Europejskich zwyczajów, prawa późniejsze Rzymskie i Cyserona świadectwo. Ale więcej pewnie Obywatela wolnością szczerzącego się, zastanowi zdanie Platona i usławy kwitnącego Rzymu, niż późniejsze duchem Samowładztwa tchnące wyroki. Oto nayprzód słowa Platona (Lib: ix. de Legib:) „Chwalić i szanować potrzeba Dzieci i Rodziców cnotliwych, z złych ludzi i Kryminalistów pochodzących lub z niemi krwią złączonych. „ Prawo zaś Rzymskie wyraźnie mówi: (L. 26. ff. Leg: 2. Cod: de Poenis) „Tak

„zbrodnia, iako i kara Oyca, na nie-
 „go samego tylko zlewać się powin-
 „na, ani żadney plamy na Dzieci
 „zaciągać nie ma. Bo iako każdy za
 „swe sprawy odpowiadać winien,
 „tak cudze zbrodnie dziedzictwem
 „brane być nie mogą... „Aleć i w pó-
 „źniejszyeh Rzeczypospolitey Rzym-
 „skiej czasach, nie iednostaynie o tych
 „sukcessyonalnych myslano karach.
 „Dowodem tego Edykt Adryana Ce-
 „sarza: (Leg; 7. §. 3. ff. de Bon. da-
 „mnat.) „Ponieważ, mówi ten Mo-
 „narcha, prawo naturalne nadać
 „nieiakim sposobem Potomstwu dzie-
 „dzictwo swych Oyców; należy mieć
 „iakiś na nich wzgląd w konfiszka-
 „tach, część ich dla nich zostawu-
 „jąc. Niezgadzałoby się albowiem
 „z sprawiedliwością, aby z głodu za-
 „cudzy występki umierali: A wię-
 „cey przystoi, aby Kray w Obywate-
 „łów, niż skarb w pieniądze, pomna-
 „żał się... „(*)

(*) Historya Rzymska zostawiła nam okrutny
 przykład, iak daleko Sędziowie tamteysí

Wygnaną z kraini Kryminalistą, nie tylko danego pogorszenia nie umarza, Ląd widocznego i przykładnego za występki ukarania pozbawia, ale nadto Kray wyganiający go prawo Narodów i sąsiedztwa jawnie pokrzywdza. Zarazą albowiem Sąsiad Sąsiadu tym złem, którego w granicach swoich cierpieć nie mógł. Narzuca ten mu drugiego ciężar, który sam nosić powinien. Rzymianie wysyłali takich na wyspy puste: Anglicy, Francuzi i inne Mocarstwa, Kolonie niemi dziś uprawiają i osadniają: korzystając tym sposobem z pracy

wskazaną przez się infamią, i kary przez Winowaycę zasłużone, rozciągali. Pedanius Secundus poległ od ręki własnego Niewolnika: Cajus Cassynsz Sędzia, zapozwawszy Zabójcę, przypozywa razem wszystkich jego w liczbie 400. Kolegów. Wywiedli się oni, iż w żadne wspólnotwo tego zabójstwa nie wchodzili: Mimo tego, pod czcym pretekstem niedostatecznej na życie Pańskie baczności, wszyscy razem z Zabójcą na głowę skazani.

cy tych rąk, które albo na życie, albo na majątek Obywatelski targnęły się. Dóysćby powinny i inne Narody za tamtych przykładem: A ięzli im Osad Indyjskich lub Syberyjskich pustyń brakuie, nie zbywa pewnie na odłogach i stepach, na lasach nieużytych, których wyrobienie przez takowych Wygnańców iako i innych Więźniów, pewniejszy i prędzsy obiecuię skutek, niż naywiększe wolności i swobody.

Co się tu o iędnym w szczególności powiedziało Bannicie, przysłósować się słusznie może do iakieykolwiek klasy Mieszkańców, którzyby Naród, bądź sprawiędliwie, bądź uwidzialnie z niey nie ukontentowany, przytulenie w granicach swych wypowiadał... Ani ubóstwo, ani niedotężność, ani brak przemysłu, nie upoważniaią nikogo, do narzucenia Sasiadom tego nicużytecznego ciężaru. Bo każdy Naród o polor, edukacyą, wzrost przemysłu, i dobre mienie swych Mieszkańców, starać się i zaradzać powi-

nien: Bo równo Erzybylcowi, iako i Kraiowcowi zaprzyjężone prawa i przywilcie dotrzymać obowiązany: Bo wierzyć nie można, aby Naród obcy od wieków z drugim złączony, przy polerowności Rodaków, sam miał zdziczyć i przez własną tylko winę stać się nieużytecznym. Gdyby nawet ta Narodu część, czy o Zdradę przeciw Oyczyźnie lub Monarsze, czy o Bunty i Rokosze, lub o naygłówniejsze kryminaty przekonana była; przystałoby raczcy podobną z nią iak z Bannitami kryminalnemi drogą postąpić, niżeli tę zarazę Sasiadom narzucać, która okropnieyszymi Spółeczności ludzkiej, niż samo powietrze, skutkami zagraża. Nakoniec gdy nietylko Tolerancyi polityczney prawidła, ale i samey słuszności prawa, wszelki Rząd i władzę istotniey obowiązują, aby i o nayniekozemnieyszey, i naymniey użyteczney Narodu częście tyle zaradzały, iżby i Kraiowi z nią, i icy nawzaiem z Kraiem było iak naylepiey; Nicchże, tyle przynaymniey

na poſerowność takowej Obywate-
 łów czaſtki poſwiecaią, ile tożę
 na osuszanie bagnów, na ulepfzenie
 gruntow piaszczyſtych, na złączenie
 dla ſpławu rzek, na wyproſtowanie
 dróg publicznych i t. d. A pewnie
 w krótszym daleko czaſie z ſum-
 takowych na wsparcie nędzy Podda-
 nych ſwych zaliczonych, niż z ko-
 ſztów naywiększych dla pomnożenia
 rolnictwa, handlu i rękodzieł pod-
 iętych, zysk odnioſę.

ROZDZIAŁ XIII.

O Uchyleniu Dekretu oſtatecznego.

ZApadły w Sądzie Dekret, z różnych przy-
 czyn upada. *Nayprzód:* Gdy prze-
 ciw uczynkowi, który w zaſobie nie znay-
 duie ſię, ani w Aktach zapisany nie ieſt,
 wychodzi. *Powtóre:* Gdy Sędziowie Sąd skła-
 dający, nie mają doſtateczney ſiódzenia mo-
 cy, np. z przyczyny liczby Przysiężników
 nie zupełney, albo że ieden z nich przemo-
 cnie zasiadał. *Potrzenie:* Gdy wyrok sądo-
 wy mylnym i nieprawym okaże ſię: Jako

to gdyby o krzywoprzysięstwo powołany, iako *Felon* osadzony został. . . Mnieysze nawet przez Sąd popełnione błędy, opuszczone pewne formalności i processu przepisy, lub te nieprzyzwoitym dopełnione porządkiem; albo gdy rzecz idzie o odsądzenie Winowaycy od praw opieki, iedna opuszczona publikata; całą obalifaby sądową robotę. W takowym więc razie Strona bronić się chcąc i tamować dalszy Sąd dla zasłanych w processie omyłek, lub nieprawności; otrzymuje od Sądu powyższego Reskrypt, i o nim Prokuratora Generalnego uwiadamia. Reskrypt ten właściwie *Supplika o błąd* nazywa się, i każdemu Winowaycy, podług wyrazu Zwyczajowego prawa *ex debito iustitiae* czyli z natury sprawiedliwości, służy. Wszakże Sądy powyższe nie mogą podobnych wydawać Reskryptów, tylko w sprawach o *Bezprawność pomnieyszą (Inconduite)* zachodzących. Bo gdy idzie o kryminał, za który Winowayca główną karę zasługuje i *Zmazy Cywilney* dopuszcza się, Reskrypt z powodu błędu wydany, od łaski tylko Królewskiej zależy, i ręką Króla podpisany być musi, albo przynajmniey od Prokuratora Generalnego za taki uznany bywa. Rzadko iednak zdarza się, aby Zbrodzień mógł z pomocą iego uiść wyroku Sądowego, ile gdy kryminału statystycznego winnym osadzony, i za *Bezecnego* uznany zostanie. Sukcessorowi tylko, Familii, i Exekutorowi Testamentu po śmierci zbrodnia użytecznym w czasie być może,

i za iakążkolwiek po stracie Przodka służy ulgę.

Naypewniejszy tedy i nayłatwiejszy sposób wstrzymania okropnych skutków, które Bill *proskrypcyi* na Kryminalistę wymierza, iest *Akt Parlamentowy*, inaczey *Pardon* *zwany*. Dawał go nieraz Parlament, albo z powodu samey litości, albo z przyczyn przypadkowych, często w odmianach gwałtownych Rządu zdarzanych, bez roztrząśnienia nawet prawności o zarzuconych w procesie błędach. Często także po mimo publiczney o zbrodni wiedzy i wyznaniu iey przez Złoczyńcę wychodził. Wszakże i na ów czas gdy Zbrodzień śmiercią popełnionej przypłaca niecnoty; Familia iego, dla swych osobistych cnot, talentów i zasług, zyskiwać może słuszenie przez wyrok Parlamentowy, bądź w części bądź w całości, powrót utraconego do honorów i majątków prawa: I że wyrok ten mocen iest uczynić takową Familię łaskę po mimo zaszłego przeciw Winowaycy dekretu, nikt ieszcze o tym niepowątpiewał.

Gdy Winowayca za niestawienie się w Sądzie od Praw opieki odpadający, dowiedzie nieważności processu; powraca do tegoż stanu, iak gdyby w Sądzie za pozwem stawał. Zatym może zaskarżać żałobę, i wszelkich obrony używać sposobów, których mu prawo dopuszcza... Sąd ten po-

wtórny, jeżeli na jego przychyli się Stronę, za równo niewinnego uznać go, jak gdyby nigdy zaskarżonym nie był: A tym samym do praw pokrewieństwa, do prerogatyw Obywatela, honorów, kredytu i majątku w całości powraca. Nawet co się dóbr jego tycze, luboby te przez Dwór rozrządzone były; powraca do nich bez żadnej trudności, i tak, jak gdyby przywłaszczone przez kogo były, odzyskuje.

UWAGA NAD ROZD: XIII.

O Terminalnościach i Dekretach Kryminalnych.

CO Prawo Polskie o opuszczonych w procesie terminalnościach, niekiedy całą robotę sądową niszczących, przepisało; toż samo i w Anglii, a prawie po wszystkich Europejskich Kraiach zachowuje się. Są mocne dowody, które ten zwyczaj popierają i bronią: są drugie, które nie tylko bezużyteczności, ale i szkodliwości jego dowodzą. Zdać się atoli, że gdzie on przyzwoitemi granicami opisany jest; może wprawdzie Strony o kosztach znaczniejsze

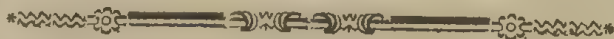
przez przydłuższy proces przyprawić, ale ie razem od podstępów i przemocy iedney względem drugiej zabezpiecza. Czyli wyraźnię mówiąc: Kasać wyrok Sądu dla niedopełnionej procesu formalności, jest upodleniem samego Sądu, szkoda Strony skrzywdzonej, a szerołą bramą, którą wiele zbrodni uchodzić mogą bezkarnie. Przeciwnie, iak prędko Sąd nayistotniejszy procesowi formalności przestąpić lub opuścić byłby wolen; Alloby się wplatał często sam w te bezprawia, które za sobą pewną powagę jego ciągną wymę, albo targnąłby się nie raz na tę niewinność, która tylko przy świetle spełnionych prawności procesowych okazuje się.

Aby Dekreta, które Winowayce o ostatecznym Sądzie swego uczą wyroku, tam nawet, gdzie ieszcze Łacina utrzymuje się, Oczystym ięzykiem pisane były; rzeczą nayprzyzwoitszą i konieczną być zdaje się. Nie przystoi albowien, aby ten, którego sama Spółeczność o swej zło-

ści i zasłużoney karze przekonać iak najdostateczniej stara się, szukał Tłómacza do tak ważnego intereksu... Więcey nierównie baczyćby powinny Sądy, aby dowody, na których Winowaycy konwikcyą zasądza się, oraz prawo, które go na tę, lub oinę skazuje mekę, iak nayiasniej i nayzrozumialej w Dekrecie wyłożone były. Idzie tu nietylko o przeświadczenie i przekonanie Winowaycy o słuszności wiążącej nad nim kary: Nie iuż o zdanie Publiczności i kredyt samego Sądu: Ale naywięcey obchodzić powinna Sąd praw powaga i ten sprawiedliwości rekom iego powierzony wymiar, którego raz uchybiwszy, ani krzywdy osobistej nadgrodzić, ani strat Spółeczności powetować, ani lekkowazności praw przywrócić, ani nakoniec winnego dla siebie poważenia odzyskać nie potrafi. Zaradzi on temu wszystkiemu i zapobieży, gdy za przykładem i zwyczajem w Anglii i Francyi przyietym, rozrzuci na piśmie przy każdej publiczney Erekucyi, krótki opis zbrodni: Wy-

łoży zbiór dowodów przekonywających Sąd i Kryminalistę: Oraz prawo, które wyznaczoną przez Sąd, opisało karę, ogłosi. W ten sposób Sędziowie, oglądając się na Sąd Publiczności, będą bacznieyszy: Zli ludzie i Kryminaliści, nie Sędziego kreski lękać się, ale przed wyrokiem Prawa drżeć będą: Dospółstwo na koniec zabezpieczone opieką Prawa, nie Tyranów, ale sprawiedliwych Ojców w Osobach Sędziowskich doznają.

. . . . Nec supplex turba, timebit
Judicis ora sui: sed erunt sub Judi-
ce tuti. Ovid;



ROZDZIAŁ XIV.

O Gleytach i Pardonach.

Dwa jeszcze ostatnie wstrzymania sądowego wyroku sposoby, do roztrząśnienia pozostały: *Gleyt* i *Pardon*. Piewszy, czasowym, drugi, dożywotnim nazwać się może.

I. Nadanie *Gleytu*, roztropności i woli Sądowej (*arbitrio Judicii*) zostawione. Dla

tego, czasem on przed, czasem po zapadłym dekrete wychodzi: Jako to, gdy Sąd na wyroku Przysiężników nie przestaje, bądź gdy dowody przestępstwa zbyt są ciemne, i załoba nie podług przepisanego porządku zaniesiona: albo gdy wątpliwość zachodzi czyli Winowaycy służy lub nie, *Przywilej Klerycki*: albo niewiadomo, czyli zbrodnia za mniejszą lub większą poczytana być ma Felonią: bądź nakoniec, gdy Sąd z powodów słusznych osądzi potrzebę dania Winowaycy czasu do wyiednania sobie u Króla zupełnego, lub zmniejszającego zasłużoną karę Pardonu. Gleyty takowe, nawet Sąd do uprzątnienia więzień wyznaczony, wydawać lub tamować może, pomimo że Juryzdykcyja jego czasową jest: Wszakże prerogatywy tej, raczey ze zwyczaju, niż z prawa używa.

Są drugie Gleyty, które (*ex necessitate legis*) z musu prawnego nadane bywają. Tak, gdy Niewiasta o zbrodnią główną przekonana, ostrzeże Sąd, że jest w ciąży; chociaż takowy zarzut nie wstrzymuje ostatecznego dekretu; atoli dokonanie jego czyli exekucyą do czasu rozwiązania iey zastanawia. Obowiązek ten Sądu jest najsłuszejszy z ustaw natury i ludzkości płynący (*in favorem prolis*) czyli z powinney na Potomstwo takowey Osoby, względności. Dlatego to, ze wszystkich owych najsłuszejszych exekucyi, o których i dawniej i za panowania Maryi na wyspie

Guernsey zasłanych czytamy, iest owa: w której Niewiasta ciężarna za kacerstwo spalona została. Rzecz się tak miała. Co tylko na stós rzucono Kryminalistkę i ogień podniecono, porwały ją bole, z których w krótcie rozwiązana okazała się. Przytomne Pospółstwo chciało ratować płód iey, ale exekwujący ten okrutny dekret, nie dopuścili ratunku, pod pozorem, iakoby Dziecie owo, tegoż co i Matka winne było kacerstwa, i od ognia w momencie pochłonięte zostało. Było to iednym z tych okrucieństw, które, sławy i charakteru Narodu Angielskiego zmazać były nie powinny!... Za powziętą więc o ciąży Kryminalistki wiadomością, Sędzia wyznacza 12. przysięgłych Kobiet statecznych, alboliteż babienia sztukę znających, do docieczenia prawdy. Doniesienie ich, gdy niezmysłowym okaże się, Sąd exekucyą dekretu na każdym swym zagaieniu przedłuża, do czasu rozwiązania, lub do takiego terminu, z któregooby wnieść można było, że ciąża ogłoszona, fałszywą była. Jeźliby zaś pokazało się, iż już po otrzymanym Gleycie lub po rozwiązaniu swym, na nowo zasła w ciąży Kryminalistka, dla takiej, frysztu żadnego nie dozwala prawo, i byle tylko do życia ciąża nie doszła, dekret exekwowany bywa: Bo niepowściągliwość takich Osób, nie ma im służyć za środek tamowania sprawiedliwości.

Druga prawna Gleytu przyczyna, jest: Szaleństwo, w które Kryminaliście, w czasie między dekretem i exekucją zachodzącym, popaść zdarza się. I słusznie: Bo według tych prawideł, któreśmy na swym założyli mieyscu, rzeczą jest nie wątpliwą: 1. Iż Człowiek w czasie swey zbrodni, na rozumie zdrowy, iak prędko go traci przed iey zaskarżeniem, żałoby przeciw niemu czynić nie wolno. 2. Gdy po zaniezionej żałobie na rozumie szwankuie, konwinkować go nie można. 3. Jeżeli po konwikcyi pomieszania rozumu dostaie, Sąd od dekretu wstrzymuie się. Idzie za tym, że gdy rozum traci, już po zapadłym ostatecznym wyroku, exekwować go nie przystoi. Poszło tu prawo i zwyczaj, za powszechnym Prawników zdaniem: Że Szalony przez samo szaleństwo ukarany jest: *Furiosus solo furore punitur*. Do tego, domysla się tu ni by toż prawo: Iż gdyby Winowayca przy zdrowym zostawał rozumie, mógłby ieszcze co takiego na obronę swoją przynieść, przeczoby uysć mógł zasłużoney kary. Ztąd regułą nieprzestępną dla Sądu wypada: pytać się Więźnia między zapadłym dekretem i exekucją, czyli nie upatruie czego na wstrzymanie lub przeszkodzenie exekucyi? Gdzie, ieżeli Winowayca szaleństwa prawdziwego daie znaki, Sąd, podług rostopności wstrzymuie exekucją. Gdy zaś o śródkach prawnych tamujących też exekucją namienia, iako: np. Że nie on iest na którego wypadł dekret: Albo gdy Kobieta, że iest w cią-

ży: Albo, co oboiey pŕci służy, że pardo-
nu Królewskiego lub Parlamentowey spo-
dziewa się łaski; Na ów czas, ma się w Są-
dzie dopominać, aby dla tak ważnych przy-
czyn, exekucya zawieszona została... W
przypadku że Winowayca zarzuca Sądowi,
iż nie o nim ale o kim innym, sądowy za-
padł dekret; Wyznaczeni bywają nowi Przy-
siężnicy, nie żeby o winie lub niewinno-
ści iego wyrok dawali, bo rzecz ta już iest
osądzona, ale aby dociekli, czyli ten a nie
inny iest, którego Sąd osądził. W razie tym
Przysiężnicy nieodwłocznie wyrok swój wy-
dać powinni, ani Winowayca więcej czasu
do przygotowania nowey obrony lub sta-
wienia Swiadków zyskać może, bo na to
wszystko miał porę przed dekretem: Prócz
żeby poprzysiędz chciał, iż nie iest ten,
którego sądzono. Wszelako nie pozwala mu
prawo excepcyi Przysiężników, lubo iey
dawniey Winowaycom i w tym razie nie-
odmawiano.

II. Gdy żaden z powyższych sposobów
nie może ocalić życia Kryminalisty, osta-
tni i nayspewniejszy dla niego będzie *Par-*
don Królewski. Prerogatywa ta Tronu, za
ieden z naysiękniejszych iego Przywileiów
poczytuie się. » Prawa, (zdanie iest P. Law
» iednego z godniejszych naszych Pisarzów)
» nie mogły z iedney strony na pobłażeniu
» zbrodni zasadzać się: Z drugiej, sprawie-
» dliwość, podług układu Konstytucyi An-
» gielskiey, musiała sobie do boku przybrać

» litość: jest to jeden z artykułów przysięgi Królów naszych w czasie Koronacji: » I ze wszystkich panowania Króla działań, » *Pardon* Osobie jego najwłaściwszy jest, i » iemu tylko udzielnie służący. » Jakoż Król nikogo na życiu nie ściga, zostawiając smutny ten obowiązek, sądowym jurysdykcjom, sobie zaś łaskę i miłosierdzie waruje. Przodkowie nawet Angielscy, Saxonowie, twierdzili: Jż moc darowania kary Winowaycy z władzy Królewskiej pochodziła. Utwierdził najmocniej zdanie to Statut 27. Rozd: 24. Henryka VIII. deklarując: » Że nikt prócz Króla nie ma mocy pardonowania *Zdrady* lub *Felonii* wszelkiego rodzaju: Bo prerogatywa ta udzielna i nierodziena jest od praw Korony.

Uważając *Pardon* w ogólności, jest on jeden z zysków Monarchii, porównany z innymi Rządów politycznych układami. Ma moc każdy Monarcha okazać tam litość i miłosierdzie, gdzie same zasługi wołają o nie do Tronu. Uważa się w sercu jego niejaki Trybunał, ku umiarkowaniu rygoru Prawa względem kar przepisanych, gdy potrzeba i okoliczności tego wymagają... Niektórzy Prawnicy sądzą: Jż w Prawodawctwie doskonalszym, to jest tym, gdzie kary lekkie ale pewne przepisane, *Pardon* mieścić się niepowinien: I że litość Monarchy przebaczącego karę, jest niby cichym sąsnego Prawa poniżeniem. Przecież to prawda niewzruszona jest, że iak tylko wła-

dzie tę odejmiemy Tronowi; tym samym nadamy Sędziom i Przysiężnikom moc niebezpieczną łomaczenia praw, zamiast exekwowania ich, co do litery. Albo i też twierdzićby musiano, czego nikt szczerze utrzymywać nie zechce, że przez to, iż natura zbrodni jedna zawsze jest; stan i okoliczności w których Kryminalista znajdować się może, w niczym do różności ukarania nie pomagają... Samym więc tylko Rządowi Demokratycznemu, prawo Pardonu służyć nie może. Bo gdy Narody, układu tego trzymające się, żadney nad Jurzydykcyę exekwującej nie znają władzy, któraby wyższą nad prawa była; złą i niebezpieczną bardzo byłoby polityką, powierzać iednymże Osobom moc sążenia i przebaczenia. Błąd ten polityczny podług zdania Monteskiusza, stałby się często musiem dla Magistratur przeciwienia się i niezgadzenia z samemi sobą, odwołując to często, o czym już dawniey przeciwnie rokowały. W takowym zamięszaniu, z trudnościaby sobie Lud złego i dobrego, słuszności i nieprawości wystawiał wyobrażenia; ani by mógł być pewnym, czyli Winowayca ten lub ów, przez prawo czyli przez łaskę wolen od kary został. W Hollandyi, gdyby nie Sztathuder, nie byłoby nikogo, ktoby Winowaycy *Pardon* dać mógł. Wszakże w Rządach Monarchicznych Król prerogatywę tę sposobem szczególniejszym i zacniejszym sprawuje. I lubo całym Rządowi składem, iako Sternik swym okrętem kie-

ruie: zawsze atoli interessów, rygorem prawa oznaczonych, unikać zwykł: I gdzie tylko osobiście Narodowi pokazuje się, tam albo iako wspaniałości i okazałości pełen, albo iako litosny Oyciec widziany być powinien! Nic więcey w sercu Jego czytać Lud nie ma, iak dobroć i łaskę: Tych częstsze dowody zobowiązują mugo, i z iedney strony zaszczipiają miłość synowskiey dorównywiącą, z drugiey gruntu ią wierność, owe to naybeśpieczieysze Tionów twierdze i podpory!

Obaczmy teraz *nayprzód* iaki iest cel i granice *Pardonu*? *Powtóre*: W iaki sposób otrzymany *Pardon*, ważny iest? *Potrzebie*: Jakie solenności poprzedzają i towarzyszą *Pardon*? *Poczwarte*: Co za skutki *Pardon* przynosi?

1mo. Mówiąc w ogólności, ma moc Król wszelkie zbrodnie, które tylko Korony lub Publiczności dotyczą się, podarować. Wyłączone atoli są od tey powszechney reguły, następujące przypadki. *Pierwszy*: Ponieważ bezpieczeństwo wolności Obywatelskiey nie pozwala, aby kto kogo za granicą Królestwa więzić ważył się; a Aktem *Habeas Corpus* pod Karolem II. Rozd: 2. gwałt ten wrząd zbrodni *Upominalnych* (*Præmunire*) policzony został; więc i *Pardon* na niego wychodzić nie może. *Drugi*: Nie może Król wydać *Pardonu* Krzywdzicielowi z szkodą Skrzywdzonego: Zatym we wszystkich

stkich rozprawach sądowych, z instancyi Stron a nie imieniem Królewskim czynionych, obowiązkiem Króla jest, zostawić wolną wyroków sprawiedliwości exekucyą. Nakoniec nie może Król umarzać Pardonem swym krzywdy publiczney, prócz sztroffu przez Sąd naznaczonego. A lubo w podobnym razie Przestępca imieniem Króla ścigany bywa dla umorzenia wielości procesów; zdaie się atoli, że krzywda takowa raczey każdego z osobna uszkodzonego, niż samey Publiczności dotyka.

Tamuz także tę Tronu prerogatywę Zapożwy do Parlamentu wydane. Więc gdyby kto o iakowy kryminał, ile publicznieyszy, tam powołany, pokładał *Pardon* Królewski; żadnaby on dla niego nie był obrońcą, i musiałby podług prawa na zaskarżenia odpowiadać. Dla tego, gdy za Karola II. zaszła w Izbie Niższej przeciw Hrabu *Danby* o Zdradę Oyczyzny i inne znaczne kryminały skarga, a ten *Pardonem* zastaniać się chciał; odpowiedziała Izba: „Niemasz » przykładu dawania Pardonu Zdraycom Oyczyzny lub innym Zbrodniom, iak prędko » process przed Sąd Jzby wyteczył się. » Jakoż Pardon wydany za nieprawny i niewarty uznano. Zdanie to, Jzba Wyższa, następująca poparła przyczyną „Pardon dany » w podobnych okolicznościach, obaliłby » całą moc i powagę processów Jzby Wyższej: A iakby tylko raz pobłażenie to dopuszczono było, lub władza Jzb w tey

Tom II.

Q

» mierze w wątpliwość podaną została; zmierz
 » ziłaby sobie Jzba processa tego gatunku,
 » a tym samym upadłoby istotne prawo ca-
 » łość Rządu utrzymujące. » Odwołała się
 do tej prerogatywy na nowo Jzba, iuż po-
 zaszłej Rewolucyi, i szczególnieyszą stwier-
 dziła ustawa. Wreszcie, *Akt postanowienia*
 12. i 13. Rozd: 2. za Wilhelma III. wyra-
 źnie zadeklarował: » Jż żaden *Pardon*, pod
 » wielką pieczęcią Anglii wydany, nie mo-
 » że tamować processów, w Jzbie Wyż-
 » szej w czasie Parlamentu wiodących się. »
 A że wyrok ten, nie zaymuie zakończonych
 przez Jzbę finalnie processów; zatym fa-
 ski i miłosierdzia Królewskiego bynajmniej
 nie ściężnia. Okazało się to skutkiem Ro-
 ku 1715. kiedy z sześciu Lordów o bunt
 osądzonych i za *Zmazanych* ogłoszonych,
 trzech *Pardon* od Króla otrzymało.

2do. Co do ważności *Pardonu*, regułą ge-
 neralną iest: Jż gdy zachodzi sprawiedliwy
 domysł, że Król uwieść dał się podstępom,
Pardon taki za nic nie wartty poczytuje się.
 Zatym wszelka prawda ukryta lub fałsz
 w Liście pardonowym położony, a podstę-
 pu pod Królem iasno dowodzący, oraz wyrazy
 ogólne i ciemne, czynią *Pardon* nieważnym.
 W szczególności zaś, *Pardon* Felonią ogó-
 łem odpuszczający, na nic Winowaycy nie
 przyda się: bo ta w swym rodzaju konie-
 cznie wyszczególniona być powinna. Nie-
 więcey także przyniosłby obrony *Pardon* o-
 gólny przez Zbóycę morskiego wyiednany:

którą zbrodnię nie żaden Trybunał par-
tykularny, ale sam Sąd Admiralski pozna-
je. . . Ostrzega tedy w powszechności Sta-
tut 13. Rozd: 1. Rycharda II. iż wszel-
ki Pardon od Zdraycy, Mordercy lub Rapto-
ra zyskany, iak tylko nie zamyka w sobie
wyrażnie zbrodni popełnionej, traci moc
swoię i powagę. A gdy idzie o Morder-
stwo, *List Pardonu*, w ten sposób naturę
iego wytknąć powinien, aby wiadomo by-
ło, czyli nie z zasadzki, z napaści i namy-
słu zabóy nastąpił. Tu Pan Edward Kok na-
stępującą czyni uwagę: » Nie było nigdy
» myślą Parlamentu, tak daleko posuwać
» prerogatywę Królewską, aby ta, nawet
» do Morderstw powyżey opisanych roz-
» ciągać się miała: Ale umyślnie tak mo-
» cnie warunkami opisano Pardon, w na-
» dziei, że żaden Król tak szkaradnego wy-
» stępuku odpuszczać nie zechce. » Jakoż
przetrząsnawszy wszystkie Akta, nieznay-
dziemy iednego przykładu, któryby dowo-
dził, że kto z Królów dał Pardon Zabóycy
dobrowolnemu, wyjąwszy zaboie w obronie
własney lub przypadkowo zdarzone. Do
tychto dwóch Zabóystwa gatunków i Statut
2. Rozd: 2 i 14. Rozd: 15. Edwarda III.
prerogatywę Królewską właściwie rozciąga-
ją, wyraźnie ostrzegając: iż Król nie mo-
że podarować Zabóystwa, tylko podług przy-
sięgi przy Koronacyi swej uczynionej, a
ta o samych wspomnionych namienia za-
boiach. Statut wprawdzie Rycharda II. po-
wyżey wzmiankowany, obszerniejszą w tej

mienie Królom przyznaie władzę, nie więcęcy im zalecając, tylko aby ci wydając *Pardon*, w rodzaju Zabójstwa oszukani nie byli; Mimo tego, późniejsze *Pardony*, aż do czasu Rewolucyi Zabójcom dawane, z tym zawsze wychodziły warunkiem: *pomimo Statutu Rycharda Króla*. Wszczęto bowiem po czasie wspomnianym zapytanie, czyli iakikolwiek bądź Zabójca mógł *Pardon* otrzymać? A że *Ława Królewska* tegoż czasu deklarowała, iż równie Król, iak i każdy prywatny mógł w takowych sprawach zaczętego zaniechać powodztwa, więc tym samym i *Pardon* dla Zabójców umocniony został... Prócz wyliczonych i kilku podobnych excepcyi, regułą generalną iest, że co tylko Król wyda *List Pardonu*, ten z należytym respektem przez Sąd przyjęty być powinien: Król zaś baczyć ma, aby go nie wydawał, tylko z trudnością i ostrożnością.

Czasem *Pardon* wychodzi pod kondycją: Czyli, ma moc Król na zwyczajn zagruntowaną, założyć Winowaycy pewny warunek, od którego dopełnienia ważność *Pardonu* zależy. Dzieie się to nayczęściey, gdy o kradzież lub inną Felonią rzecz idzie: Wychodzi bowiem *Pardon* z obowiązkiem przeniesienia Winowaycy do Kolonii na czas lub na zawsze. Przeniesienie to prawem *Habeas Corpus* za Karola II. upoważnione, przez Statut 8. Rozd: 15. Jerzego III. lżeyszemi warunkami opisane zostało.

3tio. Względem Osoby *Pardon* wydającej, wiedzieć należy: Jż Królewski, nigdy tyle dla Kryminalisty nie pożytkuie, ile Parlamentowy: Bo nayprzód, ważności tego równie iak pierwszego dowodzić obowiązany nie iest: A Sąd co tylko urzędownie o nim zapewniony będzie, przestać na nim powinien. Opieszałość także Winowaycy, czyli spóźnienie w ogłoszeniu *Pardonu* Parlamentowego w niczym mu nie szkodzi: Królewski zaś, koniecznie w czasie pewnym pod nieważnością protestowany być musi. I tak, gdyby Winowayca po zamiesionej urzędowej żałobie, *Pardon* Królewski otrzymał, wstrzymując zaś iego nżycie, puścił się na Sąd Przysiężników, twierdząc się za niewinnego, a późniefy skonwinkowanym został; traciłby całkowicie obronę *Pardonem* zabezpieczoną. Przeto, gdy nim bronić się chce, powinien do niego nie omieszkując terminu prawem przepisanego odwołać się, czyto gdy przed Sąd stawiony będzie, czyli, gdy Sąd do finalnego przystępuie dekrety: Jnaczy, exekucyi iego wstrzymaćby *Pardonem* nie mógł... Niegdyś na mocy Statutu 10. Rozd: 2. Edwarda III. nikt *Pardonu* nie zyskiwał, pokąd poręki o lepszym pożyciu przed Szeryffem i Koronerami Hrabstwa swego nie zapisał. Uchylono potym tę kondycyą Statutem 5. i 6. Rozd: 13. Wilhelma i Maryi, które roztropności i woli Sędziów domaganie się takowych zaręek zоставiły: I dwie Osób, na lat siedem zapi-

suiące się za Winowacę, za dostateczną porękę osądziły.

4to. Otrzymany przez Kryminalistę *Pardon*, nowym go niby tworzy Człowiekiem. Uwolniony od kary zasłużoney, oczyszcza się razem ze wszystkich plam zaciągniomych. Wszakże nie w ten sposób, aby do utraconych prerogatyw mógł powrócić, iako raczey, że nadal staie się ich uczestnikiem... Co się *krwi zmaży* tycze, przez zapadłą proskrypcyą i infamią na Kryminalistę spadającą; sam tylko Parlamentowy wyrok znieść ją może całkowicie. Wszak, ieżliby Kryminalista *Zmazanym* deklarowany, List Pardonu od Króla otrzymawszy, doczekał się następnie Sukcessora; ten może po nim dziedziczyć: bo Potomek taki, pochodzący niby od nowego Człowieka, ma prawo po sobie do tey krwi, która w Oycu oczyszczoną została. Dzieci zaś przed *zmażą* spłodzone od sukcessyi odpadają, ieżli Parlamentowy *Pardon* zyskany przez nie nie będzie.



UWAGA NAD ROZD: XIV.

Prawo Pardonu jest potrzebną i nieoddzielną każdego Monarchy prerogatywą.

*W*ywiedzione obszernie przyczyny, które Listy Pardonu albo Łelazne iednę z największych wszystkich Tronów stanowią i gruntuia prerogatywę, tak są ważne i dokładne, iak mocne i przekonywające, rząd Monarchiczny rostopnie umiarkowany, popierają dowody. Są wprowadzie tacy, którzy prerogatywę tę sukcesyonalnym tylko a nie elekcyinym Tronom za właściwą i udzielną poczytuia: Ale z tych, iedni zbyt wysoko sukcesyonalney Monarchii prawa cenią; drudzy znać niechcą, zachodzącey między takowemi Monarchiami różnicy. Bo że ktoś przez Oyca Koronę odziedzicza, a drugi iey przez Elekcyę nabywa; nie to nie zwiększa, ani nie zmniejsza praw Królewskich: Owszem, sami nawet Politycy pod Monarchi-

czynym Sukcesyjonalnym zrodzeni Rządem, wyznają: Iż ten właściwie króluie, kto przez wybór przychyl-nych sobie Obywatelskich serc, praw Królewskich nabywa. To prawda, że władza wydawania Pardonów, bez ograniczenia i pewnych warunków Monarchom powierzona, otwo-rzyłaby wrota niekurności i lekce-ważności Praw najsświętszych, ile z strony Moźnieyszych, więcej w kre-dycie swym i protekcji Dworskiej dusać mogących; Ale i to z drugiey strony pewna, że przyzwoiciey jest, aby Narod zapobiegł przez pewne-środkie złego zażycia i wyiednywa-nia bezprawnego lub podstępne-go tey Królów łaski; niż żeby miał zu-pełnie ieden z tych Tronu obalać przywilej, który, iako po wszystkie wieki w każdym Kraiu był poważa-ny, tak i dziś w przeświadczeniu ka-żdego Narodu, a w szczególności mó-wiąc, w oczach Dospółstwa, jest iedną dla niego z najpodchlebnieyszych, najmilszych, i najmocniey go do Króla swego przynęcających prero-gatyw. Niewchodzi ta. Narodowi czę-

stka, i nie poznać, co czyni Monarcha dla każdego z niego Członka, przez opatrzenie całego Kraiu doświadczonemi Ministrami, pilnemi Urzędnikami, sprawiedliwemi Sędziami: Niechce się łatwo przekonać, że podatków ciężar, granicę Obyczyny zewnątrz, a każdego wewnątrz od przemocy Obywatelskiej zabezpiecza: Stęka ona często, narzeka, i podeyrzliwemi uwodzi się domysłami w ten czas nawet, gdy Monarcha, naybliżej lepszym jego losem, przez swe polityczne rozrządzenia, zakrzęta się. Jak tylko zaś łaski z miłosierdziem i litością złączoney doświadczą; Tam rzetelnie i otwarcie Króla swego wyznaie, wielbi i adoruie. Przyzna tę prawdę naylepiej ten, komu się zdarzyło być na placu exekucyi Listem Żelaznym cofniętej: Przyzna, mówię, jeżeli uważał, co za radość, co za ukontentowanie w twarzach Sminu czytał z tak szczęśliwey nowiny! Ile uwielbienia i błogostawieństwa obito się o uszy jego, o dobroci i łaskawości nowego Tytusa? Jako każdy z przytomnych

ciefzył się z ocalenia tego Winowaycy, który ledwie nie zupełnie przez boiaźń, wstyd i hańbę za pogwałcenie prawa wypłacił się Spółeczności! Słowem iednomysłne ukontentowanie Publiczności z Pardonu danego naywierutniejszyemu Złoczyńcy, dowodzi zacności i dobroci prawa tego Królewskiego: Jako przeciwnie owe nieraz praktykowane przez Sądy zabiegi, niedopuszczenia przez zamknięcie bram mieyskich lub przez przyspieszenie exekucyi dla spodziewanego Pardonu; ieżeli nie przeświadczaia, przynajmniej domyślać się każą, zemsty raczey i okrucieństwa Sędziego, niż gorliwości o świętą sprawiedliwość.



ROZDZIAŁ XV.

O Exekucyi.

Przystąpmy nakoniec do ostatniej Procesu Kryminalnego sceny, którą ukaranie Złoczyńcy zamyka... W sprawach głównych, exekucya kryminalnego dekretu na-

leży Szeryffom, lub ich Namiestnikom. Zlecenie to odbierali oni niegdyś na piśmie z rąk Sędziego, co po dziś dzień w Sądzie Granmetra Angielskiego, gdy Para exkwować przychodzi, zachowuje się: Gdy zaś tenże przez Sąd Parów Parlamentowych sądzony być ma, ordynans sam Król wydaie. Exekucye Kryminalistów ordynaryinych należą dziś do Sędziego, który podpisawszy i zapieczętowawszy reiestr ich wraz z sentencyą zapadłą na marginesie wyrażoną, oddaie go Szeryffowi. Tak np. gdy o Felonią główną zapadł dekret, pisze Sędzia na przeciw imienia Więźnia: *Niech będzie za szysię powieszony*: Do czego, dawniejszych czasów, zażywano trzech łacińskich ułomków: *sus: per col:* znaczących: *suspendatur per col-lum*. Rzecz dziwna i zastanowienia godna, dla czego tak czczą ordynansu formę ku sprawie nayważniejszej, iaka jest pozbawienie życia Człowieka, przepisano! Za co tenże Szeryff w processach Cywilnych, luboby tylko o dług pomniejszy toczyła się sprawa, imieniem Królewskim i pod wielką pieczęcią odbiera exekucyi zlecenie, a niby mógł prawnie do niey bez takowego upoważnienia przystąpić; A ku dopełnieniu naywałniejszej i nayokropniejszej urzędu swego powinności, to iest: do odebrania życia Człowiekowi iednym marginesowym nakazem umocowany bywa?...

Za odebrany ordynansem, upatrzeć powinien Szeryff czas przyzwoity do exeku-

cyi. Na Prowincyach, woli to iego zostawiać się: W Londynie zaś, tak co do obrządku iako i co do czasu, szczególniejsza zachowuje się baczność, a to w ten sposób: Pierwszy z liczby Pisarzów, doniosłszy osobiście Królowi o zapadłych przeciw Więźniom dekretach, iak prędko odbiera odpowiedź, iż ie podług wyroków sądowych exekwować ma; ogłasza Szeryffom, kiedy i na którym miejscu exekucya nastąpi. W Sądzie tylko *Zawy Królewskiej* zwyczajem iest, iż gdy Winowayca osobiście stawał przed Sądem, miejsce i czas do exekucyi dekret oznacza. W ogólności Statut 25. Rozd: 37. Jerzego II. nakazuje, aby po całym Królestwie zaraz na zaiutrz dekret był exekwowany. Popiera to rozrządzenie rozsądna P. Koka uwaga, który twierdzi: »Wiele na tym zależy, aby kara, ile możności tuż ścigała zbrodnią, i Złoczyńca przeglądający zysk z swego bezprawia, razem i ukarania iego miał wizerunek. Zwłoka zatym exekucyi, na to się tylko przydaie, że te wyobrażenia rozrywa. Do tego, umarza ona w Pospolstwie pamięć o sprosności zbrodni, z którą gdy exekucya nie łączy się, raczey okrutną niż przykładną w oczach iego okazuje się.»

Niema mocy Szeryff, aby przepis dekretowy w naymniejszym punkcie przeistoczyć mógł: I gdyby inny gatunek śmierci za nakazany exekwował, stałby się winien *Felonii*. Owszem podług zdania Edwarda

Koka i Mateusza Hale, sam nawet Król kary szubienicy lub ognia prawem opisaney, nie może zamienić na karę miecza. W ten czas tylko, gdy ścięcie jest istotną innych mąk częścią, może Król inne podarować. A że się przeciwne temu wyrokowi zdarzały przykłady, odpowiada na nie P. Kok: Jż w rzeczach prawnych, na mocy prawa, nie podług przykładu sądzić należy. Inni Prawnicy rozsądnicy daleko myśleć zdają się, gdy twierdzą: Że gdy prerogatywa ta Królewska, na litości i łaskowości zagruntowana, odwiecznie praktykowana była; zamieniła się już w prawo Zwyczajowe. Jakoż takowe kary zamiany, na tym zawsze zależały, aby złeysza okrutnieyszą zastąpiła, byle tylko Zbrodzień tego żądał. Tu zachodzi pytanie, czyli ta łaska Królewska w każdym przypadku pozyskana być może? Co następujący objaśnia przykład.

Gdy Lord Stafford za spiski knowane pod Karolem II. miał być exekwowany; Szeryfowie Londyńscy odebrawszy od Króla rozkaz aby mu głowę ucięto, szukali w Izbie Parów nowego ordynansu na dopełnienie Królewskiego: dając przyczynę: że gdy Winowayca zapozwany i sądzony był w Parlamencie, podług zdania ich, nie mógł Król w niczym ulżyć wyroku sądowego. Teżoż zdania był i Lord Russel. (*Hume Hist. d' Angl: p. 352.*) Parowie, zapytanie owo za niepotrzebne poczytawszy, oświadczyli, iż ordynansu Królewskiego służyć

należało. Nie mogąc zatym Szeryffowie Izby Parowskiej z Dworem poróżnić, udali się do Izby Niższej, gdzie po dwudniowych naradzeniach, taż co i w Izbie Wyższej stanęła rezolucya. W krótcie potym, gdy Lord Russel za Zdradę Ojczyzny dekretem został; Król podarowawszy mu to, co było naycelźwyszego w tey exekucyi przepisany, dodać: »Ale» podobno nie będzie on chciał z tey naszey korzystać łaski, ponieważ w sprawie» Lorda Stafford opierał się tey Tronu naszego prerogatywie.» Trudno tu rozoznać co było w ów czas nagannieyszym; czyli gorliwość okrutna i mniej przystoyna Poddanych, czyli wzgarda i szyderstwo Monarchy.

Nakoniec nieopuszczając nic, o czymby tu ostrzedz przystało, wiedzieć i to należy: Że gdyby Winowayca skazany na szubieniczną śmierć, uszedł iey przez niesprawność Kata w swym kunszcie lub inny przypadek; Szeryff exekucyą powtórzyć ma, dla zupełnego dopełnienia dekretu. Jakoż, gdyby ta litością uwodzić godziło się, otworzyłaby się droga tysiącnym oszukaniom, ile gdy i pod ów czas, gdy jeszcze *Prawa ucieczki* w swej były mocy, Kryminalista z rąk Exekutorów sprawiedliwości na miejsce ucieczki uchodzący, nie uwalniał się od kar zasłużonych i dekretem wskazanych: Owszem sam Szeryff za takową ucieżkę w Sądzie odpowiadać musiał.

A gdy Eksekucya Złoczyńcy iest ostatnim processu kryminalnego Aktem, czas iest abyśmy uwagi nasze może iuż przydłuższe, zakończyli. Maiąc zaś wzgląd na tych, którzy w każdej nauce iasnieyszego szukaia światła; Umyśliliśmy odkryć im istotne Prawa Angielskich Epoki, których krótki Historyczny zbiór, służyć będzie każdemu za iasny obraz zaszłych w Prawach naszych odmian od naydawniejszych aż do dzisieyszego Panowania czasów: A to będzie ostatnim Dzieła tego Rozdziałem.

UWAGA NAD ROZD: XV.

Eksekucye publiczne Delinkwentów.
Ocalenie sławy i nadgroda szkód Obywatela niewinnie przez Publiczność oskarżonego. Wyzwolenie Więźniów.

Każda kara cielesna, a tym bardziey główna publiczna, odstępuje zupełnie od zbawiennego zamiaru prawa, iak prędko więcey do ukarania lub udręczenia Winowaycy zmierza, niżli służyć może do wrażenia wstrętu od podobnego przestępstwa w umysły przytomnego eksekucyi Ludu. W rzeczy samey,

gdyby prawo wyższego i szlachetniejszego w ukaraniu Złoczyńcy nie miało celu, nad samę jego katuszę; nadto dzikim i zwierzęcemu podobnym rządziłoby się duchem. Więcej powiem: Takowa zemsta, chociażby najsolenniejszym upoważniona prawem, nie tylko nauce Ewangelicznej, ale i samej Etyce Pogańskiej w brew przeciwiłaby się. Ztym wszystkim zastanowiwszy się nad ceremoniałami naszych exekucyi, przyznać musimy: iż nie tylko nic w sobie nie ma; co by do tego istotnego prawa zamiaru dążyło, ale owszem do scenicznych widowisk blisko przystępując. Widziemy tam tłumami śpieszące obojczy płci Pospólstwo: Widziemy Możliwszych, ubiegających się po palacach i domach za wygodniejszem do widzenia mieyscem. Dachy nawet same często gestym okryte ludem postrzegamy, nie z inszego, iak mówi Volter, powodu, tylko że wniście na ten teatr nic nie kosztuje: A podobła ciekawość najokropniejszey w świecie sceny, przystoyności prawdziwa przeważa. Iakoż nie większą z
tak

tak smutney trągedyi odnósą przy-
 tomni korzyść, tylko iak gdyby
 z widowiska iakiego Kuglarza po-
 wracali. Wielu tam się dziwiło, że
 Zbrodzień odważnie szczyt lub rękę
 pod miecz nastawił: Drudzy wielbi-
 li albo ganili Kata, sprawnie lub
 niezręcznie swe rzemiosło dopełnia-
 iącego. Nie ieden zaś oswoidony wi-
 dokami częstych exekucyi, upatrywał
 czyliby, gdy drudzy krwie ludzkiej wy-
 lewem roztargnieni byli, zysku ia-
 kiego z kieżeni cudzey odnieść nie
 mógł. . . Tak nadzwyczajney Dospol-
 stwa naszego obojętności, w czasie,
 gdzie umysł iego najmocniejszy wy-
 obrażenia sprośności występku i bo-
 iazni kary odebrać powinen, inaczej
 zaradzić i zapobiedz nie można, tyl-
 ko przez okazalsze exekucyi publi-
 cznych ceremoniaty. Ktadę ia tu
 tym końcem pewnego Francuza pro-
 iekt, który ieżli komu w całkowito-
 ści podobać się nie będzie, przynay-
 mney za wzór do podobnego pra-
 wa postuży. „Skazany na śmierć
 „Winowayca, będzie wodzony przy
 „odgłosie bębna po różnych ulicach

„i placach, mający ręce wtył zwią-
 „zane, otoczony Posługaczami miey-
 „skiem lub Żołnierzami exekwo-
 „wać go mającemi. Na każdej sta-
 „cyi, ogłosi Wóźny prawo zgwaltco-
 „ne, zbrodnię popełnioną, dekret
 „wypadły. Jeżeli kara śmierci za
 „zabój wskazana będzie; Zabójca
 „ma być przybrany w kofszulę skrwa-
 „wioną, trzymając w ręku narzę-
 „dzie swego zabójstwa. Sześciu Żoł-
 „nierzy, mający go exekwować, o-
 „taczać go będą w kapeluszach z kre-
 „pą czarną: A będąc w podobną
 „żałobę ubrany, smutek i postrach
 „ogłaszać ma nieustannie. Nako-
 „niec trup lub figura jego z wo-
 „sku w odzieniu skrwawionym na
 „mieyscu exekucyi wystawiona, ca-
 „łemu Ludowi okropność występku,
 „a złym wstręt do podobnych czy-
 „nów, wrazać będzie. Stanąwszy na
 „placu Kryminaliſta, kleknie przed
 „trupem, i wyzna publicznie zbro-
 „dnie swoje, a po powtórzonym
 „prawa i dekretu czytaniu, za pod-
 „niesieniem Księgi prawa, roztrze-
 „łany zostanie. Odezwą się polym

„dzwony, i ciało przyzwoitym sposobem (wyiqwszy Zbrodniów Zdra-
 „dy Ojczyzny, lub Obrazy Maie-
 „statu winnych) pogrzebione będzie. „
 (Discours sur les Loix.Pénales 1780.
 p. 3, Art: 2. §. iv.)

Wieszanie ćwierci Kryminalisty,
 więcej zarażające powietrze i umy-
 śły tkliwe rażące, niż odrazy dla
 złych przynieść mogące; mogłyby
 zastąpić obrazy i napisy, iakich Są-
 dy Woyskowe używają. Otoczone
 często temi widokami Miasta, obra-
 żają Przechodniów i Cudzoziemców
 oczy, a nieraz w podziwienie wpra-
 wiają, że w Kraiu naszym częściej
 postrzegają murowaną Szubienicę,
 niż most porządny, drogę naprawio-
 ną, gościniec wygodny... Odstąpmy
 zatym od przepisu okrutnego Saxo-
 nu, a idźmy za przykładem oświe-
 ceńszey Francyi i Anglii, gdzie, gdy
 wieszać przychodzi Złoczyńcę, Mistrz
 stawia szubienicę i zaraz ją po exe-
 kucyi rozbiera... Przystałoby na-
 koniec, aby wszelka kara tam, gdy
 można, zadana była, gdzie wy-

stępek był popełniony. W ten sposób, okolica przez Kryminalistę skrzywdzona, nie tylko widoczną odebrała by satysfakcyą, ale razem o pilności i niestronnych Sądu wyrokach, mocniejby się przeświadczyła.

Co się kosztu nieuchronnego na exekucyą tycze, zawsze go Spółeczność, nie Strona obrażona opatrzyć powinna. Bo gdy krzywda Stronie wyrządzona, z majątków Winowaycy, gdy to być może, nadgradza się; tym samym umarza się gwałt Obywatelowi przez Obywatela uczyniony. Krzywda przez Spółeczność odniesiona, jest samo przestępstwo prawa przez Winowaycę popełnione. Tego nie będąc winnym winną Strona, wolna być ma od kosztów na ukaranie jego potrzebnych. Gdyby nawet Strona nie zyskiwała żadney krzywdy swej nadgrody, przystoi aby ją Spółeczność zastąpiła w tych wydatkach, które iey, prócz smutnego szkód swych powiększenia, żadnego nie wystawia zysku.

Dwa tu jeszcze zapytania rozwiązać nam pozostaie. 1. Jaką nadgodę odnieść ma Obywatel, przez Urząd publiczny kryminalnie obwiniony, a processem za niewinnego uznany? 2. Jak sobie postąpić powinna Spółeczność z Kryminalistą kończącym doczesną więzienia karę, gdy ten sposobu pewnego do życia nie ma?

I. Rzecz dziwna, że gdy wszystkie Narodów Legislacye, zapewniły Stronie odporney niewinnie przez Powodową o występki powołanej, prawo czynienia o kalumnię i szkody z procesu wynikłe; zamilczaty zupełnie iak nadgodzony ma być ten, na którego równa potwarz i plama z powództwa publicznego zaciągniona będzie. To dziwnieysza, że prawa Cywilne, ostrzegłszy Spółeczności z przekonanego Winowayczy też zyski, które Obywatelowi nad Obywatelem zabezpieczyły; Nie opisały żadney dla Niewinnego z strony Publiczności satysfakcyi... Wada ta powszechna Prawodawstwa

ludzkiego (mówią niektórzy) jest jedna z tych, które z układu famey cywilney Spółeczności płyną: Ani-
by mogła być przez nayznakomitsze zaślapiąca nadgrody, bo te w tym razie, więcej szkody niż pożytku wystawiają. Prawa Cywilne (mówią oni dalej) tym doskonalsze są, im bliżej do praw naturalnych opisów stosują się, czyli, im mocniej i gruntowniej każdego Obywatela bezpieczeństwo osobiste i własność zapewniają. Jeżeli zaś kiedy tym prawom i swobodom ubliżać muszą, czynią to przymusnie, nadgradzając Obywatelowi tysiącznemi cywilnego Spółecznictwa zyskami, tę niby konieczną i nieuchronną przykrość...
Wszelako; pomimo tych pozornych przyczyn, nie przestaje wołać o sprawiedliwość, osobista Obywatela krzywdą. Owszem więcej go ona nierównie od Spółeczności odniesiona, niż od Obywatela wyrządzona dotyka. Tak dalece, że jeżeli kiedy, to w tej dobie, stan naturalney wolności, zdawałby się dla cierpiącego niewinnie swobodniejszym i zyskowniej-

szym, niż Stan Cywilny, który musam przez się sprawiedliwości ubliża... Jakiey więc nadgrody Obwiniony niestusznie od Publiczności Obywatel, więziony bezprawnie przez czas znacznieyszy, uszkodzony w swym gospodarstwie i majątku, spotwarzony na sławie i honorze spodziewać się może?... Nieinszey, tylko zupełnie dostarczaiący i dorównywaiący krzywdzie wyrządzoney. Takym Szlachcic, Familiant, Possejssjonat, Urzędnik, iako więcey nierównie na sławie, honorze, kredycie, niż na majątku szkodniący, zapewniony być na przez pisma publiczne, i przez solenną dekretu publikacyą, iż rzuconu na niego potwarz czyli suspicya, w żadnym czasie i miejscu szkodzić mu wraz z Sukcesorami nie może. I że taż Publiczność, która przymuszona była ścigać go dla bezpieczeństwa Społeczności, uznaje nayıroczystszymsposobem cnotę iego i charakter nieposzlakowany... Człowiek uboższy kondycyi, zatrzymany w więzieniu z zaprzawów i powództwa sądowego,

jak prędko niewinność swoją wywie-
dzie, nie tylko wzwyż rzeczono o swej
podziwności świadectwo otrzymać,
ale nadto, tak wielką nadgrode, bądź
z grzywien Sądowni przychodzących,
bądź z konfiskat majątku Krymi-
nalistów, zyskiwać powinien, która-
by nie tylko straty w gospodarstwie,
w handlu, lub w zarobku na codzien-
ne życie potrzeby przezeń poniesio-
ne, ale i uszczerbek zdrowia przez
więzienie nadwerżonego, zupełnie
dorównywała. Tym sposobem, sza-
fujące Magistratury Kraiowi spra-
wiedliwość, dałyby same z siebie
przykład Obywatelstwu, jak ostro-
żny każdy być powinien w powoła-
niu drugiego o kryminał. Umorzyły-
by oraz wszelką okazję szemrania
i narzekania przeciw sobie i prawu,
które w podobnych okolicznościach,
na zbyt mocnych zasadza się funda-
mentach.

II. Wypuszczony z Domu popra-
wy Więzień, baczniejsze na siebie
Spółeczności obrócić powinien oko.
Będąc ona równo do ukarania złych

jako i ku zapobieżeniu złemu obowiązana; dostrzegać ma pilnie, aby samo oswoienie się z karą nie ośmiało do występku. Tym bardziej, aby odniesiona przez Winowaycę doczesna kara, nie tylko Współ-Obywatelom, ale i iemu samemu od podobnych prawa gwałtów, była mocnym wstrętem i hamulcem. Inaczej, rygor kar przez prawa opisany, żadnegoby nieodniósł skutku, a władza exekwująca je, mnożyłaby raczej nie zapobiegając bezprawiom... Według powszechney i naszej praktyki, przekonany Winowayca o kradzież mniejszej wagi, o Zabójstwo poniewolne, o napaźdy lub fluterye, o współnictwo z Hultaiami it.d. oddany bywa na rok ieden lub więcej do Fortecy, do Cuchtauzów, do Domów poprawy. Odbywszy tam zastężoną karę, wypuszcza go Zwierzchność na wolność, przywraca do praw Spółeczności, które przez niewolę utracił, zostawia mu oraz moc zupełną obrania sobie dalszego życia sposobu. Więzień takowy, wynędzniały i na siłach stargany, odarty z o-

dzienia, odwykły od pracy, cechą infamii między Dospółstwem znaczny, pożywienia sposobu żadnego nie znajdujący, gdzież się uda, iakiego stanu chwyci się, co za myśli przedsięweźmie? Brzydzi się nim. Żołnierz, bratać się niechce Rzemieślnik, wstydzi się Rolnik, chroni się go Współstuga i każdy znałomy! Jakież tedy dla niego pozostanie źródło? Oto nayprzód potrzeby naygwałtowniejsze wyżywienia i odzienia przymuszają go żebrać i tulać się z nieysca na nieysce. Iak-mużna szczupła, która go podobno do pierwiastkowego nakłoniła hultajstwa, wystawia mu z iedney strony ten nowy tryb życia, zbyt przykrym i niepewnym: Z drugiej, chęć polepszenia losu swego podsycona nadzieią uyscia rąk sprawiedliwości, lepsze i wygodniejsze w rozboiach, kradzieży, fluteryach obiecuje mu życie. A tak ów, dla którego kara, powinna była być nieprzełamanym od złego wstrętem, staje się nową do złego życia zachętą, i niejakim przymusem. Ten, co miał być dla dru-

gich przykładem, przybrawszy sobie równo z sobą myślących, czyni się Przewodzcą ośmielonym do największych kryminałów. Słowem, Więzień tym sposobem uwolniony, nowey i daleko większey do złego nabiera śmiałości, niżli ią mieć mógł przed swoim ukaraniem... Ku zapobieżeniu tak okropnym skutkom, różni różne podawali środki. Mnie się zdaie iż dwa następujące, najskuteczniejszyby nierządowi temu zaradziły. Pierwszy: Aby wychodzący z domu poprawy Więzień, stawiał Doręcznika, sposobem w Anglii praktykowanym, o lepszych postępkach i nienagannym swym nadal pożyciu. Sposób ten, każdego stanu Człowieka od złego powściągaący, właściwiey względem Osób wolnych, np. kondycyi mieyskiej i Cudzoziemców zachowany być powinien. Drugi: Aby Więzień odbywający karę, oddany lub odesłany do swoiey Ojczyzny, natychmiast do prac Stanowi swemu przyzwoitych zażyty został. Ta reguła służącyby mogła dla Poddanych zbiedzłych, których, uwiadomie-

*ni przez publiczne Disma Dziedzice,
albo z więzienia prosto odbiorą, al-
bo koszt za przystawienie ich po-
wróca.*

ROZDZIAŁ XVI.

*Początki, wzrost, i ulepszenie sto-
pniowe Praw Angielskich.*

Sześć znaczniejszych Prawodactwa An-
gielskiego liczy się Epok. 1wsza. Od po-
czątków Królestwa do podbicia onegoż przez
Normandów. 2ga. Od podbicia Normandów
do Edwarda I. 3cia. Od Edwarda do cza-
sów Reformy. 4ta. Od Reformy do powro-
tu Karola II. na Tron. 5ta. Od powrotu
wspomnionego, do Rewolucyi w Roku 1688.
6ta. Od Roku 1688. do naszych czasów.

I. To, co o dawnych Bretonach dotąd
wiedzieć możemy, tak małą i niepewną rze-
czą jest, że gdybyśmy jeszcze o Prawach
ich szperać i domniemywać się chcieli,
praca nasza byłaby bardzo niedostateczna
i daremna. Z tego atoli co nam Cezar o
nauce i obrządkach dawnych Druidów, w
których ręku cały skład mądrości w Kraiach
północnych zamknięty był, podaie; I który
świadczy, że do Bretanii czyli na wyspy

Man lub d' Anglesey ze wsząd Młodzież na naukę posyłano; Z tego mówię, dociekamy niektórych okoliczności, które z naszymi niniejszemi prawami wielki zdają się mieć związek. W szczególności, znajomość Prawa *Ustnego* (*la loi orale*) nie żadnym nam pismem, ale tylko z wieku do wieku przez sam zwyczaj i tradycją podanego, jest częścią nauki wspomnianych Druidów, którzy wyroków swych, dla niezności sztuki pisania, zostawić nam nie mogli na pismie. I niedziw, bo między tylu starożytnościami Bretońskimi, które przemysł i praca późniejszych Pisarzów z ciemności wieków dobyły, szladu żadnego o literach alfabetycznych nie znaleziono. Sposób także dzielenia gruntów na wzór zwyczajui *Gawelkind* zwanego, po wielu Anglii mieyscach dziś nawet zachowywany, a do czasów Henryka VIII, w całym Hrabstwie Walii za prawo miany; będzie bez wątpienia ustawą początkową Bretońską. Tęgóż rodzaju prawa, trzyma się głowa Familii, w dziale substancyi po Osobie bez Testamentu zeszyły, co do wyposażenia Wdowy, Dzieci i naybliższych Krewnych, które *Statutem działowym* na nowo wznowione i utwierdzone zostało. Nakoniec położyliśmy wyżej przykład otwarcie dowodzący, iżśmy sobie niemało zwyczajów i ustaw przyswoili, które pierwiastkowe nasze składały Prawodawstwo. Mówię tu o prawie przeciw Niewiastom mężobóystwa dopuszczającym

się, które ogniem karzemy: co jeszcze za czasów Cezara było w zwyczaju.

Narody różne, niegdyś następnie napadające i woinujące W. Brytanią, nie tylko Mieszkańców iey wygubiły, ale i same prawa obaliły i zniszczyły. W szczególności Rzymianie, Piktowie, a po nich Saxonowie i Duńczykowie, tak w prawach iako i w starożytnych zwyczajach Królestwa tego wielkie uczynili zamieszanie. Te znowu z czasem oswoiwszy się między sobą, zwyczaje swoje i prawa, tak co się własności dóbr tycze, iako i co do przestępstw lub kar należy, na wzajem wprowadzały. Ztey przyczyny, trudnym byłoby zamysłem wytknąć z pewnością wszelkie odmiany w *Prawie naszym powszechnym* zasze, albo przystósować dzisieysze Prawa i Zwyczaje do swych właściwych oryginałów: Tym bardziey zaś rzeczą niepodobną jest odkryć, iakiemi stopniami Naród przyszedł do ninieyszey w Prawodactwie rewolucyi: Bo trudno byłoby rozeznać i twierdzić, że ten zwyczaj od Bretonów, ów od Rzymian, tamten od Piktów, inny od Saxonów, utrzymywany przez Duńczyków lub wskrzeszony od Normandów, zaciągnęliśmy. Wszakże gdybyśmy tę tajemnicę odkryli, byłaby ona nieiuż ciekawości naszej piękną zabawką, ale i rzeczywistym użytkiem. Trudności tey dowodzą iasno nadmienione powyżey i pozostające ważne przyczyny. Zastanówmy się *naprzód* nad samemi tradycynemi prawami. Te,

Jako początkowo do potrzeby i czasu stósowane być musiałyby, tak tenże czas różnie w nie wprowadzał odmiany. Zatem lubo iawnie widzimy, że to lub owo prawo nie ma tej powagi i szacunku, w którym przed lat 500. zostawało, nie możemy przecież pewney naznaczyć epoki, kiedy w wyrozumieniu jego lub znaczeniu zaszły odmiany: Tak iak niepodobna dać dokładnego opisu koryt rzecznych, przez wylewy wód odmieniających się. *Powtóre*: Początki Królestwa naszego i rządu jego odmiany zasięgając naydawniejszey w porównaniu z drugimi epoki, umarżają wszelką nadzieję odkrycia tych źródeł, któremi tak liczne w obyczaje i prawa nasze wpłynęły odmiany. *Potrzebie*: Religia Chrześcijańska za czasów Saxonów do nas wprowadzona, niemało do niepewności o początkach naszych zwyczajów przyczyniła się. Przybyli z Rzymu i innych Narodów Missionarze, wprowadzili wraz z sobą własne zwyczaje: a przez krzewiący się kredyt swój, łatwo wykorzenili te, które praktyce Religii przeciwne upatrywali. Tym kanałem nietylko prawa Żydowskie, Patryarchalne, ale i Cesarskie, z naszymi zmieszane zostały... Przydaymy do powyższych przyczyn, podział całego kraju na siedm Królestw, a mocniej przekonamy się, iż takowa Siedmio-Monarchia, musiała za sobą pociągnąć koniecznie wielką w Prawodawctwie i obyczajach różnicę... Jeżeli ieszcze baczyć zechcemy, iż przed podziałem tym, różność konieczna praw

każdego Królestwa zachodzić musiała; wnieśliśmy łącno, co za rewolucya w nich nastąpiła, gdy te od różnych północnych zasiadłe Narodów poczęły myśleć o budowie swej Legiślacyi, każdy idąc za przewodnikiem własnych wyobrażeń i zwyczajów Ojczystych?

Gdy potym Saxonowie kraj Angielski opanowali, i rozproszyli Narody Wyspę całą w podziale trzymające; Król Alfred skupił w jedno tę Monarchią, przez Egberta Dziada swego zafundowaną: A będąc równo wielkim Królem iako i doskonałym Politykiem, przedsięwziął dzieło Prawodawstwa, i jedno z najpotrzebniejszych zamiarów ludzkich, i dokonał go w sposobie nayszczęśliwszym. Zamysł ten iego nie znalazłby był żadney trudności, a zatym nicby w sobie wielkiego nie miał gdyby tylko chodziło było o obalenie dawnego Prawodawstwa gmachu, z różnych i niezgodnych materyałów złożonego. Ale że umiał podług umyślnego układu te wszystkie poskupiać części, że z nich pewny i stały wystawił gmach, że nie na jeden wiek stałości iego zaradził; to prawdziwie przeczności i wielkości iego dowodzi. Ani mógł on wątpić o tym, położywszy za zasadę ustanowionego Rządu, aby każdy Obywatel był winien odpowiedzieć swemu Rządcy równo za własne, iako i swych Sąsiadów sprawy. Jemu także winniśmy owę precudowną sądowych praw politykę: On podzielił Anglią na dziesiątki i sta Familii:

a po

a podobno i rozdzielenie iey na Hrabstwa, pod powagą i rządem Króla iako naywyższej Zwierzchności, iemu przypisać należy. Założył on nakoniec i zasadził w władzy Królewskiey, niby w obszernym naczyniu, naywyższą moc i powagę exekwującą prawa, z którego źródła udzielił przez pewne kanały całemu kraiovi sprawiedliwości, i układ ten pełny dowcipu i rostopności, trwałym iuż blisko tysiąca lat od czasu ustanowienia swego uczynił. Alfred niby iak drugi Teodozy pozbięrał różne zwyczaje po całym tu owdzie zachowywane Królestwie, poprawił niektóre, drugim pewne przepisał warunki, i z tych ułożył iednostayne prawa, które w Xiędze *Dom-Beck* zwaney umieścił. Tym prawidłem rządziły się Sądy skarbowe, cywilne, kryminalne, Kantony, Hrabstwa i Szeryffowie. Trybunały te na rozsądzenie cywilnych i Kryminalnych sporów wysadzone były: a co do wyroków ostatecznych, Sądowi naywyższemu Królewskiemu, pod ów czas z iednego na drugie po kraju miejsce przenoszącemu się, podlegały. Posledni ten Sąd na Dworze Królewskim składany bywał, a gdy Król podróż iakową przed się brał, i on za nim dla szafunku sprawiedliwości udawał się.

Wkroczenie Duńczyków do Anglii, nowe z sobą niosących obyczaje, zadało wielki cios tak piękney budowie. Wszelako, nie mogli Przodkowie nasi zaniechać i porzucić na zawsze tak przedziwnego rządów ukła-

du. Jakoż co tylko tych Barbarzyńców z kraju ruszyli, zaraz do pierwszego powrócili Prawodawstwa. Wszakże zakradły się i przyswoione zostały, niektóre Duńczyków zwyczaje, które nie ze wszystkim z Prawodawstwem krajowym zgadzały się.

Król Edward Fundator żeglugi Angielskiej, równie Polityk iako i Wołownik wielki, umyślił i rozpoczął to dzieło, które Wnuk jego Edward Wyznawca dokonał, to jest: aby nie cierpieć tylko jeden praw rodzaj, do całego ściągający się Narodu. Podobno to było właściwie uroczystym ustaw Alfreda odnowieniem, z przydaniami niektórymi dodatkami od okoliczności i potrzeby poradzonymi. Zgadza się to zdanie z domysłem: Bo co się dotyczy niektórych szczególniejszych zdań prawnych, i zwyczajowych nie pisanych, dziś nam, pod tytułem *Prawa Zwyczajowego*, lub *Powszechnego* cały obowiązujący Naród, znaiomych; trudno początków i Autorów ich dociec: Naypewniey dziedzictwa tego od Saxonów nabyliśmy.

W rzędzie praw od Saxonów zasiągniętych liczymy następujące: imo. Ustanowienie Parlamentu. Zgromadzenie to złożone z naygodniejszych i naymędrszych w Narodzie Nęzów, ustawnych Germanów pod imieniem: *Wittena-gemote* albo *Commune Consilium*, Rada wspólna czyli powszechna znane było: Nie miało atoli tej formy i do-

skonałości, iakimi nasz dzisieyszy Parla-
 ment zaszczyca się, bez którego zgody za-
 dne prawo nowo utworzone, ani dawne u-
 chylone być nie może. *zdo.* Obieranie U-
 rzędników przez kreski Ludu. Elekcyje te
 nawet do wyboru Królów rozciągały się po-
 tąd, pokąd okropne doświadczenie nie oka-
 zało zysku i potrzeby z dziedzicznego do
 Korony Prawa następstwa. Trwały zaś wspo-
 minione Urzędników elekcyje, iako Szeryf-
 fów, Sędziów pokoiu, Koronerów, (po-
 żniej na Merów i Balich zamienionych) a
 nawet i Dziesiętników ich, aż do podbicia
 Anglii przez Normandów. *3tio.* Następstwo
 na Tron bliższego z Synów Królewskich;
 skutek konieczny wyboru iedney Familii
 do successyi, podług dawniej przyiętych
 przepisów i prawideł. W przypadku zaś ma-
 łoletności Następcy, krewny naybliższy
 obeymował rządy, a po tego śmierci, Koro-
 na do prawego Successora powracała. *4to.*
 Fułka kar głównych za zbrodnie znaczni-
 sze: Powszechnieysze przestępstwa albo
 grzywnami opłacano, albo w niedostatku
 tych, w niewolę wi czyną szedł Winowayca.
 Z tey to ustawy, *Przymioty Kleryki* wziął
 początek. *5to.* Dochowanie pewnych Zwy-
 czaiów, iako to: Prawa *Hériotx*: podług
 którego Dziedzic po swym Lenniku, nay-
 bogatszy i naypiękniejszy sprzęt dzi-
 czył. Tóż posługi czyli wyprawy żołnier-
 skie w miarę gruntów posiadanych, czynione.
 Obadwa te zwyczaje, blisko bardzo do Rzą-
 du Feodalnego czyli Lennicznego przystępo-

wały : Atoli dalekie ieszcze od tey były przy-
krości i dzikości, które z rządem nadmie-
nionym były nieoddzielne. Można nawet
dorezumiewać się, że gdy zwyczaje rze-
czone przez Saxonów do nas zaprowadzone
zostały, utrzymywały się w skromności i
prostocie pierwotney Lenniczego prawa, i
dopiero podług przewrotnego Prawników
Normandzkich tłumaczenia, stały się na-
rzędziem niewoli i okropnych skutków. 6to.
Dobra Zdrayców Oyczyzny, równo iako i
za naszych czasów konfiszkowano. Aby zaś
majątki po bezdzietnych, prawem kaduka
na Króla spadać miały, lub za zbrodnią Oy-
ca, Synowie i Krewni infamii podlegali i
prawa Następstwa tracili; tey nauki nie zna-
no. 7mo. Podział równy dóbr spadkowych
na pozostałe Dzieci, bez względu na prawo
pierworodzeństwa. Zwyczaj ten dawniey
ieszcze na wzór praw Rzymskich do Anglii
wprowadzony był, a przez Saxonów, aż do
wkroczenia Normandów utrzymywany, pomi-
mo wszelkich przywar i nieprzyzwoitości. Ma
on atoli swoje przywary : przyczynia się bo-
wiem do upadku dawniejszych Familii : Na
tych ocaleniu wiele zależy Monarchiom, które
stan Szlachecki uwieczniać, i tenże dla prze-
wagi między Tronem i Ludem utrzymywać
powinny. 8vo. Każde Hrabstwo miało Sąd pod
bokiem Króla w czasie Parlamentu złożony,
a przypadki główniejsze i krytyczniejsze Sąd
pod bokiem Króla w czasie Parlanentu sądzący
się rozpoznawał : Tenże sprawiedliwości wy-
miar Alfons VIII. Król Kastylii w całości prze-

lą. Sądy Hrabskie, w tym od dzisiejszych różniły się, że między władzą Duchowną i Świecką wspólność zachodziła, i Biskupi z Szeryffem pospołu zasiadali, przez co i process prawny i wyroki owoczesne mniej były zawikłane. Zamiar to jest każdego świeżo utworzonego prawa, ale go z czasem powszechnie utracą... Niemożna nakoniec, i tego zaprzecć, aby w owym Narodzie, który od zabobonności nie był wolen, doświadczania prawdy w Sądzie, przez ogień, wodę, pojedynki, niebyły zwyczajne: Częścicy iednak Sąd na świadectwie Przysiężników przestawał. Czyli zaś ich zażywano 12. lub mniej? Czyli między niemi iednomyślność lub większość głosów rzecz stanowić? wiedzieć trudno: To zawsze pewna, żeśmy Saxonom winni to przedziwne prawdy doświadczanie, które iednym wiary publiczney i osobistey Strażnikiem nazwać można... Takie tedy było w powszechności Prawodawstwo nasze przed wkroczeniem Normandów: Od nich druga Epoka Historji naszej Legislacyi zaczyna się.

II. Wkroczenie Normandów do Anglii nie tylko znaczne w Prawach Angielskich przyniosło zamieszanie, ale i starożytney Królów familii cios niemały zadało. A lubo odmiany w Prawach poczynione, raczey za zezwoleniem Narodu, niż za wygraną Zwycięzcy nastąpiły; powolność atoli tę wymusiła boiaźń, niebaczną na okropne skutki niebawnie doznane.

1mo. Między znaczniejszemi czasów owych w Prawodawctwie Angielskim odmianami, istotniejszą jest ta, przez którą stanął oddział Sądów Kościelnych od Świeckich. Zwycięzca Polityk aby był sobie mocniej uiął Stan Duchowny, dogodził ochoczo temu jego żądaniu. Znał bowiem dobrze, iak wielką powagę Stan pomieniony z powszechnego oświećliwości swej zamniemania, między Gminem dziędzić. Wiedział, że tędrobinę nauk i oświecenia, którym się na ów czas Kray zaszczycał, Stan Duchowny utrzymywał; I że ludzi tych w kraju naznaczniejszych nayıpierwey uiąć należało, przez osobiste ich potrzeby. Ułatwiałe tedy uskutecznienie zamysłu swego, przywłaszczył sobie wolne Katedr Biskupich rozrządzenie, i w nich szczególniey Norman-dów i Włochów umieszcic starał się.

2do. Druga gwałtowna zakłócenia praw Angielskich przyczyna, było spustoszenie Prowincyi z zbytków wykuintnych Monarchów płynące. Podciągnął ie Zwycięzca pod okrutne *Prawo Lesne* z Europy do Anglii sprowadzone, podług którego, zabicie zwierza dzikiego równo prawie było karane, iak i zabój człowieka. Nie było wprawdzie nikomu wolno polowac w lasach i na grantach Królewskich za czasów Saxonów, ale przynajmniej w obrębie swej własności prawa tego używał. Ta zaś nowa ustawa, czyniła Króla Panem wszelkiego rodzaju zwierza: A nawet ptaki powietrzne z pod prawa Obywatelskiej własności wyłączała.

Zgoła wszystkie lasy i pola ofiarą zabawy Królewskiej stały się. Jeżeli komu, (co rzadkim było dobrodzieystwem) pozwalał Król polować, to raczy końcem ocalenia zwierza, dla mnogości swej wyżywienia nie znajdującego, a nie dla zobowiązania Obywatela, działał się. Z tego to zaraźliwego nasienia, pomimo że prawo Lesne już późnieny umiarkowane i z czasem zaniedbane zostało, rozplenił się krzew, który coraz szerzej gałęzie swe rozposciera. Mówię o *Prawie Polowania*, na tychże co i *Prawo Lesne* zafundowanym zdaniach, albo raczy na dzikich i bezrozumnych o własności zwierząt leśnych mniemaniu zasadzonym, z którego, iako z źródła obfitego, niewola i uciemiężenie Pospólstwa wypłynęły. Ta tylko między dwóma temi prawami zachodziła różnica, że *Lesne*, iednego tylko w całym Narodzie Leśniczego Wielkiego stanowiło: *Polowania* zaś ustawa, nad każdym prawie ziemi kawałkiem, nowego mieć chce Nimroda. W tym względzie, *Prawo Lesne* daleko lżeyszym i mniej bezuważnym od prawa *Polowania* być zdaje się: Bo ci, którym Król polować dozwalał, mogli bić zwierza na gruncie sobie oznaczonym; dziś zaś Lennik nie mający sta F S. albo zł: 4,000. intraty, nie może na własnym nawet gruncie iedney ubić kuropatwy bez ściągnięcia na się prawney odpowiedzi.

3tio. Trzecia praw Angielskich odmiana, już to z ukrócenia powagi Sądów Hrabskich,

już z nadania władzy *Sądom Zadiwernym* nad wielu sprawami opodal w Królestwie zachodzącemi, nastąpiła. Sąd ten naywyższy, uwładany zbyt obszerną mocą, znęcać się wkrótce zaczął nad Ludem, a niebawnie i samey Koronie strasznym okazał się. Ustanowiony on był na wzór Trybunału Xięstwa Normandzkiego: Poszło za tym, że i język Normandzki zastąpił kraiowy, dotąd po Kanclaryach używany. Odmiana ta naylepiej wystawiała stan i charakter poddaństwa i niewoli podbitego Narodu. Trwała zaś nie bez ochydy iego, aż do czasów Edwarda III. czyli dwóch iego zwycięstw, z których on iedno nad Woyskiem Francuzkim we Francyi, drugie nad językiem ich w Anglii szczęśliwie odniósł... Pozostawała ieszcze iedna nieprzyzwoitość: Ale ta tak mocno wkorzenioną okazała się, że całe Edwarda na zniesienie iey usiłowania, bezskuteczne czyniła. Sądy Królewskie, gdzie wszystkie większey wagi sprawy rozsądzały się, opuściwszy prosty i iednakowy processu sposób w Sądach Prowincjonalnych zachowywany, chwyciły się wykrętnego Normandów pieniacstwa: Było to złe prawie nieodstępne od owego wieku i kilku blisko po nim następnych, gdzie naywięcey na wykwinne subtelności wysilano się... Rozum ludzki posiada pewną sprężynę, za której pomocą, umie okazywać się nadzwyczajnie myślącym, potrafi sądzić o kaźdey rzeczy stósownie do okoliczności, czasu, miejsca, edukacyi publiczney, obyczajów i zwyczajów.

Zwycięzcy Europejscy ródem z Północy, wyszli z fona naygrubszey co do nauk ciemnoty. Ci, którzy nauk pilnowali, zamknięci byli po Klasztorach: Reszta, albo żołnierz, albo rolę bawiła się. Nieszczęście zdarzyło, że pierwiastki oświecenia w Europie, czerpać musiano z Filozofii Arystotelesa, wyłożonego przez Arabów, a przez Saracenów do Palestyny i Hiszpanii z Wschodu sprowadzonego, gdzie grubą i nikczemną łaciną przetłómaczony został... Przy tej to pochodni, rozumy ludzkie pracowały około odkrycia prawd Religii i polityki: a dzieła ich dorównywały narzędzia do tak wielkiej zażytego pracy. Cokolwiek bowiem jest najsświętszego w Religii i najsławniejszego w Prawodawctwie, wycisowno podziałami dziwaczney Logiki, na to tylko przydatney, aby nie już prawdę od fałszu odkryła, ale rozumu ludzkiego bystrości, nawet w opacznym rozumowaniu była dowodem. W szczególności Prawodawcze ustawy, owe to proste i iednostayne Spółeczności przewodniki, słały się nauką niedościgłą, zawiłą, iak tylko ta połączona a raczey zagruntowana została na dziwacznych własności Lenicznych wyobrażeniach, które Prawnicy Normandzcy dla przytłumienia jasnych Legislacyi praw, wprowadzili. Wyznać tu należy, iż owa naysubtelniejsza Dyalektyka, którą ci Reformatorowie nam Potomkom swym zostawili, tak głęboko w prawach naszych zakorzeniła się, iżby trudno było odłączyć ją bez wzruszenia lub nadwergżenia

całego Prawodawstwa dzieła. Późniejszych czasów tworzono Statut za Statutem, dla zmniejszenia owych dziwotworów rozumu ludzkiego, i przywrócenia Prawu Powszechnemu pierwiastkowej jasności i prostoty. Ale zamilczeć i zataić tego, trudno, że zadawnione Prawodawstwa naszego rany, zbyt są jeszcze głębokie, aby mogły być łatwo złeczone. Ztąd Magistratury Kraiowe muszą często nadrabiać imaginacyą, kołować zbyt daleko, aby tę sprawiedliwość odkryły, która pod nieprzeliczonemi bezużytecznych reguł zwaliskami, w prawodawstwie metafizycznym Normandzkim zagrzebana została.

4to. Czwartą nowość w prawa nasze wprowadziły Poiedynki, cywilne i kryminalne ułatwiające spory. Zwyczajem tym ledwie niewszystkie pułnocne Narody od niepamiętnych wieków rządzili się. W piątym wieku Chrześciańskim Burgundowie przepisali mu pewne prawidła, Od tych, przeszeli do innych Kraiów, a w szczególności do Franków i Normandów, którzy go w Anglii zaszczepili, pomimo że Chrześciańskiej i zdrowego rozumu nauce przeciwiał się. Wilhelm *Zwycięzca* nie z innego powodu narzucił go na karki Angielskie, tylko że wprzód w kraju jego własnym, był przyjęty.

5to. Ostatnia, a ta największa w Prawach naszych Cywilnych i Woyskowych pod tę Epokę rewolucya, zaszła po przyjętym fał-

szwym mniemaniu o niewolniczym Len-
ników stanie, pod który ledwo nie każda
pięćdziesiątka ziemi Angielskiej podciągnięta zosta-
ła. Zdanie to polityczne, wciągnęło Naród
w niezliczone poddaństwa i niewoli gatunki,
które same nazwiska, jako to: *Szerwarki*,
Konfiskaty Dóbr, *Onieki*, *Sluby*, *Kaduki*,
Prawa kupna i sprzedaży nayiaśniey malują.
Były to owoce i skutki nieoddzielne powsze-
chnego na ów czas mniemania, że dobra sto-
jące w Anglii z łaski Korony przez Obywa-
telów były dzierżone.

Stękał długo cały Naród pod ciężarem sa-
mowładney niewoli, wyrównywałcey ge-
niaszowi Króla Wilhelma Zwycięzcy, peł-
nego ambitu, i przewrotną uprzedzonego
polityką. Duchowni sprowadzeni z Włoch
i Francyi nieznali tego do Narodu przywią-
zania, które czuie Kraiowiec: A czując się
dłużnemi Monarsze za swe wyniesienie,
często humor iego z świętością powołania
swego godzić chcieli. Prawa, równo iako
i modlitwy ięzykiem obcym były pisane.
Odwieczny sądzenia przez Przysiężników spo-
sób, ustąpił miejsca Poiedynkom. Prawo
Lesne umorzyło naymocnieyszą życia wicy-
skiego ponętę, a w Miastach, wiele przy-
krych ustaw nudnym go czyniło: Bo każde
posiedzenie, za odgłosem smutnego ostrzeże-
nia o przygaszenie ognia, po osmej godzi-
nie zaraz pod każdą roku porę rozchodzić
się musiało. Król był naywyższym wszy-
stkich dóbr, a nawet i intrat rocznych Pa-

nem: Ustępował w części prawa tego Faworytom swym Normandóm, którzy wetniąc tey, w którey ich Dwór trzymał niewoli, znęcali się nad Gminem okrutnym sposobem. Konfiszkaty niesłychane i nieznane dotąd podatki, Szarwarki, grzywny, uciskały coraz więcej Właścicieli dóbr w tym nowym Lennicznym Rządzie. Naynieznośnieyszą zaś było rzeczą, że Król podciągawszy Lenników do służby wojenney, utrzymywał prócz tego Woysko stałe 60. tysięcy składające: Gdy tym czasem trwał obowiązek Lenników, pod stratą Lenności każdego, aby wczasie napaści obcey lub wewnętrznego zamieszania, stawiał się każdy na rozkaz Królewski. Nakoniec, Handel iaki tylko pod owe czasy mógł znać i mieć Naród, Żydzi i Lombardowie opanowali: a Żeglarska sztuka, owa to potęga rządu Angielskiego, którą potym do tak wysokiego stopnia Król Edward doprowadził, cienia i imienia nie miały. Zgoła cały Naród składał się to z Duchownych, którzy razem Prawnictwem zawiadywali, to z Baronów i Possessorów dóbr znacznieyszych, to z Żołnierzy, którzy dobra Moźnieyszych arędownali, to nakoniec z Mieszczan, lub licznych Kupców, którzy pomimo nikczemności w którey zostawali, umieli ocalić odrobiny stanu swojego wolności: Reszta Narodu, albo był Niewolnik, albo nic nieznaczący Mieszkaniec.

Z tak ciężkiego i systematycznego niewoli stanu wybrnąć, i tę której dziś Naród kosztuje, odzyskać wolność, było dziełem arcy-trudnym, robotą wielu Ojców naszych pokoleń. Znaleźli się wprawdzie tak podli i do niewolniczych kaydan stworzeni niektórzy ostatniego wieku Pisarze, którzy krok ten, za uymę i przywłaszczenie praw i prerogatyw Królewskich, poczytali: Właściwie zaś mówiąc, było to tylko odzyskaniem tego, z czego Poprzednicy nasi Saxonowie, niesprawiedliwie i przemocnie, przez Normandów gwałtowne wkroczenie, złupieni byli... Odkryjemy tę po stopniach prawdę, która niemniej ciekawą, iak użyteczną okaże się.

Wilhelm Czerwony poszedł w wielu zamysłach torem Ojca swego, a szczególnie *Prawą Leśną* popierał. Brat i Następca jego Henryk I. chcąc sobie ująć Pospólstwo, przywrócił mu ustawy Edwarda Wyznawcy, mianowicie zaś zniósł prawa śluby małżeńskie w podległości trzymające: uchylił obowiązek młodszej Szlachty przy boku swym będącej, która żenić się bez pozwolenia Królewskiego nie mogła: skasował okupy lennicze: odstąpił dziesięcin, owej to części produktów, które z dóbr Lenników Dwór wybierał, warując sobie tylko najwyższe dziedzictwo, dla utrzymania ustanowionego przez Wilhelma Żołnierza: Nakoniec odwołał uciążliwe względem ognia prawo: *Zgaś ogień* (*Couvre feu*) zwane: I lubo ie-

szcze w sto lat później czytamy o nim wzmiankę, raczej atoli tam dla określenia czasu nocy, nie żeby moc prawa mieć miało, wspomniane. Król ten zostawił nam Statut, który po dzień ten imię jego nosi. Utwierdza on w znacznej części ustawy Edwarda Wyznawcy: Ale razore nie mało nowych dodatków i odmian zawiera. Zamiar Statutu tego istotny był, aby Sądy po Hrabstwach odprawiające się, do najlepszego przyprowadzić porządku. Znajdują się tamże ustawy o przestępstwach i karach, między którymi, kradzież, pierwszy raz za panowania tego Króla w rzędzie głównych zbrodni umieszczona. W tymże Statucie zamknięte są sukcesyjne prawa, osobliwie co do podziału dóbr Ziemskich, które za Saxonów zarówno między pozostałe Dzieci dzielone, prawem Leniczym Normandzkim całkowicie Starszemu przyznane zostały. Henryk, chcąc te obadwa pogodzić zwyczajem, nakazał aby napotym przedniejszą tylko Lenność Brat starszy dziedziczył, a reszta fortuny w równości drugim dostawała się. Pozwolił także wspomniany Henryk Duchowieństwu, aby Biskupów i Opatów przez wolne elekcye obierali, sobie zaś warował w całkowitości prawo nominacji: (*Jus Patronatus*) przez które nie tylko approbacya Ikleta, ale i rzad dóbr w czasie wakujących Beneficyów, oraz przysięga loŹdu wierności gdy je nadawał, rozumiała się. Nakoniec, połączył on Magistratury Świeckie z Duchownemi: Ale te niebawnie przez Nor-

mandzką partją oddzielone zostały: Po którym to podobno oddziale, wszystkie sprawy testamentowe do Sądów Kościelnych wywołano... Reszta Prawodactwa, w tey co i za życia Ojca całości została. Zkąd iawnó okaznie się, iak daleko ieszcze było do przywrócenia całkowitości Praw Edwarda *Wyznawcy* i Konstytucyi Saxońskiey.

Stefan Król przywłaszczywszy sobie tron, poszedł za przykładem wszystkich Uzurpatorów, przyrzekając Narodowi wszystko, aby się przy Koronie utrzymał. Szczególniey zaś obietnice iego, reformy *Prawa Leśnego* tyczyły się: Ale tak w tym wyraźnym, iako i w ogólnych wielu przyrzeczeniach, nieokazał się naysztetelniejszym. Za iego czasów wprowadzone były do Anglii *Cywilne* i *Kanoniczne* Rzymskie prawa, z którego to ostatniego, wynikły appellacye do Dworu Rzymskiego, ieszcze na ów czas w kraju nieznane.

Pod Panowanie Henryka II. albo trochę powyżey, Statut Henryka I. poszedł prawie w zupełną niepamięć: Bo Kroniki nasze świadczą, iż w wieku owym prawa o Małżeństwach, o Gwardyi Szlachetney, o okupach Lenności, skrupulatnie wykonywano, i prawo także pierworodzeństwa czyli *Majoratu* wznowione zostało, iako niby wygodniejsze dla dobra pospolitego nad działowe. Ztym wszystkim czytamy, że za panowania tego Króla mocno pracowano około u-

lepszenia praw, i zwrócenia ich do lepszych prawideł. Tego naylepiey dowodzi Dzieło P. Glanwila, które pomimo starożytności swey i zaszczytów w nim popraw, zaświadcza, iak zdrowiey nierównie niż sam Henryka I. Statut, myślano na ów czas o prawadactwie... Rządy Henryka II. sławne są utarczkami nieustannemi między Prawem kraiowym i Rzymskim: z których pierwsze Szlachecki, drugie, Duchowny Stan popierał. Walka ta trwała do czasów Edwarda I. iednego z obrotniejszych i rostopniejszych Królów, który zapomocą wprowadzoney w cały Narod karności Praw, razem Kraiowych pierwszeństwo ugruntował. Za panowania Henryka II. stanęły cztery ustawy, warte zastanowienia Prawników, w starożytności Konstytucyi naszej ciekawszych. Imo. Prawa Parlamentowe w Klarendon Roku 1164. datowane, granice powagi Rzymskiey i Duchowney opisujące, oraz liczbę excepcyi Stanu Duchownego od Sądów Świeckich określające: Byłyby one na ów czas zupełnie obalone, ale zachodzące między Królem i Arcy-Biskupem Kantuarińskim spory, zatamowały ich całkowity upadek. Zdo. Postanowienie Sędziów rchodzących, albo *Sądów ruchomych* z miejsca iednego na drugie jurysdykcyą swą przenoszących, które rozdział Królestwa całego na sześć Powiatów, nieco różny od dzisieyszego, poprzedził. Sądy pomienione tegoż samego czasu, w którym Powiatowe *Assises* zwane odprawowały się, składano: Były one nowym dla Kraiu

Kraiu dobrodzieystwem, ale ieszcze dwom nieuchronnym podlegały wadom. Dawniey Processa wszelkie kończyły się w Sądach Hrabskich, podług zwyczaju Saxonow, alboliteż w Sądzie Zadwornym, podług Normandzkich przepisow: Ten zaś Trybunał przebiegałc Kray wraz z Królem, zbyt wiele Obywatelow kosztował i długiego między stronami pieniactwa był źródłem. Z drugiej strony, Sądy Hrabskie były w prawdzie dziwnie wygodne do rozsądzania spraw mniejszey wagi, w których samo skrzywdzenie Strony, znośnieysze iest, nad spóźnioną sprawiedliwość: Ale i tego zaprzeczyć trudno, iż owocześni Sędziowie tak grubey popadali prawa niewiadomości, i tak często stronnemi okazywali się, że dla iawnego zbyt niebezpieczeństwa nikt im spraw ważniejszych powierzać nie chciał. 3tio. Ustanowienie *Wielkiego Posiedzenia* (*Grande Assise*) czyli Sądu przez Przysiężników, podług woli Powoda lub Pozwanego wybranych. Sąd ten zastąpił miejsce pojedynku sądowego, zaraz z Normandzką ziawionego Polityką. 4to. Opłacenie pieniędzmi służby woyskowej osobistej, od której dawniey żaden Obywatel wyłączyć się nie mógł. Ztąd to urosły z czasem ofiary, które Parlament corocznie Koronie na utrzymywanie Woyska postępował, iako i gruntów taxa.

Rychard I. Pan waleczny i wielkomyślny, polowania miłośnik, obostrzył na nowo prawo *Leine*, co mu niemało Miałkontentów po-

mnóżyło. On atoli pierwszy, podług świadectwa Macieja Parys, zniósł okrutne kary otrzebienia, wyłupienia oka, ucięcia ręki, lub nogi, którym dawniej Praw Lesnych Przestępcy podpadali. Niektórzy twierdzą, iż sama nadzwyczajna tych praw surowość, tamniąc Delatorów doniesienia, była mu do tego powodem. Tenże Monarcha pod bytność na Wyspie Oleron, ułożył *Statut Morski* do dzisiaj dochowany i wielce poważany. Od tej to właściwie Epoki dowiadujemy się, iż będąc Wyspiarzami, musieliśmy być na morzu mocni. Co się Praw Cywilnych tycze, nie pamięci godnego pod tym Królem nie stanęło, prócz niektórych przeciw Żydom ustaw, i opisów *Szłów ruchomych*. Całą bowiem myśl i usiłowania Króla tego, zaprzętnęły wyprawy Krzyżackie przeciw Saracenom Ziemię Świętą posiadającym.

Pod panowaniem Jana i Syna jego Henryka III. uciemiężenia z prawa Lenniczego i Leśnego płynące, tak mocno naprzykrzyły się Kraiowi, że Baronowie i przedniysilennicy jawno buntować się zaczęli. Skutek ich dość był pomysłny: Bo Król Jan, a po nim Syn jego, podpisać musieli Narodowi dwie owe sławne wolności Angielskiej zasady, *Kartę* czyli *Przywilej wielki*, i *Przywilej Leśny*. Tym poslednim uchylono wszystkie zwyczaje, które wolność polowania i użytek lasów ścieśniały: Pierwszym zaś stwierdzone zostały prerogatywy Kościoła Narodowego, a przytłumione liczne prakty-

ki, ciemiejące Lennicznych Possessorów. Były to dwa wielkie pod ów czas dla Narodu zyski! A lubo dziś mniejszey wagi być zdaia się, nigdy przecież nadto prerogatyw wspomnionych Naród nie oceni, gdy się zastanowi, że *Przywilej wielki* zajmował to wszystko, co naywięcey Obywatelów obchodzić mogło: to jest: zaslaniał go od ciężarów zbyt uciążliwych, iuż przez sztrofiy arbitralne, iuż przez pieniactwa o dziesięciny Królowi winne lub z służby Woyskowej temuż należne, zbytecznie pomnożone: A co naywiększa, oswobodził go od tyrańskiego haraczu opatrywania potrzeb Monarchy. Tenże przywilej opisał dokładnie, iak daleko konfiskaty za Felonią rozciągac się miały, i cofnął prerogatywę Królewską wydawania Przywilejów na Rybołostwo i stawianie Mostów, a tym samym od nieznośnego ciężaru uwolnił Kantony... Co się tyczy praw szczególnych Osób, Przywilej wspomniony nadał każdemu moc, wolnego rozrządzenia testamentem majątku swego, pozostałość dla Wdowy i Dzieci wariując. Opisywał sposób po dziśdzień trwający, iak Mąż Żonę w posagu oprawić i co iey zapisać może. Zakażał Białogłowom stawac z powództwa w Sądzie kryminalnym, prócz gdy o Zabój. Mężów swych czynią i t. d. Względem porządków albo Policji Kraiowej, ustanowił on iednakie wagi i miary: Podniosł i zachęcił ducha handlowego, przez nadane obcym Kupcom wolności: Zabronił odpisów dób w ręce obu-

marie, iako to na rzecz Klasztorów, lub Osób Zakonnych. *i t. d.* Miano nakoniec w tym Przywileju wzgląd na nieprzerwany i porządný sprawiedliwości szafunek, stawiając, aby Sady Zadworne raz na zawsze w *Westminster* składane były, końcem zmniejszenia unkosztów Stron, dotąd za Dworem tu owdzie po Kraiu sprawiedliwości szukających. Tenże przywilej stał o wi Trybunały w przysionkach Podlenników, a *Sądom Powiatowym* coroczne dla każdego przepisuie kadencye... Nadto, poprawił on Process kryminalny: zakazał *Offycyalistom* sądowym imieniem Korony spraw popierać, a tym bardziey spory kryminalne skarbowe poznawać, co nayniegodziwszych konfiskat na rzecz skarbu, było źródłem. Przepisał także miejsce i czas Sądów pomniejszych, iako to: *Hrabskiego, Roków Szeryffa, i Skarbowych*: Potwierdził i zagruntował wolności Magistratu Londyńskiego: Oraz wielu Miast, Miasteczek i Portów prawa i Przywileie zabezpieczył. Wreszcie *Karta Wielka* każdemu z osobna Obywatelowi, (co samo teniey utwierdza i upoważnia tytuł) bezpieczeństwo życia, wolności, i własności, (chyba żeby kto iedney z tych lub wszystkich prerogatyw przez wyrok swych Rówienników podług praw przepisu, pozbawił się) utwierdziła. i zapewniła.

Wczasie zachodzących między Narodem i Królem Janem zatargów, Dwór Rzymski nie tylko niepostradał żadney, ale nowey ie-

szcze nabył w Narodzie powagi, i tey spokojnie przez długie Henryka III. panowanie zażywał... Za tych rządów, Sąd przez *Ordeal* od Saxonów wprowadzony, iako oczywiście moc Boską kuszący, uchylono: A od tego czasu, podług uwagi Braktona, łatwo można znacznych w prawie powszechnym Angielskim dostrzegać popraw... W Karcie W. Jana, pierwsze okazują się szlady oddzielenia Baronów Większych od Mniejszych co do praw Parlamentowych, lubo o tym w Przywileju Henrykowskim nie czytamy: Niemniej i na to baczyć należy, że dopiero około czasów tych dwóch Królów, znajdziemy w Aktach naszych Uniwersały, zwołujące Szlachtę i Mieszczan na zjazdy Parlamentowe... A tu druga Historyi praw Angielskich kończy się Epoka.

III. Trzecia Epoka odmian w prawie Angielskim zasłanych, od panowania Edwarda I. zaczyna się. Król ten, słusznie Justynianem Angielskim nazwany jest. Za iego bowiem rządów, tak raptownie Prawodawstwo Kraiowe ulepszone i udoskonalone zostało, że podług uwagi P. Hal, więcej w przeciągu lat 30. w zamiarze swym szafowania iednostajnego całemu Królestwu sprawiedliwości, postąpiło, niżli później przez kilka wieków.

Trudnoby było przyiść do końca, gdyby kto chciał wyliczać wszystkie tego Króla ustawy: Obaczmy istotniejsze. I. Stwierdził on nayuroczystszym sposobem, i na wieki

upoważnił *Kartę Wileką i Przywilej Leśny* 2do. Dworu Rzymskiego i całego Duchowniństwa władzę, pewnemi granicami opisał: A w szczególności, obowiązał Biskupów, którym dobra, podług owego czasu zwyczajów, po Osobach bez testamentu zeszlých przypadły, aby długi pozostałe opłacali. 3to. Deklarował iak daleko niektórych Wyższych Magistratur Swieckich powaga rozciągać się miała, a mianowicie Ławy Królewskiej, Skarbu, i Sądów Powiatowych. Zabronił oraz, aby odtąd jedna w drugiej granice nie wdzierała się. 4to. Sądom Hrabskim, Kantonowym i Dziedzicznym same tylko sprawy mniejszey wagi, podług opisu pierwiastkowego, sądzić zalecił. 5to. Zabezpieczył własność Obywatelską, uchylając wszelką taxę arbitralną, eła i podatki, mimo wyroku Rady Stanu nałożone. 6to. Zniósł przeskody, których Sady w szafunku sprawiedliwości przez Reskrypta Królewskie doznawały, poświęcając tę tak istotną Koronną prerogatywę, dobru publicznemu. 7mo. Przepisał formę solenności, i skutki, które za sobą ciągnęły sztroffy pieniężne, przez Sady Powiatowe wskazane, czego ledwie cień w Prawie Saskim znajdował się. 8vo. Wyznaczył składy na pisma czyli Akta publiczne Narodu, z których niektóre tylko z panowania Oycy jego nam pozostały. 9no. Wzmocnił i zabezpieczył policją krajową ieszcze przez Alfreda ustanowioną, nakazując, aby Ronty nieustanne, dla zabezpieczenia wewnętrznego pokoju i zapobieżenia kra-

dzieży, zawsze krążyły. 10mo. Oswobodził Lennictwa z wielu zdzierstw, a Statutem pod tytułem *Quia Emptores*, przeszkody w przedaży ziemnych owoców czynione, uprzętnął. 11mo. Otworzył krótszą w pozyskaniu długów drogę, pozwalając Statutem *Elegit*, nie tylko na ruchomości, ale i na dobrach stojące, kładzenia aresztu. Ustawa dziwnie pożyteczna w Narodzie handlowym! Z tego powodu nadał moc Obywatelom zaciągania summ na possessye stojące, co dotąd z prawem Lennicznym nie zgadzało się. 12mo. Przywrócił prawa *Patronatu*, którego niedokładne poprzednicze ustawy, ocalić nie umiały. 13tio. Zaradził upadkowi i zagubie dóbr Koronnych, przez odnowione względem nieoddalenia ich w ręce obumarłe Statuta: a tym samym wielu podstępom i prawnym wybiegom przeciął drogę. 14to. Dla utrzymania dziedzictw w ręku Familii, postanowił *Przysposobienie* Dziedziców: Ato-li o dobroci tej ustawy w naszym nawet wieku nieraz powątpiewano. 15to. Cały Kray Wallii, nie tylko pod rząd Korony, ale nawet pod prawa Angielskie w znaczney podciągnął części, czego Henryk VIII. zupełnie dokonał. Zamyślał nadto Edward o Szkocyi, aby był w całej Brytanii udziałnym Panem, ale mu dotego zachodzące przeszkodziły trudności.

Obszerniejszy daleko chwalebnych Edwarda ustaw byłby registr, gdybyśmy ie wszystkie wyliczać chcieli: Ale i niniejszy

dowodzi iawnie, że plan szafunku sprawiedliwości znacznie przez niego ulepszony i prawie dokonany został. Jakoż trzymano się go od wieku do wieku aż do naszych czasów, z małą bardzo odmianą, którą czasem kaprys, czasem okoliczności wymuszały. Pod toż panowanie, Formy prawne do całego Processu służące ułożone były, i od całej Potomności za wzory lepsze przyjęte... Indukty Patrońskie znano w tym wieku, ale te bardzo krotko, iasno, zwięzłe, bez żadnych wybiegów, bez ozdób słownych, i wyrazów napuszonych, działały się... Pisma owoczesne o Prawnictwie traktujące, a do dzisiaj pod tytułami: *Bryton*, *Fleta*, *Hengham* znane i dochowane, zastępują dotąd w wielu okolicznościach niedostatek Prawa: I wielce, osobliwie przed czasem zaszytych w zadzierżeniu Lennictw odmian, poważane były... Słowem: za panowania Edwarda, dokładna praw exekucya, więcey ożywienia i wzrostu wolności Angielskiej przyniosła, (po mimo przykrości, których Lennicy wojskowi ieszcze znaczny czas później doznawali) niżli iey *Karta Wielka* albo *Przywilej* wolności nadać mogł.

Z liczby mocniejszych dowodów, które zacność i dobroć ustaw Edwarda okazują, trwałość ich od czasów rządów iego, aż do Henryka VIII. najiawniejszym jest dowodem. Poprawy nawet które w nich nastąpiły, w małej bardzo są liczbie. Wyliczmy znaczniejsze... imo. Zwyczaj dawny

Gotycki, podług którego elekcyja pomniejszych Urzędników, iako to Szeryffów, Zawiadawców albo Konserwatorów pokoju wewnętrznego, do Pospólstwa należała; za Edwarda II. i III. uchylony: A zamiast Zawiadawców, Sędziowie Pokoju ustanowieni. Zdaie się, że porządek którego się dziś Parlament trzyma, osobliwie co do oddziału Izb, za Edwarda III. wprowadzony iest. Ziażd ten Narodu pierwsze i naywাল্লেখ্যe utworzył prawo, którym gatunki Zdrady wyszczególnione zostały. Temuż przetłómaczenie po łacinie praw dotąd w ięzyku Francuzkim pisanych, winniśmy. Wszakże, nie te tylko Parlamentu owego chwalebnych zamysłów są dowody: On to, umyśliwszy uwiecznić warsztaty kraiove, zakazał wywozu wełny kraiove, a dowozu rękodzieł obcych: On nakazał sprowadzać i zachęcać obcych Rzemieślników: Słowem, Prawodawcy owi rzucili pierwszy raz baczące oko na wszelkie handlu kraiovego źródła, i pierwsi trudną tą pożytecznie poczęli władać machiną. Aby zaś tey prawdy dowieść w szczególności, powtórzyć tu musimy, iż kredyt handlowny niewymownie zwiększył się po owym Statucie, którym na ziemskie possessye zaciągać kapitałów dozwolono. Za rozkrzewieniem handlu, zwiększyły się znacznie majątki ruchome kraiove: Tych alienacyi zapobiegając prawo, postanowiło Dozorców, aby ci w przypadku zeyścia obywatela bez testamentu, między Wierzycieli pozostały rozdzielili majątek,

a resztę krewnym oddali, który przedtym na Dwór Biskupi przypadał. 3to. Statuta *Napominalnego prawa* (*Premunire*) określające władzę Duchownych nad doczesnością, były dziełem wspólnym tego i następnych Monarchów. 4to. Tegoż czasu opatrzone z intrat bogatszych Klasztorów, Probostwa i Wikarye uboższe. Atoli te powszechny reformy pierwiastki, wkrótce przytłumione zostały przez owę nad prawami kraiowemi przemoc, która niebawnie po całym Kraiu rozszerzyła się.

Od tego, aż do czasów Henryka VII. wojny wewnętrzne i spory o prerogatywy i prawa Tronu, niedopuszczyły wzrostu i poprawy Prawodawstwa. A tak owa prawda na nowo zysciła się: Że prawa pod hasłem wojny, milczeć muszą. Tym to zamieszania powszechnego czasom, winniśmy pożądaną i szczęśliwą possessyi naszych we Francyi stratę, która Królów naszych staranność, całkiem do interessów domowych zwróciła.

Za rządów Henryka VII. Ministrowie jego (podobno nie bez Królewskiego pobłażenia) starali się wskrzesić okrutne starodawne kary, już po części w ów czas zapomniane. Zamysł ten, raczey duch zdzierstwa, a nie chęć nlepszenia kraiowej Legislacyi poradził. Jakoż cecha i hasło szczególne tego panowania, były zbiory skarbów, jakim bądź prawem nabytych. W tym zamia-

rze Izba Gwiazdowa, nową władzą i z Rządem niezgodną, a zbyt straszną własności i Obywatelom, upoważniona została. Tym także końcem, inkwizycye arbitralne, zastąpiły miejsce dowodów* porządnych na Sadach Powiatowych i Pokoiowych, iako zdadnieysze, do nałożenia i pomnożenia kár workowych. Statut własności gruntowej, dziedzictwo wszystkich dóbr Królom przyznający, podstępnie i zdradziecko utworzony, ku obaleniu prawa *Przysposobienia Dziezdżica*, otwierał obszerne pole do konfiskat i zaborów nuygwałtowniejszych: *Prawo Kleryczne*, owa to tama naybezpiecznieysza przeciw proskrypcyom, niewięcey iak na raz ieden Swieckim Possessyonatom kryminalnie obwinionym, przyznane zostało: Areszt Osoby bez żadnego względu i gwałtowney potrzeby, poszedł w zwyczaj: A Winowayca w ucieczce obrony szukający, nayczęściey od praw wszelkich odpadał, z stratą dóbr na rzecz skarbu Królewskiego! Krótko mówiąc, ledwie znaleźć można za tych Rządów ieden Statut, któryby z bliska lub z daleka nie dyhał na zbogacenie kufków Monarchy.

IV. Panowanie Henryka VII. stanowi czwartą Historyi praw Angielskich. Epokę. Łączy się ona z Reformą Religii za Henryka VIII. i jego Potomków wszczętą, a razem interessów Kościelnych nowy obraz wystawia. Tego to czasu, powaga Dworu Rzymńskiego zeszczętem w Anglii obalona została

i związku iego [wszelkie z wyspą Angielską zerwane. Korona, przez *Supremacyą* (*) na najwyższy Stanu Duchownego i iego interesów zafundowaney powadze, obieła w moc swoją wszystkie Biskupstwa i Opactwa. A gdyby ieszcze pod tę Fpokę Sądy Kościelne z Cywilnemi połączone były, Konstytucya Saxonów względem Duchowieństwa, zdawałaby się przywróconą.

Co się Cywilności tycze, zagoił Henryk VIII. te rany, które Oyciec iego zadał Prawodawctwu: Zaradził wielu gwałtom i uciążliwym praktykom, przez różne, a pełne mądrości i dobroczynności Statuta. Rządy iego, będą zawsze chwalebne w naszych

(*) *Supremacya* w prawie Politycznym Angielskim, znaczy pierwszeństwo i władzę najwyższą Króla w Kościele Angielskim, dorównyującą tej, którą on w Stanie cywilnym iako głowa dziedziczy. *Supremacya* Królów Angielskich bierze początek od roku 1534. kiedy Henryk VIII. od Kościoła Rzymsko-Katolickiego zupełnie z swym Królestwem oddzielił się. Liczne Statuta Parlamentowe i Kanony Synodalne, stwierdziły postępek Henryka: A później ułożono rotę przysięgi na *Supremacyą* dla tych wszystkich, którzy albo na urzędy Kościelne postępują, albo się świę-

Kronikach prawnych oznaczone pamiątką. Zaprzec iednak nie można, iż Król ten przy schyłku panowania swego, przez zbytnią chęć zabezpieczenia Tronu prerogatyw, na szczerą tyranią zakroił. A co naywięcey ochydzia Naród, iest: Ze Parlamenta owoczesne, przez swe podłe pobłażania, gwałty takowe swemi wyrokami upoważniały. Ztych ieden (co iedynie na zawstyżenie iego wieczne powtarzamy) deklarował: Jż Edykta Królewskie też mają mieć prawa powagę, co i wyroki Parlamentowe. W innych Statutach czytamy długi reiestr gatunków *Zdrady* i *Obrazy Maiestatu*, z poduszczenia Monarchy utworzonych. Ale szczęściem dla Kraiu, że panowanie to, zastąpiła ma-

cić chcą, albo do Jzb Parlamentowych wchodzi. Prawo Supremacyi, następujące stanowią prerogatywy: I. Zaden Arcybiskup nie może zwołać na Synod Biskupów Suffraganów swych i Duchowieństwa, ani ma mocy stanowić prawa, bez wyraźnego Króla zezwolenia. Ostrzega to Statut 19. Henryka VIII. w roku 29. panowania iego uchwalony. II. Można dziś apellować od Arcybiskupa do Sądów Kanclerskich Królewskich. I tym końcem wychodzi reskrypt na Kommissyą pod pieczęcią W. w której połowa Duchownych, połowa Świeckich Kommissarzów zasiada.

toletność Edwarda VI. którego słodkość obyczaiów wiele Narodowi obiecywała. Jakkż umiano korzystać nawet z krótkiego-wschodzącego tego światła, i uchylono te wszystkie dziwaczne prawa, które iuż nie prerogatywy, ale tyranią Królów gruntowały. Oddać tu także należy winną sprawiedliwość Maryi, która po Edwardzie VI. na krótki czas Tron zasiadłszy, do wielu zaswych rządów, dobroczynnych i popularnych praw przyłożyła się. Można domyślać się, iż między innemi i tę mieć mogła pobudkę, aby było ukoić Pospólstwo, za krew w przywróceniu dawney Religii wyla-

Sąd ten, inaczej Sądem *Delegacyinym* (*La Cour des Délegués*) nazywa się. III. Ma moc Król wyznaczenia Kommissyi na miejsca, z pod Juryżdykcyi Arcy-Biskupów i Biskupów wyięte, a niegdyś od samych Papieżów zależące. Zkąd równo iak od Sądu Arcy-Biskupiego do Sądu Pieczętarskiego idzie appellacya. IV. Osoby mające święcenie równo pod rygor praw cywilnych poddane są, iako i Osoby Świeckie. V. Biskupi i wszelkiego stopnia Duchowni, żadney Papieżowi nie czynią przysięgi, a zatym i do posłuszeństwa nie obowiązani. Królowi zaś, nie tylko na wierność, ale i na Supremacyą przysięgają. i t. d.

na. Zamysł iey, lubo na mocnych wspar-
ty zasadach, obalony został niespodzianym
Elżbiety na tron wyniesieniem.

Namieniło się wyżej, iż prerogatywy wol-
ności kraiovey, w rzeczach Religii tyczących
się, przez *Supremacyą* zabezpieczone zostały.
Długo atoli Naród nowości tey, przeciw kro-
kom Dworu Rzymskiego i różnych Odszcze-
pieńców, nawet okrutnieyszymi prawami bro-
nić i strzedz musiał. Wszakże nie tylko
budowa ta ale i inne swobody Narodu do
doskonalszego zmierzały stanu. Tak Prawa
Leśne upadły i zarzucone zostały: Ustawy
Cywilne po wszystkich, Sądach skrupulatnie
i porządnie, na wzór rostropnych i dokła-
dnych przez Edwarda I. uchwalonych pra-
widół, exekwowano: Bezprawia znacznie-
sze za Normandów wprowadzone, uchylone:
Sposób dawny rządów przez Saxonów
wprowadzony, przywrócony: Służba tylko
wojskowa z Lennictw, i inne niektóre zwy-
czaje, prerogatywy Tronu wzmacniające,
ocalone... Pod tęż Epokę Kościoły i Kła-
sztory, nie tylko zbogacać i posażyc zaka-
zano, ale ie do ostatniego przyprowadzono
niedostatku. Familia *Tudorów* z pomocą
swych zauszniczków, uwzięła się na ich
zubożenie i nędzę, tak dalece, że wielu
Biskupom i Duchownym przystoynego za-
brakło wyżywienia. Tym końcem, zapadły
później Statuta, broniące sprzedaży dóbr i
dziesięcin Kościołom lub Akademiom nale-
żnych. A że liczba potrzebuących i Żebra-

ków przez zakazane iałmużny Klasztorne, znacznie urosła; obmyślono dla nich za Elżbiety sposób, więcej ludzkości i użytkowi krajowemu dogadzaący, niż gdyby miliony na iałmużnę łożone były. Funduszu tego zasadą jest praca, i przemysł, który każdemu potrzebnego dostarcza wyżywienia. Późniejsze projekta, im daley od zamiaru tego pierwszego oddalały się, tym iaśniej dowodziły, że i szkodliwe są, i do wykonania trudne.

Rzuciwszy okiem politycznym na całe panowanie Elżbiety, wybaczyć iey należy niektóre w Rządzie naszym poczynione odmiany. Była to iedna z najmędrszych i wielkich Monarchiń! Kochała swóy Naród: kwitnął za niey handel: bogactwa kraiu wzrastały, sprawiedliwość nienagannie szafowała. Poważano Kray zewnątrz, a Lud wewnątrz kosztował owoców rządney Spółeczności. Dwa tylko dzieła cmią iey panowanie: Zwiększenie władzy *Jzby Gwiazdowej*, i ustanowienie *Kommissyi Naywyższej* w interessach Kościelnych. Przyćmienie także powagi Parlamentowej, nie zwiększa iey chwały. Zaprzec bowiem trudno, że w wielu okolicznościach władzy i prerogatyw Królewskich tyczących się, tymże ie co nayabsolutnieysi Monarchowie duchem, popierać chciała. To iey szczególną zaletą jest, że mocy swey nigdy przeciw prywatnym Osobom nie użyła: Zatem szczęśliwość panowania tego, raczey dobroci natural.

turalney Elżbiety, niż niedostatkowi władzy szkodenia, przypisać należy. Pochwała ta, jest naywiększą, którą cnocie tej Królowy winniśmy! Służy ona razem za iasny dowód, że wiek ten, nie może się nazwać złotym, iak nam go Przodkowie malują. Bo to prawda niewzruszona: Że Wolność Obywatelska nie tak na dobroci Monarchy, iak na sprawiedliwym władzy iego umiarkowaniu zasadza się.

Te tak znaczne w obyczajach i w prawach własności dotyczących odmianny, u-
torowały drogę do większey daleko w Rzadzie naszym rewolucyi, za którey, władza Królewska, temiż stopniami, któremi po tym określona została, do naywyższej przysza samowładności... Każdy, byle tylko chciał, postrzega w Historii naszej, że do końca wojen Cywilnych, za rządów Familii *Lankaster* zaszłych, władza i dochody publiczne Narodu w ręce tylko Króla, Szlachty i Duchowieństwa opierały się: Stany albowiem niższe w głębokiej zawsze ciemnocie i rządów nieznaomości zostawały. Do tego, maigtki ich ruchome przed wzmożeniem się handlu, ledwo mierności dochodziły, a własność gruntowa, niewolniczymi i nieustannemi powinnościami, iuż Lenników, iuż to samych Królów, iuż Panów i Duchownych możniejszych uciśniona, zakwitać nie mogła. Zatym mimo obrazu wolności, w którym każdy z układu rządu przeglądał się, nie znano i nie zatrudniano się

ó wolności osobistej każdego pojedynczo Obywatela: Nie myślano o iey naturalney równości, i niepodległości: Owszem zdania podobne za buntownicze i rokoszne poczytywano. Nawet Przodkowie nasi z wzdargą i wyszydzeniem odrzucali owe pierwiastkowe wolności zdania, nieco żywszemi kolorami przez dawniejszych Autorów teatralnych odmalowane. Szczęściem, że ie później rostopność, wymowa, skromność Sydneia, Loka i Milтона umiarkowały i objaśniły, a tym samym Potomność do winnego szacunku nakłoniły.

Sięgając źródła tego nowego światła, postrzegamy, że od czasu iak Nauki za pomocą Drukarni pod Epokę Reformy szerzyć się poczęły; Kiedy igła magnesowa i wynalezione Jndye, handel i żeglugę rozprzestrzeniły i zachęciły; Wtedy i rozum Ludzki, pochodnią Nauk Oświecony, wydobywszy się z ograniczenia swego, przez zwiedzenie obcych Kraiów, zastanowił się przez porównanie nad potrzebami czyli niedostatkami swoim, powziął oraz sprawiedliwsze o godności i prawach człowieka zdania. Handel natychmiast, naksztaft iakowegoś potoku, rozlał obfite na Stany niższe bogactwa, a tym samym dwa zacniejsze Narodu Stany Duchowny i Świecki, ciężarem prerogatyw swych równowagę między Tronem utrzymujące, niszczyć i ubożyć poczęły. Duchowieństwo Rzymskie wystawione na niechęć Pospólstwa, złupione z swych ma-

Łątków, trwożyć się o całość i iestestwo swe zaczęło: Szlachta, wycięczona przez wyniosłość w zbytkach, które same nauki, zwiedzenie cudzych krajów i kunszta zaprowadzone za sobą ciągnęły, postrzegłszy, że znajduie swej okazałości Rywalów w prostych Mieszkańcach; przyćmić ich zbytecznemi wydatkami chciała. Ale tym samym utraciła nayznacznieysze majątki, roztrwonić musiała naydawnieysze dziedzictwa, a przez takowy domowy nierząd, osłabiła powagę swą, i mało znaczną w interessach publicznych być zaczęła. Tym czasem Król, przyswoiwszy sobie bogactwa Klasztorne i dochody z ceł podwyższywszy, znacznie wzmacniał swe skerby: I nie tylko mniej podległym, ale samowładnym stawał się. Wszakże Stany niższe nie zaraz na swych poczuły się siłach: Bo żadnych z razu nie czyniły kroków do wybicia się z pod nieznośnego powinności ciężaru i iarzma podatków zbyt uciążliwych. Zatopione iedynie w zbiorach swych, za szczęśliwe poczytały się, że się z pod nieograniczoney dwóch Stanów samowładności wybiły. Nieśmiały dłużej powstać przeciw prerogatywom Królewskim, a tym bardziey obrać sobie głowę, przy którejby za swemi stanęły swobodami, mając po sobie ciężar podatków z iedney, obfite bogactwa z drugiey strony. Do tego dwa ostatnie lata panowania Henryka VIII. zdawały się szczególniey być poświęcone naywyższemu despotyzmowi, iakiego ieszcze w Brytanii od śmierci Wilhelma Zwycięzcy

nie znano: I prerogatywy Tronu tak daleko pod owe czasy wygorowały w Narodzie, że się z wolnością Obywatelską żadną miarą dłużej ostać i zgodzić niemogli... Królowa Elżbieta równie iak Edward VI. i Marya po Henryku VIII. przed nią królujący, iednakową z Oycem posiadali władzę, często iey arbitralnie przykładem Jego używając. Szczęściem że przypadkowe rządów Elżbiety okoliczności, iuż to prawa iey do Tronu, iuż Religii, iuż nieprzyjaźni z Hiszpanią, iuż nakoniec zawiści z Królową Szkocką tyczące się, utrzymać mogły władzę iey na wodzy. Znała ona sama, a przynajmniej Ministrowie iey to z doświadczenia, to z przezorności poznawali, iakiemi krokami powaga Narodu, przeszła całkowicie w ręce Korony. Z drugiej strony umiała przez rostopne zabiegi, nie dać się poczuć Ludowi na swej potędze. Tym celem, zaniechała prawa podatkowania nayożydliwszey Maiestatu prerogatywy: A ieżli iey kiedy użyła, wymuszały to na niej nayskrytyczniejsze czasy. Zabrakło iuż było Skarbów Kościelnych, i Duchownych majątków, któreby nie iuż Pospółstwo zasilały, ale przynajmniej skarb Królewski wspomagały; przecież ona z takim umiarkowaniem posiłków pieniężnych domagała się, tak użytecznie i gospodarnie ie łożyła, że Lud poczytywał sobie za szczęście, tym ią sobie zobowiązywać sposobem. Zgoła, zastanowiwszy się nad okolicznościami, w których się ta Królowa znaydowała, zwa-

żywszy iey potrzeby nieuchronne, przyznać należy: iż tyle rozsądności i dobroci dała dowodów, ile prawie żaden z iey Poprzedników. Dla tego też nikt nad nią szczególniey, zupełniey, i dłużej nie królował, to jest: Nie panował nikt przed nią całe pół wieku nad sercami własnych Poddanych.

W pierwiastkach rządów Jakuba I. prawa Królewskie żadnego nieponiosły uszczerbku. Postrzeżono atoli w krótkce iż berło i korona zbyt były na ręce iego ciężkie. Jakoż rozposcierał On często, tak niewczesnie i nieprzyzwoicie tam swą władzę, gdzieby się bez niej nieraz obeszło. Jawnieysze zatym kroki do rozszerzenia władzy swey, podług zdania iego z Tronem nierozdzielney, ocuciły te duchy, które do tych czas w cichości spoczywały. Naród Angielski wzdrygał się, i z równym podziwieniem, iak i szemraniem przyjął owę naukę i wyroki, które Dwór nie tylko z Tronu ale i z Ambon ogłaszać kazał, w brew na obalenie wolności iego, własności i całego prawa Spółeczności zakrawając. Roztrzasać z boiaźnią zaczął Teologiczne maxymy, czyli te zdań Dworskich nie popierały: Gdzie nic podobnego nieznalazłszy, wniósł sobie, że nauka ta, i iey zasady, muszą być dziełem ludzkim: Zatym iako całe prawodawstwo ludzkie tak i ona poprawie i odwołaniom podległa jest: I że ani przeszły ani następny czas, nieodmienności iey upoważnić nie może. Przewodzczy Pospólstwa, dociekając charakteru

Królewskiego postrzegali, że zamysłem jego było, przywrócić Tronowi tę powagę, którą on za naturalną poczytywał. Skoro więc Król, najmniejszy tym końcem uczynił zamach, Lud w swym oporze najsłateczniejszym okazywał się. Tą drogą odniósł niektóre zwycięstwa, zwłaszcza w *prywatnych Ordynansach*, których Król na uwładanie *Monopolistów* czyli Aręd, i na zwolnienie prawa zażywać zwykł był. W ogólności atoli mało bardzo w ulepszeniu sprawiedliwości Naród postąpił. Bo prócz, że miejsca ucieczki dla złoczyńców uchylono, prawa surowsze przeciw Bankrotom spisano, process skrócony i niektóre w sprawach kryminalnych solenności, przydane; Reszta, iako to, prawa przeciw czarodzieystwu, i gustom, tudzież ustawy na Rebellizantów zapadłe, tym bardziey jeszcze kłótnia Lorda Ellesmera z Edwardem Kok względem Sądu Kancierskiego, do liczby praw poprawionych należeć nie mogą.

Karol I. wstąpiwszy na Tron, czynił zamachy ku wzmocnieniu i powiększeniu prerogatyw Królewskich, które był uknował za rządów Jakuba I. Wymuszone przez niego to pożyczanym, to darowanym sposobem summy, uwięzienie Obywatelów odmawiających mu kredytu, wznowienie prawa wojskowego w czasie pokoju, iako jawnie tyrańskiego ducha dowody, okryły czarną pomroką pierwiastki panowania jego: Szrodek, oznaczony był smutną okru-

tnych wyroków błyskawicą: Zgon zaś, pamiętny został wylewami obfitej krwi i powszechnego Narodu smutku. A lubo zgadzają się na to wszyscy, że gdy Naród coraz iawniey domagał się bezprawiów poprawy i niektóre tym końcem otrzymał Statuta, a tym samym znaczny krok do reformy czynił; Wszelako nieco wprzód *Prawo Leśne* bez przyczyny wznowiono: Władza przywłaszczona przez *Jzby Gwiazdowę* i inne powyższe Magistratury, coraz szerzey rozpościerała się: Sessye Parlamentowe bardzo rzadko składano, a raczey w'zaniedbanie puszczono. *i t. d.* Obrażała także niepomatu Naród powaga Duchowieństwa, w rzeczach nawet obojętnych górująca: Toż podatki arbitralny od ładunku okrętów i procentowy: Taxy i akcyzy od budowy okrętów i wiele innych podobnych ciężarów, Które iako zbyt mocne i legalne Narodowi nadawały prawo domagania się reformy tyłu bezprawności; tak i pomyślny odniosło skutek. Uchylił albowiem Karól wszystko to wraz z Parlamentem ieszcze wprzód, nim sławny za panowania iego wszczął się rokosz. Stanęły Statuta względem trzechletnich Parlamentów, i uchylenia *Jzby Gwiazdowej*: Wyznaczono Kommissye na umiarkowanie *Prawa Leśnego*, na zniesienie *Okrętowego*, i innych wyderkaffów. Zrzekł się także Karol owej Prerogatywy, która mu nadawała moc wszystkich swych Podlenników tytułem *Kawalera* zaszczycania. Ale nawięcey szkodował, że postradał, czylił przez

własną winę, czyli przez podstępny nieprzyjaciół swych, zupełne o rzetelności swey zaufanie, nad którą stratę żaden z Królów większy ponieść nie może... To dziwna i niepoięta, że Monarcha ten, umiając prerogatywy tronu swego do naywyższego, podług okoliczności czasu i przykładu swych Poprzedników, podnieść stopnia, pisać się iednak z czasem musiał na znizenie ich z królewską prawie niezgodne dostojnością. Postępki te z charakterem i polityką Karola niezgadzały się: A wzięte na uwagę i porównane z niektórymi gwałtownościami i zdaniemiego przeciwnemi. dowodzą: że tylko czasowi ulegać chciał... Tym czasem Lud zaufany w pomyślności pierwszych swych kroków, oraz czuły i pamiętny dawniejszych ucisków; bojąc się, aby kiedyś Król nie odzyskał tej władzy, którą utracił; odezwał się za poduszczeniem swych Przewodzców, często sobie samego Pospólstwa tytuł przywłaszczających, z nieograniczonymi swemi pretensyami. Wsparł ie niebawnie, rozpaczą: a złączywszy się z wojskiem Hipokrytów, i fałszywą gorliwością uniesionych Duchów, poważył się targnąć swą świętokradzką rękę na Ołtarz i Tron... W tym to czasie widziano, podług wszelkiey formalności osądzonego na śmierć przez Naród, własnego Króla.

Milamy tu niedowraże i bezskuteczne reformy Praw Proiektu, w czasie owych krajowych zamieszek czynione. Zamilczuć iednak nie

można, o udoskonaleniu Processu kryminalnego, o uchyleniu Podlenników, o ustanowieniu praw żeglarskich, które to, i inne tym podobne przedziwne ustawy, w Epoce następującej przyjęte i stwierdzone zostały.

V. Piątą Historji Praw Angielskich Epokę, powrot na Tron Karola II. stanowi. Krzątano się za niego pilnie około wyswobodzenia Narodu z tych uciążliwości, pod któremi mocno jeszcze stękał. A nayprzód uchylono konfiskaty dóbr lenniczych żołnierskich za naylichsze przestępstwa wskazywane. Wyszczególniono liczne przypadki *Zmazy krwi* i deklarowano, że ta tylko za wypadła na Kryminalistę *Proskrypcyą* Successorów tycze się. *i t. d.* A lubo Pan ten, dla którego Prawa Królewskie i formę dawniejszą rządu wskrzeszono, nie zasłużył sobie wdzięczności u Potomków; Przecięż to prawda, że za panowania iego, zepsuciem, okrucieństwem i rozruchami sławnego, zdarzyły się tak pomysne dla Kraiu okoliczności, iż te nie tylko za datę reformy Religii i Mocarstwa Angielskiego, ale i za Epokę odzyskaney przez Naród tey wolności, którą przed wkroczeniem Normandów cieszył się, założyć można: gdyż od czasów rządów iego, wszelkie powinności Lennicze, owe to ciężary nieznosne od Królów Poprzednich na własność gruntową nałożone, poprzedniały. Było to wielkim pod tę porę dla Narodu zyskiem, nie przestał on iednak na tym:

Chciał jeszcze, aby i Osoba każdego w szczególności zabezpieczona została, co i otrzymał przez sławny Statut: *Habeas Corpus*, (*) zasłone i twierdzą naszego Rządu. Obadwa te Statuta, własność Osobistą i gruntową Obywatelom gwarantujące, składają drugą Kartę Wielką albo Przywilej równo iak pierwszy w swych skutkach i nadaniach

(*) Prawo *Habeas corpus*, od początkowych swych słów nazywa się. Jest to zakład i hasło wolności Angielskiej, twierdza i zasłona bezpieczeństwa każdego Obywatela. Na mocy tego prawa, nikt niemoże być aresztowany, więziony, lub iakimkolwiek sposobem poniewolnie przytrzymany, tylko za wyrokiem prawnym swych Rowienników. Zatym wszelki Ordynans prywatny na imię Obywatela wydany, prawo to niszczy i obala. Minister nawet lub Rada gabinetowa niema na to mocy, bo i sam Król wydając Ordynanse czy gołosłowne, czy pisane na uwięzienie Obywatela, gwałtu wolności jego dopuścićby się. Co gdyby kiedy zdarzyć się miało, ma prawo Więzień lub iego Patron, zanieść o to skargę przed Sąd Zadworny (*la Cour de Communs plaideyers*:) a ten sprawiedliwość niebawną uczynić Stronie powinien. Toż prawo zakazuje, aby nikt prócz Parlamentu, nieważył się skazywać na wygnanie

szacowny. Owszem tamten poobcinał tylko gałęzie rozrosłego Lenniczego systemu, ten zaś z korzeniem drzewo to ogromne obalił. Dawny przestał na ogólnym zakazie, aby Królowie nie ważyli się więzić Obywatela mimo przepisu prawa; Akt zaś *Habeas Corpus* obmyśla dla niego prędkie i pewne sposoby odzyskania wolności, chociażby z

Obywatela, chociażby naysprośniejszego kryminału był winien. Jakoż przeniesienie na Wyspy często po dziś dzień zdarzające się, jest tylko zamianą kary głównej, którą sobie przez wolny wybór Kryminalista obiera. Broni także pod surowemi karami wspomniane prawo, aby żaden Urząd nie odsyłał Mieszkańca Angielskiego do więzienia obcego, np. do Szkocyi, Irlandyi, na Wyspy Jersey lub Giernesey, a tym bardziej za dalsze morze. Chce bowiem prawo, aby Winowayca tuż pod bokiem Sądu znajdował się, iuż to dla większey swey obrony sposobności, iuż aby przez odległość miejsca zapomniany niebył. Prawo to iedno z naydawniejszych, upoważnione *Kartą Wielką* i wielokrotnemi Statutami stwierdzone, doznało różnych losów w czasach rządów arbitralnych. Pannowanie Karola II. zabezpieczyło mu tę moc i powagę, która go na wieki zagruntować powinna Każdy Anglik tak go

wyroku Królewskiego lub Rady iego aresztowany został. Oraz na Officyalistę exekwującego ordynans, pewne wskazuje kary.

Przydać ieszcze do tak znacznych Narodu zysków i ten należy, że Przywilej, który służył Dworowi zakupowania przed Pospółstwem wszystkich potrzeb na Jarmar-

wielce poważa i ceni, że wołałby raczey, aby mu, kto na własność iego, i na samo życie nastąpił, niż żeby się targnąć ważył na wolność iego osobistą. Tak albowiem w tey mierze rozumie. Wydrzeć komu, po mimo prawa majątek lub życie, byłoby to tak iawną tyranią, że ta cały Naród obruszyć i do baczności nad sobą koniecznie ocucićby musiała. Przeciwnie, uwięzienie Obywatela za rozkazem prywatnym i pokątnym, albo się uitać, albo w zapomnienie pójść może: A tym samym stać się narzędziem niepochybnego despotyzmu, który niebezpieczniejszym iest, nad sam gwałt otwarty. Wszakże Parlament, w przypadkach nieuchronney potrzeby, a osobliwie tam, gdzie, bezpieczeństwo Krolestwa szwankowaćby mogło, ma moc upoważnić Króla do zawieszenia prawa *Habeas corpus*. Użył on wielokrotnie tey władzy, a nayposledniey pod Woynę Amerykańską, uznał słuszne ro-

kach, został zniesiony. Nie miałyśmy i o-
wych Aktów, *Corporation* i *Test* zwanych (*)
z których pierwszym Religii Narodowej za-
beśpieczenie, drugim związku Cywilnego u-
mocnienie odzierżyliśmy: Obadwa nowe i
mocne wolności Cywilnych i Duchownych
podpory. Toż rozumieć należy o uchylo-
nym Akcie palenia Heretyków: toż o dru-

zwolnienia prawa tego przyczyny. Aby
atoli, i Tronowi do przemocy dopomagać,
i Kraiowej wolności pogwałcać nie zdawał
się; zawsze pewnym i krótkim czasem na-
danie swoje ogranicza.

(*) I. Statut *Corporation* nazwany, nadaie O-
bywytelóm Angielskim wszelkiego Stanu i
kondycyi zawierania *Kompanii* Polityczno-
cywilnych. Parlament, listy Królewskie,
a czasem sama *Preskrypcya* czasu, stanowi
ie i upoważnia. Każda z nich osobney
używa pieczęci: I ma moc nabywać rze-
czy, udzielać swych Przywilejów, zapoży-
wać imieniem swym do Sądu i t. d. iako
przeciwnie może być ze strony do odpo-
wiedzi powołana i t. d.

II. Prawo Angielskie *Test* zwane, po-
chodzi od słowa łacińskiego *testimonium*,
świadeństwo. Zamyka bowiem protestacyą,
czyli formę Przysięgi publiczney, względem
niektórych Artykułów Wiary i maxym Po-

gim przeciw oszukaństwu i krzywoprzysięstwu zapadłym, a własność każdego zapewniającym: toż o Statutach, już to dobra po zeszlých bez testamentu rozrządzaających, już przepisujących kary za błędy w Processie popełnione, a formalności zbytne, tak długo Sądy nasze zatrudniające, uchylających: toż o innych wielu, czy to handel, czy żeglugę krajową gruntujących ustawach, które nadto iasnie tę prawdę stwierdzaia. » Że Rząd Angielski za » panowania Karola II. do naywyższej postą- » pił doskonałości, stanąwszy w równey wa- » dze między wolnością Narodu, i preroga- » tywami Tronu. »

Nie można atoli zataić, lub chcieć usprawiedliwiać tych gwałtów, które za rządów Króla tego, mimo nayświętszych praw, z porady niektórych przewrotnych Polityków, nastąpiły. Mimo tego rzecz pewna, że prawodactwo nasze, w tym w którym pod ów czas doskonałości znajdowało się stopniu, oczyściwszy z szkodliwych gałęzi

litycznych, którą idący na urzędy Kościelne i świeckie, czynić muszą. Tamże czytamy przyłączone kary, na Przestępców tęg Przysięgi. Trzy są Formy Testów: jedna dla *Duchownych*, druga względem *Samopremacyi*: trzecia względem *Transsubstancjacyi*: Które tu, jako obrażające uszy Katolickie, opuszczaią się.

władzę Królewską, aby ta sposobniejszą była do ulepszenia krajowej Legislacyi, udzieliło raz m Ludowi tyle wolności, ile iey stan iego społeczny potrzebował: Nadało mu oraz moc dostateczną do utrzymania się przy niey i zachowania od wszelkicy Tronu przemocy. Na dowód tego dosyć iest odwołać się do sławney za panowania następującego zaszłey rewolucyi. Brat Karola idąc za poradą z polityką niezgodną, chciał na nowo rzucić na Naród niewoli kaidany: Ale doświadczył iak niezgodny był ten z siłami iego zamysłu. Oparł się Naród: a Król nie tylko projektu tego zaniechać, ale i Tron opuścić musiał. Rewolucya ta, była początkiem ostatniey Histroryi prawney Angielskicy Epoki.

VI. Od zaszłey w Roku 1688. rewolucyi aż do naszych czasów, różne i liczne stały się prawa: Jako to: Bill podatkowy: Akt Tolerancyi: Akt stanowiący Następstwo Korony, i tegoż warunki: Akt Unii Szkocyi z Anglią, i wiele innych które wolności Narodowe iasniey i dokładniey wyszczególniły; Sukcessyą Tronu, stósownie do żądań Parlamentu Tłómacza woli Narodu, i do okoliczności Cywilney i Duchowney wolności, zagruntowały; Nakoniec, wzmocniły i przykładami objaśniły naukę i prawo oporu, iaki dać można naywyższej władzy, moc exekwującą prawa mającey, gdyby na odmianę rządu targnąć się chciała. Inne ustawy upoważniły wyższość prawa nad po-

wagę Królów, deklarując: Że władza uwalniania od obowiązku i posłuszeństwa prawu, bezprawną jest. Inne nadały sumnieniom trwożliwym wszelką wyznania Religii wolność, zgodną z bezpieczeństwem kraiowym: Ustanowiły drugie co trzyletne Deputatów Parlamentowych Elekcyę, które z czasem co siedm lat składać nakazano: Tamte wyrugowały pewną liczbę zasiadających z Izby Niższej: Owe odjęły Królom władzę wydawania Gleytów, gdy Kryminalista w Parlamencie osądzony będzie: Przyznały wszystkim Lordom moc sądzenia swych Parów: Przepisały pewne prawidła w sprawach *Obrazy Maiestatu*: Zabezpieczyły powszechność, że kiedyż tedyż *Zmaza krwi* czyli *Infamia* na Sukcessorów Winowaycy spadająca, uchylona będzie: Określiły, podług życzenia panującego Króla, pewną sumnę w podarunku corocznie ofiarować zwykłą, a szafunek intrat Królewskich tym powierzyły rękóm, które ścisły rachunek Parlamentowi zdawać muszą. Nareszcie wszystkich Sędziów i ich Trybunały od podległości Monarchy, iego Następców, i Ministrów Dworu oswobodziły... Wszakże lubo prawa wspomniane tak znacznie uniżyły powagę Tronu, w porównaniu tey iaka była za ostatniey Epoki; gdy atoli zastanowimy się, ile ona odzyskała przez Akt o schadzках Buntowniczych zapadły, przez woyska ciągle utrzymywane, przez nieuchronny związek interessów Dworu i Narodu z długów znaczniejszych Kraiowych pochodzący, na

któ-

których opłacenie procentu, milliony do skarbu corocznie wpływają; Przyznać musimy: że Korona tyle prawie przez swoją w interessa influencyą zyskała, ile z swych prerogatyw, ustąpiła lub utraciła.

Nie przepominając nakoniec mniejszej wagi interessów, pod tę ostatnią Epokę ulepszonych; Znaczniejsze odmiany, osobliwie co się sprawiedliwości dotyczy, następujące liczymy: 1mo. Przyznano solennie prawo Narodów względem prerogatyw Posłów Cudzoziemskich. 2do. Zniesiono wiele w procedurze sądowej bezprawioów i formalności zbytecznych, samym tylko zwyczajem Kancellaryi upoważnionych. 3tio. Stało się zabezpieczenie Praw i przywileioów Cechów i wszelkich Kompanii. 4to. Opisano prawidła dla Przysiężników, i słuchanie Świadków pod przysięgą nakazane. 5to. Określono na nowo Statuta względem nieoddalania dóbr na rzecz ręki zmarłej. 6to. Prawo Kleryckie, niegdyś i tym, którzy czytać nie umieją służące, iako żakowska w Sądzie obrona, uchylona: a przewaga tej prerogatywie, przez powiększenie kar kryminalnych ustanowiona. 7mo. Obmyślone nowe i skuteczne sposoby ku pozyskaniu dochodów i intrat skarbowych. 8vo. Wytknięto reguły, podług których tytułu Szlachectwa dowodzić należy. 9no. Ustanowiono papier bankowy czyli wexle, wynalazek od Przodków naszych za niepodobny uznany, nadania właściwego i statecznego mo-

necie umysłowej waloru. *10mo.* Wprowadzono język Angielski po wszystkich Sądach Kraiowych. Uchwalono Trybunały sumnienia na odzyskanie pomniejszych długów: A co nayużytecznieyszą dla Kraiu rzeczą jest: Stanęła pod tę Epokę Reforma Sądów Prowincyonalnych. Dodajmy do całej tey Reformy, przewyborny Sądów morskich układ, ów to iawny staranności Policy i dowód, o bezpieczeństwie handlu kraiowego, którego przepisy do tysiącznych szczególnych stósować się mogą przypadków. Nakoniec umieścimy w tym rzędzie przystoyniejszy i rostopniejszy, a lubo późno, przecięż już przyięty, w Sądach *Prawem Zwyczajowym* rządzących się, myślenia sposób, które zastępując brak formalności, przyswoiły sobie też prawidła, iakich inne Magistratury rządniejsze od czasu Lorda Nottyngham używają.

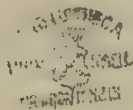
Masz tedy Czytelniku krótki zbiór Historyi Praw i wolności Angielskich, od początku wzrostu ich pod Saxonami i Bretonami, aż do upadku tychże pod wkroczenie Normandów: Daley zaś od powstania ich stopniowego, aż do aktualnego czyli niniejszego ich stanu wywiedziony. Postrzegaliśmy to w ciągu całego Dzieła, że nasze fundamentalne zdania, prawidła, prawa osobistości i rzeczy tyczące się, ustawy gwałtu obojga broniące, kary bezpieczeństwo publiczne gruntuiące, z czasem i z polerownością wieków stanęły. Widzieliśmy, że

szafunek sprawiedliwości prawie do najwyższej za Edwarda I. przyszłej doskonałości. Że lubo prawa Religii wolności dotyczące się, za następną reformą niebawnie do tego, w którym dziś są przyszły kresu; Odzyskanie atoli wolności cywilnej i politycznej, było dziełem nie jednego wieku, i dopiero po powrocie na tron Karola II. całkowicie przez Naród odzyskane. Jasniey zaś poznane i objaśnione nieprędzey zostało, iak za Rewolucyi, która Jakuba II. tronu pozbawiła... Trudno jest poważyc się na pochwały projektu tak rozumnnie ułożonego, tak odważnie rozpoczętego i z tym tryumfem dokonanego! Uwielbić go i picy nie można, iak z pilną nad nim zastanawiając się uwaga!

Odkryliśmy tedy już fundamenta i zasady tej tak wielkiej politycznej budowy. Okazaliśmy użytek i rozrządzenie, proporcyz i harmoniaz cząstek iey i całkowitości. Zastanawialiśmy się z iedney strony często nie bez zadziwienia nad szladami dawney prostoty, a z drugiej wytknęliśmy sztukę i wiadomość głębokiey polityki wieków późnieyszych. Nienkryliśmy błędów i niedostatku Prawoactwa naszego, ile że są iasne, abysmy Rządu naszego na wyższym niż dzieła ludzkie być zwykły, nie zdawali się stawiać stopniu. Przypisać ie należy już czasowi wszystko pochłaniającemu, już zbyteczney chuci poprawiania dawnych przez późniejsze wieki. Zostaie ie-

szcze obszerne pole dla *Parów* i *Namieszników* Narodu odnowienia i przyozdobienia tey budowli. Zlecona jest opiece ich i staranności wolność Angielskiego Narodu. Z tey oni dać muszą rachunek nayprzód samym sobie, bo iey używają: Przodkom naszym, od których ją dziedziczą: Nakoniec Potomności, która się do nich odwoływać będzie, iako o naylepszy z darów natury i naypiękniejsze Człowieka dziedzictwo.

K O N I E C.



 J M P R I M A T U R

*Constant: Kuszell Canon: & Ju-
dex Surrog: Varsav:*

RE-

REGESTR RZECZY

W TOMIE II.

ZNAJDULĄCYCH SIĘ

ROZDZIAŁ I. Sposoby zapobieżenia
Zbrodni - - - Karta 1.

ROZD: II. O Sądach Kryminalnych
w szczególności - - - 13.

ROZD: III. O Proceście Kryminal-
nym: A nayprzód o Skróco-
nym - - - 37.

ROZD: IV. Proceśs Porządny Kry-
minalny. A nayprzód o Are-
ście - - - 48.

ROZD: V. O Uwięzieniu i Larecze-
niu Winowaycy. - - - 60.

ROZD: VI. Sposób zażkarżenia Wi-
nowaycy - - - 75.

ROZD: VII. O Ożkarżeniu Porządny
Winowaycy - - - 98.

ROZD: VIII. O Appellacyi czyli sta-	
wieniu Winowaycy przed Sądem	
i iey szczególnościach	106.
ROZD: IX. O Obronie szczególney i	
ogólney	122.
ROZD: X. O Doświadczeniu i przec-	
konaniu Winowaycy	139.
ROZD: XI. O Prawie Kleryckim	174.
ROZD: XII. O Dekrecie ostatecznym,	
i iego skutkach	195.
NOTA Co Prawo Karty Wielkiej?	
(la grande Chartre)	202.
ROZD: XIII. O Uchyleniu Dekretu o-	
statecznego	227.
ROZD: XIV. O Gleytach i Pardo-	
nach	235.
ROZD: XV. O Esekucyi	255.
ROZD: XVI. Początki, wzrost i ule-	
pszenie stopniowe Praw Angielskich	268.
NOTA Co Supremacya?	500.
NOTA Co Prawo Habeas Corpus?	514.
NOTA Co Corporation, Test?	517.

U W A G I

TŁOMACZA POLSKIEGO STOSOWNE DO PRAWA KRAJOWEGO.

- UWAGA I. Pożytki z przyswoienia
w całkowitości Prawa Angiel-
skiego. a. Poręczenie - 10.
- UWAGA II. Bēspieczēństwo życia i
Sądu Polubowego zachość 33.
- UWAGA III. Zdanie o Skróconym i
Porzādnyḡm Procefsie - 45.
- UWAGA IV. Gwałciciel iawnḡy Prawa
od Publiczności ścigany być ma.
Uwaga o Poiedynkach - 56.
- UWAGA V. Poręczenia Winowaycy
przykładem Angielskim prero-
gatywy Szlachty Polskiej zabe-
spieczają. Podział Więzień pu-
blicznych - - - - - 67.
- UWAGA VI. Zachość i dobroć Sądu
Polubowego. Nowe za Proces-
sem Porzādnyḡm dowody 91.
- UWAGA VII. Władza Juryzdykcyi

*Grodzkich w sprawach Krymi-
nalnych - - - - 102.*

UWAGA VIII. *Zdanie o dobrowolnych
i poprzysiężonych przez Wino-
waycę Konfessatach. Świętość
Przysięgi - - - - 118.*

UWAGA IX. *Sposoby ludzkiego z Wi-
nowaycą obeyścia się. O Przy-
lach. - - - - 134.*

UWAGA X. *Prawa Polskie od prze-
sądów i zabobonów wolne. O
execucyi Sędziów. O Swiad-
kach - - - - 170.*

UWAGA XI. *Początek i prawność
Przywileiow Stanu Duchowne-
go - - - - 188.*

UWAGA. XII. *Szrodki zapobieżenia
arbitralności Sędziów. Granice
Infamii i Bannicyi. O Wygnań-
cach. - - - - 220.*

UWAGA XIII. *O Terminalnościach i
Dekretach Kryminalnych 230.*

UWAGA XIV. *Prawo Pardonu iest po-*

trzebną i nieoddzielną każdego

Monarchy prerogatywą 247.

UWAGA XV. Exekucye publiczne Delin-
kwentów. Ocalenie sławy i
nagroda szkód Obywatela nie-
winnie przez Publiczność o-
skarżonego. Wyzwolenie Wę-
żniów - - - 255.



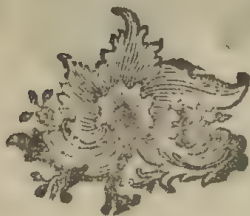
OMYŁKI DUKARSKIE

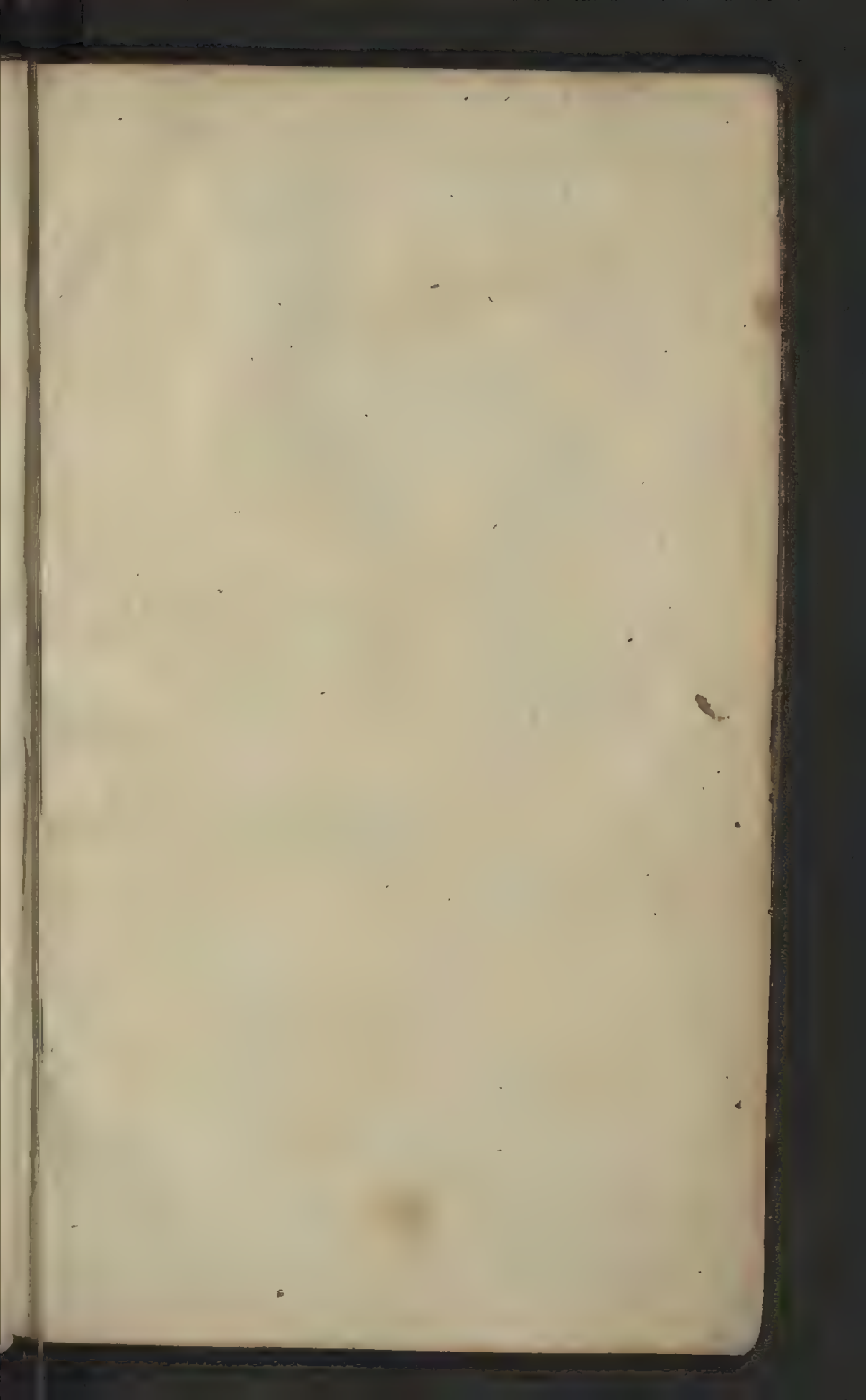
W TOMIE II.

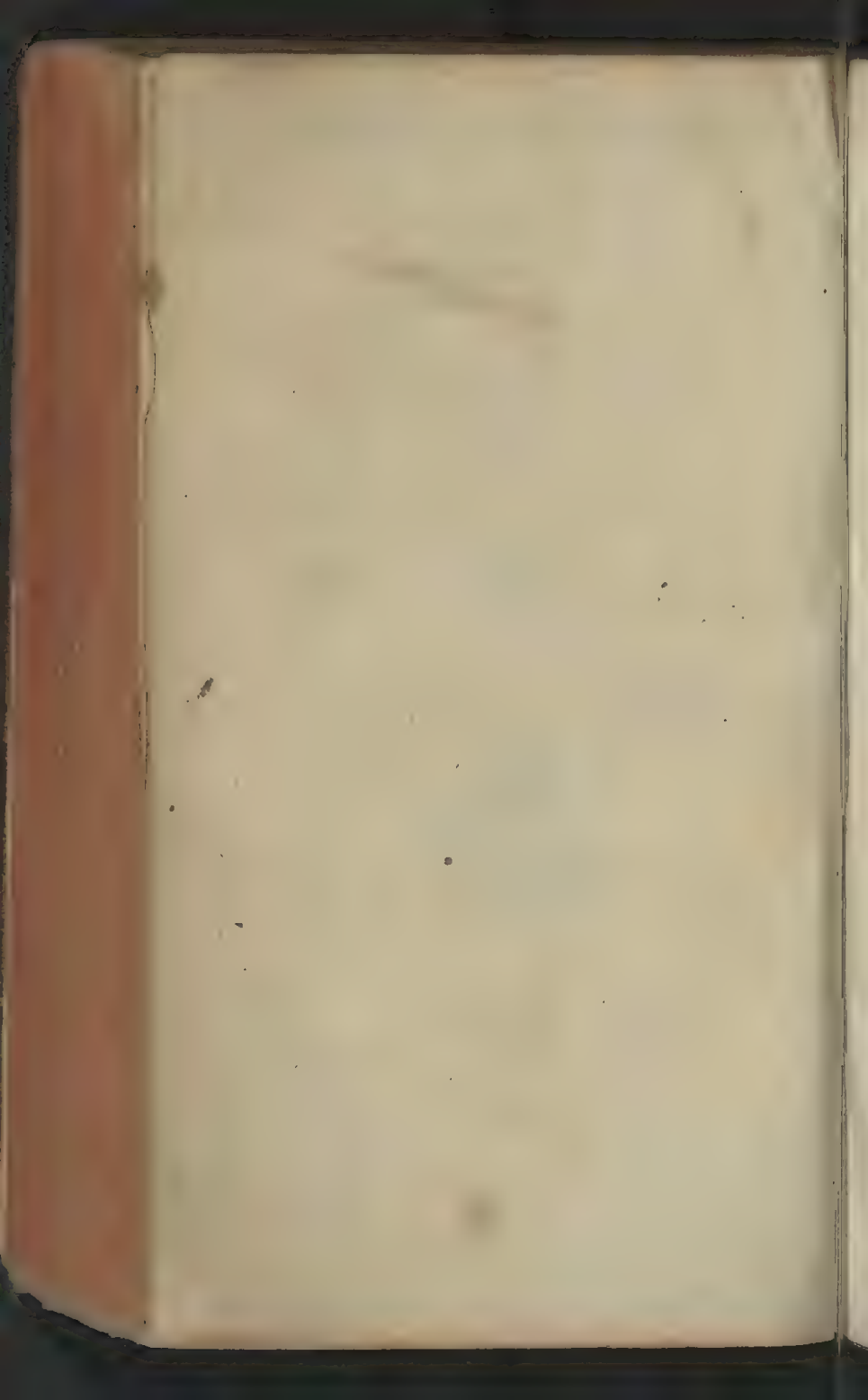
Karta 15. wiersz 25. Angielicy czytaj Anglicy

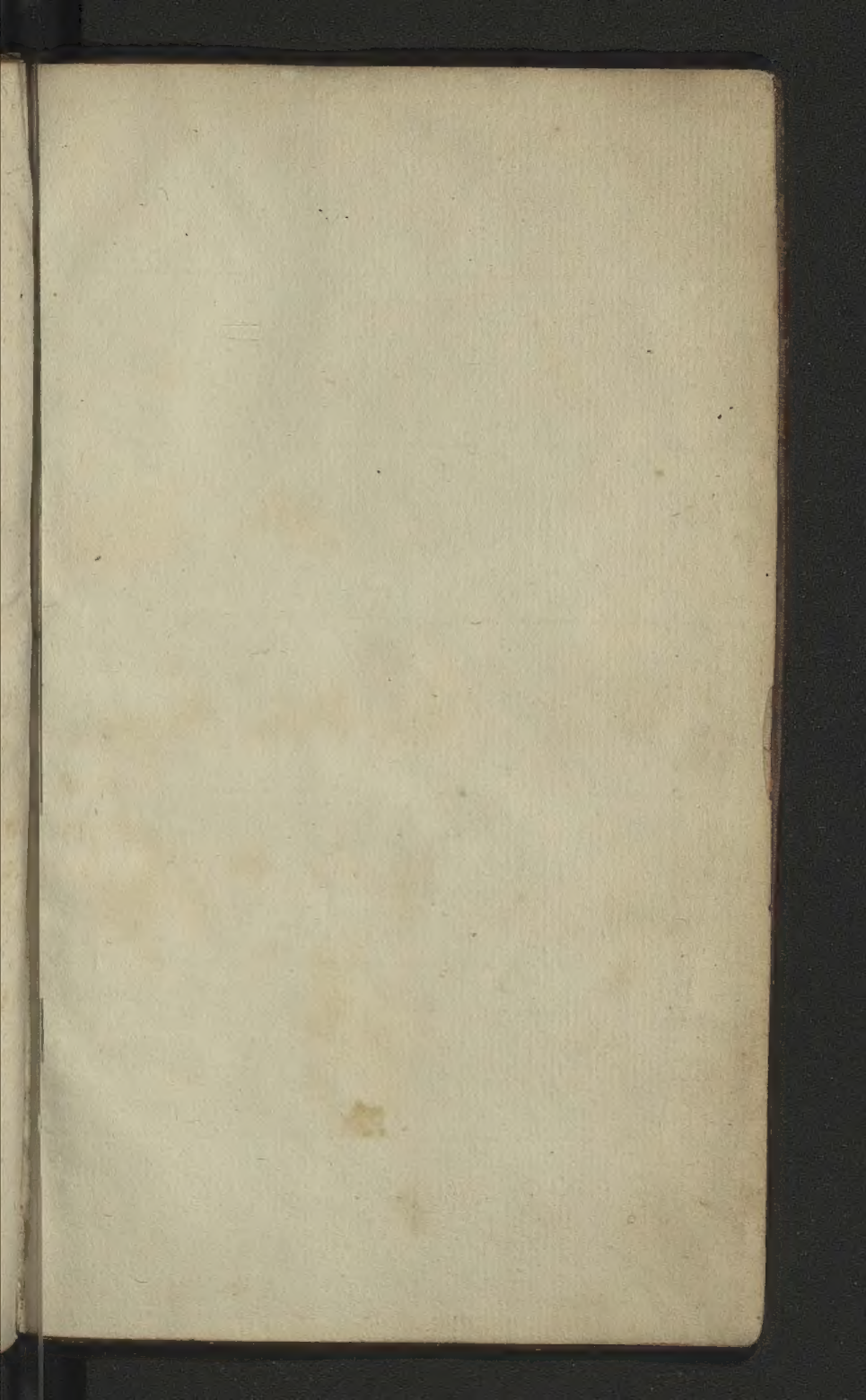
- 18.	- 5.	nadmienienia	- nadmienią
- 31.	- 24.	w innyyh	- w innych
- 55.	- 3.	slycalic	- slychac
- 67.	- 2.	Poręczenie	- Roręczenia
- 72.	- 14.	powinnością	- powinnością
- 79.	- 33.	sakrgi	- skargi
- 80.	- 22.	zbroni	- zbrodni
- 84.	- 6.	roprzestrze- niafo	- rozprzestrzenia- fa
- 163.	- 21.	zaspokoieni	- zaspokoienia
- 238.	- 7.	nierodzielna	- nierozdzielna

WYDZIAŁ
WYKŁADOWY
OPRACOWANIE









8
J 4238

